

RES POLITICAE

T. XIII

RADA NAUKOWA „RES POLITICAE”

Przewodniczący Prof. dr hab. Janusz ZUZIAK – Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie

Przedstawiciele Katedry Nauk o Bezpieczeństwie Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie

prof. dr hab. Andrzej CIUPIŃSKI
prof. dr hab. Zdzisław CUTTER
prof. dr hab. Henryk CŹWIĘK
prof. dr hab. Jerzy KAJETANOWICZ
dr hab. Karolina J. HELNARSKA, prof. UJD
dr hab. Andrzej KRZAK, prof. UJD
dr hab. Jerzy MIZGALSKI, prof. UJD

Przedstawiciele zewnętrznych jednostek

Dalibor DENDA – Strategic Research Institute, University of Defense, Belgrad
Ivica LUČIĆ – Croatian Institute of History, Zagrzeb
Eva TULIPAN – Institute and Museum of Military History, Budapeszt
Carmen RIJNOVEANU – Institute for Political Studies of Defense and Military History, Bukareszt
Miloslav ČAPLOVIČ – M.A. PhD Executive Director of Institute of Military History, Bratisława
prof. dr hab. Dariusz KOZERAWSKI – Uniwersytet Jagielloński, Kraków
prof. dr hab. Kazimierz ŁASTAWSKI – Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
prof. dr hab. Jerzy MAROŃ – Uniwersytet Wrocławski
prof. dr hab. Grzegorz OSTASZ – Politechnika Rzeszowska
prof. dr hab. Arkadiusz ŻUKOWSKI – Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
dr hab. prof. UJK Ryszard NIEDŹWIECKI – Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

RECENZENCI „RES POLITICAE”

prof. Oleg BATIUK – Lesya Ukrainka Volyn National University
prof. dr hab. Andrzej ZAPAŁOWSKI – Uniwersytet Rzeszowski
prof. dr hab. Stanisław JACZYŃSKI – Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach
prof. dr hab. Jerzy JUCHNOWSKI – Uniwersytet Wrocławski
prof. dr hab. Andrzej ANTOSZEWSKI – Uniwersytet Wrocławski
prof. dr hab. Bruno DRWĘSKI – Paryski Instytut Języków i Kultur Wschodnich (INALCO)
prof. dr hab. Andrzej MISIUK – Uniwersytet Warszawski
dr hab. Andrzej BONUSIAK, prof. UR – Uniwersytet Rzeszowski
dr hab. Jarosław PIĄTEK, prof. US – Uniwersytet Szczeciński
dr hab. Andrzej SEPKOWSKI, prof. UŁ – Uniwersytet Łódzki
dr hab. Sławomir ZALEWSKI, prof. UP – Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie
dr hab. Zbigniew KARPUS, prof. UMK – Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
dr hab. Zbigniew SIEMIĄTKOWSKI – Uniwersytet Warszawski
dr hab. Andrzej DUBICKI, prof. UŁ – Uniwersytet Łódzki
dr hab. Jerzy GRZYBOWSKI – Uniwersytet Warszawski
dr hab. Ihor KRYWOSZEJA – Państwowy Uniwersytet Pedagogiczny im. Pawła Tytyny w Humaniu
dr hab. Agnieszka LEGUCKA – Akademia Biznesu i Finansów Vistula
dr hab. Danuta GIBAS-KRZAK, prof. UO – Uniwersytet Opolski

UNIwersytet HUMANISTYCZNO-PRZYRODNICZY IM. JANA DŁUGOSZA
W CZĘSTOCHOWIE

RES POLITICAE

TOM XIII



Częstochowa 2021

Redakcja „Res Politicae”

Redaktor naczelna dr hab. Anna ZASUŃ – Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie, Katedra Nauk o Bezpieczeństwie

Sekretarz dr Dariusz GREGORCZYK – Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie, Katedra Nauk o Bezpieczeństwie

Redaktorzy tematyczni

w zakresie historii i nauk o bezpieczeństwie

dr Mariusz CIEŚLA

dr Dariusz GREGORCZYK

dr Julita MIROWSKA

dr Malwina SIEWIER

w zakresie nauk o polityce i administracji

dr Małgorzata SOJA

dr Bethuel MATSILI

dr Jerzy ZDAŃSKI, prof. UJD

dr Małgorzata KUŚ

Redaktor językowy (Instytut Filologii Polskiej)

Redaktor językowy (Instytut Filologii Obcych)

Redaktor Naczelna Wydawnictwa

Paulina PIASECKA-FLORCZYK

Redakcja techniczna

Piotr GOSPODAREK

Korekta

Andrzej MISZCZAK

Projekt okładki

Anna ZASUŃ

PISMO RECENZOWANE

Pierwotną wersją periodyku jest publikacja papierowa

© Copyright by

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie

ISSN 2657-3342

e-ISSN 2657-862X

Wydawnictwo Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie

42-200 Częstochowa, ul. Waszyngtona 4/8

tel. (34) 378-43-28, faks (34) 378-43-19

www.ujd.edu.pl

e-mail: wydawnictwo@ujd.edu.pl

Spis treści

Janusz ZUZIĄK	
Polacy w Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei	7
Poles in the Neutral Nations Supervisory Commission in Korea (Summary)	34
Dariusz GREGORCZYK	
NATO i Układ Warszawski w polityce obronnej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii w drugiej połowie XX wieku	35
NATO and the Warsaw Pact in defence politics of the Socialist Federal Republic of Yugoslavia in the second half of the 20th century (Summary)	59
Ryszard FICEK	
Communist Totalitarian Regime and the <i>Status Quo</i> of the Catholic Church in the Context of Post-War Reality of Poland (1945–1956)	61
Totalitarny reżim komunistyczny i uwarunkowania sytuacyjne Kościoła katolickiego w kontekście powojennej rzeczywistości Polski (1945–1956) (Streszczenie)	81
Tomasz BUTKIEWICZ	
The Conservative Revolution During the Weimar Republic and its Impact on the Young German Generation in the Years 1919–1933	83
Rewolucja konserwatywna w Republice Weimarskiej i jej wpływ na młode pokolenie Niemców w okresie III Rzeszy (Streszczenie)	101
Marek MAKOWSKI	
Fenomen odradzającej się po rozbiorach Rzeczypospolitej, czyli walka Polaków o Galicję Wschodnią w latach 1918–1923	103
The Phenomenon of the Resurgent Republic of Poland after the Partitions of Poland, or the Poles' Struggle for Eastern Galicia in 1918–1923 (Summary)	115
Robert BOBKIER	
<i>Taqiyya</i> . Szyicka doktryna „uświęconego kłamstwa” jako narzędzie terrorystów	117
<i>Taqiyya</i> . The Shia Doctrine of „Holy Deception” as a terrorists tool (Summary)	137
Anna ZASUŃ	
Państwo Izrael a problem identyfikacji kulturowej i radykalizacji postaw w regionie bliskowschodnim	139
The state of Israel and the problem of cultural identification and radicalization of the attitudes in the Middle East region (Summary)	153

Robert BOBKIER, Piotr HERMAN

<i>Sicarii</i> Józefa Flawiusza. Przednowocześni terroryści czy mit założycielski współczesnego Izraela?	155
<i>Sicarii</i> by Flavius Josephus. Premodern terrorists or the founding myth of modern Israel? (Summary)	180

<http://dx.doi.org/10.16926/rp.2021.13.01>

Janusz ZUZIĄK

<https://orcid.org/0000-0003-1568-5033>

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie

Polacy w Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei

Streszczenie

W latach 1950–1953 Półwysep Koreański ogarnięty był krwawą wojną. Rokowania pokojowe rozpoczęły się wprawdzie już w 1951 r., jednakże do podpisania układu rozejmowego mogło dojść dopiero 27 lipca 1953 r. w Pan Mun Jom, cztery miesiące po śmierci przywódcy ZSRR Józefa Stalina. Układ rozejmowy zamykał niezwykle tragiczny etap w historii Korei, ale i także gorący okres napiętych stosunków pomiędzy tzw. blokami zachodnim i wschodnim. Utrwalił jednocześnie sztuczny podział Półwyspu Koreańskiego na dwa państwa. Korea wychodziła z wojny zrujnowana. Dla realizacji przyjętych w układzie rozejmowym zadań i osiągnięcia zakładanych celów powołano kilka organów, m.in. Komisję Nadzorczą Państw Neutralnych, w skład której weszli przedstawiciele czterech państw: Czechosłowacji, Szwajcarii, Szwecji i Polski. Zadania Komisji polegały na sprawowaniu funkcji związanych z nadzorem, obserwacją, inspekcją i dochodzeniami dotyczącymi wymiany personelu wojskowego, uzbrojenia i sprzętu, a także w związku z sygnalizowanymi incydentami w strefie zdemilitaryzowanej. Polacy uczestniczą w jej działalności do dzisiaj.

Słowa kluczowe: wojna koreańska, układ rozejmowy, Komisja Nadzorcza Państw Neutralnych, Polacy.

Korea jest jednym z bardziej newralgicznych regionów współczesnego świata. Znaczenie jej położenia wynika przede wszystkim z niemal bezpośredniego sąsiedztwa z Rosją, Chinami i Japonią. Zasoby surowcowe Półwyspu Koreańskiego sprawiały, że już od początku XIX wieku był to teren rywalizacji między wspomnianymi państwami¹. Szczególnie zawite i skomplikowane losy Korea przechodziła na początku XX wieku. Po przegranej Rosji w wojnie z Japonią

¹ Ch. Birchmeier, M. Burdelski, E. Jendraszczyk, *50-lecie Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei*, Toruń 2003, s. 19.

w latach 1904–1905 stała się protektoratem, a od 1910 r. była kolonią japońską. W latach II wojny światowej uznana została przez Narody Zjednoczone za ofiarę agresji japońskiej². W 1943 r. na konferencji w Kairze ustalono, że po zakończonej wojnie Korea będzie funkcjonować jako suwerenne państwo. Japońska okupacja Korei zakończyła się w 1945 r.

Latem 1945 r. na poczdamskiej konferencji pokojowej kwestia koreańska rozpatrywana była w kontekście zaangażowania armii radzieckiej w wojnie z Japonią. Ustalono wówczas m.in. linie rozgraniczenia stref okupacyjnych w Mandżurii, Korei i na Morzu Japońskim. Przyjęty wówczas podział Półwyspu Koreańskiego nie odpowiada późniejszej linii rozgraniczenia wzdłuż 38. równoleżnika. 38. równoleżnik jako linia demarkacyjna oddzielająca radziecką i amerykańską strefę okupacyjną, a jednocześnie jako linia faktycznego podziału Korei, przyjęty został 10 sierpnia w trakcie konferencji poczdamskiej przez przedstawicieli rządów ZSRR i USA. Stronę radziecką reprezentował gen. Grigorij Żukow, USA natomiast przedstawiciel Departamentu Stanu Dean Rusk i płk Charles Bonesteel, szef sekcji politycznej sztabu gen. Douglasa MacArthura. Pomysłodawcą przyjęcia 38. równoleżnika jako linii podziału był płk Bonesteel, który uznał, że dzieli on Półwysep Koreański na dwie niemal równe części³. Taki podział Korei związany był również z wprowadzaniem w życie decyzji podjętej w sierpniu 1945 r. przez USA i ZSRR dotyczącej likwidacji japońskiego systemu kolonialnego⁴.

W wyniku działań militarnych prowadzonych w ramach operacji kwantuńskiej wojska ZSRR 24 sierpnia 1945 r. dotarły do 38. równoleżnika, natomiast Amerykanie skierowali swoje oddziały do Korei 8 września, przejmując władzę na obszarze na południe od przyjętej linii demarkacyjnej. W grudniu 1945 r. Stany Zjednoczone i ZSRR utworzyły specjalną komisję, której zadaniem polegało na doprowadzeniu do powszechnych wyborów i powstania ogólnokoreańskiego rządu. Na skutek rozbieżności interesów stron do zrealizowania tego planu niestety nie doszło. Na północy zajmowanej przez wojska ZSRR rozpoczęto tworzenie załączków struktur państwowych według wzorców radzieckich⁵. Strona radziecka niemal natychmiast zablokowała wszelkie połączenia kolejowe i drogowe pomiędzy północą a południem.

W południowej części Korei Amerykanie próbowali wcielić w życie wcześniejsze decyzje ONZ w sprawie przeprowadzenia wyborów w całym kraju. Działania te spotykały się z ciągłą obstrukcją ze strony radzieckiej, której przedstawiciele w mieszanej amerykańsko-radzieckiej komisji odmawiali konstruktywnej współpracy. W zajmowanej przez siebie strefie Rosjanie prześladowali koreańskie

² T. Zawadzki, *38 równoleżnik*, „Polityka”, nr 26 (2510), 2 lipca 2005, s. 64.

³ Ibidem.

⁴ *American Military History*, vol. 2: *The United States Army in a global era, 1917–2003*, (ed.) R.W. Stewart, Washington 2005, s. 217.

⁵ Ch. Birchmeier, M. Burdelski, E. Jendraszcak, *50-lecie Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei*, s. 19.

stronnictwa prawicowe i narodowe, natomiast w strefie amerykańskiej z podobnymi działaniami spotykały się ugrupowania lewicowe i komitety ludowe.

12 lutego 1946 r. strona radziecka, jednostronną decyzją, przekazała władzę byłemu kapitanowi Armii Czerwonej, Kim Ir Senowi⁶. W tym samym czasie utworzony został Północnokoreański Komitet Ludowy, pełniący funkcje parlamentu.

W południowej części Korei, na mocy Rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 1947 r. i pod nadzorem tej organizacji, 10 maja 1948 r. zostały przeprowadzone wybory, w których udział wzięło około 80% uprawnionych do głosowania⁷. Komisja ONZ uznała wybory i ich wynik za ważne, uznając jednocześnie powołany w konsekwencji rząd za jedyny rząd zjednoczonej Korei. 31 maja zebrało się po raz pierwszy Zgromadzenie Narodowe, w lipcu uchwalono konstytucję, na mocy której wybrano pierwszego prezydenta Republiki Koreańskiej, Li Syngmana, przywódcę prawicowej Partii Liberalnej.

W odpowiedzi na działania prowadzone na południu, w sierpniu 1948 r. w części północnej również odbyły się wybory, w rezultacie których 9 września proklamowana została Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna, z Kim Ir Senem na czele. Tym samym dokonął się podział Korei na dwie części, jednocześnie podział tej części świata na dwa wrogie bloki polityczne. Podział Korei oznaczał jednocześnie zakończenie trwającej od 1945 r. okupacji Półwyspu Koreańskiego. Zgodnie z Rezolucją ONZ nr 112/II z 14 lutego 1947 r. do końca grudnia 1948 r. z północy wycofana została armia radziecka, natomiast oddziały amerykańskie opuściły Koreę Południową w pierwszej połowie 1949 r.

Wybuch wojny koreańskiej 25 czerwca 1950 r. poprzedzony był licznymi starciami wojsk obu stron rozmieszczonych wzdłuż 38 równoleżnika⁸. Na południu ponadto aktywnie działała, wspierana przez ZSRR, komunistyczna partyzantka. Przed czerwcem 1950 r. wywiad USA wielokrotnie donosił, że strona północnokoreańska intensywnie rozbudowuje własne siły zbrojne. Władze amerykańskie jednakże były przeświadczone, że Koreańska Republika Ludowa, jako silnie kontrolowany satelita polityczny ZSRR, nie zdecyduje się na atak bez wsparcia i zgody władz radzieckich. Amerykanie uważali, że ZSRR nie zdecyduje się na taki krok w obawie przed rozpętanym globalnym konfliktem zbrojnym⁹.

Inicjatywa inwazji na Koreę Południową wysłał od Kim Ir Sena, dążącego do zjednoczenia obu Korei w jedno państwo pod swoim kierownictwem. W 1949 r. wielokrotnie zwracał się on do Józefa Stalina z prośbą o wyrażenie zgody na prze-

⁶ T. Zawadzki, *38 równoleżnik*, s. 65.

⁷ Ibidem.

⁸ W okresie od stycznia 1949 roku do wybuchu wojny w czerwcu 1950 roku doszło do 1274 wzajemnych naruszeń linii demarkacyjnej. Zob. Ch. Birchmeier, M. Burdelski, E. Jendraszcak, *50-lecie Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei*, s. 20.

⁹ *American Military History*, vol. 2, s. 218. Przy podejmowaniu takiej decyzji przez J. Stalina zapewne nie bez znaczenia był również fakt, że w wygłoszonym 12 stycznia 1950 roku przemówieniu amerykański sekretarz stanu Dean Acheson nie wymienił Korei jako obszaru żywotnych interesów USA.

prowadzenie inwazji na Koreę Południową. Z pewnością po klęsce Czang Kaj-szeka i utworzeniu Chińskiej Republiki Ludowej liczył również na poparcie z tej strony. Pod koniec stycznia 1950 r., kilka miesięcy po uzyskaniu przez ZSRR broni jądrowej i po wycofaniu wojsk amerykańskich z południa, propozycja Kim Ir Sena została przez przywódcę ZSRR zaakceptowana. Wydał on również polecenie wysłania do Koreańskiej Republiki Ludowej ok. 300-osobowej grupy radzieckich doradców wojskowych z zadaniem przygotowania ataku¹⁰.

W czerwcu 1950 r. Kim Ir Sen dysponował 135 tysięczną armią, w połowie składającą się z weteranów Armii Czerwonej i ochotników służących w oddziałach Chińskiej Ludowej Armii Wyzwoleńczej. Koreańska Armia Ludowa dysponowała 8 pełnymi dywizjami, mogła również liczyć na wsparcie 180 radzieckich samolotów bojowych, głównie myśliwców i samolotów bombowych. Plan działań bojowych przygotowany przez doradców radzieckich zakładał zdobycie stolicy południowokoreańskiej, Seulu, w ciągu trzech dni, zaś w ciągu od 22 do 27 dni Koreańska Armia Ludowa miała opanować całe terytorium południa.

Armia Korei Południowej liczyła w tym czasie 95 tysięcy żołnierzy w 8 dywizjach. Nie mieli oni jednakże takiego doświadczenia bojowego jak żołnierze północnokoreańscy¹¹. Słabe było również lotnictwo południowokoreańskie, składające się zaledwie z 20 samolotów łącznikowych i szkolnych. Także marynarka wojenna nie przedstawiała sobą poważniejszej siły. Strona południowokoreańska dysponowała małymi zapasami amunicji, wystarczającymi zaledwie na 6 do 10 dni walki¹², nie posiadała broni pancernej, a jej lekka artyleria nie stanowiła znaczącego zagrożenia dla znajdujących się na uzbrojeniu wojsk północnokoreańskich czołgów T-34.

Główny atak wojsk północnokoreańskich przeprowadzony został rankiem 25 czerwca 1950 r.¹³ na zachodniej stronie Półwyspu Koreańskiego. Mimo zaskoczenia reakcja USA była natychmiastowa. Jeszcze w nocy z 25/26 czerwca prezydent Harry Truman, po konsultacjach z przedstawicielami Departamentu Obrony, wydał gen. Douglasowi MacArthurowi, dowódcy wojsk amerykańskich na Dalekim Wschodzie, rozkaz wsparcia sił południowokoreańskich sprzętem i amunicją, oraz nakazał użycie marynarki wojennej i lotnictwa w celu zabezpieczenia ewakuacji obywateli amerykańskich¹⁴. 7. Flocie Stanów Zjednoczonych rozkazał przemieszczenie się z tymczasowego miejsca stacjonowania u wybrzeży Filipin i Ryukyu do Japonii.

25 czerwca, kilkanaście godzin po rozpoczęciu przez siły północnokoreańskie ataku, na żądanie Stanów Zjednoczonych zebrała się Rada Bezpieczeństwa ONZ

¹⁰ Ibidem, s. 219.

¹¹ Jedyne doświadczenie bojowe, jakie mieli żołnierze południowokoreańscy wynikało z udziału części z nich w walkach z komunistyczną partyzantką oraz z potyczek zbrojnych z oddziałami północnokoreańskimi, do jakich dochodziło wzdłuż linii 38 równoleżnika.

¹² T. Zawadzki, *38 równoleżnik*, s. 66.

¹³ W chwili ataku północnokoreańskiego w Waszyngtonie była godzina 15.00 24 czerwca.

¹⁴ T. Zawadzki, *38 równoleżnik*, s. 66; *American Military History...*, vol. 2, s. 220.

przyjmując rezolucję uznającą Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną za agresora i domagającą się natychmiastowego przerwania działań, z jednoczesnym wycofaniem sił agresora poza 38. równoleżnik. Głosowanie w Radzie Bezpieczeństwa odbyło się wówczas bez udziału delegata ZSRR, ponieważ państwo to od stycznia 1950 r. bojkotowało działalność Rady w proteście przeciwko nieuznawaniu przez nią Chińskiej Republiki Ludowej.

27 czerwca, kiedy jasnym było już, że Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna zignorowała wezwanie Rady Bezpieczeństwa z 25 czerwca, Rada, na żądanie strony amerykańskiej, zwróciła się do państw członkowskich ONZ z wezwaniem do powołania wspólnych sił zbrojnych dla wsparcia strony południowokoreańskiej. W tym samym czasie Komitet Szefów Sztabów Stanów Zjednoczonych powierzył gen. D. MacArthurowi kontrolę nad wszystkimi oddziałami USA na terenie Korei Południowej i 29 czerwca generał wylądował w Seulu.

Na wezwanie Rady Bezpieczeństwa 10 państw członkowskich ONZ wystawiło swoje kontyngenty w sile od batalionu do brygady (Australia, Belgia, Etiopia, Filipiny, Francja, Grecja, Holandia, Kanada, Kolumbia, Luksemburg). Pięć państw wysłało swoje jednostki medyczne. Największą część wojsk ONZ stanowił kontyngent amerykański wraz z wojskami południowokoreańskimi. Gen. D. MacArthur został Głównodowodzącym Wojsk ONZ w Korei.

Pierwszym oddziałem amerykańskim, jaki wylądował na Półwyspie Koreańskim (2 lipca 1950 r.) był 1. batalion z 21. pułku 24. Dywizji Piechoty dowodzonej przez gen. Williama F. Deana, w latach 1947–1948 wojskowego gubernatora w Korei Południowej. Konflikt koreański został zatem umiędzynarodowiony, a wojna rozgorzała na dobre.

500-osobowy batalion gen. W. Deana niewiele mógł zdziałać. Wstrzymał zaledwie na kilka godzin działania ofensywne wojsk północnokoreańskich, później jeszcze przez kilka dni bronił swych pozycji w rejonie miasta Taejon, by wreszcie ulec przeważającym siłom przeciwnika. Sam gen. W. Dean dostał się 25 sierpnia do niewoli. Odwrót wojsk walczących pod flagą ONZ zakończył się 4 sierpnia na rzece Nakzong. Tutaj udało się zatrzymać natarcie wojsk północnokoreańskich i przystąpić do obrony ostatniego w posiadaniu wojsk ONZ portu w miejscowości Pusan. 15 września rozpoczęła się kontrofensywa wojsk USA¹⁵. Ich udany desant pod miastem Inczhon, z jednoczesnym uderzeniem z przyczółku wokół miasta Pusan, doprowadził do odzyskania terenów zajętych przez wojska północnokoreańskie.

Rada Bezpieczeństwa ONZ doradzała prezydentowi H. Trumanowi, aby siły USA nie przekraczały 38. równoleżnika, uważając, że usunięcie wojsk północnokoreańskich z terytorium Korei Południowej jest wystarczającym osiągnięciem. Komitet Połączonych Szefów Sztabów przekonał jednak prezydenta do kontynuowania działań militarnych powyżej 38. równoleżnika, aż do całkowitego roz-

¹⁵ *The Korean War. The UN Offensive. 16 September–2 November 1950*, Center of Military History, publikacja nr 19-7, [b.d.], [b.m.w.], s. 7.

bicia sił północnokoreańskich¹⁶. 27 września Komitet Połączonych Szefów Sztabów wydał gen. D. MacArthurowi rozkaz do przekroczenia 38. równoleżnika w celu definitywnego rozbitcia wojsk północnokoreańskich. Zakładano przy tym, że ani ZSRR, ani Chiny nie zdecydują się na interwencję po stronie Korei Północnej, nie będą też szantażowały możliwością wystąpienia z taką interwencją. Strona amerykańska dla uspokojenia ZSRR i Chin zadekretowała, że w pobliżu granicy koreańskiej z ZSRR i Chinami operowały będą jedynie wojska południowokoreańskie, w żadnym zaś razie wojska amerykańskie¹⁷. 1 października premier Chou En-lai ostrzegł, że Chiny nie będą w pobliżu swych granic tolerować obecności wojsk działających pod flagą ONZ. 1 października gen. D. MacArthur wysłał do głównodowodzącego armią północnokoreańską żądanie zaprzestania działań wojennych i poddania się siłom ONZ. 2 października Kim Ir Sen w wystąpieniu radiowym odrzucił tę propozycję.

7 października Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło rezolucję nawołującą do zjednoczenia Korei i dającą zgodę gen. D. MacArthurowi na wysłanie wojsk i przekroczenie 38. równoleżnika. Jednocześnie powołana została Komisja ds. Zjednoczenia i Odbudowy Korei¹⁸.

9 października o godzinie 9.00 amerykańska 1. Dywizja Kawalerii przekroczyła linię 38. równoleżnika, przenosząc tym samym działania wojenne na terytorium Korei Północnej. W ciągu kilkunastu dni niemal 90% terytorium Korei Północnej znalazło się pod panowaniem wojsk amerykańskich. Wycofujące się, a w zasadzie uciekające w nieładzie, wojska północnokoreańskie zostały niemal doszczętnie rozbite. Kiedy Amerykanie znajdowali się już o 50 mil od rzeki Yalu, stanowiącej granicę koreańsko-chińską, kiedy media amerykańskie głośno informowały o całkowitym niemalże sukcesie w Korei, wydarzyło się coś, czego nie przewidywano i czego w planach działań wojsk amerykańskich nie zakładano. 25 października przywódca ChRL Mao Tse-tung podjął decyzję o interwencji chińskiej w Korei. Na front wprowadzonych zostało 12 dywizji Chińskich Ochotników Ludowych. Szacuje się, że tylko w początkowej fazie działań brało udział około 200 tysięcy chińskich „ochotników”. 25 października doszło do pierwszego zbrojnego kontaktu wojsk USA z Chińczykami. Do działań na większą skalę doszło 31 października, kiedy to Chińczycy przełamali obronę 16. pułku piechoty 8. Dywizji wojsk południowokoreańskich i zagroziły odsłoniętemu prawemu skrzydłu amerykańskiego I Korpusu 8. Armii dowodzonej przez gen. Waltona H. Walkera¹⁹. Po wejściu Chińczyków do działań wojennych gen. MacArthur ogłosił, że Amerykanie użyją broni atomowej. Wystąpienie to spotkało się z protestem amerykańskich sojuszników z NATO, obawiających się odwetu atomowego ze strony radzieckiej, oraz z niezadowolaniem prezydenta H. Trumana, który w kon-

¹⁶ Ibidem, s. 19.

¹⁷ Ibidem, s. 21.

¹⁸ E. Osmańczyk, *Encyklopedia ONZ i stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1982, s. 282.

¹⁹ *The Korean War. The UN offensive...*, s. 26.

sekwencji odwołał MacArthura ze stanowiska, powołując w jego miejsce gen. Matthew Ridgwaya.

W ciągu kilku następných miesięcy wojska północnokoreańskie i chińskie odrzuciły wojska występujące pod flagą ONZ na południe. Od lata 1951 r. sytuacja na froncie w Korei zaczęła się powoli stabilizować, w działaniach dominowały walki pozycyjne. Przez kolejne dwa lata linia frontu w rzeczywistości niezbyt odbiegała od linii demarkacyjnej wzdłuż 38. równoleżnika.

23 czerwca 1951 r. Jakub Malik, radziecki delegat w ONZ, oświadczył w programie radiowym ONZ, że kwestia wojny w Korei powinna zostać rozwiązana w drodze negocjacji pomiędzy stronami konfliktu. Stanowisko radzieckie spotkało się z zainteresowaniem i przychylnością prezydenta H. Trumana, który upoważnił gen. M. Ridgwaya do rozpoczęcia rozmów w sprawie przerwania ognia i zawieszenia broni²⁰. W drodze konsultacji radiowych pomiędzy stronami ustalono, że rozmowy delegacji prowadzone będą w miejscowości Kaesong, leżącej na terytorium północnokoreańskim.

Rokowania rozpoczęły się 10 lipca 1951 r. Od początku przebiegały w napiętej atmosferze. 25 października 1951 r. przeniesiono je do małej miejscowości na południowy wschód od Kaesong, do Pan Mun Jom (Panmundżom), leżącej na linii podziału państw koreańskich. Odbyto ponad 200 posiedzeń plenarnych. W trakcie ich trwania wielokrotnie dochodziło do obustronnego łamania ustaleń o przerwaniu ognia i wielokrotnie do ciężkich walk. Dwuletnie rokowania zakończone zostały 27 lipca 1953 r. podpisaniem układu rozejmowego w Pan Mun Jom. Układ podpisany został przez Naczelnego Dowódcę koreańskiej Armii Ludowej, marszałka Kim Ir Sena, dowódcę Chińskich Ochotników Ludowych, Pang Ten Huzia, a także przez amerykańskiego gen. Marka Clarka, głównodowodzącego wojskami ONZ.

Układ rozejmowy zamykał niezwykle tragiczny etap w historii Korei, ale i także gorący okres napiętych stosunków pomiędzy tzw. blokami zachodnim i wschodnim. Utrwalił jednocześnie sztuczny podział Półwyspu Koreańskiego na dwa państwa. Korea wychodziła z wojny zrujnowana. Wojna przyniosła przede wszystkim olbrzymie straty ludzkie. Według danych amerykańskich historyków Korea Południowa straciła 187 tysięcy żołnierzy zabitych, około 30 tysięcy zaginionych i 429 tysięcy rannych²¹. Szacuje się, że południowokoreańskie straty w ludności cywilnej wynoszą od 500 tysięcy do miliona. Straty północnokoreańskie to ponad 294 tysiące żołnierzy zabitych. Ogółem straty Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej to około 1,5 miliona ofiar śmiertelnych. Jeśli zaś chodzi o straty chińskie, to szacunki amerykańskie mówią o około 600 tysiącach zabitych i zaginionych²². Amerykanie stracili w tej wojnie 33 741 zabitych, 2835

²⁰ *American Military History...*, vol. 2, s. 240.

²¹ *Ibidem*, 246.

²² *Ibidem*, s. 246. Z kolei Ch. Birchmeier, M. Burdelski, E. Jendraszczyk w swej pracy *50-lecie Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei* podają (według danych ONZ), że w czasie wojny

zmarłych z innych przyczyn, 103 284 rannych. Największe straty poniosły ich wojska lądowe: 27 731 zabitych, 2125 zmarłych z innych przyczyn i 77 596 rannych²³. Straty pozostałych kontyngentów reprezentujących ONZ wyniosły 3063 zabitych i zaginionych oraz 11 817 rannych.

Celem układu rozejmowego było zakończenie wojny oraz ustanowienie rozejmu zapewniającego całkowite zaprzestanie działań wojennych i wszelkich działań zbrojnych w Korei, aż do ostatecznego uregulowania pokojowego²⁴. Za najważniejsze kwestie objęte układem rozejmowym należy uznać postanowienia dotyczące: wojskowej linii demarkacyjnej i strefy zdemilitaryzowanej, przzerwania ognia, wykonania rozejmu, jeńców wojennych oraz zaleceń dla zainteresowanych rządów. Dla realizacji przyjętych zadań i osiągnięcia zakładanych celów powołano kilka organów o charakterze trwałym: Wojskowa Komisja Rozejmowa, Komisja Nadzorcza Państw Neutralnych, oraz o charakterze czasowym: Komisja Repatriacyjna Państw Neutralnych, Mieszane Grupy Czerwonego Krzyża, Komitet ds. Repatriacji Jeńców Wojennych, Komitet Pomocy ds. Powrotu Przesiedlonych Osób Cywilnych²⁵.

Sygnatariusze ustalili, że działania wojenne zostaną przerwane 27 lipca o godzinie 22.00. Ustalono również, że linia demarkacyjna przebiegała będzie wzdłuż linii frontu, tzn. mniej więcej wzdłuż 38. równoleżnika, a strony walczące miały wycofać swe wojska na odległość 2 kilometrów od tej linii, tworząc tym samym 4-kilometrową strefę buforową.

Decyzje podjęte w układzie rozejmowym dotyczące przzerwania ognia i wykonania rozejmu nakładały na dowódców obu stron konfliktu obowiązek całkowitego zaprzestania wszelkich działań wojennych w Korei przez wszystkie siły zbrojne znajdujące się pod ich kontrolą, określały konkretne działania na rzecz zapewnienia trwałości rozejmu wojskowego, przede wszystkim: termin wejścia w życie zaprzestania działań wojennych (12 godzin po podpisaniu układu); termin wycofania sił zbrojnych, zaopatrzenia i sprzętu ze strefy zdemilitaryzowanej (72 godziny); termin usunięcia ze strefy różnego rodzaju zapór (45 dni); termin wycofania sił zbrojnych i sprzętu z wysp przybrzeżnych i wód terytorialnych drugiej strony (10 dni). Układ rozejmowy zakazywał wprowadzania do Korei uzupełnień personelu wojskowego, przy czym dozwolone było przeprowadzanie, w określonych terminach, rotacji oddziałów i personelu wojskowego. Personel

koreańskiej zginęło 294 151 żołnierzy KRLD, 184 128 ochotników chińskich, 225 784 żołnierzy republiki Korei 57 446 żołnierzy wojsk walczących pod flagą ONZ, z czego 33 tysiące to Amerykanie. Zob. s. 21.

²³ *American Military History...*, vol. 2, s. 246. Ogółem w wojnę zaangażowanych było około 1,3 miliona żołnierzy amerykańskich.

²⁴ J. Śliwiński, M. Ryba, W. Jagielnicki, M. Flemming, *Udział przedstawicieli Ludowego Wojska Polskiego w komisjach międzynarodowych państw neutralnych w Korei, [w:] 25 lat misji pokojowych Ludowego Wojska Polskiego w świecie. Materiały z konferencji naukowej z dnia 5 lipca 1978 roku*, Warszawa 1980, s. 74.

²⁵ *Ibidem*, s. 75.

podlegający rotacji mógł być do Korei sprowadzany jedynie przez wskazane w układzie porty wejściowe, przy czym przyjęto zasadę, że w ramach rotacji „jeden za jednego”, z zastrzeżeniem, że w danym miesiącu kalendarzowym żadna ze stron nie miała prawa wprowadzić do Korei na zasadzie rotacji więcej niż 35 tysięcy osób pełniących służbę wojskową²⁶.

Strony układu rozejmowego zobowiązywały się do niewprowadzania na terytorium Korei dodatkowych samolotów bojowych, pojazdów pancernych, broni oraz amunicji, chyba że na zasadzie wymiany zniszczonego lub zużytego już w trakcie rozejmu sprzętu. W takiej sytuacji dopuszczalna była wymiana sztuka za sztukę i to jedynie na sprzęt o takiej samej efektywności. Przerzut taki mógł być dokonywany jedynie przez wskazane w układzie rozejmowym porty. Każdy wyjazd i przyjazd personelu oraz wymiana sprzętu musiała być odnotowywana w sprawozdaniach przekazywanych do Wojskowej Komisji Rozejmowej i do Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych, która za pośrednictwem utworzonych Grup Inspekcyjnych miała cały ten ruch kontrolować i nadzorować.

Głównym organem powołanym do realizowania zadań w zakresie nadzoru i kontroli wykonywania i przestrzegania postanowień Układu Rozejmowego była Wojskowa Komisja Rozejmowa, stacjonująca na stałe w Pan Mun Jom. W jej składzie znajdowało się po pięciu wyższych oficerów każdej ze stron. Uzupełniał ją personel pomocniczy, m.in. sekretariat²⁷. Układ przewidywał, że w okresie początkowym Wojskowa Komisja Rozejmowa otrzyma do pomocy 10 Mieszanych Grup Obserwacyjnych, złożonych z 4–6 oficerów liniowych, w równej liczbie z każdej strony, oraz personelu dodatkowego czyli kierowców, pracowników administracyjnych i tłumaczy. Działalność Mieszanych Grup Obserwacyjnych określona została, przyjętym 19 sierpnia 1953 r. dokumentem *Wstępne zasady ogólne dotyczące kontroli, organizacji działalności i pomocy dla Mieszanych Grup Obserwacyjnych*. Mieszane Grupy Obserwacyjne nosiły numerację od 1 do 10, przy czym grupy nr 1 i nr 2 rozmieszczone zostały w rejonie ujścia rzeki Han, natomiast pozostałe w 4-kilometrowej strefie zdemilitaryzowanej, podzielonej na 8 okręgów obserwacyjnych²⁸.

Drugi organ powołany do kontroli wykonywania postanowień układu rozejmowego to Komisja Nadzorcza Państw Neutralnych z siedzibą w Pan Mun Jom, w rejonie Kwatery Głównej Wojskowej Komisji Rozejmowej²⁹. Jest to organ autonomiczny, niepodlegający Wojskowej Komisji Rozejmowej. Paragraf 41 układu Rozejmowego definiuje jej zadania następująco: „[...] sprawowanie funkcji zwią-

²⁶ Ibidem, s. 76.

²⁷ Ch. Birchmeier, M. Burdelski, E. Jendraszczyk, *50-lecie Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei*, s. 22.

²⁸ W. Kozaczuk, *Misje pokojowe Wojska Polskiego 1953–1978*, Warszawa 1978, s. 23.

²⁹ Biura Komisji Nadzorczej ulokowano w dwóch budynkach znajdujących się obok linii demarkacyjnej. Na północ od linii umieszczono delegacje polską i czechosłowacką, na południe szwajcarską i szwedzką. W. Kozaczuk, *Misje pokojowe...*, s. 24.

zanych z nadzorem, obserwacją, inspekcją i dochodzeniami” dotyczącymi wymiany personelu wojskowego, uzbrojenia i sprzętu, a także – w związku z sygnalizowanymi incydentami w strefie zdemilitaryzowanej – „składanie Wojskowej Komisji Rozejmowej sprawozdań o wynikach tego nadzoru, obserwacji, inspekcji i dochodzeń”³⁰. Układ rozejmowy przyznawał Komisji Nadzorczej prawo inicjatywy oraz wydawania zaleceń dla Wojskowej Komisji Rozjemczej co do wnoszenia poprawek lub uzupełnień do samego układu³¹.

KNPN w Korei tworzyć mieli przedstawiciele czterech państw neutralnych, dwóch wskazanych przez Naczelnego Dowódcę Koreańskiej Armii Ludowej i dowódcę Chińskich Ochotników Ludowych (Polska i Czechosłowacja) oraz dwóch wskazanych przez Głównodowodzącego Wojsk Narodów Zjednoczonych (Szwajcaria i Szwecja). Punkt 37. układu rozejmowego termin *państwa neutralne* definiował jako państwa, których siły zbrojne nie były zaangażowane w konflikt wojenny w Korei. Warto wspomnieć, że określenie *państwa neutralne* spotykało się jeszcze w trakcie rokowań ze sprzeciwem ze strony dowództwa Narodów Zjednoczonych, które sugerowało użycie terminu *państwa nieuczestniczące w wojnie (non combatant nations)*³². Przedstawicielami państw neutralnych w Komisji Nadzorczej mogły też być osoby cywilne pozostające w służbie państwowej. Głównymi przedstawicielami czterech państw członkowskich w Komisji Nadzorczej byli z reguły generałowie. Zdarzało się niekiedy, że funkcje szefów delegacji pełnili zawodowi dyplomaci. Wszyscy szefowie delegacji, tak wojskowi, jak i osoby cywilne, występowali w randze ministrów pełnomocnych³³.

Komisja Nadzorcza Państw Neutralnych przez 20 podległych jej Grup Inspekcyjnych Państw Neutralnych³⁴ miała sprawować nadzór i przeprowadzać inspekcje w miejscach, gdzie według doniesień miałyby dochodzić do łamania postanowień układu rozejmowego. Grupy te miały prawo do prowadzenia inspekcji samolotów bojowych, pojazdów pancernych, broni i amunicji, tak aby mieć pewność, że do Korei nie jest sprowadzany sprzęt ponad przyjęte ustalenia, jednakże inspektorzy nie mieli uprawnień do badania jakichkolwiek tajnych szczegółów budowy lub cech charakterystycznych tego sprzętu.

Pięć Grup Inspekcyjnych umieszczono w portach wejściowych położonych na terytorium znajdującym się pod kontrolą wojskową Naczelnego Dowódcy Koreańskiej Armii Ludowej i dowódcy Chińskich Ochotników Ludowych, pięć dalszych natomiast w portach wejściowych znajdujących się na terenie kontrolowanym przez

³⁰ Cyt. za: J. Śliwiński, M. Ryba, W. Jagielnicki, M. Fleming, *Udział przedstawicieli ludowego Wojska Polskiego w komisjach międzynarodowych państw neutralnych w Korei, [w:] 25 lat misji pokojowych Ludowego Wojska Polskiego w świecie*, s. 77.

³¹ W. Kozaczuk, *Misje pokojowe...*, s. 24.

³² Ibidem, s. 22.

³³ Ibidem, s. 25.

³⁴ Liczba Grup Inspekcyjnych Państw Neutralnych mogła ulec zmniejszeniu za zgodą głównych przedstawicieli obu stron w Wojskowej Komisji Rozejmowej. Ch. Birchmeier, M. Burdelski, E. Jendraszcak, *50-lecie Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei*, s. 25.

Głównodowodzącego Wojsk Narodów Zjednoczonych. Komisja Nadzorcza Państw Neutralnych miała ponadto utworzyć 10 rezerwowych ruchomych Grup Inspekcyjnych, stacjonujących w rejonie Kwatery Głównej Komisji Nadzorczej³⁵.

Komisja Nadzorcza Państw Neutralnych miała spotykać się na swych posiedzeniach codziennie, a protokoły z nich miały być, wraz z raportami nadsyłanymi przez Grupy Inspekcyjne, przekazywane Wojskowej Komisji Rozejmowej³⁶.

Jedną z trudniejszych w negocjacjach w sprawie układu rozejmowego była kwestia jeńców wojennych. Po długotrwałych rozmowach udało się jednakże stronom osiągnąć 8 czerwca 1953 r. odpowiednie porozumienie, które – jako artykuły od 51. do 59. – włączone zostały do układu rozejmowego. Zgodnie z przyjętymi ustaleniami jeńców podzielono na dwie grupy: 1. jeńcy, którzy domagali się niezwłocznej repatriacji do ojczyzny; 2. pozostali jeńcy. Zdecydowano również, że jeńcy z pierwszej grupy powinni zostać repatriowani w ciągu 60 dni od dnia wejścia w życie układu rozejmowego, czyli do 27 września 1953 r. Jako pierwsi mieli być przekazywani jeńcy ranni i chorzy. Do pierwszej wymiany jeńców doszło w końcu kwietnia 1953 r., kiedy to stronie koreańsko-chińskiej przekazano 5630 Koreańczyków i 1030 Chińczyków, natomiast stronie Narodów Zjednoczonych 684 jeńców różnych narodowości, zatrzymanych przez wojska północnokoreańskie i chińskie³⁷. Strony uzgodniły, że prześlą sobie nawzajem listy jeńców domagających się niezwłocznej repatriacji. Ustalono ponadto, że przekazani jeńcy nie będą mogli w przyszłości brać udziału w ewentualnych działaniach wojennych pomiędzy umawiającymi się stronami³⁸.

Dla realizacji zadań związanych z repatriacją jeńców wojennych powołana została Komisja Repatriacyjna Państw Neutralnych składająca się z przedstawicieli Czechosłowacji, Polski, Szwajcarii, Szwecji i Indii. Przedstawiciel tego ostatniego państwa sprawował przewodnictwo Komisji i jednocześnie był jej organem wykonawczym. Przy braku jednolitego stanowiska przedstawicieli Czechosłowacji i Polski z jednej, a Szwajcarii i Szwecji z drugiej strony, do przedstawiciela Indii należał głos decydujący³⁹. Wszyscy jeńcy, którzy wyrazili chęć repatriowania, do 6 września 1953 roku zostali wymienieni⁴⁰, natomiast ci, którzy nie wyrazili chęci

³⁵ J. Śliwiński, M. Ryba, W. Jagielnicki, M. Fleming, *Udział przedstawicieli ludowego Wojska Polskiego w komisjach międzynarodowych państw neutralnych w Korei*, [w:] *25 lat misji pokojowych Ludowego Wojska Polskiego w świecie*, s. 78.

³⁶ W. Kozaczuk, *Misje pokojowe...*, s. 25.

³⁷ J. Śliwiński, M. Ryba, W. Jagielnicki, M. Fleming, *Udział przedstawicieli ludowego Wojska Polskiego w komisjach międzynarodowych państw neutralnych w Korei*, [w:] *25 lat misji pokojowych Ludowego Wojska Polskiego w świecie*, s. 80.

³⁸ Ibidem.

³⁹ *American Military History...*, s. 246; J. Śliwiński, M. Ryba, W. Jagielnicki, M. Fleming, *Udział przedstawicieli ludowego Wojska Polskiego w komisjach międzynarodowych państw neutralnych w Korei*, [w:] *25 lat misji pokojowych Ludowego Wojska Polskiego w świecie*, s. 80.

⁴⁰ Strona koreańsko-chińska przekazała 12 760 jeńców, w tym 7848 to żołnierze południowokoreańscy, 3597 Amerykanów, 947 Brytyjczyków, 228 Turków, 30 Kanadyjczyków, 40 Filipińczy-

natychmiastowej repatriacji zostali przekazani Komisji Repatriacyjnej. Strony konfliktu doszły również do porozumienia w sprawie repatriacji osób cywilnych, które na skutek działań wojennych znalazły się poza swoim miejscem stałego zamieszkania. W tym celu powołany został Komitet Pomocy ds. Powrotu Przesiedlonych Osób Cywilnych, w skład którego weszło po 2 oficerów z każdej strony.

Nim jeszcze do Korei udała się pierwsza zmiana misji polskiej w KNPN kraj nasz niósł pomoc humanitarną ofiarom wojny, czego przykładem jest utworzenie w maju 1953 r. szpitala polowego Polskiego Czerwonego Krzyża. Do Korei skierowana została przeszło 50-osobowa grupa wojskowych i cywilnych pracowników służby zdrowia i personelu administracyjnego. Kierownikiem szpitala PCK, umieszczonego w rejonie Hinchon, został dr Wojciech Wiechno, naczelnym chirurgiem i naczelnym lekarzem mjr dr Władysław Barcikowski⁴¹. Szpital, ze względu na znaczne zagrożenie atakami z powietrza, podzielony został na kilka zespołów. Jeden z nich składał się z dwóch oddziałów chirurgicznych po 200 łóżek, oddziału operacyjnego i pooperacyjnego. Ulokowany był w ziemiankach i kilku całkowicie prowizorycznych pomieszczeniach. Kolejny 200-łóżkowy oddział rozmieszczony był o 5 km dalej, a 500-łóżkowy oddział wewnętrzny oddalony był o 10 km⁴².

Podczas kilku miesięcy działalności szpitala, tj. do końca grudnia 1953 r., lekarze w niezwykle trudnych, niekiedy niemal prymitywnych warunkach polowych, wykonali m.in. około 700 poważnych zabiegów chirurgicznych, stosując wielokrotnie nowatorskie metody, z dużym uznaniem przyjęte w wojskowym środowisku medycznym⁴³. Po podpisaniu układu rozejmowego i zakończeniu działań wojennych szpital został podzielony na dwie części. Jedną z nich umieszczono w miejscowości Hamhyn, w zasadzie na gruzach zniszczonego w wyniku bombardowania szpitala koreańskiego, z zadaniem leczenia ludności cywilnej. Lekarze polscy bardzo aktywnie współpracowali również z lokalnymi władzami w utworzeniu wydziału lekarskiego miejscowego uniwersytetu. Drugą część pozostawiono w poprzednim miejscu, czyli w rejonie Hinchon, gdzie dokończone

ków, 22 Kolumbijczyków, 12 Francuzów, 2 Greków, 21 Australijczyków, 1 Belga, 7 Południowoafrykańczyków, 3 Japończyków i 2 Holendrów. Z kolei strona południowa przekazała 70 159 żołnierzy północnokoreańskich i 5640 ochotników chińskich. J. Śliwiński, M. Ryba, W. Jagielnicki, M. Fleming, *Udział przedstawicieli ludowego Wojska Polskiego w komisjach międzynarodowych państw neutralnych w Korei*, [w:] *25 lat misji pokojowych Ludowego Wojska Polskiego w świecie*, s. 90.

⁴¹ J. Śliwiński, M. Ryba, W. Jagielnicki, M. Fleming, *Udział przedstawicieli ludowego Wojska Polskiego w komisjach międzynarodowych państw neutralnych w Korei*, [w:] *25 lat misji pokojowych Ludowego Wojska Polskiego w świecie*, s. 93. Władysław Barcikowski, późniejszy generał brygady i wybitny profesor medycyny, w latach 1964–1967 Komendant Wojskowego Instytut Medycyny Lotniczej, 1967–1973 Szef Służby Zdrowia Wojska Polskiego. W 1973 przeszedł na emeryturę.

⁴² Ibidem, s. 93.

⁴³ Ibidem.

miało być leczenie rannych i chorych żołnierzy. Polski szpital PCK funkcjonował w Korei do końca 1953 r., niosąc pomoc żołnierzom i ludności cywilnej.

Udział przedstawicieli Polski w KNPN uzgodniony został przez strony konfliktu na wiele miesięcy przed zakończeniem działań militarnych i podpisaniem układu rozejmowego. Zaproszenie naszego kraju do udziału w tym ważnym przedsięwzięciu międzynarodowym było niezwykle ważkim wydarzeniem. Rząd polski od początku uważał, że zadanie takie powinien podjąć, mając całkowitą świadomość jego rangi i znaczenia dla rozwiązania konfliktu wojennego i przywrócenia pokoju na Półwyspie Koreańskim. Dla odbudowującego się ze zniszczeń wojennych państwa polskiego nie było to jednak zadanie łatwe. Wymagało olbrzymiego wysiłku, przede wszystkim organizacyjnego i finansowego. Zdawano sobie doskonale sprawę z wielu trudności funkcjonowania takiej misji w kraju zniszczonym wojną, na terenie, na którym panuje bardzo napięta atmosfera. Przed uczestnikami misji stanąć miało wiele skomplikowanych zadań natury prawnej, wojskowej i politycznej.

Wiosną 1952 r., kiedy udział przedstawicieli Polski, Czechosłowacji, Szwajcarii i Szwecji w Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych stał się już niemal pewny, ministerstwa spraw zagranicznych tych państw podjęły pierwsze wspólne działania. 8 maja 1952 r. na ręce ambasadora polskiego w Czechosłowacji wpłynęło pismo przedstawiciela rządu tego kraju w sprawie nawiązania współpracy w organizowaniu misji koreańskiej. Zdaniem strony czechosłowackiej

...byłoby pożądanym skoordynować postępowanie naszych sojusznicznych państw już podczas organizowania prac przygotowawczych. Rząd czechosłowacki uważa, że w znacznej mierze usprawniłoby całą sprawę, gdyby w organizowaniu sztabu i grup nadzorczych obydwu kontrolnych komisji, była zapewniona jednolitość (postępowania) i przeto poddaje pod rozagę projekt kontaktowania się w tych kwestiach nie tylko drogą dyplomatyczną lecz przez bezpośrednią wymianę zdań między kierownikami obu grup ewentualnie między ich sztabowymi oficerami w Pradze lub Warszawie...⁴⁴

Rząd polski kontakty o podobnym, przygotowawczym charakterze nawiązał również z władzami Szwajcarii i Szwecji.

Polska misja w Korei powołana została oficjalnie na mocy uchwały Rady Ministrów z 12 września 1953 r.⁴⁵ W związku z decyzją wysłania polskiej misji do KNPN rząd naszego kraju podjął decyzję o powołaniu specjalnej Jednostki Wojskowej 2000. Podstawa jej utworzenia był rozkaz organizacyjny ówczesnego ministra obrony narodowej, marszałka Konstantego Rokossowskiego, nr 0047 z 2 czerwca 1952 r. Zadaniem tej jednostki było przygotowanie członków misji polskiej do wyjazdu i realizacji zadań w Korei. W jednostce zorganizowane zo-

⁴⁴ Pismo przedstawiciela rządu Czechosłowacji V. Sirokego do ambasadora Polski w Pradze z 8 maja 1952 roku, Ch. Birchmeier, M. Burdelski, E. Jendraszczak, *50-lecie Komisji Nadzorczej...*, s. 44.

⁴⁵ G. Ciechanowski, *Komisja Nadzorcza Państw Neutralnych w Korei. Geneza, założenia i działalność*, „Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka” 2008, nr 3–4, s. 62.

stały kilkumiesięczne kursy dla wyznaczonych do wyjazdu żołnierzy, przedstawicieli MSZ i innych resortów, tłumaczy i aparatu administracyjnego. Na skutek przeciągających się rozmów w sprawie rozejmu w połowie 1952 r. prace przygotowawcze na pewien czas zostały wstrzymane. Przystąpiono do nich ponownie w kwietniu 1953 r.

W ramach prac organizacyjno-przygotowawczych Jednostka Wojskowa 2000 wyposażała członków misji we wszystko, co było im niezbędne do realizacji zadań w Korei, włącznie z zapasami żywności na okres od 6 do 9 miesięcy. Członkowie misji zostali zaopatrzeni w niezbędne umundurowanie i najnowocześniejszy w tamtym okresie sprzęt, m.in. w radiostacje średniego i dużego zasięgu. Program kursu przygotowawczego do pracy w KNPN przewidywał m.in. zapoznanie członków z oficjalnymi dokumentami układu rozejmowego i najważniejszymi problemami prawno-politycznymi funkcjonowania Komisji Nadzorczej. Prowadzone były również bardzo intensywne kursy językowe.

Wykłady prowadzili dyrektorzy departamentów i byli ambasadorzy. Zostaliśmy zapoznani i przeegzaminowani ze znajomości: układu pokojowego oraz jego aspektów prawnych i politycznych; treścią mandatu i współpracy w wielonarodowej grupie; wybranych zagadnień prawa międzynarodowego, dotyczącego jeńców wojennych; sytuacją społeczno-polityczną w Korei, a także z prawem i porządkiem lokalnym. Przez cały tok szkolenia główna uwaga była skupiona na przyswojeniu zadań mandatowych i podstawowych zasadach pracy dyplomatycznej⁴⁶

– wspomina uczestnik misji, Czesław Dęga.

Nad całością przygotowań nadzór sprawowało niemal całe kierownictwo resortu obrony narodowej, z marszałkiem K. Rokossowskim na czele. Duże zainteresowanie w tym zakresie wykazywało Biuro Polityczne Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, a także sam prezydent Bolesław Bierut. Wojsko Polskie nie miało dotychczas żadnych doświadczeń w tego typu misjach, dlatego też cały proces przygotowań wymagał olbrzymiego wysiłku w dziedzinie kadrowej, organizacyjnej, technicznej czy też zaopatrzeniowej.

Pod koniec czerwca 1953 r. do Pekinu wysłana została 30-osobowa grupa rekonesansowa z gen. bryg. M. Wągrówskim na czele. Po krótkim pobycie w stolicy Chin grupa ta udała się do Korei⁴⁷. Większość członków misji polskiej wysłana została do Korei trzema transportami kolejowymi przez terytorium ZSRR i ChRL, wraz ze sprzętem i wyposażeniem. Czołówka misji polskiej przybyła do Korei (do miejscowości Andun) 25 lipca i trzy dni później udała się do Kesongu⁴⁸, gdzie zo-

⁴⁶ C. Dęga, *Oficerowie na progu XXI wieku*, cyt. za: Ch. Birchmeier, M. Burdelski, E. Jendraszczyk, *50-lecie Komisji Nadzorczej...*, s. 150

⁴⁷ J. Śliwiński, M. Ryba, W. Jagielnicki, M. Fleming, *Udział przedstawicieli Ludowego Wojska Polskiego w komisjach międzynarodowych państw neutralnych w Korei*, [w:] *25 lat misji pokojowych Ludowego Wojska Polskiego w świecie*, s. 96.

⁴⁸ Notatka charge d'affaires ambasady PRL w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej E. Cerekwickiego z 30 lipca 1953 roku, Ch. Birchmeier, M. Burdelski, E. Jendraszczyk, *50-lecie Komisji Nadzorczej...*, s. 68.

stała rozmieszczona czasowo, do momentu zbudowania właściwych pomieszczeń w Pan Mun Jom.

Pierwsza polska zmiana w KNPN liczyła 301 osób, z tego 42 spoza MON. Jej szefem był gen. bryg. M. Wągrowski, zastępcą ds. wojskowych płk dypl. Jan Śliwiński, zastępcą ds. polityczno-wychowawczych płk Mieczysław Bobrowski, doradcą szefa misji ds. dyplomatycznych płk rez. Józef Kowalczyk⁴⁹. Dla sprawnego funkcjonowania misji polskiej powołano sztab, którego pracami kierowali mjr Longin Łozowicki i mjr Wacław Jagielnicki. Zorganizowano również własny system łączności zapewniający sprawne dowodzenie i współdziałanie kierownictwa misji z oficerami polskim pracującymi w 10 stałych i 10 ruchomych Grupach Inspekcyjnych, a także stałą łączność z Polską. Szefem łączności był kpt. M. Kossakowski. Misja polska miała też własny system zabezpieczenia medycznego.

1 sierpnia 1953 r. w Pan Mun Jom odbyło się inauguracyjne posiedzenie Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych. W oparciu o paragraf 40. układu rozejmowego Komisja powołała do życia, wspomniane wcześniej, Grupy Inspekcyjne, składające się z co najmniej 4 oficerów, po jednym z każdego państwa wchodzącego w skład KNPN.

Przed skierowaniem Grup Inspekcyjnych do wykonywania zadań, ich członkowie przechodzili krótki instruktaż. Ponieważ w układzie rozejmowym nie wszystkie kwestie zostały doprecyzowane, co niestety nastroczało w przyszłości wiele problemów i rodziło nieporozumienia na tle interpretacji niektórych zapisów, we wrześniu i październiku 1953 r. przygotowane zostały przez Komisję Nadzorczą specjalne instrukcje wewnętrzne, szczegółowo regulujące zasady funkcjonowania samej Komisji i Grup Inspekcyjnych⁵⁰.

Paragraf 13j Układu Rozejmowego gwarantował członkom Komisji traktowanie zgodnie z przepisami prawa międzynarodowego przysługujące korpusowi dyplomatycznemu. Strony podpisujące układ miały zagwarantować członkom KNPN i Grup Inspekcyjnych pełną swobodę w poruszaniu się pomiędzy kwaterą główną a portami wejściowymi i miejscami, w których zdarzały się wypadki nieprzestrzegania postanowień układu rozejmowego.

Regulamin wewnętrzny przyjęty dla pracy Komisji stanowił, że językami roboczymi Komisji były języki: chiński, angielski i koreański. Przy czym za języki oficjalne uznano również języki narodowe członków KNPN. Bieżące protokoły sporządzane były w języku angielskim, ponieważ był to język znany we wszystkich czterech misjach.

Ważnym ogniwem w codziennej pracy Komisji był jej Sekretariat, którego kierownictwo stanowili czterej sekretarze, po jednym z każdej misji. Każdy z nich, kolejno przez tydzień pełnił funkcję szefa Sekretariatu. W skład Sekreta-

⁴⁹ J. Śliwiński, M. Ryba, W. Jagielnicki, M. Fleming, *Udział przedstawicieli ludowego Wojska Polskiego w komisjach międzynarodowych państw neutralnych w Korei*, [w:] *25 lat misji pokojowych Ludowego Wojska Polskiego w świecie*, s. 96.

⁵⁰ W. Kozaczuk, *Misje pokojowe Wojska Polskiego*, s. 28.

riatu wchodził również czterech przedstawicieli misji narodowych, tzw. oficerowie analityczni, których zadaniem było badanie i uogólnianie raportów przekazywanych przez Grupy Inspekcyjne⁵¹.

Z czasem Komisja przyjęła dwie podstawowe formy działalności. Pierwszą była forma inspekcyjna, prowadzona wówczas, kiedy chodziło o nadzorowanie przez Grupy Inspekcyjne rotacji personelu i wymiany sprzętu oraz uzbrojenia; drugą – forma śledcza, czyli prowadzenie inspekcji w miejscach sygnalizowanych naruszeń układu rozejmowego⁵². Natomiast Grupy Inspekcyjne wypracowały jednolite metody działalności kontrolnej w terenie. Raporty Grup Inspekcyjnych składane Komisji Nadzorczej powinny być w zasadzie jednomyślne, przy czym niestety nie zawsze ich członkowie byli zgodni w ocenie sytuacji czy przedmiotu kontroli. Należy również podkreślić, że niekiedy nawet wpływ na końcowy kształt raportów miały względy wynikające z przesłanek i różnic ideologicznych pomiędzy członkami Grup⁵³.

Paragraf 43. układu rozejmowego stanowił, że stałe Grupy Inspekcyjne stacjonowały w pięciu portach wejściowych w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej (Sinuiju, Sinanju, Manpho, Chongjin, Hungnam) i w pięciu portach wejściowych Korei Południowej (Inczon, Taegu, Pusan, Kangnung, Kunsan)⁵⁴. Taki system placówek miał pozwalać na gromadzenie potrzebnych informacji w zakresie przestrzegania przez strony konfliktu postanowień układu rozejmowego.

Liczebność polskiego personelu Grup Inspekcyjnych uzależniona była przede wszystkim od stopnia trudności zadań do realizacji, wielkości obszaru czy też liczby objętych kontrolą obiektów. Personel Grup Inspekcyjnych dokonywał nawet, na własne, wewnętrzne potrzeby, podziału na grupy łatwiejsze, spokojniejsze, i na trudniejsze, bardziej zagrożone jakimiś konfliktami. Biorąc te elementy pod uwagę, członków personelu polskiego rozpoczynających służbę w Korei kierowano początkowo do grup łatwiejszych, a tych z większym doświadczeniem do grup trudniejszych. Przy przydziale personelu do grup kierowano się również indywidualnymi cechami osobowymi, zdolnościami organizacyjnymi, dowódczymi, wreszcie stopniem znajomości języków obcych, jakimi członkowie Komisji mieli się posługiwać⁵⁵.

Równolegle z działalnością inspekcyjną grup stacjonarnych znajdujących się w portach wejściowych, funkcjonowały ruchome Grupy Inspekcyjne. Ich zadania podobne były do zadań grup stacjonarnych. Mogły one prowadzić działalność kontrolno-inspekcyjną na całym obszarze Korei, z wyjątkiem 4-kilometrowej

⁵¹ Ibidem, s. 31.

⁵² Ibidem, s. 32.

⁵³ C. Dęga, *Oficerowie na progu XXI wieku*, cyt. za: Ch. Birchmeier, M. Burdelski, E. Jendraszczyk, *50-lecie Komisji Nadzorczej...*, s. 152.

⁵⁴ W. Kozaczuk, *Działalność Grup Inspekcyjnych Państw Neutralnych w Korei w latach 1953–1956*, [w:] *25 lat misji pokojowych ludowego Wojska Polskiego w świecie*, s. 119.

⁵⁵ Ibidem, s. 119.

strefy zdemilitaryzowanej, na terenie której kontrolę sprawowały grupy obserwacyjne stron konfliktu koreańskiego. Grupy ruchome były w stałej gotowości do reagowania na wszelkie informacje o łamaniu postanowień układu rozejmowego. W okresie działania Grup Inspekcyjnych, czyli w latach 1953–1956, ruchome grupy wysyłane były m.in. w celu zbadania zasadności zarzutów dotyczących niewłaściwego traktowania jeńców przez strony, w sprawie niezgodnego z ustaleniami sprowadzania sprzętu i wyposażenia, w sprawie wzajemnego naruszania przestrzeni powietrznej, etc.

Tylko od sierpnia 1953 r. do połowy 1954 r. członkowie Grup Inspekcyjnych skontrolowali po stronie Narodów Zjednoczonych wymianę 16 141 samolotów, 2492 pojazdów pancernych, 447 803 sztuk broni różnych typów, przeszło 608 386 tys. sztuk amunicji. Ze strony koreańsko-chińskiej była to wymiana 245 pojazdów pancernych, 144 808 sztuk broni, ponad 50 674 tys. sztuk amunicji⁵⁶.

Działalności KNPN i jej Grup Inspekcyjnych od początku towarzyszyły różnego rodzaju problemy, trudności i napięcia. Występowały one zarówno pomiędzy przedstawicielami państw członkowskich Komisji, jak i między stronami konfliktu koreańskiego. Największe utrudnienia członkowie Komisji spotykali właśnie ze strony uczestników zakończonej wojny. Można by wskazać na szereg przykładów tego typu działalności. Strona Narodów Zjednoczonych i południowokoreańska wielokrotnie podważała sens funkcjonowania Komisji⁵⁷. Komisja miała do czynienia z obstrukcyjną działalnością obu stron konfliktu. Stałymi elementami takiego postępowania były np.: zbyt późne powiadamianie o wymianie sprzętu i ludzi, nieudostępnianie środków transportu potrzebnych do przeprowadzenia kontroli, czy też stosowanie innych środków ograniczających kontrolę uzbrojenia i sprzętu. Innym przykładem mogą być kwestie związane z całkowicie odmienną interpretacją zapisów układu rozejmowego⁵⁸. Podobne kontrowersje związane były z wwożeniem sprzętu w postaci rozmontowanej.

Na początku września 1953 r. grupa inspekcyjna kontrolująca teren portu w Pusanie znalazła na wybrzeżu kilkaset skrzyń, które – według słów oficera łącznikowego – zawierały „towar dla sklepu wojskowego”. Po otwarciu jednej ze skrzyń stwierdzono, że znajdują się w niej części rozmontowanego moździerza. Kontrola wszystkich skrzyń – było ich 316 – wykazała, że z ich zawartości można skompletować 106 nowych moździerzy. Amerykański oficer łącznikowy usiłował przekonać grupę inspekcyjną, że rozmontowane na części moździerze nie są równoważne z kompletnymi egzemplarzami tej broni, co skłoniło jednego ze szwedzkich oficerów GIPN do dania mu następującej lekcji poglądowej. Szwed wyjął z kieszeni latarkę elektryczną i zapytał Amerykanina, co to jest. „Latarka” – brzmiała odpowiedź. „A teraz co to jest” – zapytał, wyciągając baterijkę i żarówkę i kładąc je osobno na dłoni. Odpowiedzi nie otrzymał. Odtąd strona południowa zrezygnowała na pewien czas z argumentu o „częściach składowych”⁵⁹.

⁵⁶ W. Kozaczuk, *Misje pokojowe...*, s. 38.

⁵⁷ Idem, *Działalność Grup Inspekcyjnych...*, s. 125.

⁵⁸ Idem, *Misje pokojowe...*, s. 40–41.

⁵⁹ Ibidem, s. 42–43.

Do najpoważniejszych incydentów, mających zdecydowanie charakter zbrojnych prowokacji skierowanych przeciwko Komisji Nadzorczej, doszło na przełomie lipca i sierpnia 1954 r. 31 lipca obiektem zamachu (ostrzelania), zorganizowanego przez *nieznanych sprawców*, była siedziba Grupy Inspekcyjnej w Pusanie. Z kolei 1 sierpnia do jednego z budynków Grupy Inspekcyjnej w Kunsanie wrzucono trzy granaty ręczne. W tym samym okresie na terenie południowokoreańskich miast, m.in. w Pusan, Kunsan i Inczon, zorganizowane zostały prowokacyjne demonstracje skierowane przeciwko organom Komisji. Szczególną agresję demonstranci kierowali pod adresem przedstawicieli Polski i Czechosłowacji, uznając ich za przedstawicieli wrogich państw. W relacji płk. Juliana Kontego, uczestnika polskiej misji w latach 1955–1956 czytamy:

Bardzo przeżywałem demonstracje ludności południowokoreańskiej skierowane przeciwko delegacjom polskiej i czechosłowackiej do KNPN. Były one inspirowane przez ówczesne władze. Działo się to w Inczonie. Obóz KNPN był na wyspie. Demonstranci znajdowali się za rzeką. W dzień był tylko wrzask. Rzucano kamienie z ulotkami o treści: „precz z czerwonymi lokajami”, „komuniści wynoście się”, „czerwone pacholki won z Korei”. W nocy czułem autentyczny strach, niektórzy demonstranci podpytywali płaskodenymi dżonkami i z bliska odpalali petardy⁶⁰.

Po tych incydentach i bezpośrednich atakach na Grupy Inspekcyjne, Komisja Nadzorcza, na posiedzeniu 4 sierpnia, wydała oświadczenie skierowane do Wojskowej Komisji Rozejmowej, w którym czytamy m.in.:

Komisja Nadzorcza Państw Neutralnych pragnie dać wyraz swemu zaniepokojeniu z powodu incydentów, które zaszły w Pusanie i Kunsanie, a które stanowią zagrożenie osobistego bezpieczeństwa członków grup inspekcyjnych [...] pełniących funkcje nadzorcze w wymienionych portach wejściowych. [...] Równocześnie, w związku z niepokojącymi informacjami, które nadal napływają z portów wejściowych kontrolowanych przez dowództwo sił zbrojnych NZ Komisja Nadzorcza Państw Neutralnych wyraża głębokie zaniepokojenie i zwraca się do Wojskowej Komisji Rozejmowej z żądaniem by dowództwo sił zbrojnych NZ podjęło wszelkie skuteczne kroki w celu zapewnienia bezpieczeństwa personelowi Komisji...⁶¹

W związku z wystąpieniami skierowanymi przeciwko organom Komisji Nadzorczej oświadczenie w ostrym tonie wydał również rząd polski:

[...] awanturnicze koła lisymanowskie inspirowane przez USA starają się różnymi środkami przeszkodzić w pracach Komisji i [...] nie dopuścić do realizacji Układu Rozejmowego. [...] Szereg niezbitych dowodów świadczy o tym, zagrożenie życia członków Komisji w Korei południowej, zbrodnicze wystąpienia awanturniczych elementów lisymanowskich działających wyraźnie pod osłoną policji, jak również prowokacyjne oświadczenia marionetek lisymanowskich, zostały zorganizowane z inspiracji strony amerykańskiej.

⁶⁰ Relacja płk. J. Kontego, uczestnika polskiej misji do KNPN w Korei w latach 1955–1956 spisana przez M. Burdelskiego, [w:] Ch. Birchmeier, M. Burdelski, E. Jendraszczak, *50-lecie Komisji Nadzorczej...*, s. 154. Julian Konty był ojcem Jolanty Kwaśniewskiej, żony Prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego.

⁶¹ *Jednomysłny protest Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych*, „Trybuna Ludu” z 5 sierpnia 1954 r., cyt. za: Ch. Birchmeier, M. Burdelski, E. Jendraszczak, *50-lecie Komisji Nadzorczej...*, s. 80.

Świadczy o tym m.in. oświadczenie sekretarza stanu Dullesa z 3 bm., w którym wypowiedział się on bez ostonek za likwidacją Komisji Nadzorczej państw Neutralnych. [...] Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej domaga się całkowitego zabezpieczenia działalności Komisji [...] jako organu wnoszącego swój wkład w dzieło utrwalania pokoju w Korei⁶².

Incydenty i zamachy na personel KNPN były także omawiane na IX Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Prowokacje, do jakich w tym okresie dochodziło na terenie południowokoreańskim wykorzystane zostały jako pretekst do podjęcia kolejnych kroków ograniczających możliwość działalności kontrolnej członków Grup Inspekcyjnych. Działania takie polegały m.in. na przewożeniu inspektorów helikopterami i samochodami z zamalowanymi szybami, proponowaniu przeprowadzenia kontroli z samochodu lub pokładu helikoptera, co niekiedy tłumaczono względami bezpieczeństwa. Zdarzało się również, że oficerowie, szczególnie polscy i czechosłowaccy, bez specjalnego uzasadnienia, przetrzymywani byli długo na lotniskach. Wszystkie tego rodzaju działania często bardzo skutecznie paraliżowały działalność inspektorów⁶³.

Do niebываłego aktu ze strony południowokoreańskiej doszło 5 sierpnia 1955 r. Władze seulskie wystąpiły do Komisji Nadzorczej z żądaniem opuszczenia przez członków Grup Inspekcyjnych terenu Korei Południowej do godziny 24.00 13 sierpnia, w przeciwnym bowiem razie nie będą one mogły wziąć odpowiedzialności za to, co członków Komisji może spotkać. W tym samym czasie doszło do kolejnych aktów prowokacji, co skłoniło Komisję do rozpatrzenia zaistniałej sytuacji i wystąpienia do Wojskowej Komisji Rozejmowej z pismem, w którym stwierdzono stanowczo, że żadne tego typu działania nie powstrzymają Komisji od dalszego wykonywania swego mandatu. Zdecydowana postawa członków Komisji wymusiła na Dowództwie Wojsk Narodów Zjednoczonych wydanie specjalnego oświadczenia, w którym zapewniano o dalszym czuwaniu przez siły zbrojne NZ nad bezpieczeństwem członków Komisji działających w Korei Południowej⁶⁴. Kroki takie ograniczyły wprawdzie falę wystąpień przeciwko członkom Komisji, jednakże w przyszłości do podobnych aktów, zarówno na południu, jak i na północy Korei, dochodziło jeszcze wielokrotnie.

Wiosną 1954 r. misje szwajcarska i szwedzka wystąpiły z oświadczeniem, w którym stwierdzały, że rządy ich państw kontestują celowość dalszego funkcjonowania Komisji Nadzorczej, szczególnie gdyby kwestia koreańska nie została rozwiązana na rozpoczynającej się 26 kwietnia 1954 r. w Genewie konferencji ministrów spraw zagranicznych w sprawie Korei i Indochin⁶⁵. 28 kwietnia rząd

⁶² *Polska domaga się zabezpieczenia działalności Komisji Nadzorczej w Korei*, Trybuna Ludu z 7 sierpnia 1954 r., cyt. za: Ch. Birchmeier, M. Burdelski, E. Jendraszczyk, *50-lecie Komisji Nadzorczej...*, s. 81.

⁶³ W. Kozaczuk, *Misje pokojowe...*, s. 48–49.

⁶⁴ Ibidem, s. 51.

⁶⁵ Jednym z najważniejszych postanowień układu rozejmowego podpisanego w Pan Mun Jom 27 lipca 1953 roku było zwołanie w ciągu trzech miesięcy od jego podpisania konferencji zain-

polski skierował do rządów Szwajcarii i Szwecji notę, w której stwierdzał, że zadania postawione przed KNPN dadzą się zrealizować, jednakże wymaga to dłuższej i cierplivej działalności. Strona polska wyrażała przekonanie, że Komisja już przyczyniła się do zapewnienia trwałości rozejmu i rozstrzygnięcia wielu trudnych problemów spornych, powinna zatem funkcjonować dalej i realizować stojące przed nią zadania, zmierzające do ugruntowania pokoju w tym regionie świata. Rząd polski uznał wówczas za możliwe zredukowanie liczebności personelu Komisji, jednakże w takim stopniu, aby zachowana została zdolność do wykonywania przez nią zadań inspekcyjnych.

Problem dalszego funkcjonowania KNPN powrócił na początku 1955 r. W styczniu rządy Szwecji i Szwajcarii wystąpiły bowiem do rządów Chińskiej Republiki Ludowej i USA z *aide mémoires*, w których opowiadały się za likwidacją Komisji lub za ograniczeniem jej działalności przez redukcję personelu. W styczniu również rząd polski został powiadomiony o takim wystąpieniu Szwecji i Szwajcarii. Reakcją władz polskich było z kolei skierowane 18 marca 1955 r. do rządów Szwajcarii i Szwecji jednobrzmiące oświadczenie, w którym stwierdzono m.in., że

[...] istnienie Komisji i czuwanie przez nią nad wykonaniem rozejmu stanowi doniosły, pozytywny czynnik utrzymania pokoju w Korei i na całym świecie. Prawie dwuletnia działalność Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych wykazała, że Komisja może skutecznie i z pożytkiem wypełniać swe funkcje. Dlatego Rząd PRL uważa za konieczne utrzymanie KNPN i dalszy udział w jej pracach. Natomiast Rząd Polski uważa za rzecz możliwą rozważenie redukcji personelu Komisji w drodze porozumienia między państwami uczestniczącymi w KNPN pod warunkiem jednak, że redukcja ta nie naruszy zdolności Komisji do wykonywania swych funkcji określonych rozejmem⁶⁶.

W zaistniałej sytuacji przedstawiciele Polski i Czechosłowacji w KNPN wystąpili z kompromisowym rozwiązaniem, proponując czasowe odwołanie Grup Inspekcyjnych z czterech portów wejściowych i zastąpienie ich w pozostałych sześciu portach wejściowych podgrupami o zmniejszonej liczebności. Przedstawiciele Polski i Czechosłowacji podkreślali jednak, że redukcja nie może oznaczać rezygnacji z monitorowania rozejmu. Na mocy osiągniętego w tej sprawie porozumienia, z dniem 6 września 1955 r. zaprzestały czasowo swej działalności cztery Grupy Inspekcyjne: na północy, w miejscowościach Chongjin i Hungnam oraz na południu, w Kangnung i Taegu. W pozostałych portach wejściowych kontrolowanych przez KNPN zmniejszono o połowę składy Grup Inspekcyjnych⁶⁷.

interesowanych państw dla pokojowego uregulowania problemu koreańskiego. Konferencja taka w przewidzianym terminie nie została jednak zwołana. Do zwołania konferencji poświęconej temu problemowi doszło dopiero w kwietniu 1954 roku w Genewie. Nie doszło na niej niestety do przyjęcia jednolitego uzgodnienia. Strony konfliktu koreańskiego przedstawiły dwa różne stanowiska, co na długie dziesięciolecie utrzymało podział Półwyspu Koreańskiego na dwa wrogie państwa.

⁶⁶ *Rząd PRL wypowiada się za utrzymaniem Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei*, [w:] Ch. Birchmeier, M. Burdelski, E. Jendraszczyk, *50-lecie Komisji Nadzorczej...*, s. 85.

⁶⁷ W. Kozaczuk, *Działalność Grup Inspekcyjnych...*, s. 127. W jednej grupie miał być Polak lub Czechosłowak oraz Szwed lub Szwajcar.

Grupy Inspekcyjne funkcjonowały na terenie obu części Korei do 1956 r. 31 maja tego roku członek misji amerykańskiej w Wojskowej Komisji Rozejmowej, gen. mjr Robert G. Gard, w imieniu Dowództwa Wojsk Narodów Zjednoczonych i Wojskowej Komisji Rozejmowej wystosował do KNPN pismo, w którym czytamy m.in.:

Głównodowodzący Dowództwa Narodów Zjednoczonych polecił mi poinformować Was, że z powodu obstrukcji i pogwałceń warunków rozejmu ze strony Koreańskiej Armii Ludowej i Chińskich Ochotników Ludowych oraz obstrukcyjnej postawy czechosłowackich i polskich członków KNPN i PIPN-ów [Podgrup Inspekcyjnych Państw Neutralnych – przyp. J.Z.], Dowództwo Narodów Zjednoczonych zawiadamia niniejszym KNPN i podległe jej grupy w Inczonie, Pusanie i Kunsanie, że Dowództwo Narodów Zjednoczonych zawiesi tymczasowo wykonanie ze swej strony tych warunków Układu Rozejmowego, które określają działanie KNPN i PIPN na obszarze pod kontrolą Dowództwa Narodów Zjednoczonych, dopóki strona komunistyczna będzie w dalszym ciągu nie dotrzymywała zobowiązań. Zawiadamia się, że zawieszenie to zostanie wprowadzone w życie w przeciągu około tygodnia i Dowództwo Narodów Zjednoczonych oczekuje, że wycofanie grup z tego obszaru nastąpi w tym czasie. [...] Wreszcie, z powodu przytoczonych powyżej motywów, grupy KNPN na Północy nie były zdolne do wypełnienia swych zadań, wobec tego nie widzimy celu pozostawienia ich tam⁶⁸.

Komisja Nadzorcza na posiedzeniach plenarnych w dniach 4–5 czerwca 1956 r. „[...] jednomyślnie postanowiła zalecić Wojskowej Komisji Rozejmowej by wyraziła zgodę na tymczasowe wycofanie Podgrup Inspekcyjnych [...] znajdujących się na terytorium pod kontrolą wojskową obu stron”⁶⁹.

W czerwcu 1956 r. działalność Grup Inspekcyjnych została praktycznie wstrzymana, co równoznaczne było z ograniczeniem roli i możliwości inspekcyjnych KNPN. Zamknięty został ważny okres jej funkcjonowania, okres, w którym istotny wysiłek włożyli również Polacy. W historii udziału przedstawicieli Polski w misji koreańskiej był to niewątpliwie okres najintensywniejszej i najcięższej służby. W trzyletnim okresie funkcjonowania Grupy Inspekcyjne przeprowadziły około 6000 kontroli⁷⁰. Oficerowie i przedstawiciele innych resortów nabrali w tym okresie największego doświadczenia, wykorzystywanego w procesie przygotowywania kolejnych grup *misjonarzy*.

W latach 1953–1956 doszło też niestety do kilku tragicznych wypadków, w wyniku których śmierć poniosło trzech polskich *misjonarzy*, a kilku zostało rannych. Najtragiczniejszy w skutkach katastrofa lotnicza wydarzyła się 7 listopada 1955 r., kiedy to w pobliżu miejscowości Taeczon w Korei Południowej rozbił się, lecący z Kunsan do Pan Mun Jom, samolot z oficerami polskimi na pokładzie.

⁶⁸ Pismo gen. mjr. Roberta G. Garda, starszego członka misji amerykańskiej w Wojskowej Komisji Rozejmowej z 31 maja 1956 r. do Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych, [w:] Ch. Birchmeier, M. Burdelski, E. Jendraszczyk, *50-lecie Komisji Nadzorczej...*, s. 119.

⁶⁹ *Pismo Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych z 5 czerwca 1956 r. do Wojskowej Komisji Rozejmowej*, [w:] Ch. Birchmeier, M. Burdelski, E. Jendraszczyk, *50-lecie Komisji Nadzorczej...*, s. 121.

⁷⁰ W. Kozaczuk, *Działalność Grup Inspekcyjnych...*, s. 129.

Zginęli wówczas: kpt. Władysław Rudnik, por. Zygfryd Zieliński i mjr Jakub Żygielski oraz pilot amerykański⁷¹. Raport przygotowany przez Dowództwo Narodów Zjednoczonych stwierdzał, iż do wypadku doszło w wyniku nieprzychylnych warunków atmosferycznych, którym pilot i wyposażenie samolotu nie byli w stanie sprostać⁷².

Do innej katastrofy lotniczej, w której poszkodowani zostali oficerowie polscy, doszło 27 stycznia 1956 r. w miejscowości Pusan. Z powodu awarii silnika, przewożący Polaków helikopter Dowództwa Narodów Zjednoczonych spadł na ulice miasta. Najcięższych obrażeń doznał kpt. Fidyk, którego przewieziono na leczenie do szpitala szwedzkiego ze względu na znacznie lepsze wyposażenie⁷³.

Już kilka tygodni po rozpoczęciu misji w Korei doszło do przykrego dla strony polskiej incydentu o charakterze politycznym. Mianowicie 9 września 1953 r. członek Grupy Inspekcyjnej kpt. Jan Hajdukiewicz zwrócił się do żołnierzy amerykańskich z personelu Dowództwa Narodów Zjednoczonych o azyl. 10 września szef misji polskiej gen. bryg. Mieczysław Wągrowski wystosował do Głównodowodzącego Wojsk Narodów Zjednoczonych, gen. Marka Clarka, który 2 maja 1952 r., został dowódcą sił Narodów Zjednoczonych, zastępując na tym stanowisku gen. M. Ridgwaya, protest, w którym oskarżał Amerykanów o porwanie kpt. J. Hajdukiewicza na lotnisku w miejscowości Kannyn⁷⁴. 15 września 1953 r., starszy delegat USA w Wojskowej Komisji Rozejmowej, gen. mjr B.M. Bryan, na polecenie gen. M. Clarka, udzielił gen. M. Wągrowskiemu odpowiedzi, w której napisał m.in.:

[...] zarzut postawiony przez Polskiego Delegata do Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych, jakoby polski tłumacz Jan Hajdukiewicz został porwany przez personel Dowództwa Narodów Zjednoczonych w Kannynie w dniu 9 września 1953 r. jest kompletnie fałszywy. Jasno wynika z oświadczeń złożonych przez Jana Hajdukiewicza w obecności świadków w czasie gdy poprosił o azyl oraz na publicznej konferencji prasowej, że on poprosił o azyl Siły Zbrojne Narodów Zjednoczonych dobrowolnie i że planował to przedsięwzięcie jesz-

⁷¹ 13 listopada 1955 r. w Andun odbyła się ceremonia spopielenia zwłok tragicznie zmarłych oficerów. Prochy zostały następnie, specjalnym samolotem wojskowym, przetransportowane do Polski. Ceremonia pogrzebowa odbyła się na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie. *Notatka dotycząca pogrzebu 3 oficerów poległych w Korei*, [w:] Ch. Birchmeier, M. Burdelski, E. Jendraszcak, *50-lecie Komisji Nadzorczej...*, s. 96.

⁷² W. Kozaczuk, *Misje pokojowe...*, s. 52–53.

⁷³ *Załącznik nr 3 do sprawozdania Misji Polskiej do KNPN za okres od 16 grudnia do 15 lutego 1956. Pismo kontradmirała floty USA W.E. Moore'a, starszego członka misji amerykańskiej w Wojskowej Komisji Rozejmowej do Przewodniczącego Tygodnia KNPN w Korei z 27 stycznia 1956 r.*, Ch. Birchmeier, M. Burdelski, E. Jendraszcak, *50-lecie Komisji Nadzorczej...*, s. 127; Relacja płk. J. Kontego, uczestnika polskiej misji do KNPN w Korei w latach 1955–1956, spisana przez M. Burdelskiego, [w:] Ch. Birchmeier, M. Burdelski, E. Jendraszcak, *50-lecie Komisji Nadzorczej...*, s. 154.

⁷⁴ *Protest przedstawiciela Polskiego w KNPN skierowany do Dowództwa Wojsk Narodów Zjednoczonych w sprawie rzekomego uprowadzenia polskiego tłumacza*, [w:] Ch. Birchmeier, M. Burdelski, E. Jendraszcak, *50-lecie Komisji Nadzorczej...*, s. 70.

cze przed opuszczeniem Polski. [...] Jan Hajdukiewicz nie zostanie zwrócony i sprawa uważana jest jako zakończona⁷⁵.

Kilka dni później gen. M. Wągwowski w piśmie do gen. M. Clarka stwierdzał, że

[...] mnożą się fakty nacisku i prowokacji wobec polskich pracowników Grup Inspekcyjnych przez osoby podległe Dowództwu Wojsk Narodów Zjednoczonych. Między innymi dnia 4 września 1953 r. dopuszczono się próby przekupstwa w stosunku do tłumacza ruchomej Grupy Inspekcyjnej na Kożedo – Anny Bratkowskiej. Porucznik Armii Stanów Zjednoczonych Lombart zaproponował Bratkowskiej dużą kwotę dolarów za wyjazd do St. Zjednoczonych i opisanie swoich rzekomych przeżyć. Podobne cyniczne propozycje uczynił w dniu 2.09.1953 r. inny oficer Armii Stanów Zjednoczonych czterem członkom tejże Grupy Inspekcyjnej, a mianowicie kpt. Kilarskiemu, por. Kilkowskiemu, sierż. Pająkowi i plut. Jańczykowi. 10.09.1953 r. w Pusanie kapitan amerykański zaproponował polskiemu pracownikowi GIPN 30000 dolarów za wyjazd do Stanów Zjednoczonych i za zdradę swego kraju. We wszystkich tych wypadkach polscy członkowie Grup Inspekcyjnych Państw Neutralnych z oburzeniem odrzucili prowokacyjne namowy godzące w ich honor⁷⁶.

Od początku działalności KNPN personel polski kierowany był do niej na okres 6 miesięcy. Z czasem rozważano wydłużenie okresu służby nawet do 12 miesięcy, jednakże po konsultacjach z szefami polskiej misji w 1955 r. uznano, że ze względu na zdrowie i morale pracowników personel polski Komisji może służyć w misji maksymalnie 9 miesięcy.

W tym samym okresie zaczęto redukować wielkość polskiej misji. Zmniejszone zostały też misje pozostałych państw członkowskich KNPN. Pierwsza zmiana polska składała się z 301 członków, druga liczyła 300, to już trzecia zmiana na przełomie lat 1955/1956 ograniczona została do 88 osób, dwie kolejne do 35, w następnych zaś trzech, czterech latach do kilkunastu członków, a od 1961 r. już zaledwie do 10⁷⁷. Zmniejszanie liczebności członków misji w Komisji Nadzorczej było wynikiem sukcesywnego ograniczania zakresu funkcji i zadań stojących przed Komisją. Łącznie od 1953 do 1989 r. w Korei pokojową służbę pełniło ponad 1000 polskich oficerów oraz pracowników.

Ciekawym zagadnieniem są relacje pomiędzy członkami misji polskiej a przedstawicielami *bratniego państwa socjalistycznego*, czyli Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Stosunki te miały różne oblicza. Oficjalnie były one poprawne, niekiedy może nawet przyjazne. Strona północnokoreańska organizowała dla przedstawicieli Polski i Czechosłowacji różne przedsięwzięcia kul-

⁷⁵ *Pismo Starszego Delegata USA w Wojskowej Komisji Rozejmowej i członka Dowództwa Narodów Zjednoczonych, gen. B.M. Bryana do Polskiego Delegata do Komisji Nadzorczej Państw Niepodległych, gen. bryg. M. Wągwowskiego z 15 września 1953 r.*, [w:] Ch. Birchmeier, M. Burdelski, E. Jendraszczyk, *50-lecie Komisji Nadzorczej...*, s. 71.

⁷⁶ *List gen. bryg. M. Wągwowskiego do Głównodowodzącego Wojsk Narodów Zjednoczonych, gen. M. Clarka z 21 września 1953 r.*, [w:] Ch. Birchmeier, M. Burdelski, E. Jendraszczyk, *50-lecie Komisji Nadzorczej...*, s. 72.

⁷⁷ *Obsada personalna misji polskiej do KNPN w Korei*, [w:] Ch. Birchmeier, M. Burdelski, E. Jendraszczyk, *50-lecie Komisji Nadzorczej...*, załącznik nr 10, s. 12.

turalne, turystyczne, spotkania z pracownikami fabryk, mieszkańcami miast, etc. Zwykle oddzielnie przedsięwzięcia te organizowano dla Polaków i Czechosłowaków, oddzielnie dla Szwajcarów i Szwedów. Miało to naturalnie na celu unikanie spotkań z przedstawicielami *kapitalizmu*. Wszelkim oficjalnym kontaktom przedstawicieli strony polskiej z północnymi Koreańczykami towarzyszyła często natrętna propaganda, ukazująca historię walki wyzwolenczej narodu koreańskiego i osiągnięcia w budowie socjalizmu. Wzorem socjalistycznych placówek dyplomatycznych *misjonarze* polscy, wraz z członkami misji czechosłowackiej, brali udział w uprawie ryżu, co miało symbolizować włączenie się obywateli zaprzyjaźnionych państw ówczesnego bloku socjalistycznego do akcji pomocy w realizowaniu północnokoreańskich planów produkcyjnych. Oficjalnie całokształt polsko-północnokoreańskich kontaktów służbowych i pozasłużbowych miał służyć „[...] zacieśnieniu więzów przyjaźni i współpracy naszego kraju z socjalistyczną Koreą i braterstwu broni ludowego Wojska Polskiego z Koreańską Armią Ludową”⁷⁸.

Sprawozdania i inne materiały dokumentujące udział Polaków w misji koreańskiej pokazują również inne oblicze tych kontaktów. W sprawozdaniu Szefa Polskiej Misji do KNPN w Korei, gen. bryg. Tadeusza Kunickiego dla dyrektora Departamentu II Ministerstwa Spraw Zagranicznych z 15 maja 1961 r., w części poświęconej stosunkom naszej misji z innymi delegacjami i sztabami czytamy m.in.:

Stosunki nasze ze Sztabem koreańskim [Autor ma tu oczywiście na myśli stronę północnokoreańską – przyp. J.Z.] są w dalszym ciągu poprawne, ale kompletna inwigilacja pracowników naszej Misji wyraźnie wzmożła się. Żaden z pracowników nie może nigdzie ruszyć się bez towarzystwa oficera ochrony. Wyczuwamy brak zaufania do nas, nie spowodowany bynajmniej jakimś złym zachowaniem się pracowników Misji, ale raczej narzucony towarzyszom koreańskim, z którymi obcujemy, przez ich zwierzchników. Sztab koreański wydał zarządzenie zabraniające wykonywania zdjęć fotograficznych, na każde zdjęcie należy uzyskać zgodę konwojenta. Tendencje ograniczania swobody osobistej przybierają formy bardzo wyrafinowane, jak i naiwne, coraz cięższe do zniesienia. [...] sytuacja jest niewątpliwie ciężka i nawet upokarzająca. Zaznaczyć również należy, że sprawy zaopatrywania materiałowego Misji przez stronę koreańską mają tendencję stale pogarszania się⁷⁹.

Przykład *szykan* wobec członków misji polskiej przedstawia również Szef Polskiej Misji do KNPN, gen. bryg Franciszek Mróz, w piśmie z 10 czerwca 1963 r. do członka Wojskowej Komisji Rozejmowej strony koreańsko-chińskiej, gen. Jang Jung Hwana. Gen. Mróz opisuje w nim fakt niedopuszczalnego zatrzymania go i utrudniania spaceru przez żołnierzy północnokoreańskich w strefie neutralnej.

⁷⁸ Z. Czerwiński, *Wpływ zmian w sytuacji polityczno-militarnej na warunki działania oraz charakter, metody i efekty pracy Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei dla utrzymania pokoju na Półwyspie Koreańskim*, [w:] *25 lat misji pokojowych...*, s. 105.

⁷⁹ *Sprawozdanie Szefa Misji Polskiej do KNPN w Korei, gen. bryg. T. Kunickiego dla Dyrektora Departamentu II MSZ z 15 maja 1961 r.*, [w:] Ch. Birchmeier, M. Burdelski, E. Jendraszczyk, *50-lecie Komisji Nadzorczej...*, s. 133.

Taka przyjemność ze strony żołnierzy bratniej Korei spotkała mnie po raz drugi, a innych pracowników Polskiej Misji [...] już wiele razy. W związku z tym zdecydowanie protestuję przeciwko tym szykanom. Wygląda na to, że władze Bratniej Korei pragną zamknąć nas w mieszkaniach⁸⁰.

Innym przykładem ingerencji strony północnokoreańskiej w działalność misji polskiej jest fakt ograniczenia – latem 1962 r. – możliwości poruszania się Polaków jedynie do terenu powiatu Kaesong. Takie same działania strona północnokoreańska podjęła również w stosunku do członków misji czechosłowackiej⁸¹.

W styczniu 1962 r. północnokoreańskie władze wojskowe z kolei postanowiły, że członkowie misji polskiej i czechosłowackiej w trakcie pobytu w Phenianie będą musieli nocować w specjalnym hotelu tamtejszego ministerstwa obrony narodowej. Hotel ten oferował znacznie gorsze warunki aniżeli hotel *Intourist*, w którym dotychczas członkowie wspomnianych dwóch misji byli zakwaterowywani. Przed hotelem wojskowym stał uzbrojony wartownik, a cały obiekt znajdował się pod kontrolą oficera bezpieczeństwa, ograniczającego możliwość wychodzenia poza teren hotelu. Członkowie misji polskiej czuli się, jakby byli przetrzymywani w więzieniu⁸².

Nie najlepsze były też stosunki pomiędzy Polakami i przedstawicielami misji czechosłowackiej. Gen. bryg. T. Kunicki w sprawozdaniu z 15 maja 1961 r. charakteryzuje je tak:

Stosunki z Misją CSRS – formalnie dobre, a osobisty stosunek gen. Chyle [szef misji czechosłowackiej w tym okresie – przyp. J.Z.] do mnie wylewny, ale nie szczerzy. Kontakty między pracownikami naszych Misji odbywają się tylko na platformie oficjalnej. Znany mi jest fakt surowego zakazu gen. Chyle kontaktowania się jego oficerów z naszymi⁸³.

Podobnie stosunki pomiędzy Polakami a Czechosłowakami ocenia w swej relacji, przywoływany już wcześniej, płk. Julian Konty:

Z moich kontaktów z innymi delegacjami najsympatyczniej wspominam Szwedów. Szczególnie szefa delegacji szwedzkiej do GIPN w Synandzu. Szwed, komandor królewskiej szwedzkiej marynarki wojennej [...] miał dużą sympatię do Polaków. Znał język rosyjski, uczestniczył w 1919 w interwencji przeciwko bolszewikom. Kontakty ze Szwedami były tak samo sympatyczne w Pusanie, Kunsanie i Sinidzu. Ze Szwajcarami i Czechami kontakty były mniej szczerze, oficjalne, służbowe⁸⁴.

⁸⁰ *Odpis pisma Szefa Polskiej Misji do KNPN w Korei, gen. bryg. F. Mroza, do Starszego Członka Wojskowej Komisji Rozjemowej strony koreańsko-chińskiej, gen. mjr. Jang Jung Hwana z 10 czerwca 1963 r.*, [w:] Ch. Birchmeier, M. Burdelski, E. Jendraszczyk, *50-lecie Komisji Nadzorczej...*, s. 138.

⁸¹ *Sprawozdanie z działalności Misji Polskiej do KNPN w Korei za okres od 1 marca do 30 maja 1962 r.*, [w:] Ch. Birchmeier, M. Burdelski, E. Jendraszczyk, *50-lecie Komisji Nadzorczej...*, s. 141.

⁸² *Ibidem*.

⁸³ *Sprawozdanie Szefa Misji Polskiej do KNPN w Korei, gen. bryg. T. Kunickiego dla Dyrektora Departamentu II MSZ z 15 maja 1961 r.*, [w:] Ch. Birchmeier, M. Burdelski, E. Jendraszczyk, *50-lecie Komisji Nadzorczej...*, s. 133.

⁸⁴ Relacja płk. J. Kontego, uczestnika polskiej misji do KNPN w Korei w latach 1955–1956 spisana przez M. Burdelskiego, [w:] Ch. Birchmeier, M. Burdelski, E. Jendraszczyk, *50-lecie Komisji Nadzorczej...*, s. 154.

Do 1990 r. Polska nie miała oficjalnych stosunków dyplomatycznych z Koreą Południową. W tej sytuacji działalność KNPN stanowiła okazję dla nieoficjalnych kontaktów z instytucjami, organizacjami i społeczeństwem tego państwa. Polacy pełniący w niej służbę wielokrotnie mieli możliwość przebywania na obszarze południowokoreańskim, bezpośredniego poznania panujących tam warunków, sytuacji gospodarczej, tamtejszej kultury i obyczajów. Wizyty personelu polskiego w Korei Południowej nie były życzliwie przyjmowane i mile widziane przez władze północnokoreańskie. Uważano bowiem, że Polacy utrzymują kontakty w wrogiem.

Wydarzenia polityczne i wynikające z nich zmiany na arenie międzynarodowej zapoczątkowane w 1989 r. stanowią bardzo wyraźny przełom w funkcjonowaniu KNPN w Korei. Do poważnego kryzysu w pracach Komisji doszło już w 1992 r., kiedy to Starszym Członkiem Dowództwa ONZ w Wojskowej Komisji Rozejmowej został generał major Hwang Won Tak, reprezentant sił zbrojnych Republiki Korei. Władze północnokoreańskie uznały ten krok za naruszenie Układu Rozejmowego, bowiem Republikę Korei uważały one za stronę w konflikcie.

1 stycznia 1993 r. w wyniku podziału Czechosłowacji powstały dwa nowe państwa, Czechy i Słowacja. Czechy, jako sukcesor Czechosłowacji, nie zdecydowały się na kontynuowanie działalności i wycofały się z prac Komisji.

W lutym 1995 r. pod wpływem nacisków płynących ze strony północnokoreańskiej personel polski na czele z gen. Krzysztofem Owczarkiem zmuszony był wycofać się z północnej strony Wspólnej Strefy Bezpieczeństwa w Pan Mun Jom i powrócić do kraju⁸⁵. W ostatnim okresie swej działalności Polacy traktowani byli przez władze północnokoreańskie wręcz wrogo, posuwano się do wielu nieprzyjaznych aktów, jak np. odcinanie prądu i wody oraz utrudnianie dostaw prowiantu⁸⁶. Władze tego państwa uznały bowiem, że Polska w wyniku zmian politycznych po 1989 r. przestała być państwem neutralnym. Od 1996 r. członkowie Misji Polskiej w KNPN rozpoczęli nowy etap działalności. Od tego czasu delegacja złożona z 3 żołnierzy (szef misji, zastępca i sekretarz) doraźnie, 2 lub 4 razy w roku, przyłącza się do pracujących w zmarginalizowanej komisji Szwedów i Szwajcarów, wizytujących linię demarkacyjną.

Z punktu widzenia prawa międzynarodowego stan wojny pomiędzy dwoma państwami koreańskimi do chwili obecnej nie został zakończony. Półwysep Koreański pozostaje źródłem potencjalnego konfliktu zbrojnego, stąd dalsze funkcjonowanie KNPN uznać należy za uzasadnione, ma ona do odegrania istotną rolę w doprowadzeniu do ostatecznego podpisania układu pokojowego i stabilizacji w tym zapalnym punkcie. Komisja stanowi ważne forum dialogu i kontaktu państw zainteresowanych osiągnięciem trwałego pokoju i zlikwidowaniem drama-

⁸⁵ G. Ciechanowski, *Komisja Nadzorcza Państw Neutralnych w Korei. Geneza, założenia i działalność*, „Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka” 2008, nr 3–4, s. 64. Autor błędnie podaje imię generała Owczarka, Andrzej. W rzeczywistości chodzi o gen. Krzysztofa Owczarkę.

⁸⁶ Ch. Birchmeier, M. Burdelski, E. Jendraszcak, *50-lecie Komisji Nadzorczej...*, s. 31.

tycznego podziału „przy pomocy pasa min” w Korei. Obecność przedstawicieli Polski w Komisji wydaje się zatem nie budzić wątpliwości. Jest to jeden z wielu elementów wkładu naszego państwa i przedstawicieli Wojska Polskiego w umacnianie pokoju na świecie.

Bibliografia

Źródła publikowane

Birchmeier Ch., Burdelski M., Jendraszczyk E., *50-lecie Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei*, Toruń 2003.

Opracowania

American Military History, vol. 2: The United States Army in a global era, 1917–2003, (ed.) R.W. Stewart, Washington 2005.

Ciechanowski G., *Komisja Nadzorcza Państw Neutralnych w Korei. Geneza, założenia i działalność*, „Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka” 2008, nr 3–4.

Kozaczuk W., *Misje pokojowe Wojska Polskiego 1953–1978*, Warszawa 1978.

Osmańczyk E., *Encyklopedia ONZ i stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1982.

Śliwiński J., Ryba M., Jagielnicki W., Flemming M., *Udział przedstawicieli Ludowego Wojska Polskiego w komisjach międzynarodowych państw neutralnych w Korei*, [w:] *25 lat misji pokojowych Ludowego Wojska Polskiego w świecie. Materiały z konferencji naukowej z dnia 5 lipca 1978 roku*, Warszawa 1980.

The Korean War. The UN Offensive. 16 September-2 November 1950, Center of Military History, publication nr 19-7, [b.d.], [b.m.w.].

Zawadzki T., *38 równoleżnik*, „Polityka”, nr 26 (2510), 2 lipca 2005.

Poles in the Neutral Nations Supervisory Commission in Korea

Summary

In the years 1950–1953, the Korean Peninsula was engulfed in a bloody war. Peace negotiations began as early as 1951, but the signing of the Armistice Agreement could not take place until July 27, 1953 in Pan Mun Jom, four months after the death of the USSR leader, Joseph Stalin. The Armistice Agreement closed an extremely tragic stage in Korean history, but also an extremely hot period of tense relations between Western and Eastern block. At the same time, the Korean Peninsula was artificially divided into two countries. Korea emerged from the war ruined. In order to implement the tasks assumed in the Armistice Agreement and to achieve the assumed goals, several bodies were established, incl. Neutral Nations Supervisory Commission, composed of representatives of four countries: Czechoslovakia, Switzerland, Sweden and Poland. The tasks of the Commission consisted in performing functions related to supervision, observation, inspection and investigations related to the replacement of military personnel, weapons and equipment, as well as in connection with the reported incidents in the demilitarized zone. Poles participate in its activities continuously until today.

Keywords: Korean War, Armistice Agreement, Neutral Nations Supervisory Commission, Poles.

<http://dx.doi.org/10.16926/rp.2021.13.02>

Dariusz GREGORCZYK

<https://orcid.org/0000-0002-1111-5220>

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie

NATO i Układ Warszawski w polityce obronnej Socialistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii w drugiej połowie XX wieku

Streszczenie

Polityka obronna Socialistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii (SFRJ) w stosunku do NATO po 1945 r. i w okresie zimnej wojny była determinowana prowadzoną przez to państwo grą polityczną na arenie międzynarodowej oraz jego położeniem geostrategicznym. Sytuacja geopolityczna Federacji Jugosłowiańskiej ze względu na graniczne położenie pomiędzy dwiema potęgami militarnymi – Paktem Północnoatlantyckim i Układem Warszawskim – była niezwykle skomplikowana. Przedstawiciele komunistycznych władz jugosłowiańskich i kierownictwo Jugosłowiańskiej Armii Narodowej (JNA) zakładało, że terytorium SFRJ może stać się miejscem starcia w wypadku konfliktu pomiędzy wojskami obu bloków polityczno-militarnych. Jednym z założeń doktrynalnych polityków oraz wojskowych elit Jugosławii było przygotowanie rozwiązań obronnych na wypadek ewentualnej agresji ze strony NATO. W koncepcjach obronnych dowództwo JNA, szczególnie po 1968 r., zakładało także możliwość wkroczenia na terytorium państwa wojsk Układu Warszawskiego. W przygotowywanych planach prowadzenia działań obronnych na wypadek agresji ze strony Paktu Północnoatlantyckiego odwołano się przede wszystkim do doświadczeń z okresu II wojny światowej, przyjmując, iż teren Federacji Jugosłowiańskiej może być jednym z ważnych ogniw przyszłej wojny pomiędzy obu rywalizującymi ze sobą blokami polityczno-militarnymi.

Słowa kluczowe: Socialistyczna Federacyjna Republika Jugosławii, geostrategiczne położenie SFRJ, Jugosłowiańska Armia Narodowa, Obrona Terytorialna, doktryna obronna SFRJ.

Półwysep Bałkański od wieków odgrywał ważną i istotną rolę w historii Europy i jak i świata, gdyż właśnie na tym obszarze ścierały się i ścierają się do dnia dzisiejszego interesy zarówno wielkich mocarstw, jak również lokalnych państw i społeczeństw. Zainteresowanie potęg światowych tym obszarem wynika przede wszystkim z geopolitycznego położenia Bałkanów, które stanowią swoi-

sty łącznik pomiędzy Europą, Azją i Afryką. To właśnie z tej części Starego Kontynentu można było prowadzić działania zmierzające do podporządkowania sobie środkowej i wschodniej części obszarów Europy, północnych terenów Afryki lub – poprzez opanowanie cieśnin czarnomorskich – sprawować gospodarczą i polityczną kontrolę na szlakami handlowymi łączącymi Europę z Bliskim Wschodem i azjatyckimi częściami świata.

Półwysep Bałkański to również miejsce, w którym zderzają się ze sobą kultury świata wschodniego z zachodnim oraz religia chrześcijańska (katolicyzm, prawosławie) z islamem. Połączenie działań politycznych z prowadzoną misją narzucenia światopoglądu społecznego oraz wyznaniowo-religijnego potęgowało animozje i podsycalo wzajemną wrogość, wręcz niejednokrotnie nienawiść, pomiędzy zamieszkującymi tam narodami. Nie bez przyczyny obszar ten od dawna był nazywany „kottłem bałkańskim” – terem nękanym ustawicznymi konfliktami natury politycznej, militarnej i narodowościowej. Od połowy XIX w. aż do zakończenia II wojny światowej w 1945 r. Bałkany i zamieszkujące tam narody były poddawane polityce systematycznego antagonizowania na wszystkich płaszczyznach życia politycznego, społecznego i kulturowego, a działania te pochłonęły wiele tysięcy ofiar.

Kłęska Niemiec, Włoch i Japonii w 1945 r. całkowicie zmieniła obraz geopolityczny świata, który od tej pory był postrzegany przez pryzmat powstania dwubiegunowego układu sił polityczno-militarnych – Wschodu (państwa skupione wokół Moskwy) i Zachodu (Stany Zjednoczone i państwa Europy zachodniej) – dążących do zdominowania przeciwnika. Powyższa sytuacja miała również swoje odbicie na obszarze całego Półwyspu Bałkańskiego, który w wyniku prowadzonych działań zbrojnych uległ podziałowi na państwa komunistyczne, z silnymi wpływami ZSRR, i demokratyczne, mające poparcie USA, Anglii i Francji. W pierwszych latach po II wojnie światowej we wszystkich krajach bałkańskich toczyła się walka o przejęcie władzy i wprowadzenie własnego modelu rządzenia państwem. Dominująca pozycja ZSRR, wynikająca z osiągniętych sukcesów na polu militarnym na przełomie 1944 i 1945 r. oraz aktywna działalność lokalnych organizacji komunistycznych sprawiły, że na Bałkanach tylko Grecja i Turcja pozostały poza blokiem wschodnim. W tym kontekście szczególnie interesująco przedstawiała się pozycja Jugosławii pod przywództwem Josipa Broza Tity, jedyne kraju w tej części Europy, który zdołał zachować neutralność.

Po pokonaniu Niemiec i Włoch oraz odzyskaniu niepodległości na obszarach Królestwa Jugosławii doszło do ostrej rywalizacji politycznej pomiędzy zwolennikami monarchii a komunistycznymi działaczami na czele z Josipem Brozem Titą. Znacząca pozycja jugosłowiańskich komunistów wynikała z niekwestionowanej pozycji jej lidera, jaką zdobył w trakcie walk z niemieckimi i włoskimi okupantami. Ponadto o sile tej formacji decydowała również skala poparcia miejscowej ludności, która w czasach działań wojennych licznie zasilala oddziały partyzanckie tworzone i kierowane przez J. Titę i jego towarzyszy. Mocna pozycja

jugosłowiańskich komunistów na arenie politycznej, wsparta własnymi oddziałami wojskowymi, doprowadziła do wygrania wyborów parlamentarnych w 1945 r. Kolejnym krokiem do całkowitego zdobycia i utrwalenia władzy przez J. Broza Titę było zastosowanie na szeroką skalę mechanizmów represyjnych w stosunku do działaczy opozycyjnych. Zastraszanie i fizyczna eliminacja przeciwników, a także ich rodzin, spowodowały, że wiele osób zaprzestało prowadzenia działalności politycznej, a inni opuścili lub zostali zmuszeni do opuszczenia rodzinnego kraju¹.

Aktywność polityczna Josipa Broza Tity na arenie międzynarodowej pod koniec lat 40. ubiegłego wieku, mająca m.in. na celu stworzenie tzw. federacji bałkańskiej, spotkała się z ostrym sprzeciwem ZSRR. Józef Stalin nie zgadzał się na prowadzenie przez jugosłowiańskiego przywódcę zbyt samodzielnej polityki, szczególnie na tak ważnym obszarze, jakim był Półwysep Bałkański. Przeciwno Komunistycznej Partii Jugosławii wytoczono najcięższe działa, oskarżając jej przywódców o zdradę i sprzeniewierzenie się internacjonalistycznym założeniom². Odpowiedzią na próbę zdyskredytowania i zastraszenia władz belgradzkich przez J. Stalina i podległe mu państwa bloku wschodniego było zwrócenie się J. Broz Tity o pomoc do USA i krajów Europy zachodniej. Wykorzystując koniunkturę polityczną, udało się komunistycznym władzom Jugosławii uzyskać od „krajów kapitalistycznych” zgodę na wysokie wsparcie finansowe, a uzyskana pożyczka została wykorzystana na zakup nowoczesnego sprzętu wojskowego oraz ratowanie gospodarki wewnętrznej³. Zwrot w kierunku „kapitalistycznego” Zachodu doprowadził również do poprawy pozycji Federacji Jugosłowiańskiej na arenie międzynarodowej, a w szczególności polepszenia stosunków z sąsiadami – głównie z Grecją, Austrią i Włochami. W latach 1952–1954 doszło również do zbliżenia o podłożu militarnym Jugosławii z Grecją i Turcją, co w konsekwencji doprowadziło do obniżenia napięcia na linii Belgrad–NATO.

Pomimo wykluczenia Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii (FLRJ) z Kominternu oraz zerwaniu stosunków z Belgradem przez Moskwę i jej satelitów, nie udało się J. Stalinowi złamać, z tym bardziej usunąć ze stanowiska jugosłowiańskiego przywódcy. Podjęcie przez FLRJ współpracy na polu gospodarczym oraz politycznym z USA i krajami zachodnioeuropejskimi pozwoliły J. Brozowi Ti-

¹ M.J. Zacharias, *Komunizm, federacja, nacjonalizmy. System władzy w Jugosławii 1943–1991. Powstanie, przekształcenia, rozkład*, Warszawa 2004, s. 68–69; M. Tanty, *Bałkany w XX wieku. Dzieje polityczne*, Warszawa 2003, s. 273–274; S. Cvetković, *Represija komunističkogo režima u Srbiji i Jugoslaviji 1944–1953*, [w:] *Polska i Jugosławia w stosunkach międzynarodowych po II wojnie światowej*, M. Pavlović, A. Zaćmiński (red.), Bydgoszcz 2014, s. 91–93, 103.

² E. Ciomer, *Przesłanki i istota kształtowania się konfliktu Wschód–Zachód*, Kraków 2008, s. 140; A. Giza, *Narodziny i rozpad Jugosławii*, Szczecin, s. 145–146.

³ A. Kastory, *Jugosławia w polityce Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Związku Sowieckiego 1948–1956*, Kraków 2018, s. 39–41; Ж.Ж. Мирков, *Спољна политика Југославије 1948–1956 и питање „Балканског пакта“* (докторска дисертација), Београд, 2018, s. 128–129, <https://uvidok.rcub.bg.ac.rs/bitstream/handle/123456789/2628/Doktorat.pdf?sequence=1&isAllowed=y> [dostęp: 20.03.2021]

cie wyjść obronną ręką z tej arcytrudnej dla niego sytuacji. Jednakże jugosłowiański przywódca nie zamierzał w sposób jednoznaczny wiązać się trwale z którymkolwiek blokiem polityczno-militarnym. Uniezależnienie się od wpływów radzieckich oraz duża wstrzemięźliwość rządu w Belgradzie wobec dalszego zacieśniania współpracy z Zachodem dało Ticie możliwość wprowadzenia własnego modelu funkcjonowania państwa określanego mianem „titoizmu”.

W II połowie XX w. Federacyjna Ludowa Republika Jugosławii, a od 1963 r. Socjalistyczna Federacyjna Republika Jugosławii, pod względem wielkości obszaru plasowała się w Europie na dziewiątym miejscu⁴. Jugosławia w tym okresie była zaliczana do państw socjalistycznych o ustroju federacyjnym, jednakże z bardzo silną pozycją prezydenta. Josip Broz Tito skupił w swoich rękach najważniejsze funkcje państwowe i partyjne, gdyż aż do swojej śmierci w 1980 r. piastował stanowisko prezydenta SFRJ, Przewodniczącego Prezydium Federacji, a także naczelnego dowódcy sił zbrojnych. Należy mieć również na uwadze fakt, że polityk ten był także przewodniczącym najważniejszej siły politycznej, jaką był ówczesnie Związek Komunistów Jugosławii. Zajmowana pozycja w strukturach państwowych i partyjno-rządowych oraz niewątpliwie wysoki autorytet w dużej części społeczeństwa pozwalały mu na kreowanie własnej polityki zarówno na gruncie krajowym, jak i na arenie międzynarodowej.

Istotną rolę w systemie sprawowania władzy w SFRJ odgrywały siły zbrojne – Jugosłowiańska Armia Narodowa (JNA). Od początku swojego powstania, po zakończeniu II wojny światowej, opierała się na osobach wywodzących się z komunistycznych oddziałów partyzanckich. To ta część zahartowanych w boju z Niemcami i Włochami żołnierzy tworzyła trzon i podwaliny nowej socjalistycznej armii. Tak doświadczony polityk, jakim był Tito zdawał sobie doskonale sprawę z wagi posiadania w swoim ręku silnej i posłusznej mu armii, która pozwalała na uzyskanie przewagi na politycznymi przeciwnikami. Z tego względu belgradzkie elity rządowe przywiązywały dużą uwagę do ideologicznego wychowania kadry oficerskiej w tworzonych jugosłowiańskich siłach zbrojnych⁵. Należy

⁴ Po podpisaniu traktatów pokojowych w Paryżu 10 lutego 1947 r. pomiędzy zwycięskimi państwami koalicji antyhitlerowskiej a europejskimi sojusznikami III Rzeszy (Bułgarią, Finlandią, Rumunią, Węgrami i Włochami) Jugosławia powiększyła swoje tereny o blisko 7 tys. km², m.in. o część Istrii i Krainy Julijskiej. W skład Jugosławii włączono także takie miasta, jak: Fiume (Rijeka) i Zara (Zadar) z wyspami. Nie udało się do Jugosławii przyłączyć Triestu, gdyż na mocy postanowień traktatowych utworzono Wolne Terytorium Triestu pod opieką Rady Bezpieczeństwa ONZ. Rząd jugosłowiański uzyskał ponadto 125 mln dolarów odszkodowania, *Treaties and other International Agreements of the United States of America, 1776–1949*. Compiled under the direction of Charles I. Bevans, Vol. 4: 1946–1949, Department of State Publication, Washington D.C. 1970, s. 311–385.

⁵ D. Marijan, *Slom Titove armije. Jugoslavenska narodna armija i raspad Jugoslavije 1987–1992*, Golden marketing – Tehnička knjiga, 2008, s. 420; M. Prelević, *Posleratni razvoj i društvenoklasni i politički karakter oružanih snaga SFRJ*, „Politicka misao” 1982, Vol. 19, No 3. s. 276–299; Proces indoktrynacji JNA ideologią komunistyczną był mocno podkreślany w przekazywanych informacjach przez pracowników wojskowego wywiadu PRL działających w SFRJ. Por. Ar-

podkreślić, że w politycznych planach Belgradu, Jugosłowiańska Armia Narodowa miała być nie tylko gwarantem skutecznej obrony granic państwowych przed wrogami zewnętrznymi, ale przede wszystkim czynnikiem pozwalającym utrzymać komunistom ster sprawowania władzy⁶.

Po II wojnie światowej Półwysep Bałkański i zamieszkujące tam narody w dalszym ciągu przykuwały uwagę mocarstw światowych oraz dominujących państw europejskich. Geopolityczne położenie tego obszaru powodowało konieczność wypracowania mechanizmów politycznych i militarnych na wypadek ewentualnego konfliktu zarówno przez państwa Europy zachodniej, a po 1949 r. członków Paktu Północnoatlantyckiego, jak również krajów skupionych wokół Moskwy. W planach i założeniach operacyjno-wojskowych dowództw obu przeciwnych stron toczącej się zimnej wojny uwzględniano również prowadzenie działań i operacji militarnych na terenie SFRJ. Wynikało to z wojskowo-geograficznego położenia Jugosławii, która znajdowała się na planowanych kierunkach działań operacyjno-strategicznym, jak i operacyjno-taktycznym⁷. Przez obszar Federacji Jugosłowiańskiej prowadziły naturalne geograficzne przejścia do centralnej i wschodniej Europy (wschód–zachód) lub do basenu Morza Śródziemnego (północ–południe). Z terenów Jugosławii można był znaleźć korzystne pod względem militarnym połączenia na kierunkach: z Ukrainą i Morzem Czarnym (przez nizinę Dolnodunajską), z południową Francją (przez nizinę Padańską), z Bawarią (przez nizinę Panońską), z morzem Egejskim, z przejściem na kierunku Azji Mniejszej (dolinami rzek Morawa i Vardar przez dolinę Nišawy i przejściem sofijsko–maričkim) oraz z Półwyspem Apenińskim (przez Morze Adriatyckie i cieśninę Otranto)⁸. Ponadto z terenów ówczesnej Jugosławii istniała możliwość dotarcia i prowadzenia działań na centralnym obszarze Morza Śródziemnego, a nawet północnej Afryki.

Po 1945 r. pozycja Jugosławii na arenie międzynarodowej była wypadkową wielu czynników ściśle związanych z ówczynie tworzącą się sytuacją geopolityczną na świecie. Do końca lat 40. ubiegłego wieku Federacyjna Ludowa Republika Jugosławii była postrzegana jako silne ogniwo tworzącego się systemu państw komunistycznych skupionych wokół ZSRR i Józefa Stalina. Bliska współpraca

chiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: AIPN) 2603/2638, *Socjalistyczna Federacyjna Republika Jugosławia i jej siły zbrojne*, Attachat Wojskowy przy Ambasadzie PRL w Belgradzie, Belgrad 1973, k. 52–53.

⁶ M.J. Zacharias, *Komunizm, federacja, nacjonalizmy...*, s. 366.

⁷ A. Krzak, *Charakterystyka wojskowo-geograficzna Półwyspu Bałkańskiego jako teatru działań wojennych w XX wieku*, [w:] *Bałkańska szachownica. Geopolityczne i geostrategiczne studia o Bałkanach w XX i XXI wieku*, red. naukowa D. Gibas-Krzak, Toruń 2019, s. 43.

⁸ W ocenie ówczesnych ekspertów i dowódców wojskowych opracowujących założenia ewentualnego konfliktu zbrojnego, na południowoeuropejskim teatrze działań można było wyróżnić pięć głównych kierunków prowadzenia ewentualnych operacji zbrojnych, z których aż cztery bezpośrednio odnosiły się do obszaru byłej Jugosławii. A. Krzak, *Charakterystyka wojskowo-geograficzna...*, s. 43–44.

obu komunistycznych przywódców zaowocowała nie tylko na polu politycznym, ale również militarno-obronnym. Jugosłowiańskie siły zbrojne otrzymały olbrzymie wsparcie od rządu radzieckiego w postaci sprzętu wojskowego, a jej struktury były tworzone w oparciu o liczną grupę doradców i instruktorów Armii Czerwonej. W tym okresie Republika Jugosławii była traktowana przez sowieckich dowódców i planistów jako istotny sojusznik, który był ważnym elementem obrony w przypadku agresji Zachodu na bałkańskie kraje „demokracji ludowej” z kierunku północno-zachodniego (Włochy i Austria) i adriatycko-dinarskiego⁹. Natomiast dowódcy państw Europy zachodniej widzieli możliwość wyprowadzenia z Jugosławii uderzenia strategicznego w kierunku Triestu i północno-wschodnich Włoch oraz poprzez Nizinę Padańską w stronę zachodniej części Austrii¹⁰.

Sytuacja geopolityczna w tej części Bałkanów diametralnie uległa zmianie w wyniku powstałego konfliktu na linii Józef Stalin–Josip Broz Tito. Duża aktywność polityczna jugosłowiańskiego przywódcy zmierzająca do utworzenia tzw. federacji bałkańskiej, nie spotkała się ze zrozumieniem, a tym bardziej poparciem Moskwy. Obawy związane z możliwością utraty wpływów na Półwyspie Bałkańskim spowodowały zdecydowaną kontrakcję polityczną i dyplomatyczną J. Stalina. Również próba militarnego zastraszenia Belgradu przez Moskwę i jej satelitów nie spowodowała złagodzenia antyradzieckiej postawy rządu jugosłowiańskiego. W odpowiedzi na koncentrację wojsk bułgarskich, węgierskich i radzieckich wzdłuż całej granicy z Federacją dowództwo armii jugosłowiańskiej zmobilizowało około 400 tys. żołnierzy gotowych bronić swojej ojczyzny przed następnym agresorem. W celu utrzymania tak dużej ilości wojska w pełnej gotowości bojowej rząd jugosłowiański przeznaczył na ten cel aż 22% produktu krajowego brutto¹¹. Pomimo napiętej sytuacji na granicy i licznych przypadków wzajemnych prowokacji i incydentów z obu stron nie doszło do militarnej konfrontacji pomiędzy zwaśnionymi państwami komunistycznymi.

Przeciwstawiając się planom J. Stalina oraz w związku realną groźbą wojny z ZSRR, J. Broz Tito wraz ze swoim rządem zdecydował się na nawiązanie bliższej współpracy z USA i państwami Europy zachodniej. Nowo powstała sytuacja była wprawdzie skomplikowana (napięte stosunki z Włochami w sprawie granic, czy chęć nawiązania stosunków z wrogiem ideologicznym) niemniej obie strony widziały w tym zbliżeniu bardzo ważne korzyści dla realizacji swoich celów. Na niwie

⁹ J. Feldmann, *La défense populaire généralisée en Yougoslavie*, „Revue Militaire Suisse” 1980, Nr 125, H. 6, s. 293.

¹⁰ *SFRJ, Regionalna Vojna Geografija II*, Beograd, 1987, s. 6–7; Ch. Brown, *Die militärische Bedeutung der Südflanke der NATO*, Schweizer Monatshefte: Zeitschrift für Politik, Wirtschaft, Kultur, Band 4, H. 10, Zurich 1962, s. 1062.

¹¹ R.C. Herrick, *The Yugoslav People's Army: Its Military and Political Mission*, Naval Postgraduate School, 1980, <https://calhoun.nps.edu/bitstream/handle/10945/19109/yugoslavpeoplesa00herr.pdf?sequence=1&isAllowed=y> [dostęp: 5.07.2018], s. 20; A. Ross Johnson, *Total National Defense in Yugoslavia*, Santa Monica 1971, s. 1–2; M.J. Zacharias, *Komunizm, federacja, nacjonalizmy...*, s. 66.

politycznej Stany Zjednoczone i państwa zachodnioeuropejskie upatrywały w tym aliansie okazję do osłabienia ZSRR oraz możliwą drogę do dalszej dekompozycji bloku sowieckiego¹². Przywódca jugosłowiański dostrzegał w tej kooperacji okazję do obrony swojej niezależności i realizację własnej polityki niezależnej od Moskwy.

Zaprzestanie, a w efekcie zerwanie współpracy państw komunistycznych z Federacyjną Ludową Republiką Jugosławii, doprowadziło również do geostrategicznej zmiany w tej części Europy. Powstała sytuacja w sposób niekorzystny odbiła się na położeniu sił zbrojnych ZSRR i jego bałkańskich satelitów. Wojska radzieckie, węgierskie i bułgarskie traciły bezpośredni dostęp do wybrzeży Adriatyku i swojego sojusznika – Albanii¹³. Równocześnie wojska bloku wschodniego nie mogły już uwzględnić w swoich planach swobodnego korzystania z jugosłowiańskich szlaków komunikacyjnych do prowadzenia ewentualnych działań na linii wschód–zachód, w tym tak ważnego kierunku panońsko-północno-adriatyckiego¹⁴.

Zaistniały konflikt pomiędzy dotychczasowymi sojusznikami ideologicznymi i politycznymi tj. ZSRR i FLRJ, był bardzo korzystny dla budującego swoje struktury i pozycję Paktu Północnoatlantyckiego. Amerykańscy i zachodnioeuropejscy sztabowcy zdawali sobie bowiem sprawę, że południowa flank NATO (od północnych Włoch do Francji) licząca około 3000 km, nie była wówczas w stanie skutecznie stawić czoła Armii Czerwonej i jej sojusznikom. Dowództwo Paktu obawiało się, że w przypadku ewentualnego ataku wojsk komunistycznych na bałkańskim teatrze wojny w kierunku Włoch, Grecji lub Turcji może dojść do poważnego zagrożenia funkcji obronnych całego południowego skrzydła NATO. Skutkiem tego typu działań byłoby odizolowanie, a być może i przejęcie kontroli nad Turcją i cieśninami czarnomorskimi, jak również oddzielenie śródziemnomorskiego systemu obrony od głównych sił skupionych w Europie zachodniej¹⁵. Z tego względu Jugosławia, która znajdowała się w ostrym konflikcie z obozem tzw. krajów demokracji ludowej, stała się istotnym elementem w polityce militarnej obu przeciwstawnych sił politycznych i wojskowych.

Dalsze dystansowanie się Jugosławii na początku lat 50. XX w. od bloku wschodniego, spowodowało podjęcie przez dyplomację zachodnioeuropejską

¹² S. Rajak, *No bargaining chips, no spheres of interest: the Yugoslav origins of Cold War non-alignment*, „Journal of Cold War Studies” 2014, 16 (1), s. 146–179; A. Kastory, *Jugosławia w polityce Stanów Zjednoczonych...*, s. 29.

¹³ W strategicznych planach ZSRR Ludowa Republika Albanii odgrywała bardzo istotną rolę. Jej położenie nad Adriatykiem pozwalało na zbliżenie do morskich granic NATO, otwierało możliwość operowania w środkowej części Morza Śródziemnego. Ponadto tereny Albanii można było wykorzystać jako bazy dla radzieckiej floty, w tym okrętów podwodnych, stanowisk rakietowych oraz lotnisk.

¹⁴ A. Krzak, *Charakterystyka wojskowo-geograficzna...*, s. 30.

¹⁵ D. Chourchoulis, *The Southern of Flank NATO, 1951–1959. Military strategy or political stabilization?* Queen Mary University of London, 2010, s. 15; Ch. Brown, *Die militärische Bedeutung der Südflanke der NATO...*, s. 1057.

i NATO energicznej gry, której celem było wykorzystanie tego obszaru do wzmocnienia swojej pozycji na Półwyspie Bałkańskim. Działaniom tym sprzyjała postawa USA, a w zasadzie jej prezydenta Harry'ego S. Trumana, który w lutym 1951 r. wyraził zgodę na przyznanie komunistycznej Jugosławii pomocy gospodarczej i wojskowej¹⁶. W ciągu kilku lat od 1950 r. do 1957 r. USA i kraje Europy zachodniej przekazały FLRJ około 2,5 mld dolarów, z których duża część – około 745 mln dolarów – została przeznaczona do wzmocnienia potencjału obronnego tego państwa¹⁷. Już od 1951 r. do armii jugosłowiańskiej zaczęto systematycznie dostarczać sprzęt wojskowy w tym, m.in.: czołgi, działa samobieżne, samoloty odrzutowe, ciągniki i samochody pancerne, artylerię przeciwlotniczą oraz karabiny maszynowe¹⁸. Pojawienie się w jugosłowiańskich siłach zbrojnych dużej ilości amerykańskiego i zachodnioeuropejskiego sprzętu wojskowego w sposób znaczący podniosło potencjał militarny tego kraju. Dodatkowo należy wskazać, że możliwość uzyskania dostępu do zachodniej technologii militarnej zostało skrzętnie spożytkowane przez rodzimy przemysł tego południowego państwa słowiańskiego, który dzięki temu mógł rozwijać w przyszłości również własną produkcję zbrojeniową.

Bardzo istotnym krokiem ze strony USA i państw Europy zachodniej w stosunku do Jugosławii była próba zbliżenia tego komunistycznego kraju ze strukturami NATO. Wykorzystanie kryzysu na linii Belgrad–Moskwa pozwalało Zachodowi mieć nadzieję na włączenie Federacji w system wzmocnienia potencjału a co się z tym bezpośrednio wiąże, pozycji militarnej południowego skrzydła NATO na Bałkanach. Przystąpienie Grecji i Turcji do Paktu Północnoatlantyckiego sprzyjało podjęciu rozmów z Josipem Brozem Titą zmierzających do utworzenia regionalnego sojuszu obronnego w tej części Europy przed ekspansywną polityką ZSRR. W toku prowadzonych, zresztą bardzo trudnych, rozmów dyplomatycznych przy udziale przedstawicieli najwyższych władz wojskowych Federacji Jugosłowiańskiej udało się Stanom Zjednoczonym oraz wspierającym je członkom NATO doprowadzić do zawarcia obronnego sojuszu wojskowego trzech kra-

¹⁶ W dniu 2.02.1951 r. Waszyngton zniósł embargo na dostawy broni do Jugosławii, a 14 listopada tego roku w Belgradzie doszło do podpisania umowy o pomocy wojskowej dla FLRJ, a USA Anglia i Francja zobowiązały się do udzielenia wsparcia Belgradowi. P. Żurek, *Sprawokowany sojusz. Współpraca Jugosławii z NATO (1948–1955)*, [w:] *Bałkany Zachodnie w systemie bezpieczeństwa euroatlantyckiego*, (red.) A. Głowacki i S.L. Szczesio, Łódź 2015, s. 33–35.

¹⁷ J. Baev, *US Intelligence Community Estimates on Yugoslavia (1948–1991)*, „National Security and the Future” 2000, Vol. 1, No. 1, s. 98.

¹⁸ Od daty podpisania porozumienia w 1951 r., Jugosławia otrzymała, m.in. 319 samolotów (w tym 43 naddźwiękowych), 1120 dział ppanc. i 715 dział samobieżnych, około tysiąca dział przeciwlotniczych, pięć tysięcy bazook, 918 czołgów, 2555 wozów bojowych, 15 074 pojazdy transportowe, 2500 karabinów przeciwlotniczych, 34 000 pistoletów maszynowych. A. Kstory, *Jugosławia w polityce Stanów Zjednoczonych...*, s. 113; *Srbija je bila deo NATO PAKTA! Evo kako nas je i kada Tito uveo u savez koji danas većina prezire*, <https://www.espreso.rs/vesti/drustvo/184999/i-srbija-je-bila-deo-nato-pakta-evo-kako-nas-je-i-kada-tito-uveo-u-savez-koji-danas-vecina-prezire> [dostęp: 12.02.2021].

jów bałkańskich. W dniu 28 lutego 1953 r. w Ankarze doszło do podpisania *Traktatu o przyjaźni i współpracy* pomiędzy Królestwem Grecji, Republiką Turcji i Federacyjną Ludową Republiką Jugosławii. W wyniku dalszych rozmów trójstronnych, które odbywały się pod patronatem Waszyngtonu, 9 sierpnia 1954 r. podpisano w Bledzie sojusz wojskowy będący uzupełnieniem do Traktatu ankarskiego¹⁹.

Traktat został zawarty na okres 20 lat z możliwością jego corocznego przedłużenia na następne lata. Każda ze stron zawartego porozumienia zobowiązywała się do wzajemnej pomocy w przypadku ataku na któregokolwiek z członków tego wojskowego przymierza. W ramach wzajemnej współpracy została powołana do życia Stała Rada, składająca się z ministrów spraw zagranicznych, przedstawicieli rządów oraz oficerów sztabów sił zbrojnych Grecji, Turcji i Jugosławii. Rada i jej członkowie byli zobligowani do prowadzenia ścisłej współpracy, szczególnie w sytuacji pojawienia się zagrożenia zewnętrznego dla któregokolwiek z sygnatariuszy Paktu Bałkańskiego. Jednakże w artykule X Traktatu zastrzeżono, że nie może on wpłynąć na prawa i obowiązki Grecji i Turcji z racji uczestnictwa tych krajów w strukturach Paktu Północnoatlantyckiego²⁰.

Z geostrategicznego punktu widzenia natowscy sztabowcy i planiści widzieli możliwość wykorzystania armii jugosłowiańskiej jako dodatkowego elementu obrony południowego skrzydła NATO, szczególnie na dwóch ważnych strategicznie kierunkach. Pierwszy z nich obejmował obszary i szlaki komunikacyjne biegnące od południa Europy w stronę środkowej i zachodniej części Starego Kontynentu, tj. od portu w Salonikach, przez Skopje (Macedonia), aż do Belgradu. W zakładanych prognozowaniach armia jugosłowiańska miała zatrzymać potencjalne uderzenia wojsk bułgarskich i rumuńskich, które miały być wspierane od zachodu przez siły zbrojne Albanii. Drugim obszarem czynnego zaangażowania wojsk jugosłowiańskich miała być obrona przed potencjalnym uderzeniem wojsk ZSRR i Węgier w stronę Bramy Lublańskiej i tzw. Żelaznych Wrót. Obszar ten miał istotne znaczenie strategiczne, gdyż blokował przeciwnikowi przeprowadzenie ataku w kierunku zachodnim na linii Triest–Wenecja wraz z Niziną Padańską²¹.

Podjęta przez władze jugosłowiańskie współpraca wojskowo-polityczna z dwoma bałkańskimi członkami NATO była z pewnością korzystna dla Josipa Broza Tity, który w ten sposób obronił swoją pozycję przed podporządkowaniem się dyktatowi ZSRR i jego sojuszników. Zbliżenie z krajami kapitalistycznymi pozwoliło mu również na rozprawienie się z politycznymi przeciwnikami, wprowa-

¹⁹ W trwających rozmowach udało się państwom zachodnioeuropejskim doprowadzić do wycofania przez J. Tito poparcia dla komunistów greckich oraz ustabilizować toczący się spór włosko-jugosłowiański o Triest. Ж.Ж. Мирков, *Спољна политика Југославије 1948–1956...*, s. 160–179; P. Żurek, *Sprovokowany sojusz...*, s. 36–38.

²⁰ Treaty of Alliance, Political Cooperation, and Mutual Assistance Between the Turkish Republic, the Kingdom of Greece, and the Federal People's Republic of Yugoslavia (Balkan Pact), August 9, 1954, https://avalon.law.yale.edu/20th_century/eu002.asp [dostęp: 22.05.2018]; М.С. Вучићевић, *Да ли је Балкански пакт био неопходан?*, Војно дело, лето 2014, s. 400–401.

²¹ A. Krzak, *Charakterystyka wojskowo-geograficzna...*, s. 39.

dzenie wielomilionowego zastrzyku finansowego do gospodarki oraz wzmocnienie potencjału obronnego własnych sił zbrojnych. Stany Zjednoczone i Europa zachodnia pod względem politycznym zyskiwała ważnego sojusznika na Bałkanach, który podważał ideę jedności państw komunistycznych, a także osłabiał pozycję ZSRR na Półwyspie Bałkańskim. Pod względem militarnym zaangażowanie sił jugosłowiańskich w sojuszu z Grecją i Turcją przyczyniało się do rzeczywistego, lecz krótkotrwałego wpływu, na wzmocnienie pozycji i linii obrony południowego skrzydła Paktu Północnoatlantyckiego. Zbliżenie polityczno-wojskowe Federacji Jugosłowiańskiej z Grecją i Turcją – a poniekąd z NATO – doprowadziło również do znaczących zmian na mapie geostrategicznej w tej części Bałkanów. Długa linia graniczna z Bułgarią i Węgrami oraz warunki ukształtowania terenu²² były istotnymi czynnikami dla sztabowców i ekspertów wojskowych bloku komunistycznego, i musieli się oni liczyć z tymi czynnikami przy planowaniu działań operacyjnych wymierzonych przeciwko NATO.

Odwilż w stosunkach radziecko-jugosłowiańskich po śmierci Józefa Stalina niewątpliwie wpłynęła na kierunek dalszej polityki prowadzonej przez Josipa Broza Titę. Jednakże przywódca jugosłowiański aż do połowy lat 50 ub. wieku podtrzymywał regularne kontakty z prozachodnimi partnerami bałkańskimi i dowództwem NATO. Nawiązanie bliższej współpracy z ZSRR pod koniec 1955 r., a w późniejszym okresie z pozostałymi państwami komunistycznymi, pozwoliło Josipowi Broz Ticie na kontynuację własnej i niezależnej drogi politycznej. Z tego względu Belgrad był coraz mniej zainteresowany zacieśnianiem współpracy z Grecją i Turcją w ramach Paktu Bałkańskiego, a tym samym bliższą kooperacją z NATO²³. Odnowienie dobrych stosunków z blokiem wschodnim spowodowało, że pomoc amerykańska stopniowo malała i została zakończona w 1958 r., a Tito i jego otoczenie skupiło się na polityce nieangażowania się po którejkolwiek ze stron zwalczających się bloków polityczno-militarnych.

Zmiana strategii działań Belgradu miała bezpośredni wpływ na sytuację polityczną i militarną tej części Europy i Półwyspu Bałkańskiego. Federacja Jugosłowiańska nie była postrzegana już jako sojusznik Zachodu będący ważnym elementem systemu defensywy NATO, ale jako ponowne zagrożenie dla jej południowego obszaru obronnego.

²² Jugosławia należała do obszarów wyżynno-górskich (w północno-zachodniej części kraju znajdowały się pasma górskie: Karawanki i Alpy Julijskie, na południowym wschodzie leżały Góry Dynarskie i Wschodnioserbskie, a na południu – Góry Macedońskie), które stanowiły $\frac{2}{3}$ kraju. Tereny nizinne występowały wzdłuż wąskiego pasa wybrzeża Morza Adriatyckiego, a także na północy kraju w dolinach rzek oraz ich dopływów i zajmowały około $\frac{1}{3}$ powierzchni kraju. *Yugoslavia. Republics and Province*, Belgrad 1979, s. 6–7. *Geografia powszechna. Europa (bez ZSRR)*, t. 3, red. A. Wrzosek, Warszawa 1965, s. 143.

²³ Sposób postępowania jugosłowiańskiego przywódcy trafnie zdiagnozowała amerykańska Centralna Agencja Wywiadowcza (CIA), która sygnalizowała, że Tito jest nieszczerzy w stosunkach z USA i NATO, a zbliżenie z zachodem to tylko gra, która pozwalała mu realizować własną politykę. J. Baev, *US Intelligence Community Estimates on Yugoslavia...*, s. 98–99.

Ograniczenie kontaktów polityczno-wojskowych z USA i państwami Europy zachodniej oraz systematyczne pogłębianie współpracy z ZSRR i krajami bloku wschodniego miało również swoje przełożenie na politykę militarno-obronną Federacji Jugosłowiańskiej. Dostosowując się do nowej sytuacji geopolitycznej, jak również w odpowiedzi na pojawienie się nowych metod prowadzenia działań zbrojnych, dowództwo jugosłowiańskich sił zbrojnych zdecydowało o podjęciu czynności zmierzających do reorganizacji armii. Proces ten rozpoczęty pod koniec lat 50. XX w., był następnie systematycznie modyfikowany i trwał praktycznie aż do rozpadu SFRJ.

Do pierwszej reorganizacji armii jugosłowiańskiej doszło w 1959 r. w oparciu o założenia przyjęte rok wcześniej w dokumencie rządowym – „Strategia wojny narodowej”²⁴. W ramach planowanych zmian, które były realizowane pod kryptonimem „DRVAR”, dokonano znacznych zmian zarówno w rozmieszczeniu stacjonujących jednostek wojskowych, jak i zmodyfikowano system dowodzenia i kierowania obronnego. W trakcie przeprowadzanych zmian Sztab Generalny JNA musiał brać pod uwagę znaczne obniżenie dochodów, jakie przeznaczano na potrzeby sił zbrojnych. Na przełomie lat 50. i 60. ubiegłego wieku wydatki na obronność spadły z 22% do prawie 6% dochodu narodowego²⁵. Podstawą wprowadzenia nowej dyslokacji jednostek wojskowych i zmiany w systemie tworzenia ogniw kierowania walką było przeświadczenie sztabowców jugosłowiańskich o zażegnaniu zagrożenia ze strony ZSRR i wojsk Układu Warszawskiego. Dodatkowym czynnikiem wzmacniającym to przeświadczenie był fakt podpisania przez Belgrad szeregu umów międzynarodowych z ZSRR, które obejmowały również pożyczkę na dostawy sprzętu wojskowego produkcji radzieckiej²⁶. Sztabowcy jugosłowiańscy większe niebezpieczeństwo widzieli ze strony NATO, dlatego podjęli decyzję, aby część jednostek wojskowych stacjonujących w północno-wschodniej części kraju (na północ od rzek: Drawy, Sawy i Dunaju) rozwiązać a część skierować na obszary graniczące z zachodnimi krajami europejskimi, będącymi członkami NATO²⁷. Rozlokowane w tej części kraju jednostki wojskowe dysponowały lepszym jakościowo wyposażeniem i charakteryzowały się wyższym stopniem mobilności i gotowości bojowej w porównaniu z pozostałymi

²⁴ Bojan B. Dimitrijević, *Jedinice Garnizona Valjevo 1945–2005*, UDK = 355.71(497.11 Vaqevo)"1945/2005" <https://pdfslide.tips/documents/bojan-dimitrijevic-jedinice-garnizona-valjevo-1945-2005.html> [dostęp: 21.02.20121], s. 75; И. Лакович, *Переориентация югославской военной политики. (1956–1961 гг.)*, „Славянский мир в третьем тысячелетии” 2016, Т. 11, s. 216.

²⁵ A. Bebler, *Razvitek jugoslavenske vojne doktrine*, „Politička misao” 1985, Vol. 22, No. 4, s. 124; M.J. Zacharias, *Komunizam, federacija, nacionalizmy...*, s. 66.

²⁶ A. Mania, *Departament of State i Foreign Service w polityce zagranicznej USA lat gorącej i zimnej wojny 1939–1989*, Kraków 2018, s. 209, 212.

²⁷ B. Torkar, *The Doctrine of Total People's Defence – what Yugoslav armed forces learned from their past*, „Eesti Sõjaajaloo Aastaraamat / Estonian Yearbook of Military History” 2017, nr 7, s. 192.

wojskami stacjonującymi w centralnej i wschodniej części Jugosławii. Należy zaznaczyć, że Sztab Generalny JNA wprowadzając w życie plan o kryp. „DRVAR”, uwzględniał w założeniach działania armii także w przypadku użycia przez przeciwnika broni atomowej²⁸.

Kolejną modyfikację założeń strategicznych i działań taktycznych wojsk jugosłowiańskich, realizowanych w ramach planu pod krypt. „DRVAR II”, przeprowadzono na przełomie lat 1963–1965. W tym okresie można było zaobserwować szybki rozwój JNA zarówno pod kątem modernizacji i unowocześnienia sprzętu wojskowego, jak i zwiększenia jego stanu posiadania. Dzięki zawarciu porozumienia w dniu 4 sierpnia 1961 r. z ZSRR w sprawie pożyczki na zakup broni i sprzętu wojskowego armia jugosłowiańska w znaczny sposób wzmocniła swoje siły pancerne i lotnicze²⁹. Podjęte działania w ramach obu planów miały za zadanie doprowadzić do poprawy struktury działania systemu dowodzenia, bardziej skutecznego i efektywnego wykorzystania jednostek pancernych i zmechanizowanych oraz osiągnięcia lepszego współdziałania na polu walki sił lądowych z lotnictwem. Wprowadzenie w życie obu projektów przyczyniło się do znaczących zmian w strukturze i funkcjonowaniu samej armii i jej zaplecza logistycznego, ale także uwidoczniło się w tych sektorach przemysłowych, których produkcja była ukierunkowana na rzecz jugosłowiańskich sił zbrojnych³⁰.

Reorientacja polityki międzynarodowej Tity oraz zbliżenie na niwie gospodarczej i militarnej z Moskwą oraz jej satelitami powodowały zmianę nastawienia USA i krajów Europy zachodniej do Jugosławii. Intensywna reorganizacja armii jugosłowiańskiej poprzez wzmacnianie jej rzeczywistego potencjału militarnego, w kontekście powrotu do idei większego zagrożenia Federacji ze strony Stanów Zjednoczonych i jej sojuszników, budziły duży niepokój dowództwa NATO. W tym okresie jugosłowiański kontrwywiad wojskowy – Kontraobaveštajna služba (KOS) – wielokrotnie informował władze komunistyczne w Belgradzie o wzmożonej działalności zachodnich i amerykańskich służb wywiadowczych, szczególnie na tych obszarach, które były brane pod uwagę jako potencjalne kierunki agresji na SFRJ ze strony sił zbrojnych Paktu Północnoatlantyckiego³¹. Informacje pozyskiwane od służb specjalnych przyczyniały się do pogłębiania nieufności Belgradu do krajów Europy Zachodniej oraz utwierdzenia

²⁸ Т. Милошевић, *Између Истока и Запада: снабдевање ЈНА наоружањем и војном опремом 1965–1969*, „Војноисторијски гласник” 2019, nr 2, s. 210; И Лакович, *Переориентација југославској војној...*, s. 216.

²⁹ *Novi početak, stari saveznik (1961–1980)*, <http://www.srpskioklop.paluba.info/jna/1961-1987.htm> [dostęp: 11.04.2021]

³⁰ Starano się wzmocnić i lepiej wykorzystać potencjał przemysłowo-badawczy oraz nawiązano bliższą współpracę z ZSRR. S. Kovačev, Z. Matijašić, J. Petrović, *Vojnoindustrijski kompleks SFRJ, „Polemos”* 2006, Vol. 9, nr 17, s. 136.

³¹ B.B. Dimitrijević, *Kontraobaveštajna služba JNA na području Hrvatske 1944–1968. Jugoslavija između ujedinjenja i razlaza. Hrvatsko-srpski odnosi u kontekstu društvenog razvoja dve Jugoslavije 1918–1991*, urednici: B. Dimitrijević, M. Jareb, Beograd 2018, s. 157–159.

jugosłowiańskich elit rządzących o realnym zagrożeniu dla bezpieczeństwa państwa płynącym z terenów Europy zachodniej.

Kolejne etapy rozbudowy i dostosowania jugosłowiańskich sił zbrojnych do wymogów współczesnego pola walki, zgodnie z przyjętymi założeniami strategii obronnej, były kontynuowane nieprzerwanie aż do 1968 r. W ramach założeń planów o kryptonimach „SNAGA” i „SNAGA II” skupiono się na stopniowym zredefiniowaniu metod i sposobów użycia poszczególnych formacji wojskowych w związku z rozszerzeniem się możliwości stosowania przez nieprzyjaciela nowych metod prowadzenia działań operacyjnych, np. wykorzystując na dużą skalę współdziałanie wojsk desantowych połączonych z tzw. działaniami specjalnymi³².

Prowadzone przez Sztab Generalny JNA zmiany w latach 1959–1968, w zakresie wzmocnienia potencjału obronnego oraz jak najlepszego dostosowania posiadanych sił i środków do skutecznej obrony przed zewnętrznym agresorem, spowodowały, że armia SFRJ stała się liczącą siłą militarną w tej części Europy. Zbliżenie polityczno-wojskowe z ZSRR, jakie dokonało się na przełomie lat 50. i 60. XX w. potwierdzało fakt, że w kręgach establishmentu partyjno-wojskowego Federacji to właśnie NATO było postrzegane jako główne zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa.

W latach 70. i 80. XX w. w dalszym ciągu wzrastała skala napięcia zimnowojennego między USA i ich zachodnioeuropejskimi sojusznikami a blokiem państw „demokracji ludowej” skupionych wokół ZSRR. W tej walce o uzyskanie przewagi nad przeciwnikiem oba wrogie sojusze polityczno-militarne uwzględniały w swoich planach militarnych rolę i znaczenie położenia strategicznego SFRJ oraz prowadzoną przez rząd belgradzki międzynarodową działalność. Jednakże pozycja, którą uzyskał Josip Broz Tito na arenie międzynarodowej nie przekładała się na efekty prowadzonej przez niego polityki wewnętrznej. W tym okresie w Jugosławii coraz częściej dochodziło do sytuacji wskazujących na niewydolność systemu ekonomicznego i finansowego państwa³³ opartego na własnej interpretacji zasad komunistycznych dostosowanych do lokalnych potrzeb i możliwości kraju. Pojawiające się trudności gospodarcze połączone z kryzysem ogólnoświatowym kryzysem energetycznym sprzyjały powiększaniu się animozji pomiędzy narodami Federacji, szczególnie na polu politycznym, narodowościowym i religijnym. Coraz wyraźniej było widać wzrost nastrojów nacjonalistycznych w części republik jugosłowiańskich, które owocowały wystąpieniami i demonstracjami przeciwko rządowi komunistycznemu w Belgradzie³⁴. Próby wzmocnienia pozycji Tity

³² A. Krzak, *Charakterystyka wojskowo-geograficzna...*, s. 32.

³³ A. Biggs, P. Clavin, *Europa dwóch stuleci 1789–1989*, Wrocław 2000, s. 380; N. Stambolija, *Stosunki jugosłowiańsko polskie w 1987 r.*, [w:] *W kręgu dyplomacji i polityki. W 100-lecie nawiązania stosunków dyplomatycznych między Polską i Jugosławią*, pod red. Bojana Dimitrijevicja, Pawła Wawrzyszuka, Bydgoszcz 2020, s. 144.

³⁴ H. Ognik, *Socjalistyczna Federacyjna Republika Jugosławii*, [w:] *Kraje socjalistyczne po drugiej wojnie światowej 1944–1974*, pod red. J. Ciepiewskiego, Warszawa 1977, s. 467–468; M. Tanty, *Balkany w XX w. ...*, s. 467–468.

i władz partyjno-rządowych w połowie lat 70. ub. wieku nie przyniosły spodziewanych efektów, lecz odwlekły tylko w czasie postępujący proces dekompozycji SFRJ.

Poziom napięcia na arenie międzynarodowej w ostatnim trzdziestoleciu XX w. nie pozostawał bez wpływu na postępowanie rządu jugosłowiańskiego również w aspekcie militarno-obronnym. Geostrategiczne położenie oraz konsekwentnie realizowana polityka nieangażowania militarnego i oscylowania Federacji Jugosłowiańskiej pomiędzy oboma blokami wojskowymi, miała duży wpływ na formowanie własnej doktryny i strategii obrony kraju. Tak rozumiany punkt widzenia panujący w elitach partyjno-rządowych Belgradu uległ diametralnej zmianie po wkroczeniu 20 sierpnia 1968 r. wojsk Układu Warszawskiego do Czechosłowacji. Skala użycia wojsk ZSRR i jego sojuszników w celu stłumienia zbuntowanego rządu i społeczeństwa Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, a przede wszystkim skuteczność przeprowadzenia tej operacji, uświadomiła rządowi i społeczeństwu istnienie realnego zagrożenia dla suwerenności SFRJ – również ze strony Moskwy. Ostra krytyka Belgradu skierowana na działania radzieckich wojsk w Czechosłowacji była połączona z działaniami dyplomatycznymi na arenie międzynarodowej. W październiku i listopadzie 1968 r. przedstawiciele polityki i sił zbrojnych Federacji Jugosłowiańskiej prowadzili oficjalne i nieoficjalne rozmowy w tej sprawie ze Stanami Zjednoczonymi, przywódcami Europy zachodniej i przedstawicielami Paktu Północnoatlantyckiego³⁵. W trakcie spotkań strona jugosłowiańska sondowała możliwość uzyskania wsparcia politycznego i militarnego w przypadku agresji wojsk Układu Warszawskiego na teren Federacji Jugosłowiańskiej. Jednakże pod koniec 1968 r. Tito zaczął stopniowo wycofywać się z ostrej antyradzieckiej retoryki oraz nie poparł propozycji NATO stworzenia tzw. szarych stref, które miały być wsparciem dla państw zagrożonych potencjalną agresją ze strony Moskwy, tj. Jugosławii, Finlandii, Austrii i Rumunii³⁶. Rozmowy z USA i NATO na temat zacieśnienia stanowiska i podjęcia dalszych działań politycznych i militarnych wobec działań ZSRR w tej części Europy zostały praktycznie zakończony na przełomie 1968/1969 r. Pomimo nowego potencjalnego zagrożenia dla Federacji, J. Broz Tito nie zdecydował się na bliższą współpracę polityczną i militarną z NATO, w dalszym ciągu hołdując zasadzie nieangażowania się w istniejący konflikt na linii Wschód–Zachód.

Wydarzenia z roku 1968 w Czechosłowacji miały swoje bezpośrednie konsekwencje dla polityki i strategii obronnej SFRJ. Już we wrześniu tego roku powołano do życia zespół ekspertów planowania obronnego, którym kierowali ówczesny minister obrony gen. Nikola Ljubič oraz szef Sztabu Generalnego – gen. Miloš Šumonja³⁷. Przeprowadzone prace koncepcyjno-strategiczne zespołu zaowoco-

³⁵ D. Bogetić, *Jugoslavija i događaji u Čehoslovačkoj 1968. Balansiranje između istoka i zapada*, [w:] *Polska i Jugostawia w stosunkach...*, s. 68–72.

³⁶ J. Pirjevec, *Tito*, Warszawa 2018, s. 612–613; D. Bogetić, *Jugoslavija i događaji...*, s. 73.

³⁷ R.C. Herrick, *The Yugoslav People's Army...*, s. 30.

wały określeniem głównych tez i wniosków związanych z diagnozą sytuacji geopolitycznej Federacji oraz istniejących zagrożeń państwa, a mianowicie:

- terytorium SFRJ może stać się obszarem prowadzenia działań wojennych w przypadku dojścia do konfliktu zbrojnego pomiędzy dwoma rywalizującymi blokami polityczno-militarnymi (NATO-UW),
- przy posiadanym potencjale militarno-obronnym siły zbrojne Federacji Jugosłowiańskiej nie byłyby w stanie samodzielnie przeciwstawić się agresji ze strony Paktu Północnoatlantyckiego lub Układu Warszawskiego,
- nowy system obrony Federacji powinien mieć charakter stricte obronny - nie przewidywał działań związanych z agresją na inne państwo³⁸.

Ważnym aspektem formowania nowej strategii obronnej państwa, oprócz posiadanego potencjału militarnego i możliwości gospodarczo-ekonomicznych, było wykorzystanie doświadczenia historycznego z okresu II wojny światowej oraz naturalnych warunków geograficznych. Biorąc pod uwagę potencjał wojskowy obu systemów militarnych, zdecydowano się na zmianę dotychczasowej definicji obrony państwa. Od tej pory do systemu obrony kraju została włączona duża część lokalnego społeczeństwa w ramach nowej formacji terytorialnej, działającej w każdej z republik Federacji. Nowa doktryna została zatwierdzona w trybie nadzwyczajnym przez Zgromadzenie Narodowe już 11 lutego 1969 r., a władze wojskowe prawie natychmiast przystąpiły do wprowadzania jej w życie³⁹.

Nowo wypracowana strategia obrony narodowej Jugosławii, intensywnie wdrażana od początku lat 70. XX w., była realizowana w oparciu o dwa komponenty – siły zbrojne SFRJ, tj. Jugosłowiańską Armię Narodową (JNA) oraz nową formację – Obronę Terytorialną (OT). Rola i zadania Jugosłowiańskiej Armii Narodowej na okres prowadzenia działań wojennych były dostosowane do posiadanych możliwości obronnych przy wykorzystaniu takich czynników, jak: postawa ludności (nastawienie ideologiczne i patriotyzm lokalny) i jej zaangażowanie w obronę oraz wykorzystanie warunków i położenia geograficznego obszaru ewentualnych działań wojennych. Planiści jugosłowiańscy brali pod uwagę możliwość zastosowania przez przeciwnika na dużą skalę jednostek pancernych i zmechanizowanych wspartych silniejszym lotnictwem i bronią rakietową oraz dużym wykorzystaniem jednostek powietrzno-desantowych. Powyższe czynniki powodowały, że w pierwszym etapie prowadzonych walk głównym celem sił jugosłowiańskich miało być stawianie oporu przez pierwsze trzy doby, a następnie wycofanie się – w skoordynowany sposób – w głąb własnego terytorium⁴⁰. Zastosowanie tego typu taktyki miało pozwolić na zmobilizowanie jednostek Obrony Terytorialnej oraz organizację społeczeństwa w ramach powszechnej obrony cywilnej. W kolejnej fazie działań obronnych regularne jednostki armii

³⁸ I. Paparella, *A Question Mark for NATO and the Warsaw Pact*, [w:] *The Warsaw Pact and the Balkans*, edit. J. Eyal, 1989, s. 204–205; J. Pirjevec, *Tito...*, s. 614–615.

³⁹ M. Prelević, *Posleratni razvoj i društveno-klasni...*, s. 284–285.

⁴⁰ R.C. Herrick, *The Yugoslav People's Army: Its Military...*, s. 30–31.

jugosłowiańskiej miały prowadzić samodzielne operacje nękające przeciwnika lub w porozumieniu z lokalnymi oddziałami OT wspólne akcje militarne.

Drugim komponentem wykorzystanym w planach strategicznej obrony Jugosławii była utworzona w na początku lutego 1969 r. tzw. Obrona Terytorialna. Idea utworzenia tego typu formacji militarnej wydawała się analitykom wojskowym JNA szczególnie trafna szczególnie w kontekście przewagi militarnej potencjalnego agresora, tj. NATO lub Układu Warszawskiego. Odwołując się do doświadczeń wojny partyzanckiej z okresu II wojny światowej, kierownictwo partyjne i dowództwo wojskowe SFRJ widziało w zorganizowaniu masowego oporu społeczeństwa szansę na skuteczną obronę własnej niezależności. Nowa struktura, jaką była Obrona Terytorialna, miała charakter wojskowo-paramilitarny, opierała się na lokalnych grupach społecznych oraz organizacjach samorządowych współdziałających ze strukturami Obrony Cywilnej. Do służby w oddziałach OT byli zobowiązani oficerowie, podoficerowie i szeregowi rezerwy, którzy odbyli przeszkolenie wojskowe i nie otrzymali przydziału mobilizacyjnego do jednostek bojowych JNA⁴¹. Wydzielone związki taktyczne Obrony Terytorialnej, tzw. oddziały partyzanckie, były przygotowywane do prowadzenia samodzielnych działań wojskowych przeciwko nieprzyjacielowi lub też mogły być wykorzystywane do pomocy w ramach prowadzonych i kierowanych operacji przez armię jugosłowiańską. Przewidywano również, że formacje OT mogły organizować różnorodne formy oporu, w tym prowadzić akcje dywersyjne, sabotażowe oraz propagandowe. Część oddziałów wchodzących w skład OT, tzw. jednostki stacjonarne, miały się skupić w swoich działaniach na ochronie miejscowej ludności, zakładów pracy oraz ratowaniu życia osób krzywdzonych przez okupanta⁴².

W oparciu o przeprowadzone analizy oficerowie Sztabu Generalnego JNA zakładali możliwość przeprowadzenia ataku na Jugosławię zarówno przez wojska NATO jak również Układu Warszawskiego. W przypadku agresji wojsk Północnoatlantyckiego, dowództwo JNA spodziewało się, że przeciwnik będzie prowadził działania na trzech kierunkach strategicznych, tj:

- **północno-zachodnim** – uderzenie miało nastąpić z północnowłoskiej niziny i Austrii oraz z północnego Adriatyku w kierunku Belgradu i Sarajewa,
- **południowo-wschodnim** – główny kierunek ataku przeciwnika był przewidywany z południowego wschodu, z egejskiego obszaru geograficznego przez południowowschodnie i częściowo północnowschodnie jugosłowiańskie

⁴¹ B. Dziewiałowski-Gintowt, *Sily Obrony Terytorialnej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii – obywatelski wymiar systemu bezpieczeństwa państwa czy rozsądek Federacji?*, „Ante Portas – Studia nad Bezpieczeństwem” 2016, nr 2, s. 234; J. Pirjevec, *Tito...*, s. 614–615; AIPN, 2603/2638, *Socjalistyczna Federacyjna Republika Jugosławii...*, k. 160–62.

⁴² Eksperti wojskowi pod koniec ubiegłego wieku szacowali, że w przypadku agresji na Jugosławię w ramach OT można byłoby wykorzystać do walki 1–3 mln osób. D. Gregorczyk, *Wojskowo-geograficzna charakterystyka państwa jugosłowiańskiego pod koniec lat 80. XX w.* [w:] *Balkańska szachownica. Geopolityczne i geostrategiczne studia o Bałkanach w XX i XXI wieku*, red. naukowa D. Gibas-Krzak, Toruń 2019, s. 109.

szlaki komunikacyjne. Na tym kierunku przewidywano atak NATO, który byłby wyprowadzony przez cieśninę Otranto i Albanie w kierunku południowo-wschodnich obszarów Jugosławii do granicy z Bułgarią⁴³,

- **adriatycko-dinarskim** – ten kierunek strategiczny nie stanowił jednolitego sektora pod kątem geograficznym i operacyjnym a swoim zasięgiem obejmował obszar od wybrzeża Adriatyku aż do północno-wschodniej części obszaru Jugosławii⁴⁴.

Natomiast w sytuacji ewentualnego ataku wojsk Układu Warszawskiego na Federację Jugosłowiańską scenariusz obrony strategicznej państwa, który funkcjonował pod kryptonimem „RUDO”, przewidywał trzy kierunki przeprowadzenia operacji wojskowej – przede wszystkim z terytorium Węgier (brano pod uwagę uderzenie przez Austrię), Rumunii i Bułgarii. Dlatego też możliwe zagrożenie było definiowane przez analityków jugosłowiańskiego Sztabu Generalnego na następujących kierunkach strategicznych:

- **panońsko-północnoadriatyckim** – scenariusz obrony zakładał rozpoczęcie działań zaczepnych przeciwko Federacji z zachodniej części Niziny Panońskiej, który następnie byłby kontynuowany w kierunku północnego Adriatyku (ze względu na nizinny charakter terenu eksperci wojskowi przewidywali wykorzystanie przez wojska Układu Warszawskiego dużej ilości jednostek pancerno-zmechanizowanych,
- **panońsko-środkoadriatyckim** – na tym kierunku spodziewano się uderzenia wojsk Układu Warszawskiego, które mogłyby zostać wyprowadzone z obszaru środkowej i wschodniej części Niziny Panońskiej. Główna siła uderzeniowa armii przeciwnika byłaby skierowana na obszary Wojewodiny, następnie Bośni i Hercegowiny, a ostatecznym celem miało być dotarcie do granicy z Albanie i do akwenu Morza Adriatyckiego.
- **centralno-bałkańskim (bałkańsko-południowoadriatycki)** – w tym przypadku kierunek uderzenia strategicznego wojsk Układu Warszawskiego miał zostać przeprowadzony z terytorium Rumunii i Bułgarii i zakładano, że swoimi działaniami miał objąć centralną i południowo-wschodnią część Jugosławii⁴⁵.

Wprowadzenie nowej doktryny obronnej wymusiło konieczność przeprowadzenia zmian w dotychczasowej dyslokacji wojsk JNA, przy jednoczesnej reorganizacji struktur jednostek i systemu dowodzenia. Dostosowując się do wprowadzonej strategii, obszar Federacji Jugosłowiańskiej został podzielony na sześć okręgów armijnych, a ponadto w Czarnogórze utworzono niezależny Obszar Wojskowy (później tzw. Korpus Titogradzki⁴⁶), a na granicy morskiej powstał Po-

⁴³ SFRJ *Regionalna Vojna Geografija...*, s. 3.

⁴⁴ Ibidem, s. 3–4.

⁴⁵ D.A. Frazee, *The Yugoslav All-People's Defense System: A Pessimistic Appraisal*, Nava Postgraduate School, Monterey, California June 1981, <https://core.ac.uk/download/pdf/36713948.pdf> [dostęp: 14.07.2021], s. 23; SFRJ *Regionalna Vojna Geografija...*, s. 5–7.

⁴⁶ D. Marijan, *Rukovođenje i komandovanje Oružanim snagama SFRJ: Vrhovna Razina*, „Časopis za suvremenu povijest” 2009, Vol. 41, No 3, s. 29.

morski Okręg Wojskowy (Obwód Wojennomorski)⁴⁷. W związku możliwością ataku ze strony ZSRR i jego sojuszników na wschodniej i południowej granicy państwa rozmieszczono trzy armie: w Serbii i Wojwodinie (1 armia), w południowej Serbii i Kosowie (2 armia) oraz w Macedonii (3 armia). Granicy północno-zachodniej strzegły wojska stacjonujące w Chorwacji (5 armia), w Bośni i Hercegowinie (7 armia) i w Słowenii (9 armia) natomiast centrum państwa miała bronić 7 armia stacjonująca na terenie Bośni i Hercegowiny. Siły Powietrzne i Obrony Przeciwlotniczej Jugosłowiańskiej Armii Narodowej zostały zreorganizowane już w połowie lat 60. XX w. i były systematycznie dostosowywane do współdziałania z nowymi strukturami armijnymi wojsk lądowych⁴⁸.

Koncepcja powszechnej obrony państwa była z pewnością realistyczna do przeprowadzenia, chociaż nie uwzględniała takich czynników, jak np. coraz silniejsze w społeczeństwie Federacji nastroje nacjonalistyczne i separatystyczne czy istniejące animozje o podłożu politycznym, społecznym, gospodarczym i religijnym. Wprowadzając zapisy nowych założeń obronnych, stworzono sytuację, która skutkowałą osłabieniem pozycji i roli armii w państwie, pomimo że ciężar dowodzenia i kierowania obroną kraju nadal spoczywał w rękach ministra obrony i Sztabu Generalnego JNA. Miało to również swoje przełożenie w przypadku prowadzenia działań zbrojnych i wynikającymi z tego powodu problemami z wymianą informacji i koordynacją decyzji na linii sztab główny–dowództwo regionalne. W takiej sytuacji ciężar dowodzenia automatycznie przechodził w ręce lokalnych ośrodków dowodzenia skupionych w Obronie Terytorialnej. W ocenie ówczesnego aparatu polityczno-partyjnego nowa koncepcja obrony wpisywała się w realizowany na przełomie lat 60. i 70. XX w. polityczny proces wzmacniania systemu samorządowego na terenie Federacji Jugosłowiańskiej. Jednakże z punktu widzenia części elit wojskowych JNA dokonane posunięcia osłabiały jej pozycję i rolę w społeczeństwie oraz przyczyniały się do dalszego osłabiania jedności państwa⁴⁹.

Główne założenia polityki obronnej SFRJ z lat 60. i 70. ub. stulecia, w zakresie istniejących zagrożeń zewnętrznych ze strony obu bloków wojskowo-militarnych, obowiązywały praktycznie aż do końca istnienia Federacji. Zawarte w doktrynie wojennej założenia prowadzenia walki z każdym agresorem w oparciu o masowy udział społeczeństwa były jednakże stopniowo modyfikowane i dostosowywane do bieżących wydarzeń na arenie międzynarodowej, regionalnej,

⁴⁷ Siedziby dowództw armijnych znajdowały się w: Belgradzie, Niszu, Skopje (obrona granicy wschodniej i południowej), Lublanie, Zagrzebiu, Splicie (obrona kierunku zachodniego – ze strony NATO – i obrona granicy morskiej) i Titogradzie (dzisiejsza Podgorica). *SFRJ Regionalna Vojna Geografija...*, s. 30; AIPN 2603/2723, *Informacja o niektórych problemach wojskowo-politycznych i siłach zbrojnych Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii*, Warszawa 1978, k. 65.

⁴⁸ D. Gregorczyk, *Wojskowo-geograficzna charakterystyka...*, s. 108.

⁴⁹ J. Pirjevec, *Tito...*, s. 615–617.

ale także do kształtującej się sytuacji wewnątrz kraju – zwłaszcza po śmierci Josipa Broza Tity w 1980 r.

Od połowy lat 80. XX w. polityka obronna była definiowana w oparciu o „Wytyczne do obrony SFRJ przed agresją” z 11 lipca 1984 r. W dalszym ciągu główne jej założenia były podporządkowane postawie władz centralnych w Belgradzie stojących na stanowisku dalszego pozostawania Federacji poza wszelkimi światowymi strukturami militarnymi. Dostosowując zadania JNA do dynamicznie zmieniającej się sytuacji na świecie, ale przede wszystkim w kraju, kierownictwo partyjno-rządowe wraz z przedstawicielami władz wojskowych, z admirałem Branko Mamulą na czele, przeprowadziło kolejną reorganizację sił zbrojnych SFRJ pod kryptonimem „JEDINSTVO”. Wprowadzana reorganizacja armii miała na celu usprawnienie systemu obrony państwa poprzez podniesienie jakości dowodzenia i lepsze wykorzystanie posiadanych sił i środków⁵⁰. Założenia planu przewidywały również unowocześnienie sprzętu wojskowego, co miało pozwolić na lepszą manewrowość i wzmocnienie siły ognia związków taktycznych i jednostek uderzeniowych. W nowych założeniach wcześniejsze struktury armijne zostały zastąpione przez trzy okręgi wojskowe, z ośrodkami dowodzenia znajdującymi się w Belgradzie (1 Okręg Wojskowy – OW), Skopie (3 OW) i Zagrzebiu (5 OW). Zmiany organizacyjne objęły również siły powietrzne i obronę przeciwlotniczą (powstały 3 korpusy) oraz w mniejszym stopniu marynarkę wojenną i obronę wybrzeża⁵¹. Pomimo ambitnych planów i zamierzeń proces modernizacji armii nie przebiegał po myśl ich twórców, głównie za sprawą problemów gospodarczych Federacji, a co się z tym bezpośrednio wiązało – niedostatecznych środków finansowych przeznaczonych na politykę obronną. Z tego względu na przełomie lat 70. i 80. ub. wieku ministerstwo obrony nie w pełni zrealizowało plany zakupu sprzętu wojskowego w USA i krajach Europy zachodniej. Problem ten próbowano rozwiązać m.in. poprzez zakupy części uzbrojenia w ZSRR, Czechosłowacji czy w Polsce, ale także poprzez wykorzystanie rodzimego przemysłu zbrojeniowego produkującego sprzęt wojskowy w oparciu o własną myśl technologiczną albo korzystającą z zachodnioeuropejskich licencji⁵².

Przeprowadzana reorganizacja JNA o krypt. „JEDINSTVO” miała zdecydowanie szerszy zamysł, wykraczający poza ramy militarnego zagrożenia państwa ze

⁵⁰ Jednym z efektów wprowadzania planu było wzmocnienie pozycji i rangi dowództwa centralnego w systemie obrony państwa poprzez przemianowanie Sztabu Generalnego JNA na Sztab Generalny Sił Zbrojnych SFRJ. D. Marijan, „Jedinstvo” – posljednji ustroj JNA, „Polemos” 2003, Vol. 6, nr 11–12, s. 19; B. Dziewiałowski-Gintowt, *Siły Obrony Terytorialnej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki...*, s. 241.

⁵¹ D. Marijan, *Słom Titove armije...*, s. 420–422; D. Gregorczyk, *Wojskowo-geograficzna charakterystyka...*, s. 106–107.

⁵² B.B. Dimitrijević, *The Yugoslav Polish military-technological relations 1918–1991*, [w:] *Polska i Jugosławia w stosunkach...*, s. 191–194; AIPN 2603/2753, *Informacja o niektórych problemach wojskowo-politycznych i siłach Zbrojnych Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii*, Warszawa 1979, k. 26–32.

strony zewnętrznego agresora, głównie państw NATO lub Układu Warszawskiego. Od śmierci J. Broza Tity kierownictwo partyjno-rządowe Jugosławii borykało się z coraz większym problemem utrzymania jedności państwa. Dlatego też nowa struktura organizacyjna armii jugosłowiańskiej miała być ważnym czynnikiem scalającym jedność wszystkich republik, a siły zbrojne miały mieć baczenie na utrzymanie dotychczasowego porządku wewnątrz kraju. Właśnie w oficerach i żołnierzach JNA komunistyczny aparat rządowy widział gwarancję utrzymania w swoich rękach władzy i pokonania odśrodkowych tendencji niszczących jedność państwa⁵³. Armia jugosłowiańska od początków swojego powstania po II wojnie światowej był formacją ściśle podporządkowaną komunistycznym władzom w Belgradzie. W latach 80. XX w. stanowiła poważną siłę militarną liczącą ponad 200 tys. oficerów i żołnierzy. Bardzo wysoki stopień zideologizowania partyjnego żołnierzy (wynoszący 96%) oraz pracowników cywilnych JNA (sięgający 45% zatrudnionych) miał być skuteczną gwarancją zatrzymania procesu rozbitcia Federacji⁵⁴. Nie dziwi więc fakt, że jugosłowiańskie władze komunistyczne miały w planach użycie wojska do zwalczania wszelkich sytuacji zagrażających ustrojowi, a w szczególności odśrodkowych dążeń narodowych czy też separatystycznych. W tym kontekście należy nadmienić, że część jugosłowiańskich polityków i dowódców na przełomie lat 70. i 80. XX w. przewidywała możliwość zastosowania przez wroga państwa niekonwencjonalnych metod prowadzenia walki na obszarze całego państwa. Na podstawie prowadzonych przez teoretyków i ekspertów sztabowych analiz zakładano, że w przypadku podjęcia działań zbrojnych – przede wszystkim ze strony wojsk Paktu Północnoatlantyckiego lub Układu Warszawskiego – zostaną wykorzystane przez przeciwnika wszelkie możliwe metody służące do osłabienia wewnętrznego państwa. W tych kwestiach wskazywano, że oprócz bezpośrednich ataków dywersyjno-sabotażowych zostaną zastosowane inne formy destabilizowania sytuacji politycznej i gospodarczej kraju, np. poprzez wspieranie działań separatystycznych, prób dokonania przewrotu czy zamachu stanu, a także wywieranie silnej presji polityczno-ekonomicznej⁵⁵. Ważny instrumentem mogącym zdestabilizować sytuację w państwie miało być użycie na dużą skalę mechanizmów dezinformacji i oddziaływania psychologicznego na zróżnicowane politycznie, gospodarczo i kulturowo społeczeństwo Federacji Jugosłowiańskiej.

⁵³ M.J. Zacharias *Komunizm, federacja, nacjonalizmy...*, s. 366.

⁵⁴ D. Miriam, *Słom Titowe armije...*, s. 420; Polski wywiad wojskowy pod koniec lat 80. XX w. szacował, że JNA liczyła około 280 tys. żołnierzy w tym: w wojskach lądowych – ok. 210 tys., w lotnictwie i obronie przeciwlotniczej kraju – ok. 25 tys., a w marynarce i wojskach obrony wybrzeży – ok. 25 tys. AIPN 2603/2723, *Informacja o niektórych...*, k. 48–52.

⁵⁵ A. Krzak, M. Kuś, „Specjalni rat” („wojna specjalna”) w koncepcjach jugosłowiańskiej teorii powszechnej obrony narodowej jako forma zagrożeń asymetrycznych w latach 1970–1990, [w:] *Asymetryczne Bałkany. Działania asymetryczne, militarne i polityka bezpieczeństwa na Półwyspie Bałkańskim w XX i XXI wieku*, pod red. D. Gibas-Krzak, Częstochowa 2015, s. 83–109.

Pod koniec lat 80. ubiegłego stulecia przedstawiciele jugosłowiańskiego Sztabu Generalnego realnie przewidywali, że w przypadku konfliktu z Paktem Północnoatlantyckim lub wojskami Układu Warszawskiego, byt Federacji zostałby poważnie zagrożony. Również w sytuacji bezpośredniego starcia pomiędzy obu blokami wojskowymi SFRJ, ze względu na swoje położenie geostrategiczne, stałaby się jednym z pierwszych celów dla sił zbrojnych NATO i UW. Z tego względu politycy i wojskowi jugosłowiańskich elit rządowych do końca byli przekonani o konieczności stałego wzmacniania własnego potencjału militarnego ze względu na duże zagrożenie zarówno ze strony ZSRR⁵⁶ i jej sojuszników, jak również państw skupionych w NATO, na czele z USA.

Plany i założenia związane z dostosowaniem polityki obronnej SFRJ i zadań JNA do szybko zmieniających się warunków na arenie międzynarodowej i pogarszania się sytuacji wewnętrznej kraju, były tworzone aż do rozpadu Federacji. Jugosłowiańskie siły zbrojne pomimo swojej znaczącej pozycji militarnej i wydawałoby się ważnego filaru ideologicznego wsparcia w sprawowaniu władzy dla belgradzkiego rządu, nie okazały się czynnikiem gwarantującym utrzymanie jedności tego wielokulturowego i wielonarodowościowego państwa. Formacje Obrony Terytorialnej mające być istotnym elementem w systemie obrony kraju stały się załączkiem sił zbrojnych nowych państw republikańskich, a w toku bezpośredniej konfrontacji militarnej z JNA wykazały się skuteczną obroną.

Pod koniec lat 70. i 80. XX w. podtrzymywanie tezy o stałym zagrożeniu suwerenności państwa ze strony zwalczających się mocarstw było z pewnością istotnym elementem prowadzonej przez rząd w Belgradzie polityki zmierzającej do utrzymania władzy i jedności kraju. Jednakże narastające z każdym dniem przeciwności o podłożu narodowym, społecznym i gospodarczym w poszczególnych republikach były silniej odbierane przez lokalne społeczności niż domyślne zagrożenie zewnętrzne. W następstwie osłabienia władz państwowych i partyjnych na terenie całego kraju oraz coraz silnych tendencji narodowościowych w poszczególnych republikach nie udało się komunistycznym elitom SFJR powstrzymać procesu rozpadu państwa.

⁵⁶ W tym kontekście warto wspomnieć o wypowiedziach uciekiniera z Czechosłowacji – gen. dyw. Jana Sejny, który w lutym 1968 r. zbiegł do USA. Będąc pod opieką CIA, przekazał informację, że w przypadku konfliktu Sowietów od 1967 r. mieli opracowany plan ataku na Jugosławię o kryptonimie „Operacja Polarka”. Według jego wypowiedzi operacja zakładała zajęcie wschodniej i południowej Austrii przez wojska Układu Warszawskiego, a następnie uderzenie na Jugosławię. Informacje te były komentowane w zachodniej prasie po ich ujawnieniu przez Sejnę w 1974 r. Między innymi o tej operacji J. Sejna pisał w swojej książce wydanej w 1982 r. pt., *We Will Bury You: The Soviet Plan for the Subversion of the West by the Highest Ranking Communist Ever to Defect*.

Bibliografia

Opracowania

- Bebler A., *Razvitak jugoslavenske vojne doktrine*, „Politička misao” 1985, Vol. 22, No. 4.
- Baev J., *US Intelligence Community Estimates on Yugoslavia (1948–1991)*, „National Security and the Future” 2000, Vol. 1, No. 1.
- Biggs A., Clavin P., *Europa dwóch stuleci 1789–1989*, Wrocław 2000.
- Bogetić D., *Jugoslavija i događaji u Čehoslovačkoj 1968. Balansiranje između istoka i zapada*, [w:] *Polska i Jugosławia w stosunkach międzynarodowych po II wojnie światowej*, pod red. M. Pavlovicia, A. Zaćmińskiego, Bydgoszcz 2014.
- Brown Ch., *Die militärische Bedeutung der Südflanke der NATO*, „Schweizer Monatshefte: Zeitschrift für Politik, Wirtschaft, Kultur”, Band 4, H. 10, Zurich 1962.
- Ciomer E., *Przesłanki i istota kształtowania się konfliktu Wschód–Zachód*, Kraków 2008.
- Chourchoulis D., *The Southern of Flank NATO, 1951–1959. Military strategy or political stabilisation?*, Queen Mary University of London, 2010.
- Cvetković S., *Represija komunističkoga režima u Srbiji Jugoslaviji 1944–1953*, [w:] *Polska i Jugosławia w stosunkach międzynarodowych po II wojnie światowej*, pod red. M. Pavlovicia, A. Zaćmińskiego, Bydgoszcz 2014.
- Dimitrijević B.B., *Kontraobaveštajna služba JNA na području Hrvatske 1944–1968*, [w:] *Jugoslavija između ujedinjenja i razlaza. Hrvatsko-srpski odnosi u kontekstu društvenog razvoja dve Jugoslavije 1918–1991*, urednici: B. Dimitrijević, M. Jareb, Beograd 2018.
- Dziewiatowski-Gintowt B., *Sily Obrony Terytorialnej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii – obywatelski wymiar systemu bezpieczeństwa państwa czy rozsądek Federacji?*, „Ante Portas – Studia nad Bezpieczeństwem” 2016, nr 2.
- Feldmann J., *La défense populaire généralisée en Yougoslavie*, „Revue Militaire Suisse” 1980, Nr 125, H. 6.
- Geografia powszechna. Europa (bez ZSRR)*, t. 3, red. A. Wrzosek, Warszawa 1965.
- Giza A., *Narodziny i rozpad Jugosławii*, Szczecin 1994.
- Gregorczyk D., *Wojskowo-geograficzna charakterystyka państwa jugosłowiańskiego pod koniec lat 80. XX w.*, [w:] *Bałkańska szachownica. Geopolityczne i geostrategiczne studia o Bałkanach w XX i XXI wieku*, red. naukowa D. Gibas-Krzak, Toruń 2019.
- Kastory A., *Jugosławia w polityce Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Związku Sowieckiego 1948–1956*, Kraków 2018.

- Kovačev S., Matijašić Z., Petrović J., *Vojnoindustrijski kompleks SFRJ, „Polemos”* 2006, vol. 9, nr 17.
- Krzak A., *Charakterystyka wojskowo-geograficzna Półwyspu Bałkańskiego jako teatru działań wojennych w XX wieku*, [w:] *Bałkańska szachownica. Geopolityczne i geostrategiczne studia o Bałkanach w XX i XXI wieku*, red. naukowa D. Gibas-Krzak, Toruń 2019.
- Krzak A., Kuś M., „Specjalni rat” („wojna specjalna”) w koncepcjach jugosłowiańskiej teorii powszechnej obrony narodowej jako forma zagrożeń asymetrycznych w latach 1970–1990, [w:] *Asymetryczne Bałkany. Działania asymetryczne, militarne i polityka bezpieczeństwa na Półwyspie Bałkańskim w XX i XXI wieku*, pod red. D. Gibas-Krzak, Częstochowa 2015.
- Mania A., *Departament of State i Foreign Service w polityce zagranicznej USA lat gorącej i zimnej wojny 1939–1989*, Kraków 2018.
- Marijan D., *Slom Titove armije. Jugoslavenska narodna armija i raspad Jugoslavije 1987–1992*, Zagreb 2008.
- Marijan D., „Jedinstvo” – posljednjij ustroj JNA, „Polemos” 2003, vol. 6, nr 11–12.
- Marijan D., *Rukovođenje i komandovanje Oružanim snagama SFRJ: Vrhovna Razina*, „Časopis za suvremenu povijest” 2009, Vol. 41, No 3.
- Ognik H., *Socjalistyczna Federacyjna Republika Jugostawii*, [w:] *Kraje socjalistyczne po drugiej wojnie światowej 1944–1974*, pod red. J. Ciepielewskiego, Warszawa 1977.
- Paparella I., *A Question Mark for NATO and the Warsaw Pact*, [w:] *The Warsaw Pact and the Balkans*, edit. J. Eyal, 1989.
- Pirjevec J., *Tito*, Warszawa 2018.
- Prelević M., *Posleratni razvoj i društveno-klasni i politički karakter oružanih snaga SFRJ*, „Politicka misao” 1982, Vol. 19, No 3.
- Rajak S., *No bargaining chips, no spheres of interest: the Yugoslav origins of Cold War non-alignment*, „Journal of Cold War Studies” 2014, 16 (1).
- Ross Johnson A., *Total National Defense in Yugoslavia*, Santa Monica 1971.
- SFRJ Regionalna Vojna Geografija II*, Beograd 1987.
- Stambolija N., *Stosunki jugosłowiańsko polskie w 1987 r.*, [w:] *W kręgu dyplomacji i polityki. W 100-lecie nawiązania stosunków dyplomatycznych między Polską i Jugosławią*, pod red. B. Dimitrijevicia, P. Wawryszuka, Bydgoszcz 2020.
- Tanty M., *Bałkany w XX wieku. Dzieje polityczne*, Warszawa 2003.
- Torkar B., *The Doctrine of Total People’s Defence – what Yugoslav armed forces learned from their past*, „Eesti Sõjaajaloo Aastaraamat / Estonian Yearbook of Military History” 2017, 7.
- Yugoslavia. Republics and Provinces*, Belgrade 1979.
- Zacharias M.J., *Komunizm, federacja, nacjonalizmy. System władzy w Jugostawii 1943–1991. Powstanie, przekształcenia, rozkład*, Warszawa 2004.

Žurek P., *Sprovokowany sojusz. Współpraca Jugosławii z NATO (1948–1955)*, [w:] *Bałkany Zachodnie w systemie bezpieczeństwa euroatlantyckiego*, pod red. A. Głowackiego i S.L. Szczesia, Łódź 2015.

Вучићевић М.С., *Да ли је Балкански пакт био неопходан?*, Војно дело, лето 2014.

Лакович И., *Переориентация югославской военной политики. (1956–1961 гг.)*, „Славянский мир в третьем тысячелетии” 2016, Т. 11.

Милошевић Т., *Између Истока и Запада: снабдевање ЈНА наоружањем и војном опремом 1965–1969*, „Војноисторијски гласник” 2019, nr 2.

Źródła internetowe

Dimitrijević B.B., *Jedinice Garnizona Valjevo 1945–2005*, UDK = 355.71(497.11 Vajevo)"1945/2005" <https://pdfslide.tips/documents/bojan-dimitrijevic-jedinice-garnizona-valjevo-1945-2005.html>

Fraze D.A., *The Yugoslav All-People's Defense System: A Pessimistic Appraisal*, Nava Postgraduate School, Monterey, California June 1981, <https://core.ac.uk/download/pdf/36713948.pdf> -

Herrick R., C., *The Yugoslav People's Army: Its Military and Political Mission*, Naval Postgraduate School, September, 1980, <https://calhoun.nps.edu/bitstream/handle/10945/19109/yugoslavpeoplesa00herr.pdf?sequence=1&isAllowed=y>.

I Srbija je bila deo NATO PAKTA! Evo kako nas je i kada Tito uveo u savez koji danas većina prezire, <https://www.espreso.rs/vesti/drustvo/184999/i-srbija-je-bila-deo-nato-pakta-evo-kako-nas-je-i-kada-tito-uveo-u-savez-koji-danas-vecina-prezire>

Novi početak, stari saveznik (1961–1980), <http://www.srpskioklop.paluba.info/jna/1961-1987.htm>

Мирков Ж.Ж., *Спољна политика Југославије 1948–1956 и питање „Балканског пакта“* (докторска дисертација), Београд, 2018. <https://uviodok.rcub.bg.ac.rs/bitstream/handle/123456789/2628/Dokorat.pdf?sequence=1&isAllowed=y>

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej

AIPN 2603/2638, *Socjalistyczna Federacyjna Republika Jugosławia i jej siły zbrojne*, Attachat Wojskowy przy Ambasadzie PRL w Belgradzie, Belgrad 1973.

AIPN 2603/2723, *Informacja o niektórych problemach wojskowo-politycznych i siłach zbrojnych Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii*, Warszawa 1978.

AIPN 2603/2753, *Informacja o niektórych problemach wojskowo-politycznych i siłach Zbrojnych Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii*, Warszawa 1979.

Dokumenty i materiały źródłowe:

Treaties and other International Agreements of the United States of America, 1776–1949. Compiled under the direction of Charles I. Bevans,. Volume 4: 1946–1949, Washington, D.C.: Department of State Publications, 1970.

Treaty of Alliance, Political Cooperation, and Mutual Assistance Between the Turkish Republic, the Kingdom of Greece, and the Federal People's Republic of Yugoslavia (Balkan Pact), August 9, 1954, https://avalon.law.yale.edu/20th_century/eu002.asp

NATO and the Warsaw Pact in defence politics of the Socialist Federal Republic of Yugoslavia in the second half of the 20th century**Summary**

After the year 1945 and during the Cold War, the defence politics of the Socialist Federal Republic of Yugoslavia (SFRJ) in regards to NATO was determined by the country's international politics and its geostrategic placement. The geopolitical situation of the Socialist Federal Republic of Yugoslavia was extremely complicated due to its borders shared with NATO and the Warsaw Pact countries. The communist government of Yugoslavia, and the leaders of the Yugoslav People's Army, expected the SFRJ territory to become a warzone should the conflict between the two political blocks escalate to military action. One of the key elements of the doctrine of the SFRJ politicians and military elite was a plan of defense solutions in case of a NATO aggression. The defence strategies of the YPA, especially after 1968, also took into account a possibility of the Warsaw Pact forces entering the country. The defence plans prepared for a NATO aggression were based mostly on the experiences of World War II, expecting the SFRJ territory to be one of the important elements of a future war between the two blocks.

Keywords: Socialist Federal Republic of Yugoslavia, geostrategic placement of the SFRJ, Yugoslav People's Army, Homeland Defence, SFRJ defence doctrine.

<http://dx.doi.org/10.16926/rp.2021.13.03>

Ryszard FICEK

<https://orcid.org/0000-0001-5238-6767>

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Communist Totalitarian Regime and the *Status Quo* of the Catholic Church in the Context of Post-War Reality of Poland (1945–1956)

Summary

This article presents the specificity of the totalitarian communist regime and the *status quo* of the Catholic Church operating in the Polish People's Republic in the early post-war period (1945–1956). The analysis of the discussed topics allows one to expose the nature of the Stalinist system of repression described as the “dictatorship of the proletariat”, taking into account the tough and challenging situation of the Catholic Church, forced not only to fight for her survival but – above all – to preserve the Christian identity of the Polish nation. The reinterpretation of the Stalinist totalitarian system from the standpoint of Christian personalistic praxeology discloses its unprecedentedly outrageous nature. Moreover, the presentation of the fundamental issues of the totalitarian, anti-human, and anti-Christian paradigm that characterizes the “dictatorship of the proletariat” makes it possible to interpret Stalinism in terms of not only defining but also legitimizing and even authenticating one of the most terrifying and degenerate forms of totalitarian systems of the 20th century. However, this is of crucial importance, specifically today, when many emerging ideological trends often downplay the excessively iniquitous nature of Stalinism and even treat the “totalitarian model” – particularly communism – as a “specific historical phenomenon” attempting to resolve many complex and diverse socio-political, cultural and economic issues.

Keywords: totalitarianism, Stalinism, the dictatorship of the proletariat, Catholic Church, communism, personalism

Introduction

In the literature on the subject, there are two prevailing currents of interpretation related to the political system in post-war Poland and the role enacted by the Catholic Church in this process. They can be defined as (1) a comparative-

explanatory trend and (2) a negative-disapproving attitude. The first case is based on the methodological concept of political processes in ideological, historical, economic and social, international, civilization, and religious contexts. In other words, the so-called “comparative-explanatory trend” prefers a “comprehensive” approach. It focuses on the premises of the genesis and development of the ideology of “real socialism”, the ideological influence of Marxist-Leninism, as well as the doctrine of the Catholic Church on the systemic transformation of post-war Poland. In this case, much emphasis is placed on the critical and explanatory analysis of the impact of the factors mentioned earlier on the nature of the relationship between the bureaucratic and authoritarian entities of the institutions of the Polish Peoples’ Republic state, and less on critical analyzes contentious assessments of its effects. The second interpretative trend is grounded on the “a priori” acceptance of the paradigm defining the bureaucratic and authoritarian system of real socialism. Many significant facts and events confirm the harmful nature of the post-war political system of the People’s Republic of Poland are attempted. However, the negative-disapproving approach does not penetrate too deeply into the influences of the situational context. Still, it focuses more on the comparative method of searching for external similarities between models of political systems¹.

Also, the research concept presented in this paper is an example of the first methodological attitude. It aims to display the evolutionary transformation of the Communist totalitarian regime characteristic of the post-war political system of the People’s Republic of Poland, taking into account the significant influence of the Catholic Church on the processes of general changes taking place in the realm of the evangelizing mission carried out through several important pastoral initiatives, which the leading advocate and promoter was Cardinal Stefan Wyszyński, the Primate of Poland. Moreover, in a country devastated by war and enslaved by communist totalitarianism, the church became the only support for its citizens.

Therefore, the church comprehended as a community of faith and hope helped overcome the temptation to hate the imposed totalitarian power. Still, it was also a place of discovering authentic freedom in a country where there was a lack of freedom of speech, freedom of association, and organization. The communist party monopolized social and political life. Belonging to the church’s community also made it possible to express disagreement with Polish reality while serving as a screen for non-communist beliefs and criticism of the system prevailing in Poland. However, this did not mean that the church gave up her strictly pastoral tasks because her essential skill was to balance the prophetic function and errands of a political or social nature².

¹ Cf. R. Ficek, *Christians in Socio-Political Life. An Applied Analysis of the Theological Anthropology of Cardinal Stefan Wyszyński*. Toruń 2020, p. 199.

² Cf. J. Marecki, F. Musiał (red.), *Niezlomni. Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, Warszawa–Kraków 2007.

Communist Totalitarianism as a “Dictatorship of the Proletariat”: Geneses, Agenda, and the Specificity of its Systemic Transform- ation in the Actuality of Post-War Poland

Totalitarianism, understood in terms typical of the Stalinist regime, was a form of governmental administration and political authority characterized by the following characteristics: Stalin’s demi-god status whose personal authoritarian power was law; the systematic use of terror to intimidate the population and destroy even potential opposition in the “ruling” party; highly centralized planning, with the highest priority for heavy industry and minimal attention to citizens’ needs: hierarchy, privileges, social inequalities; emphasis on “traditional” values, however understood in terms of Marxist-Leninist ideology: patriotism, family, education, science and art treated instrumentally; imposed unanimity in all areas of public life, with Marxist ideology treated as authoritarian dogma; the complete subordination of the trade unions, which must - whether they like it or not - turn their “face to production”; minimum rights for workers, ubiquitous poverty in the “world of work” and neo-serfdoms for the peasants; strict censorship, total media control, prohibition of the activity of independent social and cultural organizations, etc. Of course, the above attributes of Stalinist totalitarianism (a kind of *differentia specifica* of Stalinism) did not appear overnight. They represent a reality that can be described as the apogee of Stalinism – a totalitarian system in full bloom already in the second half of the 1930s, and above all in the post-war years – until the despot died in 1953³.

However, the culmination of the emerging communist regime in Poland was 1944. The intensification of this process was related to the offensive of the “Red Army”, which crossed the borders of German-occupied Poland at the beginning of that year⁴. Yet, as the fate of the war tilted to the side of the Allies, the specter of Soviet domination over the territory of Poland, as well as the whole of Central Europe, became more and more accurate⁵.

³ Cf. A. Nove, *Stalinism*, London 1987, pp. 7–8.

⁴ Cf. Kersten, *Narodziny systemu władzy*, Warszawa 1990, pp. 315–316; R. Ficek, *Primate of the Millennium*, Toruń 2021, pp. 103–136.

⁵ In the summer of 1944, when the Red Army was getting closer and closer to Warsaw, the command of the Home Army decided to start the Warsaw Uprising. Although the Home Army was loyal to the Polish government-in-exile, nevertheless – quite naively – she hoped that the Soviet troops would support her actions aimed at liberating the Polish capital. However, it happened otherwise. The command of the Soviet armed forces decided to stop the offensive in the outskirts of Warsaw. After two months of bloody fighting, it allowed the Germans to crush the uprising ruthlessly. In response to the actions of the Home Army, the German army – before retreating to the western territories - not only committed a bloody massacre on the inhabitants of the capital but also terribly devastated the city. Almost 90 percent of Warsaw remained in ruins. Cf. A. Borowiec, *Destroy Warsaw! Hitler’s punishment, Stalin’s revenge*. Westport, Connecticut 2001.

Nevertheless, even before the outbreak of the Warsaw Uprising, the communists created in Lublin the "Polish Committee of National Liberation" (PKWN), also known as the so-called "Lublin Committee". In their intentions, the PKWN was to become the nucleus of official power in the territories liberated by the Soviets. On July 22nd, 1944, the PKWN proclaimed the "Communist Manifesto", in which it declared the creation of the "State's National Council" (KRN) as the only legal authority in Poland. The "Government of the Republic of Poland in Exile" was declared "self-proclaimed" and illegal. Also, the so-far binding rudimentary law, the "April Constitution" of 1935, was inconsistent with the law in force. At the same time, the "Communist Manifesto" stated that both the NCR and the Polish Committee of National Liberation function based on the laws contained in the "March Constitution" of 1921, which was recognized as binding fundamental law, until the election of a new parliament after Poland regained "sovereignty and independence"⁶.

Moreover, along with the liberation of the country from German occupation, the legally recognized center of state power should become the center coordinating the national process of the struggle for the "freedom and independence" of the country. It is why, as emphasized by the manifesto, the "Polish Committee of National Liberation" established the "State's National Council" (KRN) as the legal temporary executive power: "the actual political representation of the Polish nation, authorized to act on behalf of the nation and manage its fate until the liberation of Poland from occupation"⁷. The Communist Manifesto also announced the need to reconstruct the structures of Polish statehood in the context of the new constitution, which was to be drawn up by the newly elected legislative authority in the process of future parliamentary elections. In other words, the KRN was established as an interim parliament (the only legal authority in Poland). However, the PKWN was to exercise temporary executive power. On December 31st, 1944, Stalin transformed the PKWN into the "Provisional Government of the Republic of Poland" headed by Edward Osóbka-Morawski⁸.

In January 1945, the KRN was officially recognized by the Soviet Union and installed in Warsaw. However, Polish communists took control of the entire process to rebuild post-war Poland. It, therefore, seems that the lack of Soviet intervention against the Warsaw Uprising in 1944 was a deliberate and deliberate action by Stalin, aimed at eliminating all political factions unfavorable to the communists⁹. Eventually, in March 1945, the Red Army pushed German troops out of Polish territory a few weeks before the final Allied victory in Europe. Consequently, despite enormous losses, ruined Poland emerged from the ruins of

⁶ Cf. Kersten, *Narodziny systemu władzy*, pp. 18–63.

⁷ E. Duraczyński, *Między Londynem a Warszawą*, Warszawa 1986, p. 101.

⁸ Cf. P. Wieczorkiewicz, *Historia polityczna Polski*, Warszawa 2005, p. 459.

⁹ Cf. K. Kersten, *Narodziny systemu władzy*, pp. 71–79.

the war as a communist state, incorporated into the newly formed Soviet East-European sphere of influence. Paradoxically, it happened despite the clear opposition of the overwhelming majority of Poles. The seal of this process was the dominant position of the Soviet Union as the victorious power and conqueror of Hitler's empire, remaining in alliance with the most significant powers of the world at that time.

At the conferences in Yalta (February 4–11, 1945)¹⁰ and Potsdam (June 17th – August 2nd, 1945)¹¹, during the meeting of the “Big Three”, i.e., US President Franklin Roosevelt, British Prime Minister Winston Churchill, and Joseph Stalin, it was decided on the conditions shaping the post-war situation also in the areas “liberated” by the Red Army¹². On June 28th, 1945, the so-called “Provisional Government of National Unity” (TRJN). Although the TRJN had many representatives considerate to the “London government”, the pro-Soviet communists played a decisive role in practice. As a result, Edward Osóbka-Morawski was awarded the post of Prime Minister of the Government. In turn, Władysław Gomułka and Stanisław Mikołajczyk were appointed deputy prime ministers. On July 5th, 1945, TRJN was recognized by Great Britain as well as the US and soon by most Western countries¹³.

In practice, this meant the withdrawal of support for the activities of the exile London government. In other words, the “Provisional Government of National Unity,” despite the theoretical “multiparty” formula, was entirely controlled by the communist PPR and other pro-Moscow politicians fully convinced of the inevitability of Soviet domination. As a consequence of the previously adopted arrangements, TRJN was obliged to hold parliamentary elections, which – as a consequence – would stabilize the socio-political situation in Poland. In turn, the “Government of the Republic of Poland in Exile”, due to the loss of support by the international community, lost its actual influence on shaping the political situation in post-war Poland¹⁴. However, the Republic of Poland authorities in exile ended their activity in 1991, after Lech Wałęsa was elected and sworn in as President of Poland. After that, the presidential insignia was handed over to him by the President of the Republic of Poland, Ryszard Kaczorowski¹⁵.

¹⁰ Cf. F.J. Harbutt, *Yalta 1945*, Cambridge 2010, pp. 139–181.

¹¹ Cf. N. Neiberg, *Potsdam*, New York 2015, pp. 139–145.

¹² As a result of the Yalta agreements (February 1945), Stalin promised to hold “free elections” both in Poland and in the rest of the Eastern Bloc (cf. S. M. Plokhy, *Yalta: The Price of Peace*, New York 2011, pp. 152–165). Thanks to this, during the conference in Potsdam (July–August 1945), the winners Alliants granted Poland over 100,000 km² of territory to the west of the “Odra-Nysa Łużycka line”. As a result, over 3 million Poles were resettled from the territories allocated to the Soviet Union to the so-called “Regained Territories”, formerly belonging to Germany. At the same time, more than 2 million Germans were moved west of the newly established borders. Cf. M. Neiberg, *Potsdam*, pp. 92–104.

¹³ Cf. Kersten, *Narodziny systemu władzy*, pp. 79–83.

¹⁴ Cf. E. McGilvray, *A Military Government in Exile: The Polish Government in Exile 1939–1945. A Study of Discontent*, London 2010.

¹⁵ Cf. R. Habielski, *Polski Londyn*, Wrocław 2000.

In 1946, the coalition regime gained total control over the holding of a national referendum, which – as a result – approved the nationalization of the national economy, land reform, and a unicameral parliament (Sejm). Meanwhile, the right-wing provincial parties were banned, labeling them “enemies of the people.” In 1947, a pro-government “Democratic Bloc” was created, including representatives of the future “Polish United Workers’ Party” (PZPR) and its extreme “left-wing” allies¹⁶. Therefore, the Polish Episcopate developed for its faithful the so-called “Electoral principles”: “(1) Catholics, as members of the state community, have the right to express their political views; (2) Catholics have the right to decide with their votes about the most basic rights of Polish public life; (3) Catholics have a civil, national and religious duty to vote; (4) Catholics must not belong to an organization or party whose principles are contrary to Christian teaching, or whose acts and actions are actually intended to undermine Christian ethics; (5) Catholics may only vote for persons, lists and election programs that do not oppose Catholic teaching and morals; (6) Catholics may not cast their votes for candidates from such lists whose programs or methods of governing are hostile to common sense, the good of the nation and the state, Christian morality and the Catholic world view; (7) Catholics should vote only for candidates of proven honesty and integrity, deserving of trust and worthy representatives of the good for the nation, the Polish state and the church; (8) Catholics cannot abstain from voting without a just and reasonable Reason. Every vote cast under the above indications either helps the common good or hampers evil¹⁷.”

It does not seem, however, that the position of the Polish Episcopate made too much of an impression on the communists. Moreover, immediately after the referendum, the authorities undertook intensive preparations for the elections to the Sejm. Large-scale military actions against the underground were also launched, as well as repressions against the political opposition were intensified.¹⁸ At the first session of the Sejm, Bolesław Bierut – an allegedly non-party member – was elected President. Józef Cyrankiewicz from the PPS became Prime Minister. On February 19th, despite the opposition of PSL MPs, the so-called “Little Constitution” introduced, among other things, the institution of the “State Council”¹⁹. It was the end of the opposition’s ability to act. Nevertheless, throughout the entire period of the Polish People’s Republic, party propaganda used the above elections as an event sanctioning the takeover of power by the communists²⁰. In other words, the so-called electoral victory of The “Democratic Bloc” (PPR, PPS, SL, and SD) – with the simultaneous elimination of the opposi-

¹⁶ Cf. A. L. Sowa, *Historia polityczna Polski 1944–1991*, Kraków 2011, pp. 123–138.

¹⁷ *Orędzie Episkopatu Polski w sprawie wyborów do sejmu (Jasna Góra, 10.09.1946)*, pp. 42–43.

¹⁸ Cf. M. Korcuć, *Wybory 1947 – mit założycielski komunizmu*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2007, nr 1–2, p. 113.

¹⁹ Cf. R. Ficek, *Christians in Socio-Political Life*, p. 232.

²⁰ Cf. M. Korcuć, *Wybory 1947*, p. 113.

tion party (PSL) – meant not only the defeat of the pro-Western opposition but also the liquidation of the democratic system of governance in post-war Poland. In this context, the comment of Primate Wyszyński becomes meaningful: “We must be aware that the last elections were an act of great terror, deception, and lies; this is the general view of elections at home and abroad. Now the government wants the situation to be recognized by the church - they want the church to be noticeably identified. [...] It is clearly said from the other side that the church could gain a lot for the price of supporting the Government by Church factors”²¹.

In post-war communist political practice, fundamentally new goals and priorities, taken over from the Soviet model of systemic transformation, began to play a fundamental influence. Along with the growth of the hegemony of the communist party, the decision-making centers of the state power were gradually “shifted” from the legislative power (parliament) to the so-called “extra-parliamentary structures.” Consequently, it caused numerous and long-lasting parliamentary tensions and crises, as well as conflicts within the structures of the communist party²². Another essential element of the post-war political strategy was culture, traditions, and national values. In practice, as early as 1943, the communists began to use “nationalism” as an essential element of their policy. It was crucial during the war. The patriotic-nationalist character of the national-liberation struggle was to legitimize the activities of the communist underground. Therefore, to make their actions more credible, attempts were made neither to distance themselves from the pre-war – largely discredited – communist parties (SDKPiL or KPP) nor to eliminate the term “communist” from the official name of the party. As a result, efforts were made to conceal its “international” character, and at the same time to expose the openness of the new “party avant-garde” to a wide range of political worldviews²³.

This type of political strategy was also continued in the post-war period. Moreover, it even obtained the “temporary” approval of Stalin, who recognized it as an appropriate concept adapted to the conditions of post-war Poland. In other words, the process of nationalization of industry, land reform, adjustment of the territory of the “regained lands” to the standards of the communist state, industrialization of the country, as well as the transformation of Poles’ mentality to the norms of Marxist-Leninist ideology required the communist party to use appropriate tactics. Therefore, the post-war program of the PPR emphasized the subordination of socialism to national goals. However, the communist administration also wanted good relations with the church²⁴.

²¹ Cf. P. Raina, *Kardynał Wyszyński*, vol. 1, London 1979, p. 218.

²² Cf. M. Kallas, *Historia ustroju Polski*, Warszawa 2006, p. 345.

²³ Cf. R. Blobaum, *Feliks Dzierżyński and the SDKPiL: A Study of the Origins of Polish Communism*, New York 1984.

²⁴ Cf. W. Ważniewski, *Władza i polityka*, Siedlce 2001, pp. 27–38.

In 1944–1947, however, the Soviet authorities supported this kind of political line. In the opinion of Soviet ideologists, the use of specific methods and solutions typical of the USSR would not be advisable in the circumstances of Polish systemic solutions. A similar opinion was shared by zealous supporters of “Moscow system solutions” such as Jakub Berman, Hilary Minc, or Roman Zambrowski. In their view, “people’s democracy” fits into specific political conditions typical for a given country. In other words, the “Polish road to socialism” must have its own distinct and particular characteristics. Władysław Gomułka was also an advocate of this approach. In May 1945, he denied the “reactionary conjectures” that – allegedly – the Polish post-war transformation of the political system was to duplicate the Soviet patterns²⁵.

In early 1953, after years of brutal repression, Eastern Europe experienced a brief “thaw” with the death of Joseph Stalin. The consequence of that time in Poland was the demand for systemic political and economic reforms, which – in turn – led to severe perturbations in the ranks of the Polish United Workers’ Party. Undoubtedly, what happened in March 1953 led to an avalanche of dire consequences. A series of complex problems of the Stalinist period created enormous pressure in the entire Eastern Bloc, which caused an outbreak of public mood demanding the liberalization of the political system and economic reforms. The above process could be seen first in the Soviet Union itself, from where – to a varying extent – it spread to other satellite communist countries. Reorientation of the concept of “party centralism”, changes in the structures of the security service, a breath of freedom in cultural life, changes in economic strategy: a number of the above reforms began in the Soviet Union only after Stalin’s death²⁶.

The de-Stalinization of the official dogmas of the communist system put the Stalinist regime in Poland in a complicated situation²⁷. In addition, Nikita Khrushchev’s speech condemning the Stalinist cult of personality “coincided” with the death of Bolesław Bierut, one of the most “hardline” representatives of the Stalinist faction in the Polish United Workers’ Party²⁸. Admittedly, in 1951, Bierut won a competition with Władysław Gomułka, the goal of which was party leadership. However, the “Poznań June” of 1956, initiated by a strike in the “Cegielski” Works, led to a bloody protest of the Greater Poland community against the government, which – paradoxically – was to represent the proletarian state of workers and peasants²⁹. It seemed that the events in Poznań would initiate

²⁵ Cf. A. Werblan, *Stalinizm*, Warszawa 2009, 57–77.

²⁶ Cf. C. Brzoza, A.L. Sowa, *Historia Polski*, Kraków 2009, pp. 165–196.

²⁷ Cf. T. Kemp-Welch, *Dethroning Stalin: Poland 1956 and its Legacy*, “Europe-Asia Studies” 2006, 58, (8), pp. 1267–1279.

²⁸ Cf. Montefiore, *Stalin*, pp. 435–490.

²⁹ Cf. Ł. Jastrząb, *Rozstrzelano moje serce w Poznaniu: Poznański Czerwiec 1956 r. – straty osobowe i ich analiza*, Warszawa 2006.

a policy of “stiffening” the party’s political line and abandoning the “liberalization” of social life.

Nevertheless, during the July 7th Plenum of the Central Committee of the Polish United Workers’ Party, the party ‘reformers’ were partially blamed for the bloody events in Poznań. The “errors and distortions” of the communist party (rehabilitation of Gomułka) and the security apparatus from 1948–1955 were also condemned³⁰. Moreover, the government’s policy did not meet the expectations of the society, which called for further changes. The management of the power apparatus, headed by Edward Ochab, did not enjoy social trust – unlike Gomułka, who gained it more and more and was perceived as a continuator of changes³¹. For many days, talks had been held to return to the top of Gomułka’s party. The crisis in the PZPR meant that most of the leadership saw this as the only solution³².

The events of 1956 also caused a reshuffle into the camp of the ruling communist party. In October 1956, the Central Committee of the PZPR chose Gomułka as its First Secretary. Ironically, the above decision was made in the face of a severe threat of a Soviet invasion if the PZPR party “dared” to elect Gomułka as its leader. Nevertheless, when Khrushchev made sure that Gomułka did not intend to change the fundamental principles of socialism in Poland, he withdrew the threat of Soviet intervention³³. On the other hand, the new First Secretary of the PZPR promised to implement the basic assumptions of the “Polish road to socialism”. According to the new party team, the Polish version of real socialism should be coherent with the national culture and tradition. Nevertheless, many keen observers of the Polish political scene were convinced that the dramatic events of “Polish October 1956” clearly indicated the beginning of the end of the “dictatorship of the proletariat”³⁴.

Party with the Nation, Nation with the Church

In the initial period of their rule, the communists, in order not to aggravate relations with the Catholic Church – at least officially – tried to avoid mutual animosities and misunderstandings, which could lead to an escalation of the

³⁰ Cf. W. Ważniewski, *Władza i polityka*, pp. 136–139.

³¹ Cf. A. Friszke, *Rok 1956*, [in:] A. Paczkowski (ed.), *Centrum władzy w Polsce 1948–1970*, Warszawa 2003, pp. 190–192.

³² Cf. *Ibid.*, p. 194; A. Markowski, *Sytuacja polityczna w Polsce w latach 1944–1956*, [in:] <https://historia.org.pl/2017/09/22/sytuacja-polityczna-w-polsce-w-latach-1944-1956-czesc-2/> [access: 24.11.2019].

³³ Cf. P. Jones, *The Dilemmas of De-Stalinization: Negotiating Cultural and Social Change in the Khrushchev Era*, New York 2006.

³⁴ Cf. A. Paczkowski, *Tajne dokumenty Biura Politycznego PRL–ZSRR 1956–1970*, London 1998, pp. 36–47; K. Persak, *The Polish-Soviet Confrontation in 1956*, pp. 1285–1310.

conflict. However, attempts were made to torpedo church initiatives and incite anti-clerical public moods. For their part, the clergy exposed and condemned the atheism and materialist ideology of the communist regime. Over time, the negative attitude of the government resulted in breaking the concordat agreement with the Vatican (September 12th, 1945). However, despite increasing hostility on the part of the state, the church tried to pursue a neutral position. However, the intensification of anti-church policy took place after 1948. Communist politics began to attack the church more and more in their official speeches. Secret services (UB) also stepped up their actions against this institution³⁵.

The communist authorities undertook a more decisive struggle with the church in the early autumn of 1947. They carried it out practically without interruption until 1956. It was carried out simultaneously on two levels: (1) On the one hand, the communists sought to take control of the entire public life of the nation and eliminate the influence of the church, which – in their opinion – was to serve social progress. (2) On the other hand, they tried to penetrate the interior of the church structure in order, with the help of obedient individuals, to turn it into another tool for enslaving society. In this fight, the authorities used various means, primarily legal and administrative forms³⁶. However, at first, the most crucial problem for the communists was taking over the influence on the young generation, which, under the applicable law and against the party's intentions, gathered around the clergy and Catholic churches. With the help of the subordinate administrative apparatus and the political police, the authorities intimidated members of the associations while encouraging young people to join the communist ZWM (ZMP from 1948). According to secret police instructions, Catholic circles were under surveillance, the registration of the most significant associations was made difficult, or they were brutally dissolved. There were also more and more arrests³⁷.

Yet, religion was gradually withdrawn from schools. Efforts were made to ensure that the religion grade was not censored. Attempts were made to remove the catechist sisters and priests, who were accused – thanks to denunciations - of defamation during the lessons of the people's government from public schools. Some of the priests arrested were already subjected to political trials. Parallel to these activities, atheistic schools began to be established. Opposing

³⁵ Cf. A. Dziurok, *Kruczoizacja*, Katowice 2012, pp. 23–45; Cf. R. Ficek, *A Realism of Survival*, pp. 99–103.

³⁶ Cf. J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, p. 88.

³⁷ Cf. A. Paczkowski (ed.), *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956. Taktyka, strategia, metody*, cz. 1: *Lata 1945–1947*, Warszawa 1994; A. Paczkowski (ed.), *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956. Taktyka, strategia, metody*, cz. 2: *Lata 1948–1949*, Warszawa 1996; A. Dudek, A. Paczkowski (ed.), *Aparat bezpieczeństwa w Polsce w latach 1950–1952. Taktyka, strategia, metody*, Warszawa 2000; G. Majchrzak, A. Paczkowski (ed.), *Aparat bezpieczeństwa w Polsce w latach 1953–1954. Taktyka, strategia, metody*, Warszawa 2004; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła*, p. 89.

to the parents' opinion, they were often created in the only school in the vicinity, only changing the signboards. It resulted in the necessity of arduous travel to far-flung institutions or the abandonment of religious lessons. The clergy tried to counteract this by writing complaints to state authorities and appeals to parents. The fight against the church was even more intense in March 1949. It was related to the global religious policy of the Soviet "bloc" and the specific situation of the Church in Poland at the turn of 1948 and 1949. The year 1949 brought significant changes in both the religious and political life of the country. On October 22nd, 1948, primate August Hlond died suddenly after a successful appendix operation. On his deathbed, however, Hlond stated that he would like to choose Lublin's bishop, Stefan Wyszyński, as his successor, which only his closest associates knew. Even though the funeral of the Primate, among the ruins of Warsaw's Old Town, became a great religious and patriotic demonstration.

People of the church were aware that the successor of Hlond should have the appropriate authority among all the clergy because, without it, the purely titular dignity of a primate would not be worth much. Above all, however, it had to face new challenges. On November 16th, Pope Pius XII signed a bull appointing the archbishop of Gniezno-Warsaw, and thus the Primate of Poland, the former Lublin ordinary, then 47-year-old bishop Stefan Wyszyński. Despite this, in July 1949, the government launched an anti-church propaganda campaign³⁸.

In response to the escalation of the anti-church policy, on July 16th, 1949, the Holy See issued a decree excommunicating Catholics belonging to the PZPR³⁹, which further intensified the reluctance of the government apparatus towards the church as well as boosted the anti-clerical propaganda activities of the government administration. However, the decree of the Holy See was only a reminder of the natural and eternal principle of the Catholic Church, defending herself against the influence of all atheistic ideology and constituting an internal matter of the church. It did not question the competence of political parties to regulate their internal discipline, as suggested by the propaganda of the authorities and the government's statement on July 26th⁴⁰.

³⁸ Cf. J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, pp. 95–96.

³⁹ Cf. *The Decree of the Holy Office against Communism: Some Implications*, "The Tablet", August 6, 1949. (derived, September 27, 2019).

⁴⁰ Cf. W. Ważniewski, *Władza i polityka*, p. 19. On July 5, 1949, the Minister of the Treasury issued an ordinance on the obligation to keep tax books by clergy (cf. Dz.U. nr 40, poz. 292). It violated all the existing legal provisions, including the binding constitution. The ordinance of July 12, introduced soon after, also by the Minister of the Treasury, required entering the names and surnames and addresses of people who made any alms and sacrifices for the Church, which in turn violated the secret of the priestly office and offended the freedom of conscience of the faithful, as well as their religious feelings. In order to effectively fight the clergy, the communists had to learn about its weaknesses and penetrate inside. It was to be achieved primarily by establishing a Mixed Commission of the Government and the Episcopate, whose official goal was to regulate the relations between the state and the Church. In the atmosphere of prepa-

A severe blow to the church was the nationalization of the charity organization "Caritas," headed by Cardinal Sapieha. Hundreds of older people and the poorest families benefited from this organization. Support was also given to monasteries, seminaries, and other Catholic institutions. On January 23rd, 1950, the state authorities inspected the premises of "Caritas" throughout the country, finding alleged abuses. A compulsory board was established consisting of Catholic activists and priests deemed trustworthy. The bishops protested against this lawlessness in a letter to President Bierut and the clergy. In response, Prime Minister Cyrankiewicz threatened with legal consequences as well as a court trial. Therefore, the episcopate stated the liquidation of "Caritas" as a church institution⁴¹.

The authorities' next step was to issue on March 20th, 1950, the act on the takeover of the goods of the "dead hand" by the state and the creation of the state Church Fund, from which benefits for religious purposes were to be provided⁴². Then, the principle of excluding the land belonging to the church from the provisions of the Land Reform Act was abolished. It was another step aimed at limiting the autonomy of the church by controlling one of its sources of financing. Under this law, the church lost nearly 155,000 hectares of land, and funds from the Church Fund were used to support the movement of pro-government priests. The act of taking ownership of the church's land took place on March 6th. As a result, before the law entered into force, which is perfectly illustrated by the authorities' attitude to how the legislation was enacted⁴³.

In this climate, on April 14th, 1950, an agreement was finally signed between the state and the church. The authorities forced a settlement on the episcopate, which wanted to stop it, at least for a while, the more and more repressive measures against him. The church decided to sign this act of loyalty to the state, and more so, the situation in other countries of the Soviet bloc took an even more dangerous turn than in Poland. According to the concluded agreement, the Pope was the respected and highest authority for the church in matters of faith. On other issues, the episcopate was to be guided by the Polish *raison d'état*. In addition, the episcopate undertook to explain to the clergy not to oppose the development of cooperatives in the countryside. The government also stated that it would not restrict religious activities in schools or Catholic associ-

rations for the first meeting of the Joint Committee, on August 5, 1949, the decree of the Council of Ministers on the protection of freedom of conscience and religion was implemented. Theoretically, it guaranteed equal protection for believers and non-believers. In practice, however, it was repressive in nature and served primarily as a pretext for security officers to test the loyalty of priests to the communist authorities. Cf. R. Ficek, *Christians in Socio-Political Life*, pp. 235–238.

⁴¹ Cf. D. Zamiatała, *Caritas. Działalność i likwidacja organizacji. 1945–1950*, Lublin 2000, p. 23.

⁴² Cf. Dz.U. nr 9, poz. 87.

⁴³ Cf. A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2003, p. 53.

ations, church publishing houses, pilgrimages, processions, or religious congregations⁴⁴.

A few days later, however, on April 19th, the law on changing the organization of the highest state authorities in the municipal economy and public administration was passed⁴⁵. On its basis, the Office for Religious Affairs, reporting to the Prime Minister, was established. The scope of the Office's activities included matters related to the state's attitude to religious denominations. However, in practice, he focused on limiting the activities of the Catholic Church and religious associations, taking into account the denominational policy of the state, and on managing this activity under the assumptions of communist ideology. The scope of the steps taken was so broad that religious associations could not, in practice, undertake any non-cultural activities without the consent or lack of objection from this Office⁴⁶.

Another planned action by the authorities was the removal of apostolic administrators in the Recovered Territories and the appointment of capitular vicars. The performance of this task was scheduled for January 26th, 1951. A commission was also appointed, composed of Cyrankiewicz, Berman, Mazur, to prepare a government declaration on the liquidation of the current church administration in the Recovered Territories. A decree abolishing this administration was issued on January 26th. The episcopate accepted the authorities' decision but assessed that the removal of apostolic administrators and the appointment of capitular vicars by the government did not remove the temporary administration but created a double temporality. Therefore, the Primate went to the Vatican, where he obtained from the Holy See extensive powers and permission to appoint bishops in Gorzów, Olsztyn, Opole, and Wrocław⁴⁷.

The year 1951, with among the few gestures by Bierut, was marked by the utmost terror against the church. In January, a trial was pending before the Military District Court in Kraków against the underground organization Polish Army.⁴⁸ However, the most crucial factor in determining the legal and moral situation of the church was the enactment of the Constitution of the Polish People's Republic on July 22nd, 1952⁴⁹. This Basic Law recognized the existence of one political authority – the State, the equality of citizens before the law, irrespective of religion, and the principle of the separation of Church and State. However, the authorities interpreted the regulations to their advantage.

On the one hand, religious criteria had no meaning in public life, including determining citizens' rights and obligations. On the other hand, separation

⁴⁴ Cf. W. Ważniewski, *Władza i polityka*, p. 26.

⁴⁵ Cf. Dz.U. nr 19, poz. 156.

⁴⁶ Cf. A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisławski, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2006, p. 30; W. Ważniewski, *Władza i polityka*, pp. 26–27.

⁴⁷ Cf. W. Ważniewski, *Władza i polityka*, pp. 27–28.

⁴⁸ Cf. *Ibid.*, p. 28.

⁴⁹ Cf. Dz.U. nr 33, poz. 232.

meant the supremacy of public law over church law, state *raison d'état* over church law, and the submission of churches' political and administrative control of state bodies. It was a "separation" established on the principle of subordination and the Communist party's hegemony – not on partnership and cooperation. So, the episcopate called for the complete protection of the rights of the Church and Catholics⁵⁰.

The Krakow curia became another target of the communist attack. The trial of the clergy of this curia, carried out by the secret police using the assumption: "give a man, and a paragraph will be found," took place on January 21–27, 1953, with the participation of the general public⁵¹. However, it turned out that the attack on the Krakow Curia did not bring the breakup expected by the communists and discredit the Catholic Church. Attempts to intimidate, except in a few cases, priests and appointment of priests loyal to the state in important positions were also unsuccessful. It has not been possible to present the church as a treacherous institution, dangerous for citizens and – consequently – paralyze her pastoral work, especially among young people⁵².

The climactic act of subordinating the church to state power was the government decree on filling church posts of February 9th, 1953. It stipulated that the Communist authorities controlled each appointment and jurisdiction act in the church. It meant the complete subordination of the secular authority and power to the church's internal affairs in the organizational and purely religious sphere. The above decree, which marks the beginning of the end of the church's independence, did not remain unanswered. On May 8th, 1953, the bishops gathered at the Polish Bishops' Conference sent a memorial to the government of the People's Republic of Poland, later called "Non Possumus". It stated that further concessions from the hierarchy were not possible due to the government's harassment, interference in filling church positions or removing religion from schools. This letter was emphatic, which was confirmed by the words of Primate Wyszyński, delivered on June 4th, 1953: "What is Caesar should be returned to Caesar, and what is God's to God. And when Caesar wants to sit on the altar, we say briefly: we do not allow it"⁵³.

In the following weeks, a series of meetings between the Primate and Bolesław Piasecki, who acted as an envoy of the authorities, took place. He unsuccessfully tried to persuade the cardinal to change his position and accept the February decree. During one of them, Wyszyński said directly that he even

⁵⁰ Cf. A. Anusz, A. Anusz, *Samotnie wśród wiernych. Kościół wobec przemian politycznych w Polsce (1944–1994)*, Warszawa 1994, pp. 29–30; A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisz, *Prawo wyznaniowe*, p. 30.

⁵¹ Cf. M. Lasota, F. Musiał, *Kościół zraniony. Śledztwo oraz proces księdza Lelity i innych*, [in:] F. Musiał, J. Szarek (ed.), *Partia z narodem, naród z Kościołem*, Kraków 2008, pp. 68–69.

⁵² Cf. *Ibid.*, p. 72.

⁵³ Quotation after: R. Ficek, *Primate of the Millennium*, p. 192.

counted the possibility of imprisonment. Still, despite this, he could not agree to the abolition of the autonomy of the church. The brave attitude of the episcopate deepened the existing dispute even more. The authorities' retaliation was to publicize the trial of Bishop Czesław Kaczmarek and several people from his curia. In this way, the government wanted to scare the episcopate and persuade Wyszyński to compromise, who protested to the authorities regarding the show trial of the bishop of Kielce⁵⁴. In that trial, which took place on September 22nd, 1953, bishop Kaczmarek was sentenced to 12 years in prison. However, he was tried as an enemy, Nazi, and spy of the Vatican. In this way, the communists attempted to fight the Catholic Church – the only institution that remained free, opposing atheistic ideology and defending the truth⁵⁵.

The Internment of Primate Wyszyński

On September 23rd, 1953, the Primate was imprisoned based on a resolution issued the day before by the Presidium of the Government of the Polish People's Republic⁵⁶. Shortly after Wyszyński's arrest, the episcopate, whose leadership was entrusted to Bishop Klepacz and Bishop Choromański, issued a loyal statement to the authorities, and in December 1953, decided to take a humiliating oath "to be faithful to People's Poland and its Government". At that time, the ruthless and firm implementation of the decree began. On February 9th, 1953, the Communists sought not so much to tame the church to destroy it. In particular, the state authorities interfered with filling church positions. The period of the most profound politicization of the church began⁵⁷.

Soon after, the security authorities began implementing a plan to initiate a show trial of the Primate, accusing, among other things, espionage for the Vatican and sentencing it to many years' imprisonment. For this purpose, evidence was collected, and an indictment was prepared. For unknown reasons, however, no further preparations were made. Meanwhile, Wyszyński was cut off from the outside world. Initially, he was imprisoned in Rywałd. The monastery of the Capuchin Fathers, where he was held, was taken over by the UB, and the monks

⁵⁴ Cf. W. Ważniewski, *Władza i polityka*, p. 48.

⁵⁵ Cf. J. Szarek, *Wszystko dla Chrystusa – wierny biskup kielecki*, [in:] F. Musiał, J. Szarek (ed.), *Partia z narodem, naród z Kościołem*, Kraków 2008, p. 81.

⁵⁶ According to the resolution of the Presidium of the Government of the People's Republic of Poland No. 700/53, Wyszyński was prohibited from holding the position of primate and from staying in Warsaw. It should be noted that the resolution was signed neither by the prime minister nor by any of his many deputies. Even then, people feared the consequences of the internment of the primate, and nobody in the government wanted to take responsibility for it. This decision was, in fact, devoid of any legal basis. Cf. A. Dudek, *Ślady PEEReLu: ludzie, wydarzenia, mechanizmy*, Kraków 2005, p. 78.

⁵⁷ Cf. J. Żaryn, *Dzieje Kościoła*, pp. 143–144; pp. 151–152.

were told that there was a high-ranking officer there⁵⁸. The next place of the Primate's prison was Stoczek Warmiński, where he was transferred in October 1953. Due to the deteriorating health of the cardinal, his place of stay was changed to Prudnik Śląski. The last place of the cardinal's prison was the convent of the Sisters of Nazareth in Komańcza in the Bieszczady Mountains. He was transferred there in October 1955 and stayed there until his release⁵⁹.

In addition to Wyszyński, the communist authorities arrested and held many other priests in prison or solitary confinement in 1953–1956. Bishop Czesław Kaczmarek was still imprisoned. Former apostolic administrators did not have the right to reside in their ordinaries. The bishops who were in jail and their families were under the constant surveillance of the security services. The officers prepared a particular program of harassment and persecution against priests⁶⁰. At that time, the process of removing religion from schools continued. In the end, the teaching of religion in pedagogical high schools and vocational schools was abolished. In the other types of schools, in the 1955/1956 school year, catechesis was to cover about 36% of the schools. The methods used for this purpose, however, aroused much controversy and concern among the central authorities. However, they did not agree to teach religion outside the church walls, which was another cause of the deepening conflict⁶¹.

December 1954 brought significant changes in the organization of the security apparatus, which were to indicate the coming thaw. According to the decree of the State Council of December 7th, the Ministry of Public Security was dissolved. In its place, the Ministry of the Interior was appointed, headed by Władysław Wicha, who replaced Stanisław Radkiewicz. The changes resulted in the release of many people imprisoned for political reasons, including Władysław Gomułka, who was released on December 13th from his forced isolation⁶². In January of the following year, other significant events took place. During the 3rd plenary session of the Central Committee of the Polish United Workers' Party, it was stated that there had been a brutal violation of the rule of law in the recent period. These statements and the publication of bolder reports in the press were to herald the ever-approaching changes.

In these difficult conditions for the clergy, the bishops tried to minimize the losses and survive the difficult period. They demanded that the law be obeyed by the authorities, as the arbitrariness of the officials caused more and more persecution. The hierarchs intervened in the release of the Primate and other arrested priests, protested against removing religion from schools, and increased the taxation of remaining church property or its liquidation. Generally,

⁵⁸ Cf. *Ibidem*, p. 140.

⁵⁹ Cf. A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, p. 89.

⁶⁰ Cf. J. Żaryn, *Dzieje Kościoła*, p. 146.

⁶¹ Cf. A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, p. 96.

⁶² Cf. P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Losy więzienne*, Warszawa 1993, p. 147.

however, these protests were unsuccessful. It seemed to the state authorities that they had achieved their goal of depriving the church of a courageous, charismatic, and steadfast guide and subordinating the episcopate to itself. However, it turned out that the church hierarchy aimed primarily at surviving this difficult time. The imprisonment of the Primate only strengthened his authority and increased the unity and sense of community of Catholics⁶³.

In fact, the communist persecution only strengthened the moral side of the church and legitimized its actions in the public eye. The situation began to change in April 1956⁶⁴. Despite the government's suggestions, Wyszyński refused to release him from prison while other bishops were prevented from returning to their diocese. As the Primate said: "I can come back last, but never the first"⁶⁵. The solution to the situation required an amendment to the government act of 1953, which gave the government administration the right to control nominations to higher ecclesiastical positions. In his notes from the spring of 1956, Wyszyński states that those who questioned the validity of the "Stalinist cult" are now being rehabilitated. "Who should go to jail today when it turned out that the" non-communists "were much more communist because they understood the Marxist spirit better? [...] Such is the fate of human self-righteousness that the doctrine condemned today was brought to the altars just yesterday"⁶⁶.

Conclusions

With the end of World War II, global and local political changes led to the severe systemic transformation and the establishment of the Polish People's Republic (PRL). The Catholic Church in Poland faced tough challenges and problems determining her survival. However, the social and political conditions of the time meant that the church became the only institution independent of the state that was not subordinated to the Stalinist totalitarian rule. No wonder, then, that the communists from the beginning of their political rules aimed at marginalizing or even eliminating the church from the public scene or pushing her down to the role of a subordinate and fully controlled "social" organization. Mutual relations of the state were now regulated by normative acts issued unilaterally by the state and by its political actions taken in practice. The drastic and unfair restriction of the Catholic Church's rights, control of the clergy, and the faithful caused increased tensions in mutual relations, leading to increased conflicts and misunderstandings.

⁶³ Cf. R. Ficek, *A Realism of Survival*, pp. 106–108.

⁶⁴ Cf. A. Paczkowski, *Tajne dokumenty Biura Politycznego*, pp. 13–15.

⁶⁵ Cf. S. Wyszyński, *A Freedom Within*, New York, 1984, p. 246.

⁶⁶ Cf. *Ibid.*, pp. 234–245.

In this context, the church hierarchs were regarded by communist ideology as the greatest threat to the ruling system of “proletarian dictatorship”. The main reason was the great authority they enjoyed among the citizens and their steadfast attitude in the fight against all restrictions and limitations of the Stalinist era. The authorities’ religious policy introduced more and more far-reaching repressions, consisting mainly in depriving the church of livelihoods, access to the media, and censorship of sermons and pastoral letters. The leadership of the PZPR set itself the goal of secularization of the nation and indoctrination in the spirit of the materialist Marxist-Leninist philosophy to effectively combat the church and deprive it of any influence on Poles. Faced with the cruel reality of the Stalinist state, the church tried to minimize losses, to make the communist regime more bearable, while easing the confrontation between the leaders and the Polish nation torn apart by the imposed dictatorship of the Stalinist “dictatorship of the proletariat.” In this sense, the Catholic Church acted as an intermediary and mediator, guarded the rights and freedoms of citizens, and supported their aspirations for independence in a country deprived of all democratic mechanisms.

In the gloomy period of Stalinist enslavement (1945–1956), the relationship of the Catholic Church with the communist regime can be described as a struggle in terms of “survival realism”. However, the Church side did not initiate a fight and never wanted to participate. Moreover, the church’s resistance was not preoccupied with the state as an institution but against a godless ideology that defined corrupt systemic evil and anti-human structures. However, the issue of the relationship between the state and the church in the People’s Republic of Poland during the Stalinist era remains neither one of the most difficult nor the most exciting and thought-provoking topics, which, despite many publications, is still shown to a small extent. However, it is impossible to forget about the great importance that the Catholic Church enacted during the Stalinist enslavement of the country. The martyrdom of the clergy, the ferocity of brutal actions, and the great wisdom of the episcopate contributed to the fight against totalitarian enslavement and the survival of the tormented church. It confirmed that faith is an inseparable element of human existence, that Catholicism is inscribed in Polishness, and that it can survive the most harrowing trials.

Bibliography

Archival materials

Materiały MBP i KdsBP dotyczące duchowieństwa rzymskokatolickiego w Polsce (1953–1956)

Dane statystyczne Biura „C” MSW dotyczące duchowieństwa rzymskokatolickiego w Polsce (1953–1956).

- Dokumentacja dotycząca pracy Departamentu XI MBP i Departamentu VI KdsBP (1953–1956).
 Materiały MBP i KdsBP dotyczące ruchu „społecznie postępowego” katolików (1953–1956).
 Dz.U. nr 10, poz. 31.
 Dz.U. nr 19, poz. 156.
 Dz.U. nr 33, poz. 232.
 Dz.U. nr 9, poz. 87.

Source publications and studies

- Anusz A., Anusz A., *Samotnie wśród wiernych. Kościół wobec przemian politycznych w Polsce (1944–1994)*, Warszawa 1994.
 Blobaum R., *Feliks Dzierżyński and the SDKPiL: A Study of the Origins of Polish Communism*, New York 1984.
 Borowiec A., *Destroy Warsaw! Hitler’s punishment, Stalin’s revenge*, Westport 2001.
 Brzoza Cz., Sowa A.L., *Historia Polski 1918–1945*, Kraków 2009.
 Dudek A., Gryz R., *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2003.
 Dudek A., Paczkowski A. (red.), *Aparat bezpieczeństwa w Polsce w latach 1950–1952. Taktyka, strategia, metody*, Warszawa 2000.
 Dudek A., *Ślady PeeReLu: ludzie, wydarzenia, mechanizmy*, Kraków 2005.
 Duraczyński E., *Między Londynem a Warszawą. Lipiec 1943 – lipiec 1944*, Warszawa 1986.
 Dziurok A., *Kruchtoizacja. Polityka władz partyjno-państwowych wobec Kościoła katolickiego w latach 1945–1956 w województwie śląskim/katowickim*, Katowice 2012.
 Ficek R., *A Realism of Survival: Stefan Wyszyński and the Post-War Political Transformation of Poland (1945–1956)*, “UR Journal of Humanities and Social Sciences” 2021, 18, (1), pp. 94–113.
 Ficek R., *Christians in Socio-Political Life. An Applied Analysis of the Theological Anthropology of Cardinal Stefan Wyszyński*, Toruń 2020.
 Ficek R., *Primate of the Millennium Cardinal Stefan Wyszyński: Life and Legacy*, Toruń 2021.
 Friszke A., Rok 1956, [in:] A. Paczkowski (ed.), *Centrum władzy w Polsce 1948–1970*, Warszawa 2003, pp. 167–214.
 Habielski R., *Polski Londyn*, Wrocław 2000.
 Harbutt F.J., *Yalta 1945: Europe and America at the Crossroads*, Cambridge 2010.
 Jastrząb Ł., *Rozstrzelano moje serce w Poznaniu: Poznański Czerwiec 1956 r. – straty osobowe i ich analiza*, Warszawa 2006.
 Jones P., *The Dilemmas of De-Stalinization: Negotiating Cultural and Social Change in the Khrushchev Era*, New York 2006.

- Kallas M., *Historia ustroju Polski*, Warszawa 2006.
- Kemp-Welch T., *Dethroning Stalin: Poland 1956 and its Legacy*, "Europe-Asia Studies" 2006, 58 (8), pp. 1267–1279.
- Kersten K., *Narodziny systemu władzy, Polska 1943–1948*, Warszawa 1990.
- Korkuć M., *Wybory 1947 – mit założycielski komunizmu*, "Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej" 2007, 1–2, pp. 106–115.
- Lasota M., Musiał F., *Kościół zraniony. Śledztwo oraz proces księdza Lelity i innych*, [in:] F. Musiał, J. Szarek, *Partia z narodem, naród z Kościołem*, Kraków 2008, pp. 68–69.
- Majchrzak G., Paczkowski A. (red.), *Aparat bezpieczeństwa w Polsce w latach 1953–1954. Taktyka, strategia, metody*, Warszawa 2004.
- Marecki J., Musiał F. (red.), *Niezlomni. Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, Warszawa–Kraków 2007.
- Markowski A., *Sytuacja polityczna w Polsce w latach 1944–1956*, [in:] <https://historia.org.pl/2017/09/22/sytuacja-polityczna-w-polsce-w-latach-1944-1956-czesc-2/> [derived, November 24, 2019].
- McGivray E., *A Military Government in Exile: The Polish Government in Exile 1939–1945, A Study of Discontent*, London 2010.
- Mezglewski A., Misztal H., Stanisław P., *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2006.
- Neiberg M., *Potsdam: the End of World War II and the Remaking of Europe*, New York 2015.
- Nove A., *Stalinism*, London 1987.
- Orędzie Episkopatu Polski w sprawie wyborów do sejmu (Jasna Góra, 10.09.1946)*, [in:] *Listy pasterskie. Episkopatu Polski 1945–1974*, Paris 1975, pp. 40–48.
- Paczkowski A. (red.), *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956. Taktyka, strategia, metody*, cz. 1: *Lata 1945–1947*, Warszawa 1994.
- Paczkowski A. (red.), *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956. Taktyka, strategia, metody*, cz. 2: *Lata 1948–1949*, Warszawa 1996.
- Paczkowski A., *Tajne dokumenty Biura Politycznego PRL–ZSRR 1956–1970*, London 1998.
- Persak K., *The Polish: Soviet Confrontation in 1956 and the Attempted Soviet Military Intervention in Poland*, "Europe-Asia Studies" 2006, 58 (8), pp. 1285–1310.
- Plokhy S.M., *Yalta: The Price of Peace*, New York 2011.
- Raina P., *Kardynał Wyszyński*, Vol. 1, London 1979.
- Raina P., *Kardynał Wyszyński. Losy więzienne*, Warszawa 1993.
- Sebag Montefiore S., *Stalin: The Court of the Red Tsar*, New York 2003.
- Sowa A.L., *Historia polityczna Polski 1944–1991*, Kraków 2011.
- Szarek J., *Wszystko dla Chrystusa – wierny biskup kielecki*, [in:] F. Musiał, J. Szarek (red.), *Partia z narodem, naród z Kościołem*, Kraków 2008, pp. 67–89.

- The Decree of the Holy Office against Communism: Some Implications*, "The Tablet," August 6th, 1949. (derived, September 27th, 2019).
- Ważniewski W., *Władza i polityka w Polsce 1944–1956*, Siedlce 2001.
- Werblan A., *Stalinizm w Polsce*, Warszawa 2009.
- Wieczorkiewicz P., *Historia polityczna Polski 1935–1945*, Warszawa 2005.
- Wyszyński S., *A Freedom Within: The Prison Notes of Stefan Cardinal Wyszyński*, New York 1984.
- Zamiatała D., *Caritas. Działalność i likwidacja organizacji. 1945–1950*, Lublin 2000.
- Żaryn J., *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003.
- Żaryn J., *Kościół katolicki w PRL – wybrane zagadnienia, hipotezy, prowokacje*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2005, 4/1 (7), pp. 11–34.

Totalitarny reżim komunistyczny i uwarunkowania sytuacyjne Kościoła katolickiego w kontekście powojennej rzeczywistości Polski (1945–1956)

Streszczenie

Głównym celem niniejszego artykułu jest ukazanie specyfiki totalitarnego reżimu komunistycznego w odniesieniu do uwarunkowań sytuacyjnych Kościoła katolickiego funkcjonującego w przestrzeni Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wczesnego okresu powojennego (1945–1956). Analiza omawianych zagadnień pozwala ukazać naturę stalinowskiego systemu represji określanego jako „dyktatura proletariatu” z uwzględnieniem wyjątkowo trudnej sytuacji Kościoła katolickiego zmuszonego nie tylko do walki o swoje przetrwanie, ale przede wszystkim o zachowanie chrześcijańskiej tożsamości narodu polskiego. Dokonana reinterpretacja stalinowskiego systemu totalitarnego z perspektywy chrześcijańskiej prakseologii personalistycznej ukazuje jego bezprecedensowo zbrodniczy charakter. Przedstawienie fundamentalnych założeń absolutnie antyludzkiego i antychrześcijańskiego paradygmatu charakteryzującego „dyktaturę proletariatu” pozwala zinterpretować stalinizm w kategoriach nie tylko definiujących, ale także legitymizujących, a nawet uwierzytelniających jedną z najstraszniejszych i najbardziej zdegenerowanych form systemów totalitarnych XX wieku. Ma to kluczowe znaczenie, zwłaszcza dzisiaj, kiedy pojawiające się tendencje często bagatelizują zbrodniczy charakter stalinizmu, a nawet traktują „model totalitarny” – zwłaszcza w kontekście komunizmu – jako „specyficzne zjawisko historyczne” usiłujące rozwiązać wiele skomplikowanych kwestii społeczno-politycznych, kulturowych i gospodarczych.

Słowa kluczowe: totalitaryzm, stalinizm, dyktatura proletariatu, Kościół katolicki, komunizm, personalizm.

<http://dx.doi.org/10.16926/rp.2021.13.04>

Tomasz BUTKIEWICZ

<https://orcid.org/0000-0001-5830-9412>

The Conservative Revolution During the Weimar Republic and its Impact on the Young German Generation in the Years 1919–1933

Summary

In the historical and political literature we will not encounter such a diverse and, in its impact, individually ambiguous term as the “conservative revolution”. Although it is possible to place it within one of its creators, in the application of its practices we will come across many substantive discrepancies. This is certainly due to the creative idea of the people and the language that the revolutionaries used. In the basis of this historical-political dialogue, although the dissertation is concerned only with the period of the Weimar Republic, we can see the changes already taking place in the second half of the 19th and early 20th centuries. Thus to this day Friedrich Nietzsche is regarded as the spiritual father of the “conservative revolution”. The cult of the “superman” (Übermensch) he created (Übermensch) broke the ties with the hitherto values of Christianity in favour of crossing out God's universe in the world. For many intellectuals, it represented a theoretical-cognitive pluralism in the recording of moral tables for modern humanity. Nietzschean nihilism, as a construct of the “superman”, uprooted youth from bourgeois structures, and thus from their duty of service to their elders, guiding them towards the heroic realm. In its dimension, it overcame the statu quo of the time in favour of renewal and liberation towards the inner evolution of the “superman”. It resulted from the constant struggle and persistence of a reality which the “superman” then created himself.

The significance of the Nietzschean construct for the fundamental ideas of the “conservative revolution” was best summed up by Thomas Mann. In his original reflections on the apolitical man, he shattered the previous norms of political structure in favour of the heroism awakening in youth. Subsequent intellectuals who were unquestionably counted among the founders of the revolutionary idea of the Weimar period agreed with this thought: Ernst Jünger, Ernst Julius Jung, Carl Schmidt, Wilhelm Stapel. The acolyte of the young revolutionaries' thought became the First World War. It broke the link with the pre-industrial mentality in favour of militant-apologists, from whom a new state elite was to crystallise. It was to create a hierarchy of cadres based on society. Thus, among the soldiers on the battlefield, the idea of defence of the homeland and sacrifice on

the altar of war was born. Internally, it created an anthropology and philosophy of war to which the German youth was called. This sense of struggle was to evolve from defeat into a new different Germany: "we had to lose the war in order to win Germany". The National Socialists, after coming to power in 1933, were keen to use the educational concept of the „conservative revolution” and the youth organisations of the late 19th and early 20th centuries. Nazi pedagogy drew on these reservoirs as a model for creating the Third Reich's ideal of the "new man".

Keywords: Conservative Revolution, Weimar Republic, militarism, World War II, "new man", Third Reich.

One cannot find an equally diverse and ambiguous concept to compare with the notion of "Conservative Revolution" in the historical and political writings. It is derived from the changes undergoing in Europe in the second half of the 19th century and the beginning of the 20th century and from the language used by the conservative revolutionaries¹. So far Friedrich Nietzsche, with his creation of the cult of the *Beyond-Man*, the *Superman* (*Übermensch*), has been considered the ideological father of the Conservative Revolution. This approach destroyed the ties with the God's realm and Christian dogmas that had been cherished until then. Numerous intellectuals of Weimar interpreted that act as resulting from epistemological pluralism of modern humanity. The Nietzsche's nihilism as a concept of the "beyond-man" separated young people from bourgeois structures or Christian upbringing and led them to heroic sphere². Thus, he out-

¹ F.A. Beck, *Geistige Grundlagen der neuen Erziehung dargestellt aus der Nationalsozialistischen Idee*, Osterwieck 1933, pp. 15, 103, 64–65; M. Maciejewski, *Doktryna rewolucyjnego konserwatyzmu wobec narodowego socjalizmu 1921–1945*, Wrocław 1991, pp. 13–14, 80. Although the concept was not perceived in political terms, it referred to the political changes undergoing in Europe. One cannot overlook the analyses of the essence of the conservative revolution made by German historians, who devoted much effort to this concept. Thus, a western German author, Gerd Klaus Kaltenbrunner thought that the 19th century and its conservatism could be divided into three branches, namely, romantic trend of this period, and then legitimism and liberalism. Another form of this doctrine was, according to him, an apologetic and a transcendental – sociological structure. Karl Fritzschen, another researcher of the conservative revolution doctrine noticed skeptical decisionistic pragmatism and social conservatism. However, Ernst Nolte indicated its Christian and radical conservatism, along with critical liberalism. Briefly, the definition could be translated as: „to make things as they are”. The trend born in France, through Germany reached Russia, where it was well adapted. There, Yuri Samarin and Fyodor Dmitriev in their mutual work *Revolutionary Conservatism* referred to social and spiritual aspects of the tsarist Russia. Also Fyodor Dostoevsky, in his work on Pushkin, indicated the concept of "conservative revolution". It is necessary to mention that in this article the notion of conservative revolution refers only to history of German politics, where Paul Böttcher is acknowledged as the trend precursor under a changed name, as Paul Anton de Lagarde. This author of numerous political-philosophical writings defined this concept as "radical – conservative revolution" (*radikalkonservativ*).

² W. Kunicki, *Rewolucja konserwatywna w Niemczech 1918–1933*, Poznań 1999, pp. 7–8, 28. The concept „conservative revolution” is complex. It brings about questions, such as what, who and which social background it should be associated with. According to Wojciech Kunicki, it could be interpreted as a rebellion against the world in general, and against the Weimar democracy

reached the *status quo* of that time to enable renaissance, liberation and internal evolution of German youths. It evolved from the need of constant struggle to solidify the reality, which was later created by the “supermen”.

The meaning of the Nietzschean construct for the fundamental idea of the “Conservative Revolution” was best characterized by Thomas Mann. In his genuine studies on the philosopher he also indicated then awakening heroism of young generation ready to sacrifice³. With this thought agreed consecutive thinkers and contributors to the revolutionary idea of the Weimar period, namely Ernst Jünger, Ernst Julius Jung, Carl Schmidt, and Wilhelm Stapel. The outbreak of the Great War gave a new perspective to these theories and opinions⁴. It allowed breaking ties with the mentality of the pre-industrial era and turning to new ardent apostles of the young generation. Therefore, amongst the warriors on the battle fields there was created a new idea of defense of the motherland and sacrifice in war. It internally created anthropology and philosophy of the war, to which German youths felt vocation. The aim of this struggle was to transform Germany from the state of defeat to the new structure, which is pictured by the quote: “*We had to lose this war to win Germany*”⁵.

in particular. It grew in Germany in the middle ground between two radical political wings, the right one and the left one while the country was in the process of constituting itself. The doctrine became the mainstream political and *weltanschauung* thought of Germany after the Treaty of Versailles. Due to its ideological distinctness it gained social recognition in the democratic-liberal structure of Weimar. In consequence, it proved to be an attractive alternative to changes undergoing on the political stage of Germany.

³ T. Mann, *Betrachtung eines Unpolitischen*, [in:] *Werke*, Berlin 1918, vol. 12, p. 497.

⁴ W. Kunicki, *Rewolucja...*, pp. 26–27; W. E. Williams, *Versuch einer Definition paramilitärischer Organisationen* in: *Militarismus*, Köln 1975, pp. 139–151. The Weimar Republic period stigmatized the German youth with the feeling of betrayed generation. The conservatives, and later the revolutionaries, demanded radical changes on behalf of the young people. In their perception the Weimar Republic was only a transition state, and in this respect the conservative revolution fuelled also the radical circles. This led to leaving the Weimar democracy to domination of both, communistic proletariat, and nationalistic groups. Both sides aimed at reactivating the paramilitary organizations to fight with the political opponents. All of these organizations, with no exception, wanted to overthrow democratic government and establish a new strong rule of the state representing the frontline comradeship.

⁵ F. Schauwecker, *Deutsche allein. Schnitt durch die Zeit*, Berlin 1931, pp. 162–163 [in:] *Kriegschuld und Propaganda, Deutschland zwischen zwei Weltkriegen*, ed. L. Fraser, Zürich 1947, p. 31. According to the author “the legend of the bayonet stuck in the back” was created by a British general Sir Neil Malcolm. When in 1918 the Kaiser’s Empire collapsed and the Weimar Republic was brought to life, the young people of Germany expressed their lack of acceptance of parliamentary democracy. The generation of twenty-year-olds, former fighters from Lagenmarck, manifested their dissatisfaction and the feeling of betrayal, because their sacrifice of blood shed in WWI to build new Germany, seemed to be wasted. It resulted in the spread of (*Dolchstoß Legende*) “the legend of the bayonet stuck in their backs” by the sides which represented Europe in Germany. The war formed the new post-war generation of Germans, who had waited for it as for the fulfillment of their vocation. Those who had survived the atrocious days of the war, had got affected by it to such extent that they were unable to

A closer look onto the mechanisms of the conservative revolution assures us that it was not the only option that attracted the young people's attention in the Weimar Republic. However, the political situation of Germany after the Treaty of Versailles enabled this doctrine to partly reach its ideological goals. Apart from the conservative revolutionaries, there were also the radical-nationalistic circles who influenced the political awareness of the young Germans. The latter ones' actions should be held responsible for constituting foundation of the later violent revolution of Adolf Hitler. According to Jerzy Krasuski, conservative revolution gave an intellectual foundation to formation of the national socialists' state⁶.

The political change which took place in 1918 in the Weimar Republic led to manifestation of the trends of the conservative revolution. According to Samuel Paul Huntington conservatism was characteristic of the universal, ahistorical, and substantially timeless individual absolutistic regimes⁷. Understanding the role of these agential factors depended strongly on the influences of historical-ideological value, which resulted from combination of numerous social trends growing from the feudal and aristocratic as well as clerical and monarchist foundation. Therefore, while studying the revolutionary conservatism one cannot ignore its roots or specific space and time embedment⁸. Carl Schmitt, an explorer

accept the mundane everyday life of the Weimar Republic, and were seeking their homeland in the paramilitary organizations and the frontline communities. Regardless of their political views, the post-war generation disapproved of its new state and manifested their dissatisfaction. The movement concentrated around the League of Front-line Soldiers (*Bund der Front Soldaten*) was not yet a formed political power, but a disordered large group of young men ready to devote themselves and even sacrifice for some cause.

⁶ J. Krasuski, *Historia Rzeszy Niemieckiej 1871–1945*, Poznań 1978, p. 269; M. Maciejewski, *Doktryna...*, p. 10.

⁷ See: S.P. Huntington, "Conservatism as an Ideology", *The American Political Science Review*, vol. 51, 2, 1957; M. Maciejewski, *Doktryna...*, p. 11; A. Wolff-Powęska, *Polityczne i filozoficzne nurty konserwatyzmu w Republice Federalnej Niemiec*, Poznań 1984, p. 8; H.-G. Schumann, *Konservatismus als Ideologie*, [in:] *Konservatismus*, ed. H.-G. Schumann, Köln 1974, vol. 69, p. 89–90.

⁸ H. Gerstenberger, *Konservatismus in der Weimarer Republik* in: *Rekonstruktion des Konservatismus*, ed. G.-K. Kaltenbrunner, Freiburg 1977, pp. 332–333; H. Grebing, *Konservative gegen Demokratie, Konservative Kritik an der Demokratie in der Bundesrepublik nach 1945*, Frankfurt a. Main 1971, pp. 34–35; M. Maciejewski, *Doktryna...*, pp. 11–13; A. Mohler, *Die konservative revolution in Deutschland 1918–1932, Grundriss ihrer Weltanschauung*, Stuttgart 1950, p. 9; C. Schmitt, *Politische Romantik*, Leipzig 1925, p. 31. The source of this doctrine could be found in France in the late 18th and early 19th centuries, when the French Revolution was a manifestation of protests against the change taking place in the years 1789–1815. However, the term conservatism in its political meaning was brought by a French writer and politician Rene de Chateaubriand, who was the founder and chief editor of "Le Conservateur" magazine. The term "conservative revolution" was first used in literature in the time of "Springtime of the Peoples" (Revolutions of 1848). It did not apply to any political doctrine back then, but it was well suited to the historical events and spirit of that time. In terms of direct action, conservative revolution was a protest against the wealthy bourgeois class. Further studies reveal that there can be distinguished three phases in its development: classical conservatism (from 1789 till the Spring

and co-creator of the revolutionary conservatism, indicated its skepticism, pragmatism, decisionism, and social conservatism⁹. Moreover, Ernst Nolte noticed its Christian, radical conservatism mingled with critical liberalism¹⁰. All these links affected German Youth, consolidating it under the flag of the emerging revolution. Thus, the German generation of the post-Versailles period is often defined as new nationalism by the historians, who often indicate its contribution to the foundation of totalitarian ideology of Germany, starting from militarism, expansionism, pan-Germanism, and Social Darwinism, to national socialism. Although these trends were not directly attached to conservatism, they had common roots in patriotic romanticism period and the Wilhelmine Era. Hugo von Hofmannstahl thought that this German conservatism included the most important elements of Nietzscheanism: biologism, moral nihilism, social bonds, and finally existence of a military individual. The birth hour of it (*seine Geburtsstunde*) was the capitulation of Germany in the Great War¹¹.

In the social process this conservatism incorporated embers of new nationalism, which later on led to social deficiency of the young generation of Germans. According to Jung, it induced creation of a new type of individuals (*neue Typus Menschen*), and in its essence carried the most important traits of German identity (*Gestalt*). It conveyed a pattern of “a new breed of man” being a combination of worker and soldier. This new man’s figure gave the hope of the future creation of new Germany, whose future aim was mobilization and another war; Consequently, according to the conservative revolution’s ideals, this “new man” was devoted to the community and to the state. Like many other thinkers, Jung assumed that military mobilization and war would bring Weimar Democracy to the turning point, in which the country would start returning¹², or more precisely, changing its internal political structure into one constituting new and better post-Versailles Germany. As Jung thought, German revolution grew from two roots: one being conservatism, and the other – nationalism (*Die deutsche Revolution kommt aus Zwei Wurzeln: der Konservativen und der Nationalistischen*)¹³. Many young Germans sought hope for better future in conservative

of Nations), bourgeois-national conservatism of the years 1848–1918, and then modern/contemporary conservatism since the end of World War I.

⁹ B. Willms, *Carl Schmitt-Jungster Klassiker des politischen Denkens?*, [in:] *Complexio Oppositorum. Über Carl Schmitt*, ed. H. Quaritsch, Berlin 1988, p. 595.

¹⁰ G.L. Mosse, *Ein Volk Ein Reich Ein Führer, Die völkischen Ursprünge des Nationalsozialismus*, Königstein 1979, p. 40; Maciejewski, *Doktryna...*, pp. 13–14, pp. 64–65.

¹¹ W. Hermann, *Der neue Nationalismus und seine Literatur, Ein besprechendes Auswahlverzeichnis*, Limburg 1984, p. 9–10; Krasuski, *Historia...*, p. 268; Maciejewski, *Doktryna...*, pp. 77, 80.

¹² E.J. Jung, *Aufstand der Rechten*, [in:] *Deutsche Reich*, H. 11, Berlin 1931, p. 388.

¹³ E.J. Jung, *Sinndeutung der deutschen Revolution*, Oldenburg 1933, p. 10. In the year of *Machtergreifung* (seizure of power) by the Nazis, Jung admitted that the foundation of the power shifts are two ideological trends, and that the changes resulted from the earlier achievements of the neo-conservatists which were then taken over by the Nazis.

revolution, as realization of its assumptions enabled casting off the chains which had shackled the nation in Versailles.

The Weimar period historiography does not allow us to make division between conservatism and nationalism of the German battlefield comradeship. Due to the sacrifice on the altar of the nation in the Great War, the combatant circles in the Weimar Republic, influenced by the doctrine of conservative revolutionism, opted for formation of the military state¹⁴. The conservative trend of the revolution made ideal conditions for the battlefield comradeships to persist. Moreover, nationalism contributed by reordering the state's political formation. In this respect, Jung envisioned the future of the German society based on the revolution by the young generation¹⁵. Therefore, the term "conservative revolution" was redefined after the Great War was finished. The first one to focus his attention on this concept in 1921 was Thomas Mann, and he saw it as the essence of "faith, spirit and liberty"¹⁶. In this notion the author of *Buddenbrooks* discerned a source of reinvigoration for the young generation, as he perceived conservative revolution in metaphysical terms. Admittedly, he did not design a precise idea, but he indicated its 19th-century social-political values which ought to have been reimplemented in the German young minds¹⁷. In his other work, *The Magic Mountain (Der Zauberberg)*, the protagonists argued about the politically polarised Weimar Republic¹⁸.

Unlike Jung, a theologian and evangelical philosopher, Ernst Troeltsch, perceived conservative revolution as a product of German romanticism which proclaimed common morality and equality¹⁹. At the beginning of 1920s it did not have any ideological structure, however, it partly carried the seed of German neoconservatism, especially because of the war defeat and retrospective analyses made to the 19th century Germany, when the foundation of the Second Reich of the German Nation were formed. The new post-war order which followed the year 1918, forced Germany to seek new forms of existence and the ways to break the post-Versailles chain. Moreover, searching for spiritual and metaphysical renewal was also an important postulate, not only by Thomas Mann but also by Stefan George. They anticipated the creation of the New Reich (*Das Neue Reich*), and George with his academic circle known as the "George-Circle" (*George Kreis*), awaited the great nation's restorer, strong and ready to

¹⁴ W. Kleinau, *Stahlhelm und Staat*, Berlin 1929, p. 7.

¹⁵ E.J. Jung, *Sinndeutung...*, p. 10, 15–17.

¹⁶ B. Ernst, *Thomas Manns, Betrachtungen einen unpolitischen mit Diskussion*, [in:] *Mitteilungen der Literarhistorischen Gesellschaft Bonn*, Bonn 1917/1918, Jg. 11, H. 4, p. 347.

¹⁷ Maciejewski, *Doktryna...*, p. 65.

¹⁸ See more: T. Mann, *Der Zauberberg*, Berlin 1924.

¹⁹ E. Troeltsch, "Der Historismus und seine Probleme", [in:] *Gesammelte Schriften*, Tübingen 1922, vol. 1, p. 285; the same, *Naturrecht und Humanität in der Weltpolitik* in: *Deutsche Geist und Westeuropa, Gesammelte kulturphilosophische Aufsätze und Reden*, ed. H. Baron, Tübingen: publisher, 1925, p. 14.

lead the young generation of the Germans. According to George, this new messiah, or leader of the Reich, would fulfill the romantic assumptions of the conservative revolution²⁰. Thus, in order to understand the idea and the reason why German youth underwent the process of change exclusively, it is crucial to make an insight into its foundations, i.e. the period before the Great War and the time just after its end. That would mainly concern the insight into ideology of education and social policies introduced in the post-war Germany which resulted in progression of the revolutionary ideas²¹.

In the wide range of activities offered by the conservative revolution one of the most important goals was forming a model of a warrior. Military education, which was still inspired and directed by the veteran communities, was exclusively addressed to young men, whose conscription for the military and state service was modelled on ancient patterns. Their basic objective was to discover their internal Germanic belligerence as a value of their world. The system was thoroughly masculinized and heroized. Therefore, humanistic image of a modern man was rejected, and substituted by heroic upbringing and evoking the readiness to fight, which gained breeding ground amongst the German youths. Those young men followed the spirit of the corps, which united them in pursuit of the masculine character of the brotherhood (*Männerbündnischer Charakter*). The new foundation for education of the new Weimar generation had strictly military character, which constituted an essential part of the revolution based on the key role of the soldiers/warriors' state (*kriegerischer Soldatenstaat*). This pedagogy assumed bringing up an individual whose political awareness and engagement would be combined with his will of fight. Such an approach would

²⁰ T. Butkiewicz, *Koncepcja mesjanizmu oraz jego rola w kształtowaniu totalitaryzmu w Niemczech*, [in:] *Słupskie Studia Historyczne*, Słupsk 2010, pp. 89–102; H. Olszewski, *Nauka historii w upadku*, Warszawa–Poznań 1982, p. 151.

²¹ F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego. Rzecz o systemie państwa i prawa Trzeciej Rzeszy*, Wrocław 1985, pp. 90–92; H.-U. Wehler, *Vom Beginn des ersten Weltkrieges bis zur Gründung der beiden deutschen Staaten 1914–1949*, [in:] *Deutsche Gesellschaftsgeschichte*, München 2003, vol. 4, pp. 390–393. Analyzing the foundation of the conservative revolution and its impact on the new generation of Germans one must not overlook the influence of the educational approach which was rooted in the second half of the 19th century and lasts till the beginning of the 20th century. To some extent it derived from activities and system of values of various youth organizations: Wandering Bird (*Wandervogel*), The Free School of Weyneken (*Die Freie Schulgemeinde Wickersdorf*, also known as *Weyneken Schule*), The Artaman League (*Artamanen*), Martin Voelkel Movement (*Marthin Voelkel Bewegung*) and United Youth (*Bündische Jugend*). They all contributed in the upbringing of the new generation. They are also acknowledged by Georg Lachmann Mosse, Werner Kindt and Felix Raabe, who see their impact on the changes in the Weimar Republic and on formation of the conservative revolution idea. The mentioned organizations in the post-war period gathered all the frustrated youths. Other background groups, which shaped the conservative revolutionists were the George Circle (*George Kreis*) and the German Gymnastic Association (*Deutsche Turnerschaft*). They used a collage of creative thoughts and mesmerize the young Germans with them.

result in formation of a strong individual ready for leadership. Therefore, these military activities were the core of the educational process of the Weimar youth²². One of the goals was to achieve reasonable balance between physical and intellectual growth of the students. The ancient belief that *Mens sana in corpore sano* ("A healthy mind in the healthy body") was not forgotten, which was also reflected in the language of conservative revolution, whose major concern was the creation of battalions of athletic soldiers.

As mentioned before, in the Weimar Republic bravery and sacrifice of the battlefield heroes of the Great War was greatly appreciated, and the combatant circles opted for reformation of the state into the frontline soldiers' state²³. The doctrine of the conservative revolution was their basis and consecutive form of the existence of their community, whereas nationalism introduced a new political order. In this respect not only did it introduce political sense of life, but also its inseparable provisioning aspect. Thus, a nationalist would perceive the essence of the state being the source of life-giving matter and subordinated to political changes²⁴. The former frontline community groups evolved into organizations, among which two gained special historical meaning, namely Freikorps and Stahlhelm:

Since the democrats reject militarism, the national socialists are cunningly making use of the officers and frontline soldiers' communities for their own political purposes. However, as the party leaders they are not dangerous yet, but as the military groups' leaders they automatically become menace. Thus, the bourgeois party could not stand against the military leadership party [...] Stahlhelm has taken the leading role in the process of changes that is going on, and so, the National Socialism is a combination of the revolutionary and the conservative types of nationalism as well as the country's paramilitary groups, determined to achieve their political goal²⁵.

According to Jung quoted above, what is apparent in nationalism is partly derived from revolutionary conservatism. Particularly, one should focus on the range of the creative ideas which contributed as the basis for the army law. It constituted the source of political drive towards the next war. Another example might be dissertation of Ernst Jünger, who justified war for its own sake, and glorified its rationality as the opportunity for manifestation of bravery and masculine power, which revealed the core of human existence:

In the time when the military troops are activated and the military tactics is employed hardly ever do you find an incidental unexpected contact with the enemy. Thus in both, the natural and the military environments structural bonds and connections are formed. It is all about the Instinct, which, in the battlefield, is unleashed and fueled with ruthlessness and blood lust, opposite to chivalry²⁶.

²² F.A. Beck, *Geistige Grundlagen der neuen Erziehung dargestellt aus der Nationalsozialistischen Idee*, Osterwieck 1933, pp. 15, 103.

²³ W. Kleinau, *Stahlhelm und...*, p. 7.

²⁴ E.J. Jung, *Sinndeutung...*, p. 10.

²⁵ *Ibid.*, pp. 15–17.

²⁶ E. Jünger, *Hier spricht der Feind, Kriegserlebnisse unßerer Gegner*, Berlin 1931, p. 9.

Jünger predicted that the following military confrontation, starred by the young German generation, would be full of brutality as well as the technical progress and weapon improvement. To serve this purpose, there would be formed a new embodiment of a warrior. This ideal model or prototype of human matter was searched for amongst the workers (*Arbeiter*) and prospective soldiers (*zukünftiger Soldat*). The improved military technology was supposed to serve this model soldier²⁷. What is more, this German worker-soldier was also a model of the mighty, titanic man (*Titanischen Mensch*), who had also been prefigured by Ernst Jünger's younger brother, Friedrich Georg Jünger. He indicated the genetic consistency determined by the biological laws. According to that, this consistency was a part of the German nation (*Volk*), which was bound to go through the war and to form the new Reich.:

In the first place the will forms the titan-man [...] His might lies upon his diligence and strong will [...] . The titanic elements in him return and reinforce his self-agency, which leads him to claim the right to rule. In particular, where there are no gods, there are titanic statemen. [...] Also the one who always starts from the beginning can be called a Titan, even if his work is a Sisyphean labour which loses its point at the final stage.²⁸

This ancient Greek model gained special significance for the proclaimers of the conservative revolution. The point was not to copy someone's deeds but to pursue to achieve some prominent and eternal goals. In consequence, they planned to replace the old order of the Weimar Republic by the new political order of the new Reich.

Perpetual attacks on the young democracy were aimed at its quick quelling. On its ruins, the New German Reich was to be built, and it was given the name – the Third Reich (*Das Dritte Reich*) by a conservative revolutionary, Arthur Moeller van den Bruck:

The German neo-conservatists are the third political power in Germany among the other parties, [...] the third party is the Third Reich, a party which sustains the German history. It is the environment for all the German people who care to preserve their nation.²⁹

In this Third Reich the new generation of Germans was supposed to subordinate to the will of one strong leader, whose realm was to be extended by the eastern European territories³⁰. While the 1920s frequent antidemocratic and antiliberal demonstrations are the sign of the trend, the awakening of the new German at the beginning of 1930s is already a determined and hardened road on which national socialists self-assuredly marched. Such an opinion was also

²⁷ Krasuski, *Historia...*, p. 266. It is worth noticing that in the ideology of national socialism the new type of man, "*neue Typus Menschen*", was dedicated to maintaining his own existence by work. He was an "*Arbeiter*" – a workman and a builder. That was why Hitler referred to and addressed his words to the society understood as the masses of working people, working class.

²⁸ Friedrich Georg Jünger, *Die Titanen*, Frankfurt am Main 1944, pp. 113–120.

²⁹ Arthur Moeller van den Bruck, *Das Dritte Reich*, Hamburg 1931, pp. 227–229.

³⁰ J. Krasuski, *Historia...*, p. 267.

expressed by another revolutionary and creator of the conservative doctrine, Oskar Spengler, who claimed that as early as from 1931 on all anti-democrats, including young Germans, sought their future in the Hitler's political movement³¹. While studying the impact which conservative revolution had on the young Weimar generation it cannot be neglected that the pursuit to change the status quo resulted in the change of perspective in the young minds³².

Although the resolutions of the Treaty of Versailles aimed at formation of the new liberal and democratic awareness of the Germans, paradoxically, the period of Weimar democracy evolved into the form of explosive foundation for the German radicalism along with strong polarization of the political stage, from the right to the left wing³³. Thus, what proved to be attractive for the young generation was the third alternative, namely conservative revolution movement of 1918–1932³⁴. It gave common ground for the generation bred on national idealism, protesting against the political situation that occurred.:

This generation was enthusiastic about the outbreak of the war, treating it as their personal vocation [...] readiness to sacrifice and die was the sense of their lives [...] though the war brought European chaos and agony of the law³⁵.

That generation was also the creation of its own revolution, with its multi-formity and heterogeneity³⁶. Elicited at the beginning of the 1920s, the nationalistic trends negated the reality, and speaking of neo-conservatism, it is crucial to indicate its ideological roots. It resulted from the aversion towards the Weimar Republic, and prepared breeding ground for the national socialism. The main trends to mention were the anti-liberalism, anti-parliamentarism, along with the cult of war and the concept of authoritarian rule. All in all, the anti-

³¹ K. Sontheimer, *Antidemokratischen Denken in der Weimarer Republik*, [in:] *Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte*, Stuttgart 1957, Jg. 5, H. 1, p. 359.

³² M. Broszat, *Der Staat Hitlers, Grundlegung und Entwicklung seiner innerer Verfassung*, München 1969, p.14; B. Schwartzfeger, *Rätsel um Deutschland*, Heidelberg, 1947, p. 383.

³³ E. Niekisch, *Die Legende von der Weimarer Republik*, Köln 1968, p. 66.

³⁴ See more: A. Mohler, K. Weissmann, *Die konservative Revolution in Deutschland 1918–1932*, Graz 2005. The group of conservatists was represented by writers, journalists, poets, and academics. It did not follow any coherent mutual ideology and it represented various points of view. Conservative revolution was co-created by: O. Spengler, A. Moeller van den Bruck, E. and F.G. Jünger (brothers), E. v. Salomon, A. Winning, G. Quabbe, E.J. Jung, O. Spann, H. Freyer, E. Niekisch, W. Stapel, H. Zeher, C. Schmitt, L. Klages, T. Mann, M. Niemöller, and H. v. Hofmannstahl; M. Maciejewski, *Doktryna...*, pp. 2–10; H. Olszewski, *Nauka...*, pp. 150–159.

³⁵ E.J. Jung, *Die Tragik der kriegsgeneration* in: *Süddeutsche Monatshefte*, München: 1930, Jg 27, Heft 3, pp. 512–517.

³⁶ T. Gabiś, *Konserwatywna Rewolucja*, "Fronda. Pismo poświęcone" 1997, nr 8, p. 109. The source of it was in the 19th century, when in the opposition to the French Revolution, German conservative thought came to life and was developed in the second half of the century. However, at the beginning of the 20th century it was defined as a neoconservative trend. The German fathers of this movement were Friedrich Nietzsche, Richard Wagner, Paul de Lagarde, and Stefan George.

Weimar ideology was characteristic of the conservative revolution. As Wojciech Kunicki discerned, new specific language of this revolution manifested itself in “vocabularyisation” such as: *Volk-Gestalt-Reich*³⁷. New political routes and changes were determined for the young Germans.

Apart from the mentioned propagators of the heroic individual style, another co-creator of the revolution must be called, namely Hans Blüher, whose genuine theory of male bonding power indicated the leader and subordinated group totally devoted to him. The character of the leading individual was the key to domination over the new Weimar generation, the group which was assigned to the leader or chosen by him. Blüher envisioned an ideal character of a strong man, which was a set of traits of character associated exclusively with Germans back then. He indicated that the role of the male population was not merely to prolong human kind but also to perpetuate creativity and activity of the kind. The main goal was to form a man able to create and steer the state structure. The instinct of self-preservation, frequently mentioned by Blüher, did not manifest itself only in establishing hetero-sexual couples, but also in following the drive to associate³⁸. It drew men to establish male circles standing on the guarding posts of the law of the state. Such men were modelled on inversive type of men (*der Typus inversus*) in which he perceives ancient, primaeval and ritual drive of enormous power³⁹. This formation of a young person ensures a better quality of physical confrontation on the battlefield, resulting in domination of a stronger man over the weaker one, and finally, subordination of the latter to the victorious male. The frontline comradeship, which had directly experienced the combat, considered this aspect of domination which Blüher described as a great vantage of a soldier over his rival.

The neo-conservatism also manifested the German historic mission. Firstly, neo-conservatists demonstrated the biological distinctiveness of their nation. Here especially Max Hildebert Boehm must be mentioned with his work titled:

³⁷ J. Kunicki, *Rewolucja...*, p. 10.

³⁸ *Ibid.*, pp. 254–255.

³⁹ H. Blüher, *Die Rolle der Erotik in der Männlichen Gesellschaft, Eine Theorie der Menschlichen Staatsbildung nach Wesen und Wert*, [in:] *Der Typus Inversus*, Jena: 1924, Bd. I, pp. 119–122, 151–152. Following Blüher’s thought, one could see the chief leader of the Third Reich as a deviant balancing on the verge of the inversive type and neurotic one. This mixture of features led him to domination over the male German youth, which was strong, and physically and mentally healthy; Kunicki, *Rewolucja...*, pp. 271–272. The analysis of various human individuals which was undertaken by Blüher gave him the picture of a combination of inversive and neurotic features (*Typus neuroticus*), which brought him to a conclusion that such a type is supreme and successfully dominating in the male groups. This was also envisioned in the system of the state and education of the young generation. This system put into practice subordination of one group to a type of individuals whose biological matter was different. This resulted in domination and subordination within the male groups. The aim of such a group interaction was building up a type of hero of male population. This neoconservatist referred to neurotic courses leading to aggression.

'Independent Nation' (*Das eigenständige Volk*) in which he referred to the concept of race as an element of the conservative revolution⁴⁰. Although his idea was not to treat the race as the foundation of the community, but it was already a common feature of the members of the nation. For the conservatives it constituted the matter of the German state. This concept convinced the Germans to consider their own predestination to lead and dominate the other peoples of the old continent⁴¹.

In the mentality of the post-Versailles young Germans there occurred the need to take the leadership and rule the world. Their situation was a fertile ground for growing the idea to which these young people wanted to devote their lives. Their dream of being the life-blood of Europe along with their conviction about their historic mission were shared not only by conservatives, but also by all the young Germans. They envisioned the new European order under the German, or more precisely, the Third Reich's commandment / hegemony. According to Moeller van den Bruck's idea, German supremacy in Europe was to lead to its union with Austria and formation of the federation of the old continent countries⁴². Moeller van den Bruck prioritized this union of Germany and Austria in the framework of the German foreign policies. According to Anna Wolf-Pawęska, this strategy, if brought to life would reinforce the German position in Europe⁴³. The German plans involved also extension of the territory to expand the 'living space' (*Lebensraum*) of their nation. That was why the revision of the countries' borders and thus rejection of the resolutions of the Treaty of Versailles was an attractive idea for them⁴⁴. It all resulted from the nationalistic, and anti-liberal convictions of the conservatives, and led to division and categorization of Europe to the Western civilization and Eastern civilization in which Germany wanted supremacy⁴⁵.

⁴⁰ See more: M.H. Boehm, *Das eigenständige Volk. Volkstheoretische Grundlagen in der Ethnopolitik und Geisteswissenschaften*, Göttingen 1932.

⁴¹ M. Maciejewski, *Doktryna...*, p. 83.

⁴² A.M. van den Bruck, *Sozialismus und Aussenpolitik, Aufsätze aus dem Jahren 1919–1923*, Breslau 1933, pp. 70–71.

⁴³ A. Wolff-Pawęska, *Doktryna geopolityki w Niemczech*, Poznań 1979, p. 175. In their foreign affairs aspect, neo-conservatives assumed that the central European area would become "mid-Europe" (*Zwischeneuropa*). In these terms they referred to the plan of expansion of the German territory to give Germans the living space (*Lebensraum*). Such plan could not be realized in the West of Europe, so the East of Europe seemed to be the direction. In this plan Czechoslovakia was seen as the heart of the Great Germania.

⁴⁴ M. Maciejewski, *Doktryna...*, footnote 65, p. 85.

⁴⁵ *Ibid.*, pp. 65, 85–86. However, despite the whole involvement of Moeller van den Bruck in the creation of the federation of European states under the German supremacy, Ernst Niekisch advocated another direction of foreign policies, namely, in alliance with Russia. And though his plans seemed impossible at that time, after 1933 and Hitler's power take over, the union with Austria and alliance with Russia became facts. Neo-conservatives then proved to be very successful founders of the foreign policies of the Third Reich. The works of a conservative, Karl

Another important factor that influenced the young Germans of the Weimar Republic was militarism. The conservatives thought that the cult of fight was the national precious feature and was the foundation of the social development. War was considered “the mother of all things and also ourselves: war has formed us, forged us, indurated us and shaped us as we are”⁴⁶. By emphasizing the role of war, the conservatives thought it was the foundation of existence and provision of the Germans. War was a kind of art, national morality, growth and functionality of the state⁴⁷. For example, in Sprengler’s opinion war was the foundation of everyday life struggle for each German. Similarly, Schmidt indicated that war was indispensable for sustaining life of a species. At the same time, E. Jünger claimed that war constituted the most important part of human existence, which is about perseverance and the purpose of the struggle was of no importance. What really mattered was the result of this fight, for war is the fight of two rivals, of which only one wins. From a young German-soldier perspective, war was the moment of re-evaluation of an individual man. Thus, militarism and cult of war were among the conservative revolutionaries seen as the way to fulfillment of a heroic individual, brave soldier. Only through struggle, fight and courage could a soldier’s personality be forged and provided with the most important features, such as comradeship, honour and readiness to sacrifice.

War had a great impact on the psyche of a soldiers who had to face the enemy, and even death, so its direct perception determined the goal of survival. Moreover, F.G. Jünger thought war was a goal by itself, as it made blood offering possible, which evoked a feeling of brotherhood. It made brothers in arms, united them and consolidated the comradeship of the frontline. Apart from the Jünger brothers, also Thomas Mann considered war as a metaphysical experience, whose most important element was the drive to survive or to voluntarily die, offering one’s life. However, in his mind, this great blood sacrifice which took place in the battlefields was wasted in the moment of bringing to life the Weimar Republic. The comradeship and the bonds of brothers in arms were disturbed or broken, so this new political structure was strongly criticized by the frontline veterans’ circles, while it was trying to control the current of history by forging a new generation of Germans⁴⁸.

Haushofer, should be acknowledged here, since he was one of the key ideologists of Hitler’s geopolitics.

⁴⁶ E. Jünger, *Der Kampf als innere Erlebnis*, Berlin 1926, p. 2.

⁴⁷ A. v. Martin, *Der heroische Nihilismus und seine Überwindung, Ernst Jüngers Weg durch die Krise*, Krefeld 1948, p. 59; H.-J. Mauch, *Nationalsozialistische Wehrorganisation in der Weimarer Republik, Zur Entwicklung und Ideologie des “Paramilitarismus”*, Frankfurt a. Main 1982, p. 97.

⁴⁸ F.G. Jünger, *Krieg und Krieger in: Krieg und Krieger*, Berlin 1930, p. 60, 76; J. Krasuski, *Historia...*, pp. 76–78; T. Mann, *Friedrich und die große Koalition*, Berlin 1916, p. 126; H. Olszewski, *Nauka...*, pp. 76–78. That is why the representatives of conservative revolution in their protest indicated that the duty of all Germans was to sacrifice for their motherland. For them, the

An apotheosis of war was emanation of the radicalism and nationalism among conservatist revolutionaries. War was seen as a sort of exclusively manly martial art. As E. Jünger claimed, it was only conductible when the whole society was involved in it. That is why the revival of conservatism and radicalism brought the source of military conflict, as the young Germans saw it. They emphasized their lack of attachment to God which they replaced with secularisation and hierarchisation of the state. As F.G. Jünger foresaw: "our real ally is not a world of peaceful harmony, but the world of conflict dynamics". In this respect: "praised be the man of state who will make use of it first"⁴⁹. Similarly, his brother, E. Jünger wrote: "he who will once again dare to address us with this ridiculous name, worthy of a cosmopolitan philistine: the nation of poets and thinkers, should be sentenced for treachery of the nation"⁵⁰. In this respect, only a man, created of the male and female matters, possessed these unique features of a warrior, which he obtained in the moment of conception. Genetically, he was equipped with the warrior's character by his father, but now the whole trick was in the method of cutting it and polishing.

Man's courage is a divine sensation which flows with blood through the members of his body, especially, when he is standing on the battlefield with his warrior's awareness ready to do great deeds. [...] Courage is an enchanting symptom, which while acting goes from heart to heart. Fight is an approach, or even the reason of the real law⁵¹.

In the works of conservatist revolution, war was associated with conviction that a real German was a good soldier. During struggling on the battlefield his character and body were shaped and hardened. He was born to fight and win, and not to surrender or slavery⁵². He had been selected thanks to his natural strength and personality, and he was a courageous young German man aware

compulsory military service was equal to serving their nation, and it was justified by the social good. Here Jünger did not see the connection of the national-social interest with the Wilhelmine period or the Weimar period. He wanted to see all Germans on the battlefield, and the sense of this combat he saw (like Schmidt) in the global politics of the German new Reich. He was personally convinced that an ideal German man had to be a heroic, soldier ready to fight, "born with the rifle on his hands". Not surprisingly, the Germans were enthusiastic when the World War I broke out, and they were equally disappointed and rebellious in the period of the Weimar Republic. This generation was determined to conduct military actions which were to bring victory of the new Reich and revival of the „German spirit“ who would combat the Jewish old European civilisation. Similarly, Mann saw that the military actions should lead to cultural and political hegemony of Germany over Europe. These actions were to lead to the new beginning – of the Third Reich. The representatives of this revolution saw themselves as the heirs of the war ethos, and they contributed greatly to the development of radical and nationalistic movement in the German society.

⁴⁹ W. Kunicki, *Rewolucja...*, p. 55.

⁵⁰ T. Gabiś, *Publicystyka polityczna pruskiego anarchisty*, "Stańczyk. Pismo konserwatystów i liberałów" 1995, r. 3, nr 26, p. 31.

⁵¹ E. Jünger, *Der Kampf als...*, pp. 47–48.

⁵² E. Jünger, *Der Arbeiter, Herrschaft und Gestalt*, Hamburg 1932, p. 37.

of his actions⁵³. The situation of war (*Kampfsituation*) created the brave society, having the fighting mode activated on the battlefield and lasting⁵⁴. Physical confrontation induces self-preservation instinct in a young warrior, and leads him to elimination of the enemy. The battlefield was the arena in which only the strongest survived. The weaker ones, unaware of the real dangers, perished. According to Jung, the Germans had lost the war because they were unable to inspire the human potential to fight “for life”. In his reference to the meaning of an individual for the state, the theorist paid special attention to the dedication of the young Germans, which was supposed to bring fulfillment to the individuals and to the nation (*Volk*). This dedication was attained with the affiliation to the new Reich (*im Ursprung ein sittlicher Opfergedanke für das neue Reich*). Reconciliation with death was a part not only of the state of war, but also of the soldier’s meaning of life. The sacrifice of life in the battlefield not only brought an end to an individual life, but also gave the beginning to the new world (*das neue Welt*)⁵⁵.

Not only did the young generation cherish war and death, but also they sought a coherent political weltanschauung (world-view). A soldier’s personality and geopolitical point of view were the important components of the character of a young German. It replaced the intellectual and humanistic approach which was cherished before⁵⁶. In this new perspective of the Republic’s geopolitics, Niekisch, who was also impressed by Moellera van den Bruck’s works, tried to combine nationalism with socialism. In the Third Reich, advertised by his mentor, he saw the renaissance of the national Germany (*nationalen Wiedergeburt Deutschland*), though, he saw its future going towards the east⁵⁷. The cross-bor-

⁵³ E. Jünger, *Der Kampf als...*, p. 73.

⁵⁴ E. Schultz, E. Jünger, *Die Veränderte Welt, Eine Bilderfibel unserer Zeit, Einleitung*, Breslau 1933, p. 6

⁵⁵ E.J. Jung, *Die Herrschaft der Minderwertigen, Ihr Zerfall und ihre Abtsung durch ein Neues Reich*, Berlin 1930, p. 16. The conservative revolution constituted an organ which affected the new generation of the Weimar Republic. It drew the young people to get rid of their Christian values in building up their weltanschauung. It was profitable for the state to grow the youth in especially designed educational institutes, where the main concern was to develop a strong individual deprived of the contact with his family. This youth was vulnerable to the direct manipulation if it was not in contact with his family. Such was the educational approach to create soldiers and warriors who would not hesitate to be violent in the battlefield.

⁵⁶ I. Klein, W. Triebel, *Helm ab zum Gebet!, Militarismus und Militarisierung-ein deutsches Schicksal?*, Berlin 1999, pp. 86–87. This was the reflection of military globalization, and the plan of expanding the living space. In this plan the dogma of the religion and Christian values were combined with the military duty. In the society which was devoid of its own identification it enabled development of revisionist reactions.

⁵⁷ E. Niekisch, “*Gedanken über deutsche Politik*”, [in:] *Widerstands*, Leipzig 1929, p. 255. The pattern of such combination was used by Hitler, who indicated the subjects of these trends to be nationalism and socialism. This plagiarism resulted in coining a new term, namely “national socialism”; See also: *Hitler und deutsches Verhängnis*, Berlin 1932, pp. 10–12.

der areas were concerned with mobilization, and the loss of Alsace and Lorraine as well as thriving independence of Poland both evoked internal revisionist moods. From the moment when the resolutions of the Treaty of Versailles came to practice, escalation of tensions on the borders of the Weimar Republic was just a matter of time⁵⁸. It resulted in the later process of preparation to war with Poland. The military confrontation was supposed to be victorious for the German side, in contrast to the loss of 1918. This way, rejection of the Versailles resolutions, and revival of the German military potential seemed to guarantee the rebirth of the German Empire. Such indoctrination was experienced by the young generation of Germans, who was predestined to conduct geopolitical change in the future, and to revise the status quo of the nation. This rhetoric was justified if we notice the fact that the future soldiers were expected to dedicate to this notion totally, offering their readiness to fight and die. The propagated ideology was based on political and historical military ideals which were transmitted to the youths of the Republic. In order to achieve this goal, there was prepared a set of lectures on history and culture of Germany of the previous 2000 years – „*Die Deutsche Geschichte in 2000 Jahren*”. It aimed at inspiring the young Germans to seek their national identity and at evoking the revisionist moods⁵⁹. No wonder that the country in which military education was banned, could continue and preserve this type of schooling thanks to conservative revolution. The post-Versailles new order deprived the German youths of their national identity and stopped the tradition of military education, but it could not suppress its spirit.

In conclusion, the ideological influence on the young generation of Germans of the Weimar Republic led it to the embrace of the national socialism. Hitler employed all the acting features of the conservative revolution to engage the youth to achieve his own political goals. War, to which he was pulling the country, was a chance to revise the geography of Europe, the German borders, and to get rid of the restrictions of the Treaty of Versailles. The new generation was eager to defend their ideals which they believed were the future of their nation and state. The moment of taking over the power by the Nazis in 1933 opened new opportunities for young Germans to step onto the political stage of the Third Reich. They could not predict that the utopia of this regime shall lead them to the most tragic catastrophe of the 20th century, namely to World War II.

Bibliography

Beck F.A., *Geistige Grundlagen der neuen Erziehung dargestellt aus der Nationalsozialistischen Idee*, Osterwieck 1933.

⁵⁸ E. v. Manstein, *Aus einem Soldatenleben 1887–1939*, Bonn 1958, p. 169.

⁵⁹ *Politische Bildung des Stahlhelms*, [in:] *Der Stahlhelm*, (13th March 1927).

- Blüher H., *Die Rolle der Erotik in der Männlichen Gesellschaft, Eine Theorie der Menschlichen Staatsbildung nach Wesen und Wert*, [in:] *Der Typus Inversus*, Jena 1924, Bd. I.
- Boehm M.H., *Das eigenständige Volk. Volkstheoretische Grundlagen in der Ethnopolitik und Geisteswissenschaften*, Göttingen 1932.
- Broszat M., *Der Staat Hitlers, Grundlegung und Entwicklung seiner innerer Verfassung*, München 1969.
- Butkiewicz T., *Koncepcja mesjanizmu oraz jego rola w kształtowaniu totalitaryzmu w Niemczech*, [in:] *Śląskie Studia Historyczne*, Śląpsk 2010.
- Ernst B., *Thomas Manns. „Betrachtungen einen unpolitischen“ mit Diskussion*, [in:] *Mitteilungen der Literarhistorischen Gesellschaft Bonn*, Bonn 1917/1918, Jg. 11, H. 4.
- Fraser W.L., *Kriegschuld und Propaganda, Deutschland zwischen zwei Weltkriegen*, Zürich 1947.
- Gabiś T., *Konserwatywna Rewolucja*, „Frona. Pismo poświęcone” 1997, nr 8.
- Gabiś T., *Publicystyka polityczna pruskiego anarchisty*, „Stańczyk. Pismo konserwatystów i liberałów” 1995, r. 3.
- Gerstenberger H., *Konservatismus in der Weimarer Republik*, [in:] *Rekonstruktion des Konservatismus*, red. G.K. Kaltenbrunner, Freiburg 1977.
- Grebing H., *Konservative gegen Demokratie, Konservative Kritik an der Demokratie in der Bundesrepublik nach 1945*, Frankfurt a. Main 1971.
- Hermann W., *Der neue Nationalismus und seine Literatur. Ein besprechendes Auswahlverzeichnis*, Limburg 1984.
- Huntington S., *Conservatism as an Ideology, The American Political Science Review*, 1957.
- Jung E.J., *Aufstand der Rechten*, [in:] *Deutsche Reich*, H. 11, Berlin 1931.
- Jung E.J., *Sinndeutung der deutschen Revolution*, Oldenburg 1933.
- Jung E.J., *Die Herrschaft der Minderwertigen, Ihr Zerfall und ihre Ablösung durch ein Neues Reich*, Berlin 1930.
- Jung E.J., *Die Tragik der kriegsgeneration in: Süddeutsche Monatshefte*, München 1930, Jg 27, H. 3.
- Jünger F.G., *Hier spricht der Feind, Kriegserlebnisse unßerer Gegner*, Berlin 1931.
- Jünger F.G., *Die Titanen*, Frankfurt am Main 1944.
- Jünger F.G., *Krieg und Krieger*, [in:] *Krieg und Krieger*, Berlin 1930.
- Jünger E., *Der Kampf als innere Erlebnis*, Berlin 1926.
- Jünger E., *Der Arbeiter, Herrschaft und Gestalt*, Hamburg 1932.
- Klein I., Triebel W., „Helm ab zum Gebet!“, *Militarismus und Militarisierung-ein deutsches Schicksal?*, Berlin 1999.
- Krasuski J., *Historia Rzeszy Niemieckiej 1871–1945*, Poznań 1971.
- Kunicki W., *Rewolucja konserwatywna w Niemczech 1918–1933*, Poznań 1999.
- Kleinau W., *Stalhelm und Staat*, Berlin 1929.

- Maciejewski M., *Doktryna rewolucyjnego konserwatyzmu wobec narodowego socjalizmu 1921–1945*, Wrocław 1991.
- Mann T., *Betrachtung eines Unpolitischen*, [in:] *Werke*, Berlin 1918, t. XII.
- Mann T., *Friedrich und die große Koalition*, Berlin 1916.
- Manstein E. v., *Aus einem Soldatenleben 1887–1939*, 1958.
- Martin A. v., *Der heroische Nihilismus und seine Überwindung, Ernst Jüngers Weg durch die Krise*, Krefeld 1948.
- Mauch H.J., *Nationalsozialistische Wehrorganisation in der Weimarer Republik, Zur Entwicklung und Ideologie des "Paramilitarismus"*, Frankfurt a. Main 1982.
- Moeller van den Bruck A., *Sozialismus und Aussenpolitik, Aufsätze aus dem Jahren 1919–1923*, Breslau 1933.
- Moehler van den Bruck A., *Die konservative revolution in Deutschland 1918–1932, Grundriss ihrer Weltanschauung*, Stuttgart 1950.
- Mohler A., Weissmann K., *Die konservative Revolution in Deutschland 1918–1932*, Graz 2005.
- Mosse G.L., *Ein Volk Ein Reich Ein Führer, Die völkischen Ursprünge des Nationalsozialismus*, Königstein 1979.
- Niekisch E., *Gedanken über deutsche Politik*, [in:] *Widerstands*, Leipzig 1929.
- Niekisch E., *Hitler und deutsches Verhängnis*, Berlin 1932.
- Olszewski H., *Nauka historii w upadku*, Warszawa – Poznań 1982.
- Politische Bildung des Stahlhelms*, [in:] *Der Stahlhelm*, 13 März 1927, (wyd. b.p.a.).
- Ryszka F., *Państwo stanu wyjątkowego. Rzecz o systemie państwa i prawa Trzeciej Rzeszy*, Wrocław 1985.
- Schauwecker F., *Deutsche allein. Schnitt durch die Zeit*, Berlin 1931.
- Schmitt C., *Politische Romantik*, Leipzig 1925.
- Schultz E., *Die Veränderte Welt, Eine Bilderfibel unserer Zeit, Einleitung F.G. Jünger*, Breslau 1933.
- Schumann H.G., *Konservatismus als Ideologie*, [in:] *Konservatismus*, ed. H.G. Schumann, Köln 1974, Bd. 69.
- Schwartfeger B., *Rätsel um Deutschland*, Heidelberg 1947.
- Sontheimer K., *Antidemokratischen Denken in der Weimarer Republik*, [in:] *Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte*, Stuttgart 1957, Jg. 5, H. 1.
- Troeltsch E., *Der Historismus und seine Problemen* [in:] *Gesamelte Schriften*, Tübingen 1922, Bd. I.
- Troeltsch E., *Naturrecht und Humanität in der Weltpolitik*, [in:] *Deutsche Geist und Westeuropa, Gesammelte kulturphilosophische Aufsätze und Reden*, ed. H. Baron, Tübingen 1925.
- Warren E.W., *Versuch einer Definition paramilitärischer Organisationsformen*, [in:] *Militarismus, Neue Wissenschaftliche Bibliothek, Geschichte*, Köln 1975.
- Wehler H.U., *Vom Beginn des ersten Weltkrieges bis zur Gründung der beiden deutschen Staaten 1914–1949*, [in:] *Deutsche Gesellschaftsgeschichte*, München 2003, t. 4.

Willms B., *Carl Schmitt-Jungster Klassiker des politischen Denkens?* [in:] *Complexio Oppositorum. Über Carl Schmitt*, ed. H. Quaritsch, Berlin 1988.

Wolff-Powęska A., *Polityczne i filozoficzne nurty konserwatyzmu w Republice Federalnej Niemiec*, Poznań 1984.

Wolff-Powęska A., *Doktryna geopolityki w Niemczech*, Poznań 1979.

Rewolucja konserwatywna w Republice Weimarskiej i jej wpływ na młode pokolenie Niemców w okresie III Rzeszy

Streszczenie

W literaturze historycznej i politologicznej nie spotkamy tak różnorodnego i w swym oddziaływaniu, indywidualnie, niejednoznacznego określenia, jakim była „rewolucja konserwatywna”. Wprawdzie uplasować ją można w jednym obrębie z twórcami tejże, jednak w zastosowaniu jej praktyk natrafimy na wiele merytorycznych rozbieżności. Z pewnością wynika to z twórczej idei ludzi i języka, którym rewolucjoniści się posługiwali. W podstawie tego historyczno-politycznego dialogu, chociaż w rozprawie chodzi tu wyłącznie o okres Republiki Weimaru, upatrywać należy zmian zachodzących już w drugiej połowie XIX i początków XX w. Tak po dzień dzisiejszy za ojca duchowego „rewolucji konserwatywnej” uznaje się Fryderyka Nietzschego. Kult stworzonego przez niego „nadczołwieka” (*Übermensch*) zrywał więź z dotychczasowymi wartościami chrześcijaństwa na rzecz przekreślenia w świecie uniwersum Boga. Dla wielu intelektualistów stanowił on teoriopoznawczy pluralizm w zapisie moralnych tablic dla współczesnego człowieczeństwa. Nietzscheański nihilizm, jako konstrukt „nadczołwieka”, wyrwał młodzież z mieszczańskich struktur, a przez to obowiązkowi usług wobec starszych, naprowadzając ją w stronę sfery heroicznej. W swoim wymiarze przewyżczał ówczesne *statu quo* na rzecz odnowy i wyzwolenia ku wewnętrznej ewolucji „nadczołwieka”. Wynikała ona z nieustannej walki i trwania rzeczywistości, którą „nadczołwiek” później sam stworzył.

Znaczenie Nietzscheańskiego konstrukt dla fundamentalnych idei „rewolucji konserwatywnej” najlepiej spuentował Tomasz Mann. W jego autorskich rozważaniach na temat człowieka apolitycznego, rozbił dotychczasowe normy struktury politycznej na rzecz budzącego się w młodzieży heroizmu. Z tą myślą zgadzali się kolejni intelektualiści, którzy bezsprzecznie zaliczani byli do twórców idei rewolucyjnej okresu Weimaru: Ernst Jünger, Ernst Julius Jung, Carl Schmidt, Wilhelm Stapel. Akolită myśli młodych rewolucjonistów stała się I wojna światowa. Zrywała więź z czasem mentalności przedindustrialnej na korzyść bojowników-apologetów, z których wykrystalizować się miała nowa elita państwa. Stworzyć miała hierarchizację kadry w oparciu o społeczeństwo. Tak pośród żołnierzy pół bitewnych zrodziła się idea obrony ojczyzny i ofiary składanej na ołtarzu wojny. Wewnętrznie wytworzyła antropologię i filozofię wojny, do której młodzież niemiecka została powołana. Ten sens walki przerodzić się miał z klęski w nowę, inne niż dotąd, Niemcy: „*musieliśmy przegrać wojnę, żeby wygrać Niemcy*”. Narodowi socjaliści po dojściu do władzy w 1933 r. chętnie wykorzystywali koncepcję edukacji „rewolucji konserwatywnej” i organizacji młodzieżowych końca XIX i początku XX w. Pedagogika nazistowska czerpała z tych rezerwuarów wzór do stworzenia ideału „nowego człowieka” III Rzeszy.

Słowa kluczowe: rewolucja konserwatywna, Republika Weimarska, militarizm, II wojna światowa, „nadczołwiek”, „nowy człowiek”, III Rzesza.

<http://dx.doi.org/10.16926/rp.2021.13.05>

Marek MAKOWSKI

<https://orcid.org/0000-0001-6827-1673>

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie

Fenomen odradzającej się po rozbiorach Rzeczypospolitej, czyli walka Polaków o Galicję Wschodnią w latach 1918–1923

Streszczenie

Skomplikowane stosunki etniczne oraz budząca się tożsamość narodowa Ukraińców, dodatkowo stymulowana rozpadem Austro-Węgier, stały się bodźcem do podjęcia działań na rzecz wybitcia się na niepodległość ludności ukraińskiej zamieszkującej Galicję Wschodnią. Terenem spornym pomiędzy Polakami i Ukraińcami stały się ziemie tej prowincji. Jej stolica – Lwów, w zdecydowanej mierze zamieszkiwana przez Polaków, w naturalny sposób dążyła do połączenia z odradzającą się po ponad 120 latach Rzeczypospolitą. Chaos spowodowany upadkiem cesarstwa Habsburgów i brak jasnych decyzji co do przyszłości spornych ziem doprowadziły do wywołania walk we Lwowie oraz w innych miastach prowincji. Zwycięskie dla strony polskiej zakończenie działań zbrojnych w lipcu 1919 r. nie przełożyło się jednak na ostateczne rozstrzygnięcia podczas konferencji pokojowej w Paryżu. Wówczas przed polską dyplomacją pojawiło się zadanie przekonania państw Ententy do przyznania terenów Galicji Wschodniej Polsce. Działania te zakończyły się sukcesem i ostatecznie prowincja znalazła się w granicach Polski w pierwszym kwartale 1923 roku.

Słowa kluczowe: Lwów, Galicja Wschodnia, wojna polsko-ukraińska, Ukraina, Austro-Węgry.

Koniec I wojny światowej i związany z nim upadek państw: Rosji, Prus i Austro-Węgier, które przez 123 lata zajmowały tereny I Rzeczypospolitej, uruchomił proces odrodzenia się państwa polskiego¹. Jednym z doniosłych dla sprawy polskiej wydarzeń było opublikowanie dekretu przez rząd Rosji radzieckiej 29 sierpnia 1918 roku. Uznano w nim, iż

¹ P. Naleźniak, *Obrona Lwowa w 1918 roku*, „Biuletyn IPN” 2017, nr 11 (144), s. 73; także: H. Wereszycki, *Historia polityczna Polski 1864–1918*, Wrocław 1990, s. 281; także: H. Batowski, *Rozpad Austro-Węgier 1914–1918*, Kraków 1982, s. 269–279.

Wszystkie akty i układy zawarte przez rząd b. cesarstwa rosyjskiego z rządami królestwa pruskiego i cesarstwa austro-węgierskiego dotyczące rozbiórów Polski jako sprzeczne z zasadą samostanowienia narodów o sobie i rewolucyjną świadomością prawną ludu rosyjskiego, który uznał niezbywalne prawo narodu polskiego do jedności i niepodległości – znosi się niniejszym bezpowrotnie².

Dekret był jednym z wielu bodźców wpływających na świadomość narodową, które pobudzały Polaków do walki o niepodległość. Kwartał kończący 1918 rok zapisał się jako burzliwy czas walki Polaków (na terenie wszystkich zaborów) o kształt państwa, które miało ustalić swoje ostateczne granice dopiero za kilka lat. Pierwsze zwiastuny powrotu Polski na mapę Europy pojawiły się w zaborze austriackim³. W ostatnich dniach października 1918 roku Polska Organizacja Wojskowa przy pomocy lokalnej ludności rozbroiła austriackich żołnierzy w Galicji Zachodniej. Jednym z pierwszych regionów, który dumnie ruszył po wolność był Śląsk Cieszyński⁴. Czas pokazał, że proces ten wiązał się ze znacznym wysiłkiem lokalnej społeczności oraz wymagał wieloletnich zabiegów, starań i walki o przyłączenie prowincji⁵. Podobnie było w przypadku innych dzielnic, w których walki angażowały siły polskie, zmuszając do walki czasem na wielu frontach jednocześnie.

W ostatnim dniu października władzę (w Małopolsce) przejęła Polska Komisja Likwidacyjna w Krakowie. W jej składzie znaleźli się przedstawiciele praktycznie wszystkich stronnictw politycznych⁶. Podobne działania podjęto na Mazowszu. W Warszawie już 3 listopada ogłoszony został przez rząd Józefa Świeżyńskiego manifest⁷. Również w Lublinie, pod osłoną Polskiej Organizacji Wojskowej dowodzonej przez Edwarda Rydza-Śmigłego, doszło do formowania się „Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej”. Organizował się on pod przewodnictwem Ignacego Daszyńskiego. 7 listopada 1918 roku wydany został manifest zapowiadający szereg reform społecznych. Trzy dni później do Warszawy przyjechał Józef Piłsudski, który został uwolniony z więzienia w Magdeburgu. W licznych punktach Polski tworzyły się Rady Delegatów Robotniczych, w tym m.in. w: Lublinie, w Zagłębiu Dąbrowskim, w Tarnobrzescu. W zaistniałej sytuacji Rada Regencyjna podjęła decyzję o przekazaniu władzy w ręce Józefa Piłsudskiego. 11 listopada przeszedł do historii Polski jako dzień zakończenia I wojny światowej, a także odzyskania przez Polskę niepodległości⁸. Niestety, wielu Polaków musiało długo jeszcze czekać na włączenie zamieszkiwanych przez nich ziem do odrodzonej macierzy, ba, nie wszystkim to marzenie miało się ziścić. Polska,

² H. Wereszycki, *Historia polityczna Polski*, s. 282.

³ S. Kieniewicz, *Historia Polski 1795–1918*, Warszawa 1996, s. 520–522.

⁴ F.K. Latinik, *Walka o Śląsk Cieszyński w r. 1919*, Cieszyn 1934, s. 21–25.

⁵ M.K. Kamiński, *Konflikt polsko-czeski 1918–1921*, Warszawa 2003, s. 5–8.

⁶ H. Wereszycki, *Historia polityczna Polski*, s. 284.

⁷ S. Kieniewicz, *Historia Polski 1795–1918*, s. 520; także: M. Wrzosek, *Wojny o granice Polski odrodzonej 1919–1921*, Warszawa 1992, s. 22.

⁸ *Ibidem*, s. 23.

wolna, ale mocno osłabiona wyniszczającą polityką zaborców, a później I wojną światową, długo musiała toczyć boje i dyplomatycznie zabiegać na arenie międzynarodowej o swoje ziemie oraz prawa do nich. Wśród tych zabiegów można wymienić konflikty: z Niemcami o Gdańsk, Mazury, Wielkopolskę i Górny Śląsk, z Rosją Radziecką o ziemie określane mianem Kresów Wschodnich, z Litwą o Wileńszczyznę, z Czechosłowacją o Śląsk Cieszyński oraz niewielkie części Orawy i Spisza.

W powojennym klimacie, wśród sporów z sąsiadami oraz w trudnej sytuacji gospodarczej, rozgorzał spór pomiędzy Polakami i Ukraińcami o tereny Galicji Wschodniej⁹. Jednym z czynników komplikujących sytuację w tym regionie Europy były stosunki narodowościowe ukształtowane na przełomie XIX i XX wieku na terenie prowincji. Galicja Wschodnia podczas zaborów znalazła się w granicach cesarstwa Habsburgów. Prowincję zamieszkiwały liczne narody, które tworzyły mozaikę kilku kultur. Wśród nich pod względem liczebności na czoło wysuwali się Polacy, Ukraińcy, Żydzi, Łemkowie, Ormianie i Niemcy. Potwierdzają to dane zaczerpnięte ze spisu powszechnego, który odbył się na terenie Austro-Węgier w 1910 roku¹⁰. Wynika z niego, że Galicję zamieszkiwało ok. ośmiu milionów ludzi. Wśród nich ponad 47,5% stanowili Polacy. Drugą pod względem liczebności nacją byli Ukraińcy – nieco ponad 40%. Według spisu Żydów na tym terenie mieszkało blisko 11%, a Niemców ponad 1%. Natomiast nieco inaczej przedstawiała się sytuacja na terenie Galicji Wschodniej (której ziemie rozciągały się na wschód od rzeki San). Ponad 71% ludności stanowili Ukraińcy (ze znaczną przewagą szczególnie na obszarach wiejskich). Narodowość polską deklarowało blisko 14,5%, natomiast ludność żydowska stanowiła ponad 12%. Warto podkreślić, iż Polacy pod względem liczebności stanowili większość w miastach prowincji. Nie inaczej sytuacja kształtowała się w jej stolicy – we Lwowie. W mieście tym zamieszkiwanym przez ponad 200 tys. osób, najwięcej, bo ponad 105 tysięcy osób, deklarowało narodowość polską¹¹. Społeczność żydowską tworzyło blisko 60 tysięcy osób, a ukraińską prawie 40 tysięcy. Polacy stanowili większość także w mniejszych, ale niezwykle ważnych – ze względu na występującą w tym regionie ropę naftową – miastach, takich jak: Drohobycz, Borysław, Bitków. Ważnym czynnikiem dla stosunków narodowościowych panujących na terenie Galicji był rodzący się w połowie XIX wieku ukraiński ruch narodowy, który przybrał znacznie na sile na początku XX wieku (w tym szczególnie po zakończeniu I wojny światowej, gdy pojawiły się dla niego szanse na niepodległość)¹².

Pionierską działalność rozpoczynały pierwsze ukraińskie partie polityczne. Obserwując aktywność Polaków, Ukraińcy zainicjowali tworzenie organizacji pa-

⁹ H. Batowski, *Rozpad Austro-Węgier 1914–1918*, s. 292–293; także: M.K. Kamiński, M.J. Zacharias, *Polityka zagraniczna Rzeczypospolitej Polskiej 1918–1939*, Warszawa 1998, s. 29.

¹⁰ L. Mrocza, *Spór o Galicję Wschodnią 1914–1923*, Kraków 1998, s. 15.

¹¹ M. Klimecki, *Lwów: w obronie miasta i południowo-wschodniej granicy 1918–1920 i 1939 r.*, „Niepodległość i Pamięć” 2006, t. 13, nr 3 (24), s. 41.

¹² L. Mrocza, *Spór o Galicję Wschodnią 1914–1923*, s. 36.

ramilitarnych. Niewątpliwie działania te nie miały tak dużego rozmachu, jak polski ruch odrodzeniowy. Wpływ na ten stan rzeczy miało mniejsze uświadomienie narodowe¹³. Jednym z przejawów prowadzonych przygotowań do wybicia się na niepodległość przez Ukraińców było zainauguowanie we Lwowie działalności przez Towarzystwo Strzelców Siczowych (w marcu 1913 roku). Rok później przekształcone w Legion Ukraińskich Strzelców Siczowych. Formacja ta stała się złączkiem Sił Zbrojnych Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej (jesienią 1918 roku)¹⁴. Początkowo siły te nie przedstawiały porównywalnej z polskimi siłami wartości bojowej. Wybuch I wojny światowej stał się nadzieją na odzyskanie niepodległości tak dla polityków i liderów polskich, jak również, stwarzał szansę na wybicie się na niepodległość w oczach ludności i aktywistów ukraińskich. Interesy obu stron były jednak rozbieżne¹⁵. Działacze ukraińscy z nadzieją przyglądali się polityce prowadzonej przez Wiedeń, gdzie mogły zapaść korzystne dla jednej lub drugiej ze stron rozstrzygnięcia. Dodajmy, że Ukraińcy akceptowali istnienie Austro-Węgier i do końca liczyli na zwycięstwo tego państwa w I wojnie światowej¹⁶. Ich nadzieje koncentrowały się wokół przychylnego nastawienia cesarza Franciszka Józefa I i następcy tronu Karola I Habsburga. Ten drugi niechętnie z kolei odnosił się do Polaków¹⁷. Wedle życzeń działaczy sprawy ukraińskiej, w Wiedniu miały zapaść decyzje, które doprowadzą do podziału Galicji na część zachodnią, z Krakowem (która przypadłaby Polsce), i wschodnią, ze Lwowem (która zostanie, w ich mniemaniu, przyznana przyszłej, wolnej Ukrainie)¹⁸. Warto zaznaczyć, że postępy i sukcesy rewolucji w Rosji w 1917 roku i obalenie cara przyspieszyły działania liderów ludności ukraińskiej w innych częściach regionu. W Kijowie powstała w marcu Ukraińska Centralna Rada. Ciało to oddziaływało w sposób znaczny na postawy zamieszkujących Galicję Ukraińców i mocno wpływało na budzenie ich aktywności. Ogromny wpływ na ukraiński ruch niepodległościowy miał również podpisany 9 lutego 1918 roku pokój w Brześciu. Zawarty między państwami centralnymi a Ukrainą odrębny układ oddawał temu ostatniemu państwu nie tylko takie tereny, jak Chełmszczyzna i część Podlasia, ale przede wszystkim gwarantował przyrzeczenie podziału Galicji na część Wschodnią i Zachodnią. Zapowiedź ta wywołała duże nadzieje wśród działaczy ukraińskich. Tym bardziej że w porozumieniu była także mowa o utworzeniu w granicach państwa Habsburgów ukraińskiego kraju koronnego. Planowano wstępnie,

¹³ J. Rubacha, *Konflikt polsko-ukraiński o Galicję Wschodnią w latach 191–1919*, „Przegląd Wschodnioeuropejski” 2012, 3, s. 172.

¹⁴ A. L. Leinwand, *Walka dyplomatyczna Polski o Galicję Wschodnią 1918–1913*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2011, 46, s. 86.

¹⁵ L. Wyszczelski, *Polska Mocarstwowa: wizje i koncepcje obozów politycznych II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2015, s. 13–33.

¹⁶ A. L. Leinwand, *Walka dyplomatyczna Polski*, s. 87.

¹⁷ J. Rubacha, *Konflikt polsko-ukraiński*, s. 173.

¹⁸ M. Klimecki, *Polsko-ukraińska wojna o Lwów i Wschodnią Galicję 1918–1919 r. Aspekty polityczne i wojskowe*, Warszawa 1997, s. 34–35.

że w jego granicach znajdują się ziemie Wschodniej Galicji i Północnej Bukowiny¹⁹. Ceną za te ustępstwa miały być dostawy ukraińskiego zboża.

Inaczej tę kwestię postrzegała strona polska. Na wieść o zawartym porozumieniu, w Polsce wybuchło ogromne oburzenie. Mówiono nawet o czwartym zaborze. Protestowali polscy politycy w Wiedniu. Żołnierze narodowości polskiej walczący po stronie Austro-Węgier buntowali się. W oczach polityków Ententy traktat brzeski nie przysłużył się samym Ukraińcom. Postawił ich w roli stronników Wiednia i to już w ostatniej fazie I wojny światowej. Ostatecznie miało to wpływ na anulowanie przez Ententę poparcia dla Ukraińców w sprawie uznania ich niepodległości, a w przyszłości do ugruntowania stosunku, jaki przyjęto wobec nich na konferencji pokojowej w Wersalu. Protesty Polaków wpłynęły na stanowisko polityków w Wiedniu, którzy w miarę upływu czasu poczęli wycofywać się ze złożonych wcześniej deklaracji²⁰. Tym bardziej że sytuacja na froncie nie napawała optymizmem. Wyczerpanie Państw Centralnych i brak perspektyw na rychłe zwycięstwo, a co za tym idzie zmniejszające się szanse na realizację planów na budowę niepodległego państwa, wpłynęły na postawy Ukraińców. Ostatnią nadzieją były obietnice konfederacji w ramach Austro-Węgier. I ta zapowiedź nie ziściła się. Tymczasem jeszcze jesienią 1918 roku strona ukraińska żywiła nadzieje na związki z Austrią bądź dynastią Habsburgów. Jednocześnie strona polska pozostawała nieugięta wobec planów Wiednia dotyczących przyszłości Galicji. Sztywne stanowisko wobec nich prezentowali Polacy skupieni wokół Koła Polskiego w wiedeńskim parlamencie. Przejawem tego jest wydane 15 października 1918 roku oświadczenie. W dokumencie uznali się za posłów niepodległego państwa polskiego, którzy protestują przeciwko naruszeniu integralności Galicji. W momencie rozpoczęcia negocjacji z Ukraińskim Klubem Parlamentarnym sprzeciwiali się jakimkolwiek ustępstwom terytorialnym²¹. Utworzenie na przełomie 1917 i 1918 roku Naddnieprzańskiej Ukraińskiej Republiki Ludowej (ze stolicą w Kijowie), a później Ukraińskiej Republiki Robotniczo-Chłopskiej (ze stolicą w Charkowie) rodziło wśród Ukraińców nadzieję na uzyskanie niepodległości, chociaż w mocno ograniczonej terytorialnie formie. Tym bardziej, że Ukraińcy zamieszkujący Galicję liczyli na powstanie trzeciego państwa, w granicach którego znalazłyby się ziemie uzyskane z wyodrębnienia Galicji Wschodniej. Ważnym bodźcem dla narodów zamieszkujących państwo Habsburgów stał się manifest cesarza Karola I wydany 16 października 1918 roku. W oparciu o ten dokument monarcha przekształcił Austrię w państwo konfederacyjne²². Manifest zmobilizował Ukraińców. Potwierdzeniem tego były liczne zabiegi na drodze wojskowej i politycznej, które miały przynieść niepodległość.

¹⁹ J. Rubacha, *Konflikt polsko-ukraiński*, s. 174.

²⁰ A.L. Leinwand, *Walka dyplomatyczna Polski*, s. 87.

²¹ Ibidem, s. 88.

²² H. Batowski, *Rozpad Austro-Węgier 1914–1918*, s. 304–305; także: M. Wrzosek, *Wojny o granice Polski*, s. 159.

18 października 1918 roku zebrała się we Lwowie Ukraińska Rada Narodowa²³. Podczas posiedzenia inauguracyjnego ustalono, że rozpoczęte zostaną prace nad konstytucją. Podjęta została również uchwała, że ziemie na wschód od rzeki San, wraz z Łemkowszczyzną, Rusią Zakarpacką i północno-zachodnią Bukowiną będą tworzyć państwo ukraińskie²⁴. Innym postanowieniem była zapowiedź wysłania na przyszłą konferencję pokojową własnej delegacji, która miała zadbać o interesy Ukraińców. Równoległe Ukraińcy podejmowali zdecydowane działania militarne zmierzające do ugruntowania swojej niepodległości. Dużą aktywnością wyróżniała się odpowiedniczka Polskiej Organizacji Wojskowej – Ukraińska Organizacja Wojskowa. Jej przywódcy pod koniec października 1918 roku opowiadali się za zdecydowanymi działaniami na rzecz akcji zbrojnej przeciwko Polakom na terenie Galicji Wschodniej i bezpośrednio w jej stolicy – Lwowie. Działania Ukraińców determinowały napływające wiadomości, iż w wielu regionach Polski tworzą się zręby odradzającej się państwowości, które w niedalekiej przyszłości mogą zdecydować o odrodzeniu Rzeczypospolitej (np. na terenie dawnego Księstwa Cieszyńskiego²⁵). Podobne działania zmierzające do odbudowy państwowości podjęli Polacy w Galicji Wschodniej. 20 października 1918 roku odbyło się posiedzenie lwowskiej Rady Miejskiej. Podczas niego i na skutek wydarzeń w innych częściach odradzającej się Rzeczypospolitej, zapowiedziano starania zmierzające ku odbudowie ośrodków politycznych i społecznych na terenie Galicji Wschodniej.²⁶ Jednocześnie Polacy dość sceptycznie i bagatelizując sprawę, odnosili się do działań i ambicji niepodległościowych Ukraińców. Nie było zgody co do oceny sytuacji. Tym bardziej nie zauważano zbliżającego się zagrożenia²⁷. W żadnym stopniu nie doceniano możliwości przeciwnika. Liderzy polscy trwali w przekonaniu, że nie stanowi on realnego niebezpieczeństwa dla przyszłej przynależności prowincji. Potwierdzeniem tego mógł być fakt zgromadzenia nielicznych oddziałów wojskowych, które w razie zagrożenia mogłyby ewentualnie stawić czoło agresorom. Choć na terenie Lwowa działały tajne polskie organizacje wojskowe, to pod względem realnej siły, którą można byłoby zaangażować do walki, nie przedstawiały zbyt wielkiej wartości. Ich liczebność jest szacowana na ok. 700 ludzi. Największą wartość bojową przedstawiała Polska Organizacja Wojskowa. Zrzeszała ona ok. 350 członków. Jeszcze gorzej było z zapleczem: wyposażeniem w broń i amunicję. Można powiedzieć, że siły te były przygotowane nader słabo²⁸. Na dodatek brakowało właściwej struktury i przygotowania taktycznego na wypadek większej akcji zbrojnej ze strony agresorów.

²³ Cz. Mączyński, *Boje Lwowskie. Część I. Oswobodzenie Lwowa (1–24 listopada 1918)*, Warszawa 1921, s. 20.

²⁴ J. Rubacha, *Konflikt polsko-ukraiński*, s. 175; także: M. Wrzosek, *Wojny o granice Polski*, s. 160.

²⁵ F.K. Latinik, *Walka o Śląsk Cieszyński w r. 1919*, s. 21–22.

²⁶ J. Rubacha, *Konflikt polsko-ukraiński*, s. 176.

²⁷ M. Wrzosek, *Wojny o granice Polski*, s. 165.

²⁸ *Ibidem*, s. 163–164; także: Cz. Mączyński, *Boje Lwowskie*, s. 43–45.

Utworzenie Polskiej Komisji Likwidacyjnej oraz docierające do Lwowa wieści o rychłym pojawieniu się w mieście jej przedstawicieli (i co za tym idzie, możliwość realizacji planów podporządkowania Galicji Wschodniej przez Warszawę), przekonywały Ukraińców, że Polacy w niedługim czasie przejmą władzę w prowincji²⁹. Jeszcze w końcówce października 1918 roku Ukraińcy żyli nadzieją, że uda się opanować Galicję Wschodnią, unikając akcji zbrojnej, a zdając się na przychylność władz austriackich, które przekażą władzę nad prowincją Ukraińskiej Radzie Narodowej. Sceptycy byli przeciwnego zdania. Twierdzili, że w tym przypadku czas pracuje na rzecz interesów polskich. Rzeczywiście, rychło okazało się, że Austriacy nie zamierzają zaspokoić aspiracji Ukraińców. Rozczarowanie, a także poczucie bezsilności wobec upływającego czasu i podejmowanych przez stronę polską działań, spowodowało podjęcie decyzji o zbrojnej akcji, której celem miało być przejęcie kontroli, a co za tym idzie – władzy, nad Galicją Wschodnią. Decyzje te zapadły 31 października 1918 roku w trakcie posiedzenia Ukraińskiej Rady Narodowej. Jednym z jej uczestników był sotnik Dmytro Witkowski³⁰. W trakcie zebrania zapewnił o zamknięciu przygotowań do akcji zbrojnej i podkreślił, że odwołanie wydanych rozkazów jest niemożliwe. W obliczu tak kategorycznych deklaracji Ukraińska Rada Narodowa zdecydowała się poprzeć decyzję o zbrojnym wystąpieniu. W pierwszej kolejności plan zakładał opanowanie Lwowa, w tym ważnych pod względem militarnym i strategicznym obiektów w mieście. Ukraińcy chcieli tego dokonać siłami 1500 żołnierzy, którzy mogli liczyć na posiłki ze strony cywilów: studentów, kolejarzy oraz innych sympatyków sprawy ukraińskiej. Podobne działania przewidywano w innych punktach prowincji, w tym mniejszych miastach i miejscowościach. Ukraińscy żołnierze stacjonujący w Tarnopolu, Kołomyi czy Przemyślu mieli rozbroić stacjonujących tam żołnierzy innych narodowości oraz zadbać o tworzenie w terenie lokalnych władz. Ważnym zadaniem miało być uchwycenie i zniszczenie mostu na Sanie w Przemyślu. W ten sposób planowano uniemożliwienie nadesłania przez Polaków posiłków z terenu Galicji Zachodniej. Według postanowień, które zapadły podczas posiedzenia URN planowana akcja miała rozpocząć się w nocy z 31 października na 1 listopada. Pomimo niepokojących sygnałów, które docierały do przywódców polskich organizacji, nie poczyniono praktycznie żadnych przygotowań. Zbagatelizowano zagrożenie, tłumacząc je tym, że strony ukraińskiej nie stać na działania zbrojne. Być może taki stosunek do sprawy wpłynął na brak wiążących decyzji, co do wspólnego dowództwa, które mogłoby nie tylko skonsolidować i tak szczupłe siły polskie, ale wpłynąć również na ich lepsze i bardziej racjonalne wykorzystanie. Stąd podjęte przez Ukraińców w pierwszych godzinach nocnych działania nie spotkały się z oporem ze strony polskich środowisk

²⁹ J. Rubacha, *Konflikt polsko-ukraiński*, s. 177.

³⁰ Ibidem, s. 178; także: M. Wrzosek, *Wojny o granice Polski*, s. 162; także: M. Klimecki, *Lwów: w obronie miasta i południowo-wschodniej granicy 1918–1920 i 1939*, „Niepodległość i Pamięć” 2006, t. 13, nr 3 (24), s. 42.

zrzeszonych w organizacjach wojskowych. Już w ciągu kilku pierwszych godzin Ukraińcy praktycznie zrealizowali swój plan i opanowali w znacznej mierze Lwów. W godzinach nocnych (ok. godz. 3.30) ukraiński atak rozpoczął się zajęciem koszar austriackich, a następnie innych strategicznych i ważnych dla miasta i prowincji budynków³¹. Rankiem, 1 listopada 1918 roku, to właśnie siły ukraińskie patrolowały miasto. W obliczu niespodziewanych wypadków, Polacy w miarę szybko ochłonęli z pierwszego zaskoczenia i zaczęli organizować punkty oporu. Na czele oddziałów ratujących sytuację stanął kapitan Czesław Mączyński. Należy jednak podkreślić, że akcja Ukraińców nie zakończyła sporów kompetencyjnych w polskim obozie. Jeszcze 1 listopada udało się jednak utworzyć Naczelną Komendę Wojsk Polskich we Lwowie, która przejęła rolę sztabu głównego. Wyłoniono również władzę cywilną. Polski Komitet Narodowy przejął jej obowiązki, jednocząc przedstawicieli wszystkich liczących się wówczas sił³². PKN wydał odezwę do ludności. W jej efekcie jeszcze tego samego dnia, przewyższając chaos, stawilo się ok. 1100 ochotników. Wyprzedzając nieco wydarzenia, należy odnotować, że wśród walczących o polskość Lwowa i Galicji Wschodniej wyróżniła się lwowska młodzież, w tym dzieci. Fundamentem obrony miasta stało się 1421 chłopców i dziewcząt, którzy reprezentowali wszystkie lwowskie środowiska społeczne (były to osoby, które nie ukończyły osiemnastego roku życia). Stanowili ok. 25 procent obrońców Lwowa i również tyle samo ofiar, które przyszło zapłacić Polakom za przynależność miasta do Rzeczypospolitej. Po latach okrzyknięto ich „Orlętami Lwowskimi”. Wśród nich symbolami Orłąt stali się: czternastoletni Jurek Bitschani oraz trzynastoletni Antoś Petrykiewicz, najmłodszy kawaler Krzyża Orderu Virtuti Militari³³. Ten pierwszy, dołączając do obrońców Lwowa, pozostawił najbliższym przejmujący list:

Kochany Tatusiu, idę dzisiaj zameldować się do wojska. Chcę okazać, że znajdę na tyle siły, by móc służyć i wytrzymać. Obowiązkiem też moim jest iść, gdy mam dość sił, a wojska brakuje ciągle dla oswobodzenia Lwowa. Z nauk zrobiłem tyle, ile trzeba było. Jurek³⁴.

Postawa i świadectwo patriotyzmu jakie dali, stały się symbolem polskości i niezłomności. Obaj chłopcy zginęli, broniąc polskości Lwowa.

W oparciu o zgromadzone m.in. w ten ofiarny sposób siły udało się przeprowadzić kilka akcji zaczepnych, udowadniając stronie ukraińskiej, że walka o Galicję i jej przynależność nie tylko nie skończyła się, ale że obrońcy krzepną i rosną w siłę. Chociaż zabrakło znaczących sukcesów militarnych, to jednak po stronie przeciwników sytuacja, która z początku wydawała rozwijać co najmniej obiec-

³¹ P. Naleźniak, *Obrona Lwowa*, „Biuletyn IPN” 2017, nr 11 (144), s. 74; także: Cz. Mączyński, *Boje Lwowskie*, s. 70–75; także: M. Wrzosek, *Wojny o granice Polski*, s. 166; także: P. Skibiński, *Polsko-ukraińskie walki o Lwów 1918–1919*, „Biuletyn IPN” 2019, nr 1–2/(158–159), s. 12.

³² J. Rubacha, *Konflikt polsko-ukraiński* s. 179.

³³ P. Skibiński, *Polsko-ukraińskie walki*, s. 14.

³⁴ M. Fiszer, *Obrona Lwowa w 1918 roku*, [w:] *Częstochowa a obrona Lwowa* (red. R. Stefaniak, R. Piotrowski), Częstochowa 2018, s. 10.

jąco, po kilku godzinach już tak optymistycznie nie wyglądała. Opór Polaków wpłynął na osłabienie zapału i obniżył morale w szeregach ukraińskich. Stało się tak głównie na skutek dezercji, co również prawie o połowę zmniejszyło stan liczebny przeciwnika. Pomimo uzupełnień płynących z prowincji, nowi żołnierze nie przedstawiali większej wartości bojowej. Tę słabość przeciwnika wykorzystali Polacy. Już drugiego dnia zmagania Ukraińcy zostali wyparci z dworca głównego, sukcesem stało się zajęcie lotniska na Lewandówce³⁵. Jednocześnie z walkami w stolicy, działania wojenne rozpoczęły się w innych punktach prowincji³⁶. Jako strategiczny punkt wyznaczony został Przemyśl. Jednak w tym mieście spiskowcom się nie wiodło. Silny garnizon miejscowej twierdzy, składający się głównie z Polaków, okazał się przeszkodą trudną do sforsowania i tym bardziej opanowania. Tymczasem Polakom udało się zająć Sanok i Jarosław. Sukcesem stało się powołanie lokalnych władz w Nowym Sączu, Tarnowie, Krośnie i Rzeszowie, co wpłynęło na umocnienie polskiej władzy w Galicji Zachodniej. Gorzej wiodło się na Wschodzie prowincji. Tymczasem, nie czekając na rozstrzygnięcia militarne Ukraińskiej Radzie Narodowej udało się uchwalić tzw. Małą Konstytucję, na mocy której ustalono nazwę nowego państwa – Zachodnioukraińska Republika Ludowa. Ustalono kształt i charakter m.in. godła i flagi państwowej³⁷.

Wybuch konfliktu polsko-ukraińskiego wywołał w głównych polskich ośrodkach – Krakowie i Warszawie – duże wrażenie. Nie było wątpliwości, że należy jak najszybciej udzielić pomocy prowincji walczącej o polskość. Wysłane na pomoc oddziały dotarły do miasta 20 listopada 1918 roku. Postawiło to stronę ukraińską w na tyle trudnej sytuacji, że już dwa dni później dowództwo podjęło decyzję o opuszczeniu Lwowa³⁸. Opanowanie miasta przez Polaków zostało okupione ogromnymi stratami. Od początku konfliktu w wyniku działań wojennych poległo blisko 440 żołnierzy i 157 cywilnych mieszkańców miasta³⁹. Skuteczna odsiecz Lwowa nie kończyła wojny, która toczyła się jeszcze do lata 1919 roku. Do tego czasu kilkakrotnie próbowano zakończyć konflikt poprzez negocjacje i pokojowe rozwiązanie sporu. Ukraińcy nie byli zdolni do kompromisu. Przykładem w zasadzie „wszystko albo nic”. Stronie polskiej niełatwo było zdobyć się na bardziej skuteczne działania m.in. z uwagi na toczące się w kilku częściach kraju walki o wyzwolenie innych prowincji (powstanie wielkopolskie, spór polsko-czeski o Śląsk Cieszyński, I powstanie śląskie, niepewna sytuacja w innych częściach kraju i na jego granicach)⁴⁰. Znaczny wpływ na losy konfliktu miały postępy wojsk radzieckich, konsekwentnie zajmujących ze wschodu na zachód tereny Ukrainy na przełomie 1918 i 1919 roku. Jednak decydujący dla przyszłości Galicji

³⁵ M. Wrzosek, *Wojny o granice Polski*, s. 168–169.

³⁶ J. Rubacha, *Konflikt polsko-ukraiński*, s. 180.

³⁷ Ibidem, s. 180–181.

³⁸ M. Klimecki, *Lwów: w obronie miasta...*, s. 44; także: M. Wrzosek, *Wojny o granice Polski*, s. 179.

³⁹ J. Rubacha, *Konflikt polsko-ukraiński*, s. 182.

⁴⁰ F.K. Latinik, *Walka o Śląsk Cieszyński*, s. 41; także: M. Wrzosek, *Wojny o granice Polski*, s. 30–31.

Wschodniej stał się udział w wojnie przybyłej z Francji wiosną 1919 armii pod dowództwem gen. Józefa Hallera (tzw. Błękitnej Armii)⁴¹. W konsekwencji ofensywa wojsk polskich, która rozpoczęła się w końcu czerwca i trwała do 17 lipca 1919 roku, zakończyła się całkowitym wyparciem Ukraińców za rzekę Zbrucz⁴². Strona ukraińska znalazła się w trudnym położeniu. Jej sytuację pogarszały wydarzenia związane z wojną ukraińsko-radziecką. Wyniszczająca walka na dwa fronty uniemożliwiła sukcesy w wojnie z Polską, w konsekwencji przesądzając o zakończeniu w zasadzie walk w sporze z Polską o Galicję Wschodnią (choć do mniej znaczących starć polsko-ukraińskich dochodziło jeszcze w różnych punktach prowincji aż do końca 1919 roku)⁴³. Zakończenie działań militarnych rozpoczęło batalię dyplomatyczną. Problem był rozpatrywany na forum międzynarodowym, w tym podczas toczącej się konferencji pokojowej w Paryżu. Strona polska, angażując znaczne wysiłki dyplomatyczne i przełamując niewiedzę Ententy na temat spraw Europy Środkowo-Wschodniej (wśród przedstawicieli Polski wśród negocjatorów znaleźli się m.in. Roman Dmowski, Ignacy Paderewski, Władysław Grabski, a także znany kartograf prof. Eugeniusz Romer), zanotowała znaczący sukces, uzyskując zgodę na zajęcie terenów Galicji po rzekę Zbrucz. Tym samym Polska zrealizowała cele, które przyświecały jej w walce o prowincję. Wpływ na decyzje zapadające w Paryżu miał niewątpliwie fakt pobytu na terenie Galicji w latach 1918–1919 alianckich misji wojskowych. Ich przedstawiciele zebrali stosowne informacje i lepiej zorientowali się w panujących skomplikowanych stosunkach społecznych i etnicznych. Wpłynęło to na decyzje zapadające przy stole rokowań. 25 czerwca 1919 roku Ententa zdecydowała o przekazaniu Polsce, w ramach okupacji czasowej, całej Galicji Wschodniej. Taki obrót sprawy nie obył się bez not protestacyjnych ze strony oburzonych niekorzystnym werdyktem Ukraińców. Zdania polskich stronnictw i polityków co do przyszłości prowincji nie były jednak jednolicie spójne. Ścierały się dwie koncepcje. Pierwszą z nich był projekt wcielenia na zasadzie inkorporacji całej prowincji. Drugi pomysł mówił o idei federacji, wraz z pozostawieniem Ukraińcom pewnych terenów. Sam naczelnik Józef Piłsudski lansował pogląd, że minimum polskich celów to włączenie w granice państwa zagłębia naftowego wraz ze Lwowem.

28 czerwca 1919 roku został podpisany w Wersalu traktat pokojowy z Niemcami. Regulował on przebieg granicy Polski, pozostawiając wschodni jej przebieg do uregulowania w niedalekiej przyszłości. Od lipca do grudnia trwały ożywione rozmowy dotyczące przyszłości Galicji Wschodniej. W ich rezultacie ustalono, że Polska otrzymuje prawa do prowincji na okres 25 lat, jako mandat Ligi Narodów⁴⁴. To rozwiązanie jednak nie zaspokajało ambicji rządu w Warszawie. W efekcie starań polskiej dyplomacji postanowienie to zawieszono już po upły-

⁴¹ J. Rubacha, *Konflikt polsko-ukraiński*, s. 186.

⁴² M. Wrzosek, *Wojny o granice Polski*, s. 204.

⁴³ J. Rubacha, *Konflikt polsko-ukraiński*, s. 187.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 188.

wie miesiąca. 2 grudnia 1919 roku delegacja Ukraińskiej Republiki Ludowej podpisała zgodę na przebieg granicy na rzece Zbrucz⁴⁵. Blisko pół roku później przedstawiciele URL rzekli się na rzecz Polski nie tylko pretensji do Galicji Wschodniej, ale także dwóch innych prowincji: Polesia i Wołyń. Ustalenia, te miały znaczenie w trakcie wojny polsko-sowieckiej i przy ewentualnych sukcesach strony polskiej. Inaczej sprawa przedstawiała się w okresie, gdy armia polska wycofywała się i gdy zrodziło się bezpośrednie zagrożenie dla stolicy państwa⁴⁶. W lipcu 1920 roku, podczas obrad przedstawicieli państw Ententy w Spa, premier Władysław Grabski przyjął niekorzystne warunki dotyczące granicy Polski, w tym również w sprawie przyszłości Galicji Wschodniej. Nie tylko zażądano wycofania się z praw do Galicji Wschodniej, ale tereny te zaferowano Rosji Sowieckiej⁴⁷. Dopiero zwycięstwo w wojnie z nią wpłynęło na zmianę sytuacji. Po wielomiesięcznych rokowaniach 18 marca 1921 roku podpisany został traktat pokojowy w Rydze⁴⁸. Sygnatariuszami byli przedstawiciele Polski, Rosji i Ukrainy. Zwyciężyła wtedy idea inkorporacji całej Galicji Wschodniej w granice Polski, odrzucono jednoznacznie jakiegokolwiek plany włączenia ziem prowincji na zasadzie federacji. Pomimo tak znaczącego sukcesu, który wiązał się z przebiegiem południowo-wschodniej granicy Polski, rozwiązanie budziło niezadowolenie i zastrzeżenia szczególnie ze strony polityków brytyjskich⁴⁹. Warto podkreślić, że w ówczesnych realiach traktat ryski miał w zasadzie znaczenie lokalne. Wszelkie umowy międzynarodowe dotyczące przebiegu granic powinny zostać zaakceptowane przez mocarstwa Ententy. W tym przypadku takiej aprobaty zabrakło, co od razu wywołało ożywienie i aktywność wśród polityków oraz sympatyków sprawy ukraińskiej. O przychylność dla tych ostatnich apelował arcybiskup Andrzej Szepetycki, który, odwiedzając różne kraje, starał się zjednywać sympatyków do poparcia działań Ukraińców. Działacze tego państwa stali petycje do Ligi Narodów, prosząc o życzliwość dla przyszłości swojego kraju. Również Polacy nie ustawiali w działaniach na rzecz rozstrzygnięcia przyszłości Galicji Wschodniej na swoją korzyść. Znaczący sukces udało się wypracować szefowi ówczesnej dyplomacji, Gabrielowi Narutowiczowi. Na skutek sytuacji międzynarodowej doszło do złagodzenia oporu przedstawicieli Wielkiej Brytanii co do przynależności prowincji. W listopadzie 1922 roku Polsce zostały przeprowadzone wybory do Sejmu RP, które odbyły się także w Galicji Wschodniej⁵⁰. Tego sporego sukcesu rzecznicy sprawy polskiej już nie wypuścili z rąk. Sprzyjająca sytuacja międzynarodowa

⁴⁵ A.J. Leinwand, *Walka dyplomatyczna Polski*, s. 93.

⁴⁶ T. Kmiecik, *Traktat ryski i jego konsekwencje 1919–1920*, [w:] *Studia z dziejów wojskowości*, t. 3, Toruń 2014, s. 222.

⁴⁷ L. Mrocza, *Spór o Galicję Wschodnią*, s. 184–185.

⁴⁸ T. Kmiecik, *Traktat ryski*, s. 230–231.

⁴⁹ A.J. Leinwand, *Walka dyplomatyczna Polski*, s. 94; także: L. Mrocza, *Spór o Galicję Wschodnią*, s. 186.

⁵⁰ A.J. Leinwand, *Walka dyplomatyczna Polski*, s. 95; także: L. Mrocza, *Spór o Galicję Wschodnią*, s. 205.

wpłynęła na Sejm RP, który 12 lutego 1923 roku podjął uchwałę o utrzymaniu wschodniej granicy kraju jako gwarancji bezpieczeństwa i utrzymania pokoju. Pomimo oporu ze strony Ukraińców, których sprzeciw na arenie międzynarodowej był popierany przez polityków Rosji Sowieckiej, 15 marca 1923 roku Rada Ambasadorów poparła wniosek ostatecznie określający status Galicji Wschodniej oraz jej związek z Polską⁵¹. Postanowienie kończyło spór o przynależność prowincji do państwa polskiego, które najpierw orężem, a później na drodze dyplomatycznej osiągnęło swoje cele. Porozumienie nie rozwiązywało jednak nabrzmiałych stosunków narodowościowych, w tym szczególnie pretensji ukraińskich do samostanowienia oraz ambicji tego narodu do niepodległości i panowania w Galicji Wschodniej. W przyszłych dekadach XX wieku spór polsko-ukraiński miał nabrać nowego wymiaru i ciągnąć się aż do uregulowania przebiegu granicy po zakończeniu II wojny światowej, w 1945 roku.

Bibliografia

- Batowski H., *Rozpad Austro-Węgier 1914–1918*, Kraków 1982.
- Częstochowa a obrona Lwowa, (red.) R. Stefaniak, R. Piotrowski, Częstochowa 2018.
- Chachuła L., Łytwin M., *Wojna polsko-ukraińska 1918–1919 jako przedmiot i podmiot polityki historycznej*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2019, nr 2 (34), s. 478–501.
- Kamiński M.K., *Konflikt polsko-czeski 1918–1921*, Warszawa 2003.
- Kamiński M.K., *Polityka zagraniczna Rzeczypospolitej Polskiej 1918–1939*, Warszawa 1998.
- Kieniewicz S., *Historia Polski 1795–1918*, Warszawa 1996.
- Klimecki M., *Lwów: w obronie miasta i południowo-wschodniej granicy 1918–1920 i 1939*, „Niepodległość i Pamięć” 2006, t. 13, nr 3 (24), s. 39–70.
- Klimecki M., *Polsko-ukraińska wojna o Lwów i Wschodnią Galicję 1918–1919 r. Aspekty polityczne i wojskowe*, Warszawa 1997.
- Kmieciak T., *Traktat ryski i jego konsekwencje 1919–1923*, „Studia z Dziejów Wojskowości” 2014, t. 3.
- Latinik F.K., *Walka o Śląsk Cieszyński w r. 1919*, Cieszyn 1934.
- Leinwand A.J., *Walka dyplomatyczna Polski o Galicję Wschodnią 1918–1923*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2011, 46; <http://dx.doi.org/10.12775/SDR.2011.04>.
- Mączyński Cz., *Boje Lwowskie, część 1: Oswobodzenie Lwowa (1–24 listopada 1918)*, Warszawa 1921.
- Mrocza L., *Spór o Galicję Wschodnią 1914–1923*, Kraków 1998.

⁵¹ P. Skibiński, *Polsko-ukraińskie walki*, s. 20; także: L. Mrocza, *Spór o Galicję Wschodnią*, s. 208–209; także: A.L. Leinwand, *Walka dyplomatyczna Polski*, s. 96.

- Naleźniak P., *Obrona Lwowa w 1918 roku*, „Biuletyn IPN” 2017, nr 11 (144).
- Skibiński P., *Polsko-ukraińskie walki o Lwów 1918–1919*, „Biuletyn IPN” 2019, nr 1–2 (158–159).
- Rubacha J., *Konflikt polsko-ukraiński o Galicję Wschodnią w latach 1918–1919*, „Przegląd Wschodnioeuropejski” 2012, 3, s. 171–189.
- Wereszycki H., *Historia polityczna Polski 1864–1918*, Wrocław 1990.
- Wrzosek M., *Wojny o granice Polski odrodzonej 1918–1921*, Warszawa 1992.
- Wyszczelski L., *Polska mocarstwowa: wizje i koncepcje obozów politycznych II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2015.
- Zaporowski Z., *Wokół wydarzeń we Lwowie 22–24 listopada 1918 roku*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2019, nr 1 (33), s. 270–281.

The Phenomenon of the Resurgent Republic of Poland after the Partitions of Poland, or the Poles' Struggle for Eastern Galicia in 1918–1923

Summary

Complicated ethnic relations and the awakening national identity of the Ukrainians, further stimulated by the collapse of the Austro-Hungarian Empire, spurred the efforts of the Ukrainian population of eastern Galicia to assert their independence. The lands of this province became a disputed area between Poles and Ukrainians. Its capital city of Lviv, overwhelmingly populated by Poles, naturally aspired to reunite with the Polish Republic, which was reborn after more than 120 years. The chaos caused by the collapse of the Habsburg Empire and the lack of clear decisions about the future of the disputed lands led to fighting in Lviv and other cities of the province. The end of hostilities in July 1919, which was victorious for the Polish side, did not lead to a final settlement at the peace conference in Paris. At that time, Polish diplomacy faced the task of convincing the Entente states to grant the territory of Eastern Galicia to Poland. These efforts were successful, and the province eventually became part of Poland in the first quarter of 1923.

Keywords: Lviv, Eastern Galicia, Polish-Ukrainian War, Ukraine, Austro-Hungary.

<http://dx.doi.org/10.16926/rp.2021.13.06>

Robert BOBKIER

<https://orcid.org/0000-0001-8212-6309>

Taqiyya. Szyicka doktryna „uświęconego kłamstwa” jako narzędzie terrorystów

Streszczenie

Terroryzm nie jest zjawiskiem nowym, lecz występował w społeczeństwach już w starożytności i średniowieczu. Klasycznym tego przykładem są *sicarii* w Palestynie w I wieku n.e., którzy po raz pierwszy w historii stosowali taktykę mordowania przypadkowo wybieranych ludzi otwarcie, w biały dzień – walcząc z „romanizacją”, tak jak obecni terroryści walczą z „amerykanizacją”. W obrębie islamu, podzielonego w zasadzie od początku na dwa zasadnicze, wrogie obozy – sunnicką większość i szyicką mniejszość, wśród tej ostatniej powstała ismaelicka sekta asasynów, którzy stosowali podobne metody działania do XXI-wiecznych zamachowców samobójców, dokonując aktów terroru nawet za cenę własnego życia. To właśnie asasyni, powołując się na słowa proroka Muhammada, rozwinęli doktrynę *taqiyya*, uświęconego kłamstwa, „kłamstwa z przecznością”, „religijnie sankcjonowanego oszustwa”, pozwalającą na „utrzymywanie własnych przekonań w sekrecie”. Dziś *taqiyya* definiuje się jako sankcjonowane religijnie oszustwo dokonane w celu zatajenia terroryzmu – i jest stosowana przez wszystkie, nie tylko szyickie, ugrupowania terrorystyczne.

Słowa kluczowe: taqiyya, dżihad, terroryzm, asasyni, islam, sunnizm, szyizm.

Istnieje pewne szeroko rozpowszechnione przekonanie, że terroryzm jest nowym, bezprecedensowym fenomenem, jednym z największych zagrożeń dla obecnego społeczeństwa.

Tymczasem zjawisko to ma korzenie w bardzo odległej historii¹ i można, co najwyżej, próbować wyróżniać poszczególne etapy jego i formy jego występowania².

¹ Zob. T. Copeland, *Is the „New Terrorism” Really New?: An Analysis of the New Paradigm for Terrorism*, „Journal of Conflict Studies Online”, 2001, nr 2, <http://journals.hil.unb.ca/index.php/JCS/article/viewArticle/4265/4834>, [dostęp: 24.08.2021].

² Opracowania naukowe nie uściślają dokładnego czasu i miejsca pierwszych w historii ludzkości aktów terrorystycznych. Przyjmuje się, że pierwszym w dziejach terrorystą był Herostrates z Efezu, który w 356 roku p.n.e. podpalił świątynię Artemidy. Herostrates był ubogim szewcem,

Jednym z wczesnych przykładów ruchu terrorystycznego byli *sicarii*, żydowska sekta religijna grupująca mężczyzn z niższych klas, szczególnie aktywna w Palestynie i w Egipcie w latach 66–73 naszej ery³. Stanowili oni najbardziej zradykalizowaną grupę w stronnictwie zelotów, przygotowujących skierowane przeciwko władzy Rzymu powstanie, które wybuchło w 66 roku n.e.⁴ *Sicarii* atakowali swoje cele w dzień, używając krótkiego miecza zwanego *sica* (od którego sekta prawdopodobnie wzięła swą nazwę)⁵, a metoda działania polegała na ataku w tłumie modlących się w świątyniach i zadawaniu znienacka ciosów. Zabójcy wtapiali się w przerażony tłum, unikając wykrycia. W ten sposób likwidowano nie tylko przeciwników politycznych, lecz także tych, którzy po prostu nie dość radykalnie okazywali wrogość wobec Rzymian⁶. *Sicarii* po raz pierwszy w historii stosowali taktykę mordowania przypadkowo wybieranych ludzi otwarcie, w biały dzień – walcząc z „romanizacją”⁷ – tak jak obecni terroryści walczą z „amerykanizacją”.

Jednakże tak skrytobójstwa dokonywane przez *sicarii*, jak i późniejszych, średniowiecznych europejskich protoplastów terroryzmu, czy indyjskich thugów, określane są w piśmiennictwie mianem „chałupnictwa” w porównaniu z działalnością bliskowschodniej sekty asasynów. Przyznaje się im palmę pierwszeństwa w zakresie stosowania rozwiniętego, „nowoczesnego” terroryzmu. Do ich bowiem pojawienia się, skrytobójstwa – na ogół pojedyncze – były po prostu integralnymi elementami szerszych akcji, na przykład przewrotu. Nawet w przypadku *sicarii*, którzy posługiwali się terrorem w sposób systematyczny, był on tylko wstępem do ich wojny wyzwolitej oraz rodzajem kary wymierzonej zdrajcom⁸.

Tymczasem asasyni posiadali trzy cechy konstytuujące ich w nowoczesną organizację terrorystyczną, to znaczy:

chcącym uzyskać sławę poprzez zniszczenie budowli uważanej przez Greków za jeden z ówczesnych cudów świata. Wyrokiem ojców miasta Herostrates został okrutnie zamęczony, zaś wymawianie jego imienia zostało zakazane, zob. J. Hasanli, *Spring 1918: Armenian Terrorism and the Turko-Moslem Genocide in Azerbaijan*, „Khazar Journal of Humanities and Social Sciences” 1999, nr 1, s. 54–55. Imię jego jednak przetrwało, chociażby we współczesnej psychologii, gdzie funkcjonuje termin „kompleks Herostratesa”, jako określenie chęci zdobycia przez niedowartościowanego osobnika rozgłosu za wszelką cenę, zob. R. Borkowski, *Terroryzm*, [w:] *Konflikty współczesnego świata*, (red.) R. Borkowski, Kraków 2001, s. 120.

³ Zob. R.A. Horsley, *The Sicarii: Ancient Jewish 'Terrorists'*, „The Journal of Religion” 1979, nr 4, s. 435.

⁴ Zob. J. Weinberger, *Defining terror*, „Seton Hall Journal of Diplomacy and International Relations” 2003, nr 4, s. 64.

⁵ Zob. J.R. Thackrah, *Dictionary of Terrorism*, New York 2004, s. 114.

⁶ Zob. R. Borkowski, *Terroryzm*, s. 121.

⁷ Zob. L.M. Herrington, *Globalization and Religion in Historical Perspective: A Paradoxical Relationship*, „Religions” 2013, nr 4, s. 157.

⁸ Zob. J. Tomaszewicz, *Terroryzm na tle przemocy politycznej (zarys encyklopedyczny)*, Katowice 2000, s. 49–50.

- tworzyli stałą zwartą strukturę konspiracyjną, a nie byli zawiązanym *ad hoc* spiskiem;
- stosowali akty terroru jako główną metodę działania, przy czym była to stała regularna działalność, nie zaś doraźne zabójstwa;
- w przeciwieństwie do „przyziemnego” pragmatyzmu innych skrytobójców – mordy przez nich popełniane miały rozbudowane uzasadnienie ideologiczne⁹.

Z uwagi na kwestie nomenklaturowe, konieczne będzie – przed dokonaniem dalszych rozważań na temat asasynów – wyjaśnienie dychotomii w obrębie islamu na dwa zasadnicze, wrogie obozy: muzułmańska wspólnota (*ummah*¹⁰), niemal od początku podzieliła się. Przeciwko sunnickiej większości wystąpiło teokratyczne, popierające zasadę dziedziczości (ród Alego) stronnictwo szyitów (*shi'a* – partia)¹¹, których skrajnym odłamem byli właśnie ismaelici (asasyni), uznający nie dwunastu imamów (jak pozostali szyici), lecz siedmiu.

Szyici uważają się za bezpośrednich sukcesorów Alego Muhammada i nie uznają autorytetu religijnego tych kalifów, którzy po jego śmierci objęli sukcesję, za obowiązujący. Uważają, że sukcesja powinna ograniczać się do potomków Alego. Stąd *sunna* (tradycja) jest przez nich odrzucona, uznają oni jedynie Koran. Sunnici, stanowiący większość wyznawców islamu, prócz Koranu uznają z kolei za źródła prawa tradycję (*sunnę*) i hadisy¹². Islam sunnicki obejmuje 85–90% ogółu muzułmanów, zaś szyicki pozostałe 10–15%¹³.

Prominentnymi cechami ismaelickiej sekty asasynów, która pojawiła się w jedenastym wieku, a została zwalczona dopiero przez Mongołów w wieku trzynastym¹⁴ były mesjanizm i stosowanie politycznego terroryzmu. Działający tysiąc lat później niż *sicarii* asasyni, szyicka grupa założona przez Hassana ibn Sabbaha, zwanego Starcem z Gór, około 1090 r., na terenie północnego Iranu (ówczesnej

⁹ Tamże, s. 50.

¹⁰ Na temat instytucji *ummah* w islamie zob. F.M. Denny, *The Meaning of "Ummah" in the Qur'an*, „History of Religions” 1975, nr 1, s. 34–70 oraz tenże *Ummah in the Constitution of Medina*, „Journal of Near Eastern Studies” 1977, nr 1, s. 39–47. Odnośnie do nowożytnego pojmowania tej instytucji zob. O. Roy, *Globalized Islam: The Search for a New Ummah*, New York 2004, zaś odnośnie do rozwoju *ummah* w USA zob. P.D. Numrich, *Emergence of the Rhetoric of a Unified Ummah among American Muslims: The Case of Metropolitan Chicago*, „Journal of Muslim Minority Affairs” 2012, nr 4, s. 450–466.

¹¹ Szerokie rozważania na temat różnic pomiędzy szyitami i sunnitami wykraczają poza ramy niniejszego opracowania. Odsyłam w tym zakresie w szczególności do prac: M. Momen, *An Introduction to Shi'i Islam: The History and Doctrines of Twelver Shi'ism*, Yale 1985 oraz H. Halm, *Shi'ism*, New York 2004.

¹² Więcej odnośnie do islamskiego systemu prawnego zob. R. Peters, *Islamic and Secular Criminal Law in Nineteenth Century Egypt: The Role and Function of the Qadi*, „Islamic Law and Society” 1997, nr 1, s. 70–90.

¹³ Zob. S. Niedziela, *Guerilla muzułmańska w Iraku*, „Zeszyty Naukowe Akademii Obrony Narodowej” 2012, nr 1, s. 349.

¹⁴ J.R. Thackrah, *Dictionary...*, s. 114.

Persji), stosowali podobne metody działania do XXI-wiecznych zamachowców samobójców, dokonując aktów terroru nawet za cenę własnego życia¹⁵.

Pojawiające się czasami w literaturze naukowej, polskiej również, przesadne przekazy o bezwolnych członkach tej sekty, „odurzonych haszyszem maszynach do zabijania”¹⁶, bądź otrzymujących haszysz jako nagrodę za zabijanie¹⁷, nie chyba są do końca prawdziwe i w dużej mierze bazują na fantastycznych opowieściach, spopularyzowanych przez Europejczyków, w szczególności Marco Polo¹⁸. Legendy o asasynach, w szczególności te, odnoszące się do stosowania używek i do ich sekretnych „rajskich ogrodów” zostały sfabrykowane i pущzone w obieg przez krzyżowców w XII i XIII wieku, bezkrytycznie bazujących na sunnickiej „czarnej legendzie” odnośnie do ismaelitów¹⁹.

Wydaje się, że przekazy o nadużywaniu haszyszu przez członków tej sekty są pochodną pewnego nieporozumienia etymologicznego. Powszechnie uważa się, niewłaściwie, że słowo „asasyn” pochodzi od arabskiego *hashshashin* oznaczającego „człowieka uzależnionego od haszyszu”, podczas gdy językoznawcy wskazują, iż pochodzenie tego słowa należy wywodzić od arabskiego rdzenia *hassa*, oznaczającego „mordowanie” czy „eksterminowanie”²⁰. Dodatkowego argumentu dostarczają badania naukowe na gruncie medycyny, jednoznacznie wykazujące, iż zażywanie haszyszu wywołuje tzw. zespół antymotywacyjny, manifestujący się przez leniwość, ospałość i osłabienie²¹. Cechy te stoją w sprzeczności ze współczesnymi przekazami, że członkowie grupy stanowili zakon o ascetycznej dyscyplinie²², a cały świat islamski żył w obawie przed zamachami przeprowadzanymi przez państwo nizarytów²³.

Asasyni fascynowali zachodnich badaczy od dawna, przy czym to zainteresowanie wzrosło w czasach obecnych, z uwagi na okoliczność, że niektóre cechy tego ruchu przypominają obecne ugrupowania terrorystyczne. Asasyni przedstawiali się do ówczesnej Syrii, zabijając prefektów, gubernatorów, kalifów – a nawet to podobno oni pozbawili w dniu 28 kwietnia 1192 roku życia jednego z najwybitniejszych rycerzy krzyżowych, Konrada z Montferrat²⁴. Kilkakrotnie

¹⁵ Zob. J.H. Nhimaki, B. Blumenau, J. H. Ki, *An International History of Terrorism: Western and Non-Western Experiences*, New York 2013, s. 3.

¹⁶ I. Resztak, *Zjawisko terroryzmu*, „Prokuratura i Prawo” 2012, nr 7–8, s. 152.

¹⁷ Zob. D. Casto, *Marijuana and the Assassins, an Etymological Investigation*, „British Journal of Addiction to Alcohol & Other Drugs” 1970, nr 65, s. 219.

¹⁸ Zob. F. Daftary, *Ismailici. Zarys historii*, Warszawa 2008, s. 23.

¹⁹ Zob. F. Daftary, *The Assassin Legends: Myths of the Isma'ilis*, London 1994, s. 6–7.

²⁰ Zob. K.M. McCarthy, *The Origin of Assassin*, „American Speech” 1973, nr 1–2, s. 77.

²¹ Zob. K. Dąbrowska, E. Miturska, J. Moskalewicz, Ł. Wieczorek, *Konsekwencje używania i nadużywania marihuany w świetle współczesnej wiedzy*, „Alkoholizm i Narkomania” 2012, nr 2, s. 176.

²² Zob. W. Laqueur, *A History of Terrorism*, New Jersey 2012, s. 9.

²³ Zob. P. Witkowski, *Pojęcie terroryzmu. Cele i metody działań terrorystycznych*, [w:] *Ochrona osób i mienia. Vademecum*, (red.) P. Witkowski, Lublin 2000, s. 137.

²⁴ Zob. P.A. Williams, *The assassination of Conrad of Montferrat: another suspect?* „Traditio” 1970, nr 26 (rocznik), s. 381.

podejmowali nieudane zamachy na życie Saladyna²⁵. Mimo to uważam za przesadny, wyrażony przez ks. Andrzeja Zwolińskiego pogląd, że „byli gotowi wymordować wszystkich przywódców krucjat, którzy najeżdżali Ziemię Świętą”²⁶. Asasyni nie byli bowiem ruchem skierowanym przeciwko krzyżowcom, czy założonym w związku z wyprawami krzyżowymi jako reakcja na nie, lecz swoistym wytworem islamskiej myśli religijnej i politycznej.

Asasyni (znani również jako ismaelici – nizaryci) przetrwali jako byt polityczny przez dwa stulecia (ok. 1090 – ok. 1275). W przeciwieństwie do indyjskich thugów mieli jasno sprecyzowane cele polityczne: ich celem był „czysty islam”, społeczność w obrębie której instytucje polityczne i religijne miałyby być jednością. O ile jednak thugowie koncentrowali się na celach indywidualnych i nie dawali państwom szkód o charakterze ekonomicznym, o tyle asasyni poważnie zagrażali rządowi i gospodarkom kilku państw, w szczególności interesom tureckiego imperium Seldżuków w Persji i Syrii²⁷.

Jak trafnie wyjaśnił M. Weber, islam jako religia zawsze przewidywał dokonanie moralnej transformacji egzystencji ludzi na „tym” świecie, w życiu doczesnym. Terror w islamie ma więc dodatkowy wymiar, nieobecny np. w hinduiźmie, nieprzewidującym nawracania niewiernych „na siłę”. Asasyni nie potrzebowali mass mediów, aby wzbudzić zainteresowanie swoimi działaniami, ponieważ ich prominentne ofiary były mordowane w miejscach publicznych, na dworach królewskich, zwyczajowo w trakcie świąt i w obecności wielu świadków²⁸.

Doktryna asasynów przewidywała, że zabójca nie może zostać ujęty żywcem, bowiem ktoś, kto dokonuje publicznego aktu terroru, nie może być potem ścigany czy też upokarzająco pojmany. Zabójcom wmawiano wręcz, że nie powinni przeżyć. Ich bronią miał być zawsze sztylet, nigdy trucizna, nigdy pocisk – nawet taka koncepcja wydaje się stworzona, aby mieć pewność, że asasyn po dokonaniu zadania zostanie zgładzony. Nie podejmowali oni zresztą zazwyczaj żadnych prób ucieczki, ponieważ przeżycie misji było powodem do wstydu i hańby²⁹.

Męczeństwo, dobrowolna akceptacja własnej śmierci w celu „zademonstrowania prawdy”, jest centralną, najprawdopodobniej najważniejszą metodą religii mesjanistycznych. Metoda ta jest używana w celu zlikwidowania wątpliwości u wierzących i wzmożenia wiary wśród prozelitów. Nie sposób pojąć asasynów

²⁵ Zob. U. ibn Munqidh, *The Autobiography of Ousama*, London 1929, s. 210. Szerzej na temat podejmowanych przez asasynów prób zabójstwa Saladyna por. P.M. Cobb, *Usama Ibn Munqidh: Warrior-Poet of the Age of Crusades*, London 2005.

²⁶ A. Zwoliński, *Terroryzm jako problem społeczny*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 2004, nr 1, s. 168.

²⁷ Zob. M.G.S. Hodgson, *The order of Assassins: The Struggle of the Early Nizârî Ismâ‘îlîs Against the Islamic World*, The Hague 1955, s. 22–32, szerzej na temat państwa ismaelitów zob. tenże, *The Isma‘îli State*, [w:] *The Cambridge History of Iran. Vol. 5. The Saljuq and Mongol Periods*, (red.) J.A. Boyle, Cambridge 1968.

²⁸ Zob. M. Weber, *The sociology of religion*, London 1955, s. 2.

²⁹ Zob. B. Lewis, *The Assassins: a radical sect in Islam*, London 1967, s. 127.

bez zrozumienia głęboko zakorzenionej wśród muzułmanów admiracji dla męczenników³⁰, w szczególności tych, którzy zginęli, zabijając, bądź próbując zabić, wrogów islamu³¹.

Ta admiracja, uwielbienie śmierci, pojawia się wśród wyznawców tej religii już od czasów proroka Muhammada. Przewidywał on, że w świętych bitwach zginie 70 000 szahidów, męczenników. Wszyscy z nich powinni być w równym stopniu czczeni, ponieważ ci, którzy zabijają niewiernych, są błogosławieni w równym stopniu, jak ci, przez niewiernych zabici. Każdy bowiem džihad jest tym samym, co walka ramię w ramię z Prorokiem³².

Asasyńska edukacja przygotowywała więc przyszłych skrytobójców do szukania męczeńskiej śmierci. Słowo używane do określania wykonawców wyroków to *fedaini* (*fidayeen* – poświęcony, ofiarowany). Jednoznacznie wskazywało ono, że zamachowcy składali religijną ofiarę, która miała uwolnić ich samych z win za popełnione grzechy i wprowadzić do raju³³.

Samobójcze misje (a tym samym gotowość do likwidacji celu za wszelką cenę) były wśród asasynów do tego stopnia powszechne, że „niektórzy przywódcy krzyżowi zdecydowali się płacić im trybut, aby tylko uniknąć zamachów na siebie”³⁴.

Kluczowym komponentem asasyńskich wierzeń było absolutne przekonanie o słuszności ich sprawy i stosowanych metod działania. Być zabitym było równie właściwe, jak zabijać, ponieważ obie te rzeczy odbywały się w imię wiary i zapewniały po śmierci miejsce w raju. To przeświadczenie o kompletnym usprawiedliwieniu działań na tym świecie i ostatecznej nagrodzie po śmierci jest praktykowane przez wielu obecnych terrorystów religijnych³⁵.

Istnieje pewne przyjęte uogólnienie, że wyobrażenie historii w hinduizmie opiera się na przyjęciu koncepcji periodyzacji cyklicznej (świat jest niekończącą się serią cyklów). Natomiast religie mesjanistyczne (islam, chrześcijaństwo) prezentują przeciwstawny, linearny pogląd na historię, zgodnie z którym celem ich istnienia jest zaakceptowanie przez wszystkich ludzi na ziemi tej konkretnej religii³⁶. To właśnie doktryna ismaelitów dokonała *sui generis* fuzji założeń tych dwóch poglądów. Ismaelici mianowicie utrzymywali, że od stworzenia świata historia toczy się serią siedmiu cykli, z których każdy zdominowany jest przez odrębną wiarę. Pierwszy należeć miał do sabejczyków, drugi do wyznawców hin-

³⁰ Odnośnie do zagadnienia męczeństwa w islamie zob. D. Cook, *Martyrdom in Islam*, Cambridge 2007.

³¹ Zob. E. Kohlberg, *The development of the Imami Shi'i doctrine of Jihad*, „Zeitschrift der Deutschen Morgenlandischen Gesellschaft” 1976, nr 126 (rocznik), s. 72.

³² Zob. E. Sivan, *L'Islam et la croisade*, Paris 1968, s. 71–73.

³³ Zob. E. Kohlberg, *The development...*, s. 72.

³⁴ G. Martin, *Understanding Terrorism: Challenges, Perspectives, and Issues*, Thousand Oaks 2010, s. 184.

³⁵ Ibidem, s. 184.

³⁶ Zob. P.B. Gillen, D. Gosh, *Colonialism & Modernity*, Sydney 2007, s. 207.

duizmu, trzeci do zoroastrian, czwarty – żydów, piąty – chrześcijan, zaś przedostatni do muzułmanów. O sześciu cyklach (*ayyam*) stworzenia świata wspomina zresztą Koran. Siódmym zaś cyklem miałyby być *qa'im*, cykl ostatniego imama³⁷.

Zgodnie z kosmologią ismaelitów każdy cykl zamyka się, kończy, gdy potencjał danej religii wygaśnie, a *qiyamah*, rezurekcja oznajmi przejście z jednego cyklu do kolejnego. Na końcu nastąpi *qiyamah al- qiyamah*, rezurekcja rezurekcji, aby oznaczyć koniec wszystkich siedmiu cykli. W tym momencie nastąpi świt nowej ery, ery islamu i nadejście właśnie *qa'im*, ostatniego z imamów, który wprowadzi powszechnie rządy szariatu, *shari'ah*³⁸.

Ponieważ oczekiwanie na taką przemianę, aspiracja, że nadejdzie ona za życia wiernego, jest frustrujące, okresowo powstawały ruchy „millenijne”. Przepowiadały one, że istniejący, żyjący w hipokryzji establishment jest już zepsuty, skorumpowany do tego stopnia, że tylko działania „ekstraordynaryjne” odnowią wiarę w społeczeństwie³⁹.

W obrębie islamu te ugrupowania „millenijne”, występują szczególnie w obrębie mniejszości szyickiej, która wierzy, że *mahdi*, mesjasz pojawi się, aby poprowadzić wojnę przeciwko ortodoksyjnemu establishmentowi, aby oczyścić islam⁴⁰. Jednak judaistyczne i chrześcijańskie ruchy mesjanistyczne nie przewidują *a priori* stosowania przemocy. Natomiast „esencjonalną częścią teorii mahdistycznych jest dżihad w rozumieniu zbrojnej, rewolucyjnej walki, jako metody, poprzez którą musi być wprowadzony, oparty na szariacie, udoskonalony porządek społeczny”⁴¹. W tym zakresie konstruować nawet można tezę o zbieżności ideologicznej pomiędzy nazizmem a dżihadyzmem⁴². Formułowane są wręcz po-

³⁷ Zob. A. Othman, *The Fidawiyyah Assassins in Crusades and Counter-Crusades*, „Intellectual Discourse” 1996, nr 1–2, s. 46.

³⁸ Zob. H. Corbin, *Cyclical Time and Isma'ili Gnosis*, London 1983, s. 97.

³⁹ Zob. J. Horgan, K. Braddock, *Terrorism Studies: A Reader*, New York 2013, s. 9.

⁴⁰ Nie dziwi więc, że to właśnie w szyickim Iranie w latach 30. XX wieku sporządzano portrety Hitlera na podobieństwo Alego, pierwszego imama. Aluzja była zrozumiała – Ali był pierwszym imamem, Hitler zaś ostatnim, dwunastym z imamów – mahdim. Wielu zresztą szyickich duchownych rozpowszechniało pogłoski o tajemniczych przepowiedniach i snach, że w osobie Adolfa Hitlera został na ziemię zesłany boski posłaniec, imam, że Hitler nosi na ręku znak „Allah jest jedyny i wielki”, oraz że wypowiedział szahadę, muzułmańskie wyznanie wiary, zob. S.D. Madani, *Iranische Politik und Drittes Reich*, Frankfurt am Main 1986, s. 252–254; B. Schulze-Holthus, *Frührot in Iran: Abenteuer im deutschen Geheimdienst*, Esslingen 1952. Więcej na temat samej szahady zob. N. Delong-Bas, *The Five Pillars of Islam: Oxford Bibliographies Online Research Guide* (e-Book Google), Oxford 2010, s. 10; A. Marek, *Podstawy islamu*, [w:] *Uchodźcy w polskim społeczeństwie*, red. A. Marek, A. Kosowicz, Warszawa 2008, s. 12; G.M. el Azayem, Z. Hedayat-Diba, *The psychological aspects of Islam: Basic principles of Islam and their psychological corollary*, „The International Journal for the Psychology of Religion” 1994, nr 1, s. 41–50.

⁴¹ T. Hodgkin, *Mahdism, Messianism and Marxism in the Arfican setting* [w:] *African Social Studies: A Radical Reader*, (red.) P. Gutkind, P. Waterman, New York 1977, s. 307.

⁴² Zob. R. Bobkier, „Lebensraum” a „dar al-islam”. *Bliskość przestrzeni ideologicznych nazizmu i islamu*, „The Peculiarity of Man” 2014, nr 1, s. 239–256.

głądy, że mahdyzm, radykalny islam i dżihadyzm są pojęciami synonimicznymi⁴³, przy czym „w czasach obecnych największą dynamikę działania wykazuje jeden typ grup dżihadystycznych – terroryści”⁴⁴.

W tym miejscu wskazać należy, że w obrębie muzułmańskiej myśli politycznej stosunek do odłamów religijnych islamu zajmował od początku o wiele więcej miejsca, niż rozważania dotyczące przedstawicieli innej wiary. Do religii monoteistycznych odnoszono się ze względną tolerancją, ich przedstawiciele (to jest żydzi, chrześcijanie, sabejczycy i zoroastrianie) określani byli mianem *ahl al-kitab*, czyli „ludzi Księgi” bądź „posiadaczy pisma”⁴⁵. Nakładano na nich specjalny podatek *zakat*⁴⁶ i pozwalano żyć w granicach kalifatu, chociaż okresy tolerancji przeplatały się niekiedy z okresami nasilenia prześladowań. Prześladowania te inspirowane były zresztą treścią samego Koranu, zawierającego szereg negatywnych odniesień do niewiernych, i tak: sura 9 werset 28 mówi, że „bałwochwalczy są przecież nieczystością”⁴⁷, jej werset 29 wzywa, by „zwalczać tych, którzy nie wierzą [...] dopóki nie zostaną upokorzeni”⁴⁸; sura 9 wers 5 zawiera przekaz „zabijajcie bałwochwalców, tam, gdzie ich znajdziecie”⁴⁹; zaś sura 5 wers 51, zakazuje przyjaźni z niewiernymi⁵⁰, którzy – werset 64 tej sury – „zostali przeklęci”⁵¹.

Natomiast z prawdziwą wrogością traktowali się muzułmanie należący do różnych odłamów religijnych. Wynikało to z przekonania, że największym grzechem, który może popełnić muzułmanin, jest odstępstwo od wiary, apostazja. Ten, który je popełnił, zasługuje wyłącznie na karę śmierci⁵². Ta nienawiść sunnitów do szyitów przetrwała do dziś, przy czym przypadki zabijania przedstawicieli tej mniejszości zdarzają się praktycznie codziennie, do tego stopnia, że mówi się wręcz o ludobójstwie⁵³. W Internecie powstały wręcz specjalne strony,

⁴³ Zob. L. Murawiec, *The Mind of Jihad*, Cambridge 2008, s. 266.

⁴⁴ M. Sedgwick, *Jihad, Modernity, and Sectarianism*, „Nova Religio: The Journal of Alternative and Emergent Religions” 2007, nr 2, s. 6.

⁴⁵ Zob. M.A. Muhibbu-Din, *Ahl Al-Kitab and Religious Minorities in the Islamic State: Historical Context and Contemporary Challenges*, „Journal of Muslim Minority Affairs” 2000, nr 1, s. 111.

⁴⁶ Więcej na temat instytucji *zakat* zobacz F.R. Faridi, *Zakat and Fiscal Policy*, New Delhi 1984, a także A. Murtuza, S.M. Ghazanfar, *Taxation as a form of worship: exploring the nature of Zakat*, „Journal of Accounting, Ethics & Public Policy” 1998, nr 1, s. 134–161 oraz M. Kahf, *Zakat: Unresolved Issues in the Contemporary Fiqh*, „IIUM Journal of Economics and Management” 1989, nr 1, s. 1–22.

⁴⁷ J. Bielawski, *Tłumaczenie znaczenia Koranu*, Warszawa 1986, s. 225.

⁴⁸ Ibidem, s. 225.

⁴⁹ Ibidem, s. 221.

⁵⁰ Ibidem, s. 137.

⁵¹ Ibidem, s. 139.

⁵² Zob. K. Pachniak, *Podstawowe pojęcia średniowiecznej muzułmańskiej teorii politycznej*, [w:] *Islam a terroryzm*, red. A. Parzymies, Warszawa 2003, s. 74.

⁵³ Zob. M. Hussain, *Pakistan's Shia genocide*, <http://www.aljazeera.com/indepth/opinion/2012/11/201211269131968565.html>, [dostęp: 2.09.2021]; *Pakistan Shias killed*, <http://www.bbc.co.uk/news/world-asia-19280339>, [dostęp: 2.09.2021].

na których można oglądać i zamieszczać filmy z okrutnych, rytualnych dekapitacji, wykonywanych na szytach⁵⁴. Zjawisko to nasiliło się po wybuchu wojny domowej w Syrii. W jej ramach przeciwko rządowi prezydenta Assada, reprezentującego mniejszość alawicką i popieranego przez szyicki Iran, wystąpiły bojówki sunnickie, wspierane przez Arabię Saudyjską i „weteranów” z Czeczenii i z Libii. „Powstańcy” przeprowadzają swoistą ofensywę medialną, prezentując w Internecie filmy z publicznych egzekucji (dekapitacji)⁵⁵.

Oskarżenia o odstępstwo od wiary zaczęły się w historii islamu bardzo wcześnie, jako pierwszy głosił je odłam charydżytów⁵⁶.

W późniejszym okresie wyznawcy każdego odłamu islamu uważali swoją wersję wiary za jedyne prawdziwą. Uznanie człowieka za „niewiernego” skutkowało skazaniem go na śmierć w życiu doczesnym oraz na wiekiwie potępienie – z uwagi na panujące przekonanie, że niewiernym jest każdy, kto zadaje kłam „prawdziwym” słowom Proroka. Z uwagi na fakt, iż każde ugrupowanie przypisywało sobie wyłączność na prawdę w interpretacji kwestii religijnych, automatycznie uznawało, że wszyscy inni kłamią, bo odrzucają „prawdziwe” słowa Proroka⁵⁷.

Asasyni interpretowali zawarty w Koranie zakaz używania miecza przeciwko innym muzułmanom jako nakaz używania wobec nich innych broni, twierdząc, że prawdziwy wierny powinien tak czynić oczekując przybycia *mahdiego*. W tym zakresie asasyni po prostu kontynuowali tradycje wcześniejszych islamskich ugrupowań millenaryjnych, które zawsze przydawały określone znaczenie pewnym typom broni; niektóre islamskie sekty z VIII wieku zadawały ofiarom śmierć wyłącznie przez uduszenie, inne używały drewnianych pałek. W każdym przypadku przewidywano użycie broni, która wykluczała ucieczkę i „umożliwiała” poniesienie męczeńskiej śmierci⁵⁸.

Asasyni wywodzili się z co bardziej aktywnych szyitów, którzy „używali języków”, organizując niemalże wyprawy misjonarskie celem przekonania innych muzułmanów do przejścia na prawdziwą wiarę. Pomimo, że ich korzenie wywodziły się z Persji, wielu z nich zostało wykształconych w egipskich szkołach koranicznych. Kiedy wpływy szyitów (ismaelitów) w Egipcie zmalały, założyciel sekty ogłosił niepodległość „państwa”, obejmującego kilka niezdobitych górskich fortec i uczynił to państwo otwartym dla każdego rodzaju uciekinierów. Tutaj rozwinęli asasyni systematyczną teologię gnostyczną, która obiecywała mesjani-

⁵⁴ Zob. www.shiakilling.com, [dostęp: 2.04.2021].

⁵⁵ Zob. <http://themuslimissue.wordpress.com/2013/10/23/video-sunni-rebels-decapitate-alawite-minority-in-cold-blood/>, <http://shoebat.com/2013/10/21/muslims-behead-man-cold-blood/>, <http://hayatalvi.org/tag/shia-genocide/>, [dostęp: 12.09.2021].

⁵⁶ Zob. J. Akhter, *Schisms and Heterodoxy Among Muslims*, International Strategy and Policy Institute, Chicago 2012, http://www.irfi.org/articles/articles_201_250/schisms_and_heterodoxy_among_mus.htm, również S. Hendricks, *The Kharijites and their impact on Contemporary Islam*, <http://www.sunnah.org/aqida/kharijites1.htm>, [dostęp: 26.08.2021].

⁵⁷ Zob. K. Pachniak, *Podstawowe...*, s. 75.

⁵⁸ Zob. M. Watt, *The formative period of Islamic thought*, Edinburgh 1973, s. 48.

styczne „dopełnienie” się historii, udoskonalenie natury ludzkiej i rządu prawa boskiego – szariatu⁵⁹.

Obowiązkiem wiernego jest trwanie w wierze tak długo, dopóki nie pojawi się *mahdi* dotknięty znamieniem *ma'sum*, nieomyślności – postać, wobec której wyznawcy mają być bezwzględnie podporządkowani⁶⁰. Jednocześnie, aby uchronić swą tożsamość pomiędzy wrogami, nawet pomiędzy nieprawomyślnymi mużulmanami, do momentu pojawienia się *mahdiego*, szyita może udawać inne poglądy, dysymulować. Postawę taką określa się mianem *taqiyya*⁶¹.

Wierny może ukrywać swoje wyznanie, poglądy z tych samych powodów, dla których możemy unikać zatrzymania przez wroga w czasie wojny. Kiedy jednak tylko zmaterializuje się okazja, szyita musi „używać języka”, to znaczy otwarcie okazywać swoje poglądy. Jednak dopóki *mahdi* nie przybędzie, dozwolone jest „schowanie miecza”⁶².

Używając *taqiyya* asasyni, działając podobnie jak obecni „uśpieni agenci” Al-Kaidy, infiltrowali otoczenie i środowisko celu ataku, czekając niejednokrotnie przez wiele lat na polecenie nagłej jego likwidacji. W tym właśnie rozumieniu asasyni stanowili prototyp obecnych islamskich organizacji terrorystycznych, a podczas fazy swoich sukcesów zagrażali władcom Persji, Syrii, Palestyny i Królestwa Jerozolimskiego⁶³.

Islamska tradycja *taqiyya* sięga VI wieku n.e., kiedy to, w trakcie dysput odnośnie sukcesji po śmierci proroka Muhammada, mniejszość szyicka rozwinęła tę sztukę „świętego oszustwa”. Pozwalało ono na ukrycie „prawdziwych” wierzeń przed sunnicką większością i zapewnienie sobie bezpieczeństwa w *dar-al-harb*, krajach wojny⁶⁴. Nauka islamska dzieli bowiem dychotomicznie świat, według teorii *sijar*, na dwie sfery: *dar-al-islam*, sferę islamu i *dar-al-harb* – sferę wojny. Jednocześnie na wszystkich wiernych nakłada się obowiązek poszerzania sfery islamu za wszelką cenę, w tym nawet poprzez dżihad – walkę zbrojną przeciwko niewiernym, trwającą do momentu, aż islam opanuje cały świat⁶⁵.

⁵⁹ Zob. D.C. Rapoport, *Fear and Trembling – Terrorism in Three Religious Traditions*, [w:] *Terrorism in Perspective*, (red.) P.L. Griset, S. Mahan, London 2003, s. 21–22.

⁶⁰ Zob. A. Othman, *The Fidawiyah...*, s. 47.

⁶¹ Szersze wyjaśnienie uzasadnienia religijnego praktyk *taqiyya* zob. E. Kohlberg, *Some Imāmī-shī'ī Views on Taqiyya*, „Journal of the American Oriental Society” 1975, nr 3, s. 395–402.

⁶² Zob. D. Maceoin, *The Babi concept of the Holy War*, „Religion” 1982, nr 12, s. 121.

⁶³ Zob. A. Campbell, *Taqiyya': How Islamic Extremists Deceive the West*, „National Observer” 2005, nr 65, s. 14.

⁶⁴ Zob. E.J. Brill, *Taqiyya*, [w:] *The Encyclopaedia of Islam, Vol. X*, (red.) P. J. Bearman, Th. Bianquis, C.E. Bosworth, E. van Donzel, Leiden 2000, s. 134–136.

⁶⁵ Zob. J. Danecki, *Kłopoty z dżihadem*, [w:] *Islam a terrorism*, red. A. Parzymies, Warszawa 2003, s. 53. Autor ten ciekawie wyjaśnia, iż dychotomiczny podział na tylko dwie sfery, islamu i wojny, okazał się zbyt prosty i niemożliwy do zastosowania, pojawiły się więc koncepcje sfer tymczasowych, pośrednich, różnie określanych, ale odnoszących się do realiów prowadzenia wojen, takich jak zawieszenie broni, a więc: *dar-as-sule* (sfera pokoju), *dar-al-aman* (sfera bezpieczeństwa), *dar-al-ahd* (sfera przymierza), tamże, s. 53.

Taqiyya jest egzemplifikowana zapisanymi w hadisach wypowiedziami proroka Muhammada, który określał ją jako „najświętsze oszustwo”. Wychwala ją także Koran. Muzułmanie używali *taqiyya*, opisywaną różnie, jako „kłamstwo z przeczności”, „religijnie sankcjonowane oszustwo”, „utrzymywanie własnych przekonań w sekrecie”, „święte oszustwo”, „taktyczny fortel”⁶⁶.

Szyici wskazują w Koranie dwa fragmenty odnoszące się bezpośrednio do *taqiyya*. Zawarte są one w surze 3 (*Al-Imran*) werset 28: „Niech wierzący nie biorą sobie za przyjaciół niewiernych, z pominięciem wiernych! A kto tak uczyni, ten nie ma nic wspólnego z Bogiem, chyba że obawiacie się z ich strony jakiegoś niebezpieczeństwa”⁶⁷ oraz w surze 40 wers 28: „I powiedział pewien człowiek wierzący, z rodu Faraona, który ukrywał swoją wiarę: Czy zabijecie człowieka za to, że mówi: Mój Pan – to Bóg – i przychodzi do was z jasnymi dowodami od waszego Pana? Jeśli on jest kłamcą, to jego kłamstwo obróci się przeciw niemu; a jeśli mówi prawdę, to osiągnie was część z tego, czym on wam grozi. Zaprawdę, Bóg nie prowadzi drogą prostą tego, kto jest występny kłamcą”⁶⁸.

Wczesne islamskie teksty odnoszą się do ukrytej natury *taqiyya*, wskazując, że stosować ją można „w języku” tylko, nigdy w sercu. Wierzący może wygłosić, wedle swego uznania, każde oświadczenie, tak długo, jak jego serce „pozostaje w komforcie”. Bóg dał wiernym swobodę poruszania się dzięki stosowaniu *taqiyya*, która jest „kloaką dla wiernych”⁶⁹.

Terminy pokrewne obejmują: ochronę tajemnic (*hifz-al sirr*), poufność (*katm* lub *kitman*), i ukrycie prawdziwych przekonań (*talbis*), zaś wczesne muzułmańskie sekty szyickie określały regiony poza ich własnym okręgiem mianem „krajny oszustwa” (*dar al taqiyya*)⁷⁰.

Współczesna definicja *taqiyya* to, wg autora, sankcjonowane religijnie oszustwo dokonane w celu zatajenia terroryzmu.

Niemiecki ekspert w zakresie terroryzmu, Basam Tibi, tak określa zastosowanie *taqiyya*: „masz dwie twarze – nienawidzisz mnie, lecz uśmiechasz się do mnie”⁷¹. Autor ten wskazuje jednocześnie na przykładzie rządzonego przez szyitów Iranu, jak postępują władze tego państwa. Z jednej strony traktują terroryzm jako instrument polityki zagranicznej, a z drugiej strony dystansują się w oficjalnych wystąpieniach od przemocy i odrzucają zarzuty o wspomaganie i finansowanie terrorystów. Takie zachowanie odpowiada dokładnie istocie szyickich praktyk *taqiyya*⁷².

⁶⁶ Zob. J.G. Jansen, M. ‘abd Al-Salām Faraj, *The Neglected Duty: The Creed of Sadat’s Assassins and Islamic Resurgence in the Middle East*, New York 1986, s. 210–211.

⁶⁷ J. Bielawski, *Tłumaczenie znaczenia...*, s. 64–65.

⁶⁸ Ibidem, s. 563.

⁶⁹ Zob. J.G. Jansen, M. ‘abd Al-Salām Faraj, *The Neglected...*, s. 211.

⁷⁰ Zob. A. Campbell, *Taqiyya...*, s. 13. Szerzej na temat rodzajów dopuszczalnego oszustwa zob. tenże, *Iran and Deception Modalities: The Reach of 'Taqiyya', 'Kitman', 'Khod'eh' and 'Taaroif'*, „National Observer” 2006, nr 70, s. 25–48.

⁷¹ Zob. K. Fricke, *Bassam Tibi – Fundamentalismus im Islam. Skript*, München 2012, s. 23.

⁷² Ibidem, s. 23.

Jeden z czołowych badaczy historii Bliskiego Wschodu, Bernard Lewis, opisywał ten fenomen właśnie na tle działań asasynów i zbieżności charakterystyk tej sekty z dzisiejszymi organizacjami terrorystycznymi. Wskazywał on, że *taqiyya* jest po prostu islamskim odpowiednikiem chrześcijańskiego konceptu dyspensy, skonstruowanym w przekonaniu, że wierny, działając pod przymusem lub w stanie zagrożenia może być zwolniony od spełniania określonych wymogów wyznawanej religii. Tak rozumiana *taqiyya* stanowi usprawiedliwienie ukrywania swoich przekonań, jeśli mogą one wzbudzić wrogość władz lub populacji⁷³.

Jest równoległe *taqiyya* dowodem na dyskurs polityczny i religijny pomiędzy sunnitami a szyitami, na swoisty „transfer ideologii”, nawet pomimo głębokiej nienawiści pomiędzy wyznawcami tych dwóch odłamów islamu⁷⁴.

Hiszpańscy moryskowie bowiem (a byli oni sunnitami), stosując filozofię *taqiyya*, stawili bierny opór wobec przymusowej chrystianizacji, przykładowo zmywając z siebie świeconą wodę po udziale w mszy⁷⁵. Sunnickie rozważania odnośnie *taqiyya* ogniskują się wokół treści Koranu, sura 16 (*An-Nahl*) wers 106: „Ten, kto nie wierzy w Boga, choć przedtem w Niego wierzył – z wyjątkiem tego, kto został zmuszony, lecz serce jego jest spokojne w wierze – ten, kto otworzył swą pierś na niewiarę – nad nimi wszystkimi będzie gniew Boga i spotka ich kara ogromna!”⁷⁶. Al Atbari, muzułmański duchowny i znawca Koranu skomentował znaczenie tej sury w ten sposób, że brak winy stosującego *taqiyya* uzależniony jest od braku wewnętrznego przeświadczenia co do wypowiedzianych przez wiernego słów. Tak więc w ekstremalnych warunkach, oszustwa i kłamstwa są dozwolone, a cel uświęca środki. Doktryna umożliwia religijne umotywowanie dla praktycznie każdego zamierzonego oszustwa pod warunkiem, że sytuacja jest dla wiernego postrzegana subiektywnie jako zagrożenie (przy czym wielu islamiistów uważa, że tak się właśnie dzieje obecnie)⁷⁷.

Przykładem zastosowania *taqiyya* będzie chociażby wybiórcze cytowanie pokojowych i tolerancyjnych wersetów z Koranu celem pokazania islamu jako religii pokoju, z pominięciem tychże (liczniejszych) wersetów, z których wynika wojowniczość i nietolerancja tej religii⁷⁸.

Takie właśnie, jak *taqiyya*, praktyki i doktryny stoją zresztą u podstaw aktualnych poglądów, że islam ma w sobie wiele cech społeczeństwa zamkniętego

⁷³ Zob. B. Lewis, *The Assassins*, New York 2008, s. 25.

⁷⁴ Zob. R. Brann, *Power in the Portrayal: Representations of Jews and Muslims in Eleventh- and Twelfth-Century Islamic Spain*, Princeton 2002, s. 69.

⁷⁵ Zob. A. Mikulska, *Islam hiszpański i obraz islamu wśród chrześcijan w XVI wieku*, „Perspektywy Kulturoznawcze” 2010, nr 1, s. 3–4, <http://www.pkult.amu.edu.pl/teksty/Agnieszka%20Mikulska.pdf>, [dostęp: 1.09.2021].

⁷⁶ J. Bielawski, *Tłumaczenie znaczenia...*, s. 331.

⁷⁷ Zob. C. Cox, J. Marks, *The 'West', Islam and Islamism. Is ideological Islam compatible with liberal democracy?*, London 2003, s. 63.

⁷⁸ Ibidem, s. 63.

i jego funkcjonowanie w ramach otwartych społeczeństw Zachodu stanowi wyzwanie dla wszystkich zaangażowanych stron⁷⁹.

Taqiyya była również powszechnie używana przez elity rządzące w wielu bliskowschodnich państwach, począwszy od rządzących Syrią od lat siedemdziesiątych XX wieku alawitów, a skończywszy (sięgając wstecz) na Sabejczykach i libańskich Druzach, którzy trudnych warunkach tego regionu właśnie dzięki tej doktrynie byli w stanie ukryć swe ezoteryczne wierzenia (i terrorystyczne plany) oraz zapewnić bezpieczeństwo⁸⁰.

Druzowie, stanowiący 7% populacji Libanu⁸¹, rozwinęli zresztą najdalej chyba idącą doktrynę *taqiyya*, w ramach której dozwolone było nie tylko ukrywanie swej religii, lecz nawet pozorowanie wyznawania innej, nawet chrześcijaństwa⁸². Tak rozumiana koncepcja *taqiyya*, w połączeniu z zakazem prozelityzmu (nawracania innych na swoją wiarę) i zawierania małżeństw mieszanych sprawiła, że Druzowie stali się jedną z najbardziej zamkniętych, tajemniczych bliskowschodnich społeczności⁸³.

Niektórzy autorzy przypisują zresztą ojcostwo duchowe doktryny *taqiyya* właśnie syryjskim alawitom (nusajrytom). Zezwalali oni współwyznawcom na zewnętrzne przyjmowanie praktyk religijnych rządzącej większości i odprawianie modłów z sunnitami pod warunkiem cichego, w myślach, przeklinania sunnickich kalifów i poglądów. Dopuszczalne było nawet pozorne wychowywanie dzieci na sunnitów i ujawnianie im szyickiego pochodzenia dopiero po osiągnięciu dojrzałości⁸⁴.

Wskazać zresztą trzeba, że tajna dyplomacja, oszustwa, zbieranie danych wywiadowczych i motywowane politycznie zabójstwa mają długą tradycję w historii Bliskiego Wschodu i islamu. W ogromnej arabskiej (islamskiej) domenie, obejmującej niemal całość Azji Zachodniej i Afryki Północnej, wojna jest wyidealizowana i zinstytucjonalizowana w wielu formach, w szczególności dżihadu lub „świętej wojny”. Trudno się więc dziwić, że – wydawałoby się – średniowieczne

⁷⁹ Zob. P. Dąbrowski, P. Kapłon, *Islam a społeczeństwo otwarte*, [w:] *Koniec sekularyzacji w Europie*, (red.) P. Kapłon, A. Rokicka, M. Warat, Kraków 2007, s. 91.

⁸⁰ Zob. A. Campbell, *Taqiyya...*, s. 14.

⁸¹ Zob. M. Pokrupová, *The Chameleon's Jinking. The Druze Political Adaptation in Lebanon*, Beyond Globalisation: Exploring the Limits of Globalisation in the Regional Context, Ostrava 2010, s. 73, <http://conference.osu.eu/globalization/publ/09-pokrupova.pdf>, [dostęp: 15.08.2021].

⁸² Zob. N. Landfield-Ostrovitz, *Who Are the Druze?*, „World Affairs” 1984, nr 3, s. 272–273.

⁸³ Zob. A. Layish, *Taqiyya among the Druzes*, „Asian and African Studies” 1985, nr 3, s. 245–281. Odnośnie do funkcjonowania społeczności druzyjskiej w USA zob. Y. Yazbeck Haddada, J. Idleman-Smith, *The Druze in North America*, „Institute of Muslim Minority Affairs Journal” 1992, nr 1, s. 136.

⁸⁴ Zob. D. Pipes, *The Hidden Hand: Middle East Fears of Conspiracy*, New York 1998, s. 293. Autor ten twierdzi, że to właśnie szyicka odmiana islamu „wypracowała”, właśnie wskutek wielowiekowego ucisku ze strony sunnickiej większości, oprócz *taqiyya*, również inne doktryny. Są nimi *shihada* (męczeństwo), *fitna* (uzasadniona anarchia), *zahir/batin* (głoszenie przekonań zgodnych z wolą większości i ukrywanie swoich prawdziwych).

zalecenia i obyczaje *taqiyya* są do dziś powszechnie stosowane przez szyckie mniejszości, zmuszane przez okoliczności do życia w otoczenia sunnickiej większości. Znakomitym przykładem są tu na przykład ismealicka mniejszość Hazarów, zamieszkujących w odosobnionych górskich rejonach Afganistanu, otoczonych przez wielokrotnie liczniejszych sunnickich Pasztunów i Tadżyków⁸⁵ oraz – na drugim, zachodnim krańcu islamskiego świata – mała, lecz wpływowa (dzięki aplikowaniu *taqiyya*) mniejszość szyicka na terenie Maroka⁸⁶.

Patrząc na obecne i historyczne relacje można wywnioskować, że tajemnica, *taqiyya* i ukryte działania stanowią w tej domenie część ogólnego stylu życia. Relacje społeczne i polityczne naznaczone są przez intrygi, nieszczerłość i konflikty, zaś wyobrażenie „wroga” jest bardzo rozwinięte. Walka natomiast jest postrzegana pozytywnie, jako szlachetne przedsięwzięcie. Społeczeństwo toleruje wysoki, z perspektywy cywilizacji zachodniej, poziom przemocy⁸⁷.

To „potajemne życie” miało oczywiście na Bliskim Wschodzie zawsze oparcie w działaniach wywiadowczych i budowie odpowiednich metod komunikacji. Zamachy, szpiegowanie i inwigilacja wroga były powszechnie przyjętymi praktykami⁸⁸. Od śmierci Proroka Muhammada w 632 r. n.e., który zmarł z przyczyn naturalnych, zabójstwa politycznych i religijnych liderów stały się głównym sposobem zmian na szczytach władzy. Z 55 kalifów, włączając pierwszych czterech, 26 zostało zamordowanych⁸⁹.

Asasyni byli pionierami dzisiejszych islamskich „operacji męczeńskich”. Podobnie do członków Al Kaidy, również bazowali w niezdobytych, górskich twierdzeniach, również byli wspierani przez rozsianą po ówczesnym świecie sieć „agentów”. Używając doktryny *taqiyya*, która umożliwiała wtopienie się we wrogie otoczenie⁹⁰, asasyni stali się mistrzami kamuflażu, zdobywając taką reputację, że samo zagrożenie zabójstwem było również używane jako forma terroru. Zabójcy często udawali służących, doradców, żołnierzy, a nawet sufich czy chrześcijańskich mnichów, aby uzyskać dostęp do ofiar. Częstą taktyką było zwodzenie ofiary, że dżihad nie jest skierowany przeciwko niej, lecz przeciwko innej osobie, bądź zaprzeczanie, że dżihad w ogóle jest prowadzony. Skutkiem takich dezinformacji była śmierć niczego nie podejrzewającej ofiary⁹¹.

⁸⁵ Zob. H. Emadi, *Praxis of taqiyya: Perseverance of Pashaye Ismaili enclave, Nangarhar, Afghanistan*, „Central Asian Survey” 2000, nr 2, s. 253.

⁸⁶ Zob. M. Zweiri, C. König, *Are Shias rising in the western part of the Arab world? The case of Morocco*, „The Journal of North African Studies” 2008, nr 4, s. 513.

⁸⁷ Zob. A. Bozeman, *Strategic Intelligence and Statecraft, Selected Essays*, New York 1992, s. 63–65.

⁸⁸ Ibidem, s. 105–107.

⁸⁹ Zob. C. Leiden, *Assassination in the Middle East*, „Society” 1969, nr 7, s. 23.

⁹⁰ Zob. H. Emadi, *The end of Taqiyya: reaffirming the religious identity of Ismailis in Shughnan, Badakhshan – political implications for Afghanistan*, „Middle Eastern Studies” 1998, nr 3, s. 103.

⁹¹ Zob. E. Kasamanie, *The Secret Order of Assassins: The Struggle of the Early Nizârî Ismâ’îlis against the Islamic World – By Marshall G.S. Hodgson*, „Journal of Religious History” 2010, nr 1, s. 100–101.

Osama Bin Laden i Al Kaida (pomimo ich jednoznacznie sunnickiej proweniencji) czerpali pełnymi garściami z tradycji asasynów. Elita Al Kaidy wywodziła się z egipskich grup terrorystycznych, w szczególności z Bractwa Muzułmańskiego oraz z ugrupowania *Al Takfir wal Hijra*, często określanego jako najbardziej tajemnicza grupa terrorystyczna na świecie. Jego powstanie datuje się na rok ok. 1960, stanowiło ono wtedy radykalny odłam Bractwa Muzułmańskiego. Wierząc, że świat opanowany jest przez heretyków, członkowie ugrupowania przyjęli surową, salaficką interpretację islamu. Postanowili oni dążyć do zbudowania prawdziwie islamskiego społeczeństwa, które – według nich – może funkcjonować tylko w ramach islamskiego kalifatu. Interpretacja taka wymaga od jej wyznawców oczyszczenia świata z *kufar* (heretyków, niewiernych), włączając do tej kategorii również tych Arabów i muzułmanów, których *takfiris* uznali za żyjących wbrew nakazom islamu⁹².

Sayyid Qutb (1906–1966) to jeden z najbardziej wpływowych ideologów islamskiego dżihadyzmu i współtwórca Bractwa Muzułmańskiego, skazany przez rząd egipski na śmierć za zdradę stanu⁹³. Dziś określany jest jako duchowy ojciec Al-Kaidy⁹⁴. Kutb podkreślał, że na każdy sposób należy walczyć ze wszystkim, co nie pozostaje w zgodzie z islamską doktryną, celem doprowadzenia całego świata do podporządkowania jedynie słusznej wierze⁹⁵.

Wedle oceny Departamentu Sprawiedliwości USA, szczególnie dużą rolę w tworzeniu światopoglądu ugrupowań terrorystycznych odgrywają fatwy, wydawane przez radykalnych duchownych, takich jak ślepy szejik Omar Abdel Rahman, współorganizator pierwszego zamachu terrorystycznego na World Trade Center w 1993 roku⁹⁶.

W swoim obszernym traktacie o nowoczesnym terroryzmie, Johannes Jansen przywołuje definicję dżihadu jako „wojny przeciwko niewiernym”, stworzoną przez Muhammada Abd al Salaam Faraja (1954–1982). Faraj, jedna z kluczowych figur w zamachu na życie egipskiego prezydenta Anwara Sadata, zdefiniował dżihad jako szósty filar islamu. Rozszerzył również dżihad na stosowanie *taqiyya*, przywołując średniowiecznego pisarza Al-Tabariego, który określił oszukiwanie niewiernych jako jedną ze sztuk walki w islamie⁹⁷.

Ugrupowanie *Al Takfir wal Hijra* stosuje techniki *taqiyya*, a jego członkowie operują wtopieni w społeczeństwa europejskie, w szczególności brytyjskie, od

⁹² Zob. J.L. Gleis, *National Security Implications of Al-Takfir Wal-Hijra*, „Al Nakhlah” 2005, nr 1, s. 1–2.

⁹³ Zob. W.F. Shughart II, *An analytical history of terrorism, 1945–2000*, „Public Choice” 2006, nr 128, s. 28.

⁹⁴ Zob. P. Berman, *The Philosopher of Islamic Terror*, „The New York Times Magazine”, 23.03.2003, s. 24.

⁹⁵ Zob. S. Qutb, *Islam. The True Religion*, New Delhi 1996, s. 26.

⁹⁶ Zob. D. Pipes, *Interview with Ahmad Yusuf: „ Hamas Is a Charitable Organization”*, „Middle East Quarterly” 1998, nr 1, s. 25.

⁹⁷ Zob. J. Jansen, *The Neglected Duty: The Creed of Sadat’s Assassins and Islamic Resurgence in the Middle East*, London 1986, s. 210–212.

1990 roku. Zgodnie z doktryną kamuflowania się, zezwala im się na picie alkoholu, jedzenie w trakcie ramadanu, ubieranie się w stylu zachodnim, a nawet na nawiązywanie kontaktów z kobietami, celem uniknięcia wykrycia czy wzbudzenia podejrzeń. *Takfiris* wyspecjalizowali się dzięki temu w przeprowadzaniu operacji terrorystycznych na dużą skalę, w szczególności w zamachach bombowych, takich jak zamachy na hotele w Jordanii w 2000 roku i na pociągi w Madrycie 11 marca 2004 roku⁹⁸.

Taqiyya powoduje, że asasyn, a obecnie islamista, pozbawiony jest wszelkich moralnych dylematów. Każdy, kto naprawdę wierzy, że „jego” Bóg usprawiedliwia oszustwa, a poprzez przykład Proroka Muhammada nawet zachęca do nich, nie będzie miał skrupułów, okłamując swe otoczenie. Gorliwie wierzący w islamskie dogmaty muzułmanin, którego religia legitymizuje oszukiwanie w celu „czynienia słowa bożego”, potrafi kłamać z najwyższą, niezachwianą pewnością siebie⁹⁹.

Błędem „zachodniego” sposobu myślenia jest czynienie założenia, że muzułmańskie obyczaje, prawa i etyka są bliskie tym znanym z tradycji chrześcijańskiej. Postawa taka jest o tyle naiwna, że pojęcia dobra i zła w islamie mają niewiele wspólnego z uniwersalnymi standardami, a wiele z tego, co islam naucza, jest antytezą norm zachodnich. Podstawowym bowiem obowiązkiem każdego islamisty jest „absolutnie bezwzględna determinacja w niszczeniu wrogów islamu i żarliwa wiara w dogmaty zbrojnego dżihadu”¹⁰⁰.

Wypełnianie tego obowiązku ułatwia właśnie *taqiyya* – uświęcone islamskie kłamstwo.

Bibliografia

Prace zwarte:

- Bielawski J., *Tłumaczenie znaczenia Koranu*, Warszawa 1986.
- Borkowski R., *Terroryzm*, [w:] *Konflikty współczesnego świata*, red. R. Borkowski, Kraków 2001.
- Bozeman A., *Strategic Intelligence and Statecraft, Selected Essays*, New York 1992.
- Brann R., *Power in the Portrayal: Representations of Jews and Muslims in Eleventh- and Twelfth-Century Islamic Spain*, Princeton 2002.
- Brill E.J., *Taqiyya*, [w:] *The Encyclopaedia of Islam, Vol. X*, red. P. J. Bearman, Th. Bianquis, C.E. Bosworth, E. van Donzel, Leiden 2000.

⁹⁸ Zob. J.L. Gleis, *National Security...*, s. 2.

⁹⁹ R. Ibrahim, *How Taqiyya Alters Islam's Rules of War Defeating Jihadist Terrorism*, „Middle East Quarterly” 2010, nr 4, s. 11.

¹⁰⁰ S. Emerson, *Osama Bin Laden's Special Operations Man*, „Journal of Counterterrorism & Security International” 1998, nr 3, <http://www.steveemerson.com/4259/osama-bin-ladens-special-operations-man>, [dostęp: 2.04.2021].

- Cobb P.M., *Usama Ibn Munqidh: Warrior-Poet of the Age of Crusades*, London 2005.
- Cook D., *Martyrdom in Islam*, Cambridge 2007.
- Corbin H., *Cyclical Time and Isma'ili Gnosis*, London 1983.
- Cox C., Marks J., *The 'West', Islam and Islamism. Is ideological Islam compatible with liberal democracy?*, London 2003.
- Dąbrowski P., Kapłon P., *Islam a społeczeństwo otwarte*, [w:] *Koniec sekularyzacji w Europie*, red. P. Kapłon, A. Rokicka, M. Warat, Kraków 2007.
- Daftary F., *Ismailici. Zarys historii*, Warszawa 2008.
- Daftary F., *The Assassin Legends: Myths of the Isma'ilis*, London 1994.
- Danecki J., *Kłopoty z dżihadem*, [w:] *Islam a terroryzm*, (red.) A. Parzymies, Warszawa 2003.
- Delong-Bas N., *The Five Pillars of Islam: Oxford Bibliographies Online Research Guide* (e-book Google), Oxford 2010.
- Faridi F.R., *Zakat and Fiscal Policy*, New Delhi 1984.
- Fricke K., *Bassam Tibi – Fundamentalismus im Islam. Skript*, Grin Verlag, München 2012.
- Gillen P.B., Gosh D., *Colonialism & Modernity*, Sydney 2007.
- Halm H., *Shi'ism*, New York 2004.
- Hodgkin T., *Mahdism, Messianism and Marxism in the African setting*, [w:] *African Social Studies: A Radical Reader*, (red.) P. Gutkind, P. Waterman, New York 1977.
- Hodgson M.G.S., *The Isma'ili State*, [w:] *The Cambridge History of Iran. Vol. 5. The Saljuq and Mongol Periods*, (red.) J.A. Boyle, Cambridge 1968.
- Hodgson M.G.S., *The order of Assassins: The Struggle of the Early Nizârî Ismâ'îlîs Against the Islamic World*, The Hague 1955.
- Horgan J., Braddock K., *Terrorism Studies: A Reader*, New York 2013.
- Jansen J., *The Neglected Duty: The Creed of Sadat's Assassins and Islamic Resurgence in the Middle East*, London 1986.
- Jansen J.G., Faraj M. 'abd Al-Salâm, *The Neglected Duty: The Creed of Sadat's Assassins and Islamic Resurgence in the Middle East*, New York 1986.
- Laqueur W., *A History of Terrorism*, New Jersey 2012
- Lewis B., *The Assassins: a radical sect in Islam*, London 1967.
- Lewis B., *The Assassins*, New York 2008.
- Madani S.D., *Iranische Politik und Drittes Reich*, Frankfurt am Main 1986.
- Marek A., *Podstawy islamu*, [w:] *Uchodźcy w polskim społeczeństwie*, (red.) A. Marek, A. Kosowicz, Warszawa 2008.
- Martin G., *Understanding Terrorism: Challenges, Perspectives, and Issues*, Thousand Oaks 2010.
- Momen M., *An Introduction to Shi'i Islam: The History and Doctrines of Twelver Shi'ism*, Yale 1985.
- Munqidh U. ibn, *The Autobiography of Ousama*, London 1929.

- Murawiec L., *The Mind of Jihad*, Cambridge 2008.
- Nhimaki J.H., Blumenau B., Ki J.H., *An International History of Terrorism: Western and Non-Western Experiences*, New York 2013
- Pachniak K., *Podstawowe pojęcia średniowiecznej muzułmańskiej teorii politycznej*, [w:] *Islam a terroryzm*, (red.) A. Parzymies, Warszawa 2003.
- Pipes D., *The Hidden Hand: Middle East Fears of Conspiracy*, New York 1998.
- Qutb S., *Islam. The True Religion*, Kitab Bhavan, New Delhi 1996.
- Rapoport D.C., *Fear and Trembling- Terrorism in Three Religious Traditions* [w:] *Terrorism in Perspective*, (red.) P.L. Griset, S. Mahan, London 2003.
- Roy O., *Globalized Islam: The Search for a New Ummah*, New York 2004.
- Schulze-Holthus B., *Frührot in Iran: Abenteuer im deutschen Geheimdienst*, Esslingen 1952.
- Sivan E., *L'Islam et la croisade*, Paris 1968.
- Thackrah J.R., *Dictionary of Terrorism*, New York 2004.
- Tomasiewicz J., *Terroryzm na tle przemocy politycznej (zarys encyklopedyczny)*, Katowice 2000.
- Watt M., *The formative period of Islamic thought*, Edinburgh 1973.
- Weber M., *The sociology of religion*, London 1955.
- Witkowski P., *Pojęcie terroryzmu. Cele i metody działań terrorystycznych*, [w:] *Ochrona osób i mienia. Vademecum*, (red.) P. Witkowski, Lublin 2000.

Artykuły naukowe

- Azayem G.M. el, Hedayat-Diba Z., *The psychological aspects of Islam: Basic principles of Islam and their psychological corollary*, „The International Journal for the Psychology of Religion” 1994, nr 1.
- Berman P., *The Philosopher of Islamic Terror*, „The New York Times Magazine”, 23.03.2003.
- Bobkier R., „Lebensraum” a „dar al-islam”. *Bliskość przestrzeni ideologicznych nazizmu i islamu*, „The Peculiarity of Man” 2014, nr 1.
- Campbell A., *Iran and Deception Modalities: The Reach of 'Taqiyya', 'Kitman', 'Khod'eh' and 'Taarof'*, „National Observer” 2006, nr 70,.
- Campbell A., *Taqiyya': How Islamic Extremists Deceive the West*, „National Observer” 2005, nr 65.
- Casto D., *Marijuana and the Assassins, an Etymological Investigation*, „British Journal of Addiction to Alcohol & Other Drugs” 1970, nr 65.
- Dąbrowska K., Miturska E., Moskalewicz J., Wieczorek Ł., *Konsekwencje używania i nadużywania marihuany w świetle współczesnej wiedzy*, „Alkoholizm i Narkomania” 2012, nr 2.
- Denny F.M., *The Meaning of „Ummah” in the Qur’ān*, „History of Religions” 1975, nr 1.
- Denny F.M., *Ummah in the Constitution of Medina*, „Journal of Near Eastern Studies” 1977, nr 1.

- Emadi H., *Praxis of taqiyya: Perseverance of Pashaye Ismaili enclave, Nangarhar, Afghanistan*, „Central Asian Survey” 2000, nr 2.
- Emadi H., *The end of Taqiyya: reaffirming the religious identity of Ismailis in Shughnan, Badakhshan – political implications for Afghanistan*, „Middle Eastern Studies” 1998, nr 3.
- Gleis J.L., *National Security Implications of Al-Takfir Wal-Hijra*, „Al Nakhlah” 2005, nr 1.
- Hasanli J., *Spring 1918: Armenian Terrorism and the Turko-Moslem Genocide in Azerbaijan*, „Khazar Journal of Humanities and Social Sciences” 1999, nr 1.
- Herrington L.M., *Globalization and Religion in Historical Perspective: A Paradoxical Relationship*, „Religions” 2013, nr 4.
- Ibrahim R., *How Taqiyya Alters Islam’s. Rules of War Defeating Jihadist Terrorism*, „Middle East Quarterly” 2010, nr 4.
- Kahf M., *Zakat: Unresolved Issues in the Contemporary Fiqh*, „IIUM Journal of Economics and Management” 1989, nr 1.
- Kasamanie E., *The Secret Order of Assassins: The Struggle of the Early Nizârî Ismâ’îlîs against the Islamic World – By Marshall G. S. Hodgson*, „Journal of Religious History” 2010, nr 1.
- Kohlberg E., *Some Imâmî-shî’î Views on Taqiyya*, „Journal of the American Oriental Society” 1975, nr 3.
- Kohlberg E., *The development of the Imami Shi’i doctrine of Jihad*, „Zeitschrift der Deutschen Morgenlandischen Gessellschaft” 1976, nr 126 (rocznik).
- Landfield-Ostrovitz N., *Who Are the Druze?*, „World Affairs” 1984, nr 3.
- Layish A., *Taqiyya among the Druzes*, „Asian and African Studies” 1985, nr 3.
- Leiden C., *Assassination in the Middle East*, „Society” 1969, nr 7.
- Maceoin D., *The Babi concept of the Holy War*, „Religion” 1982, nr 12.
- McCarthy K.M., *The Origin of Assassin*, „American Speech” 1973, nr 1–2.
- Muhibbu-Din M.A., *Ahl Al-Kitab and Religious Minorities in the Islamic State: Historical Context and Contemporary Challenges*, „Journal of Muslim Minority Affairs” 2000, nr 1.
- Murtuza A., Ghazanfar S.M., *Taxation as a form of worship: exploring the nature of Zakat*, „Journal of Accounting, Ethics & Public Policy” 1998, nr 1.
- Niedziela S., *Guerilla muzulmańska w Iraku*, „Zeszyty Naukowe Akademii Obrony Narodowej” 2012, nr 1.
- Numrich P.D., *Emergence of the Rhetoric of a Unified Ummah among American Muslims: The Case of Metropolitan Chicago*, „Journal of Muslim Minority Affairs” 2012, nr 4.
- Othman A., *The Fidawiyah Assassins in Crusades and Counter-Crusades*, „Intellectual Discourse” 1996, nr 1–2.
- Peters R., *Islamic and Secular Criminal Law in Nineteenth Century Egypt: The Role and Function of the Qadi*, „Islamic Law and Society” 1997, nr 1.

- Pipes D., *Interview with Ahmad Yusuf: " Hamas Is a Charitable Organization "*, „Middle East Quarterly” 1998, nr 1.
- Resztak I., *Zjawisko terroryzmu*, „Prokuratura i Prawo” 2012, nr 7–8.
- Sedgwick M., *Jihad, Modernity, and Sectarianism*, „Nova Religio: The Journal of Alternative and Emergent Religions” 2007, nr 2.
- Shughart II W.F., *An analytical history of terrorism, 1945–2000*, „Public Choice” 2006, nr 128.
- Weinberger J., *Defining terror*, „Seton Hall Journal of Diplomacy and International Relations” 2003, nr 4.
- Williams P.A., *The assassination of Conrad of Montferrat: another suspect?* „Traditio” 1970, nr 26 (rocznik).
- Yazbeck Haddada Y., Idleman Smith J., *The Druze in North America*, „Institute of Muslim Minority Affairs Journal” 1992, nr 1.
- Zweiri M., König C., *Are Shias rising in the western part of the Arab world? The case of Morocco*, „The Journal of North African Studies” 2008, nr 4.
- Zwoliński A., *Terroryzm jako problem społeczny*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 2004, nr 1.

Źródła internetowe

- Akhter J., *Schisms and Heterodoxy Among Muslims*, International Strategy and Policy Institute, Chicago 2012, http://www.irfi.org/articles/articles_201_250/schisms_and_heterodoxy_among_mus.htm, [dostęp: 26.08.2021].
- Copeland T., *Is the "New Terrorism" Really New?: An Analysis of the New Paradigm for Terrorism*. „Journal of Conflict Studies Online”, 2001, nr 2 <http://journals.hil.unb.ca/index.php/JCS/article/viewArticle/4265/4834> [dostęp: 24.07.2021]
- Emerson S., *Osama Bin Laden's Special Operations Man*, „Journal of Counterterrorism & Security International Online” 1998, nr 3, <http://www.steveemerson.com/4259/osama-bin-ladens-special-operations-man>, [dostęp: 2.04.2021].
- Hendricks S., *The Kharijites and their impact on Contemporary Islam*, <http://www.sunnah.org/qa/qa/kharijites1.htm>, [dostęp: 26.08.2021].
- Horsley R.A., *The Sicarii: Ancient Jewish „Terrorists”*, „The Journal of Religion” 1979, nr 4.
<http://shoebat.com/2013/10/21/muslims-behead-man-cold-blood/>, [dostęp: 12.09.2021].
- <http://themuslimissue.wordpress.com/2013/10/23/video-sunni-rebels-decapitate-alawite-minority-in-cold-blood/>, [dostęp: 12.01.2014].
- Hussain M., *Pakistan's Shia genocide*, <http://www.aljazeera.com/indepth/opinion/2012/11/201211269131968565.html>, [dostęp: 2.09.2021].
- Mikulska A., *Islam hiszpański i obraz islamu wśród chrześcijan w XVI wieku*, „Perspektywy Kulturoznawcze” 2010, nr 1, <http://www.pkult.amu.edu.pl/teksty/Agnieszka%20Mikulska.pdf>, [dostęp: 1.09.2021].

Pakistan Shias killed, <http://www.bbc.co.uk/news/world-asia-19280339>, [dostęp: 2.09.2021].

Pokrupová M., *The Chameleon`s Jinking. The Druze Political Adaptation in Lebanon*, Beyond Globalisation: Exploring the Limits of Globalisation in the Regional Context, Ostrava 2010, <http://conference.osu.eu/globalization/publ/09-pokrupova.pdf>, [dostęp: 15.08.2021].

Taqiyya. The Shia Doctrine of „Holy Deception” as a terrorists tool

Summary

Terrorism is not a new phenomenon but occurred in societies starting from the ancient times and the Middle Ages. A classic example are the sicarii in Palestine in the first century AD; they used first in the history the tactic of murdering randomly selected people in broad daylight – fighting against the “Romanization” as present terrorists fighting against the “Americanization”. Islam was split from the beginning into the two main, hostile camps - the Sunni majority and Shiite minority. Among the Shiites was created a sect of assassins, who have used similar methods of operation like the twenty-first – century suicide bombers carrying out acts of terror even at the cost of his own life. That's assassins, citing the words of the Prophet Muhammad, developed the doctrine of taqiyya, sacred lies, “religiously-sanctioned deception” that allows you to “keep beliefs in secret.” Today taqiyya is defined as a religiously sanctioned deception made for the purpose of concealing terrorism – and is used by all, not just Shia terrorist groups.

Keywords: taqiyya, jihad, terrorism, assassins, islam, sunni, shia.

<http://dx.doi.org/10.16926/rp.2021.13.07>

Anna ZASUŃ

<https://orcid.org/0000-0002-6203-1107>

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie

Państwo Izrael a problem identyfikacji kulturowej i radykalizacji postaw w regionie bliskowschodnim

Streszczenie

Powstanie państwa Izrael stanowiło pod wieloma względami wydarzenie przełomowe, w szczególności jednak przyczyniło się do ewolucji jednego z poważniejszych i trwalszych konfliktów w regionie. Natura i trwałość tego konfliktu dotyczą co prawda szczególnie aspektów politycznych i problemów bezpieczeństwa, które dotyczą Bliskiego Wschodu i nie tylko, nie bez znaczenia pozostają jednak czynniki kulturowe i religijne, które determinują wzajemne relacje społeczności arabskiej i żydowskiej. Autorka dokonuje omówienia kulturowej i religijnej specyfiki regionu, uwzględniając wiele istotnych wydarzeń połowy XX wieku, które miały na nią wpływ, podejmuje też próbę określenia, w jakim stopniu przyczyniły się one do kryzysu kulturowego w tym obszarze. Istotnym celem artykułu jest również wskazanie wpływu powstania Izraela na radykalizację postaw arabskich / muzułmańskich, na przykładzie wybranych ugrupowań islamistycznych.

Słowa kluczowe: Izrael, Bliski Wschód, społeczność żydowska, muzułmanie, ruchy islamistyczne.

Ludzie bez ziemi idący do kraju bez ludzi
Israel Zangwill¹

Państwo Izrael to jeden z mniejszych terytorialnie powodów jednego z większych terytorialnie konfliktów. Hebrajskie imię *Jisrael* zawiera w sobie rdzeń *sarah*, który znaczy walczyć, rządzić i nawiązuje do starotestamentowej postaci Jakuba walczącego z aniołem, który przyjął następnie imię Izrael. Rodowód nazwy państwa *Erec Israel* (Ziemia Izraela, tj. Ziemia Obiecana) nawiązuje do tej postaci i historii jej potomków. Idea odtworzenia w Palestynie ojczyzny narodu żydow-

¹ Jedną z kluczowych postaci kulturowego syjonizmu w XIX wieku i bliski współpracownik inicjatora ruchu, Theodora Herzla.

skiego ucieleśniła się w czasie pierwszej wojny światowej – w 1917 roku – w postaci Deklaracji Balfoura, w ramach której Wielka Brytania zadeklarowała poparcie planów syjonistów dotyczących utworzenia „żydowskiej siedziby narodowej”². Zdobycie Jerozolimy przez Brytyjczyków w grudniu tego roku i wojskowa okupacja Palestyny zapoczątkowały trwający niemal trzy dekady okres napięć, trudnej dyplomacji i konfliktu między stronami arabską i żydowską, nim ukonstytuował się nowy twór państwowy. Wydarzenia tamtych lat, w tym rozgrywane się poza areną palestyńską działania w ramach II wojny światowej, wpłynęły w sposób kluczowy na losy Brytyjskiego Mandatu Palestyny. Preludium do faktycznej Deklaracji Niepodległości Izraela, która nastąpiła w przeddzień formalnego wygaśnięcia mandatu brytyjskiego, było naznaczone złożonymi, zakulisowymi manewrami, które przygotowały grunt pod mający dopiero nadejść konflikt³. Powstanie Państwa Izrael dokonało się oficjalnie w 1948 roku, 14 maja David Ben-Gurion ogłosił niepodległość nowego tworu państwowego, niemal natychmiast po opuszczeniu terytorium Hajfy przez ostatniego brytyjskiego administratora kolonialnego, wysokiego komisarza, generała Alana Cunninghama⁴. To ponad pół wieku, odkąd w środowisku żydowskim rozwinął się nurt politycznego syjonizmu i nasiliły się głosy poparcia dla idei powrotu Żydów do biblijnej ojczyzny. Dążenie Żydów do posiadania własnego państwa, a w jego granicach jednolitego etnicznie narodu, było też istotnym elementem zmian politycznych w duchu nacjonalizmu, jakie zachodziły w dziewiętnastowiecznej Europie. Społeczność żydowska tworząca mniejszości w obrębie społeczeństw Europy Zachodniej zaczęła się emancypować, stopniowo też postępowała jej asymilacja, w rezultacie z ludności rozproszonej, wyodrębnionej kulturowo i politycznie, stawała się integralną częścią europejskich narodów. Procesy te dały podstawy do uformowania organizacji politycznego syjonizmu, który można określić mianem „żydowskiego nacjonalizmu skupionego na Palestynie”⁵.

Palestyna, biorąc pod uwagę jej historyczne powiązania z tradycją biblijną i żydowskim dziedzictwem, była dla syjonistów oczywistym celem planu powrotu. Stała się zarazem epicentrum jednego z dłuższych i zacieklejszych konfliktów jakie zrodziły się w regionie Bliskiego Wschodu. Skutki najpierw procesów państwowotwórczych jeszcze przed 1948 rokiem, a następnie postaw arabskich i żydowskich wobec tego niewielkiego terytorium, stanowią jedno z poważniejszych wyzwań polityki i bezpieczeństwa współczesnego świata. Palestyński spór między społecznością żydowską i arabską, oraz zaangażowanych w to sił zachodnich – Wielkiej Brytanii, dla której był to obszar mandatowy, oraz Organizacji Narodów Zjednoczonych moderujących podział terytorium na dwa od-

² F. Halliday, *Bliski Wschód w stosunkach międzynarodowych. Władza, polityka i ideologia*, Kraków 2009, s. 100.

³ E. Tucker, *The Middle East in Modern World History*, New York–London 2019, s. 206.

⁴ W.L. Cleveland, M. Bunton, *A History of the Modern Middle East*, New York–London 2016, s. 252.

⁵ *Ibidem*, s. 227–228.

rębne państwa, następnie zaangażowanie w interesy w regionie Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego, stworzyły złożone i niezwykle kruche podstawy polityki i bezpieczeństwa w dążeniach do stabilizacji w regionie. Okoliczności, w jakich doszło do powołania państwa Izrael, a następnie konflikt arabsko-izraelski, stały się powodem, dla którego w polityce Izraela priorytetem jest umacnianie państwowości i bezpieczeństwa⁶. Rywalizacja o ten niewielki terytorialnie obszar „odbiła się echem na całym Bliskim Wschodzie i całym świecie, kształtując relacje regionalne i wielkich mocarstw, wpływając na politykę wewnętrzną Stanów Zjednoczonych i Europy, wywołując pięć wojen, generując ponad milion uchodźców i powodując głębokie nieporozumienia oraz gorycz”⁷.

Analizy natury i trwałości konfliktu, jaki zrodziło powstanie państwa Izrael, dotyczą w szczególności aspektów politycznych i problemów bezpieczeństwa nie tylko na Bliskim Wschodzie. Nie mniejsze znaczenie mają jednak czynniki kulturowe i religijne, które determinują polaryzację społeczności arabskiej i żydowskiej w regionie. Celem artykułu jest próba powiązania identyfikacji kulturowej i religijnej obszaru obecnego Izraela i Palestyny, z kryzysem, jaki dotknął ten region w szczególności po 1948 roku. Jednym z ważnych czynników zmiany politycznej i kulturowej, a powiązanych z narodzinami Izraela, była też radykalizacja postaw arabskich / muzułmańskich. Dopełnieniem celu badawczego jest więc analiza przykładów reakcji skrajnej opozycji antyizraelskiej w środowiskach muzułmańskich, jako jedno z kluczowych wyzwań regionu po powstaniu nowego państwa. Autorka postara się także odpowiedzieć na pytania o religijne, narodowe i ideologiczne podłoże tak głębokiej polaryzacji, jakiej uległa społeczność tamtejszych terenów wskutek nie tylko polityki wewnętrznej obu stron, ale też istotnej ingerencji państw zachodnich. Realizacja celu badawczego opiera się w znacznym stopniu na analizie prac historyków, politologów, arabistów, specjalistów w zakresie stosunków międzynarodowych odnoszących się do złożonej problematyki regionu bliskowschodniego (m.in. E. Tucker, W.L. Cleveland i M. Bunton, G. Corm, F. Halliday, B. Lewis, J. Zdanowski), oraz opracowań specjalistycznych, poświęconych problematyce tożsamości państwa Izrael i Bliskiego Wschodu (m.in. Y.Z. Stern). Natomiast podstawę analizy radykalizacji ideologii i postaw muzułmańskich stanowią prace m.in. M. Levitta, O. Roya, K. Hrouba, R. Ożarowskiego, I. Moussawiego czy G. Kepela.

Powstanie Izraela to istotny czynnik zmian w charakterze kulturowym regionu bliskowschodniego. Wraz z realizacją planu żydowskiego, z silnym poparciem mocarstw zachodnich, świat arabski dojrzał w nim kolejną próbę europejskiej ofensywy na region. Niecałe ćwierć wieku przed powstaniem Izraela, upadek imperium osmańskiego skutkowało tym, iż świat muzułmański znalazł się pod kontrolą państw chrześcijańskiego świata zachodniego. Utracił niezależność polityczną i zdecydowaną większość swojego terytorium. Dominacja ta osiągnęła

⁶ J. Zdanowski, *Historia najnowsza Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej*, Warszawa 2020, s. 192.

⁷ W.L. Cleveland, M. Bunton, *A History of the Modern Middle East*, s. 226.

największy zasięg geograficzny w 1920 roku, gdy Liga Narodów (poprzedniczka Organizacji Narodów Zjednoczonych) przekazała Wielkiej Brytanii i Francji prawo do rządzenia nowo powstałymi na tych terenach państwami arabskimi, przyczyniając się do ujarzżenia islamu o niespotykanym dotąd rozmiarze⁸. Utworzenie więc państwa żydowskiego widziano przez pryzmat niedawnej przeszłości, traktując go jako kolejny, świecki akt kolonialny. Zarazem jednak widziano w tym religijnie umotywowane odtworzenie utraconej ciągłości dziejowej narodu żydowskiego, z jednoczesnym pogwałceniem historycznej ciągłości arabskiej Palestyny⁹. Jak słusznie zauważa George Corm, jeśli powstanie państwa Izrael opierało się w pierwszej kolejności na motywach religijnych – przez sentyment dziejowy do Ziemi Obiecanej, Kanaanu – i więzi duchowej Żydów z tym regionem, to faktycznie cementuje ono zarówno w wymiarze czasowym, jak i przestrzennym naród żydowski, ale zarazem demontuje historyczną ciągłość Palestyny arabskiej. Należałoby przyjąć tę samą ideę ciągłości wobec z jednej strony nomadów tego obszaru sprzed VII wieku, a z drugiej Arabów XX wieku¹⁰. Wybór Palestyny na utworzenie siedziby narodu żydowskiego był wyborem zarówno historycznym, jak i religijnym, zrodził jednak istotny w kontekście historii tego regionu problem jego kulturowej identyfikacji.

W rozważaniach poświęconych problemowi nie tylko kulturowej, ale też politycznej identyfikacji Bliskiego Wschodu, zwraca się w szczególności uwagę na tożsamość narodową. Od momentu upadku w 1923 roku imperium osmańskiego, na fundamentach którego powstała większość państw w regionie, nie powiodły się próby takiego jej zdefiniowania, by stanowiła element reprezentatywny dla większości rezydentów tego obszaru¹¹. Wynika to przede wszystkim z faktu, iż żaden właściwie z krajów Bliskiego Wschodu nie jest jednorodny, każdy z nich tworzą liczne mniejszości etniczne, religijne, kulturowe i językowe. Brak tu czynnika jednoczącego, który odzwierciedlałby tę różnorodność¹². Problem ten dotyczy także państwa Izrael, przede wszystkim odnosi się on do sprzeczności między jego demokratycznym charakterem a tym religijnym, żydowskim. Fundamenty żydowskie państwa zostały określone już z początkiem jego istnienia, w dokumencie Deklaracji Niepodległości, która została podpisana w 1948 roku przez 36 prominentnych przedstawicieli społeczności żydowskiej z Ben-Gurionem na czele¹³. W Deklaracji znajdujemy określenie nowego bytu

⁸ Sh. Akhtar, *Islam as Political Religion. The future of an imperial faith*, London–New York 2011, s. 222.

⁹ G. Corm, *Bliski Wschód w ogniu. Oblicza konfliktu 1956–2003*, Warszawa 2003, s. 81, 83–84.

¹⁰ Ibidem, s. 81.

¹¹ P.R. Kumaraswamy, *Who am I? The Identity Crisis in the Middle East*, „Middle East Review of International Affairs”, vol. 10, No. 1 (March 2006), s. 63.

¹² Ibidem.

¹³ Treść Deklaracji Niepodległości w tłumaczeniu na język angielski: <https://mfa.gov.il/mfa/foreignpolicy/peace/guide/pages/declaration%20of%20establishment%20of%20state%20of%20israel.aspx> [dostęp: 8.03.2021].

politycznego jako państwa demokratycznego, ale zarazem żydowskiego, co stworzyło twór problematyczny pod względem tożsamościowym. Prócz tego, iż sama społeczność żydowska jest w Izraelu istotnie zróżnicowana (z uwagi na pochodzenie, ale też stosunek do własnego państwa), ważnym czynnikiem stojącym w opozycji wobec żydowskiego z definicji państwa jest współtworząca je, choć w mniejszym stopniu, społeczność arabska –

Od momentu powstania Izrael nie był w stanie rozwiązać dylematu tożsamości. Obywatele arabscy cieszą się równymi prawami politycznymi, społecznymi i religijnymi, ale nie są w stanie identyfikować się z wyraźnie żydowskimi symbolami państwa, takimi jak flaga, hymn narodowy, święta i inne motywy kulturowe. Głównym przedmiotem konfliktu żydowsko-arabskiego wewnątrz państwa jest potrzeba rozwinięcia tożsamości terytorialno-narodowej zamiast etniczno-narodowej Izraela. Taka tożsamość nie może być wyłącznie żydowska, ale musiałaby również obejmować i odzwierciedlać arabskich obywateli, którzy stanowią około jednej piątej tej populacji. Jednocześnie jednak, biorąc pod uwagę intensywność konfliktu izraelsko-palestyńskiego, jakiegokolwiek rozwiązanie kwestii tożsamości w Izraelu lub rozmycie wyłącznej żydowskiej tożsamości narodowej nie jest ani realistyczne, ani wskazane¹⁴.

U podstaw tradycji żydowskiej leży idea narodowości, etniczności oraz religijne prawo, których utrzymanie i ciągłość były i są przedmiotem szczególnej troski społeczności żydowskiej. Tradycja ta odnosi się do wspólnoty zdefiniowanej zarówno przez określoną wiarę, jak i pochodzenie. W przeszłości elementy tworzące jej tożsamość były postrzegane jako integralna całość. Jednak następujące w ostatnich pokoleniach zmiany w stylu życia Żydów spowodowały jej osłabienie. Po pierwsze, była to postępująca w okresie ostatnich ok. 250 lat sekularyzacja, która nadwątlila religijny aspekt tożsamości żydowskiej¹⁵. Powiązanie czynnika religijnego i etnicznego, które były właściwie synonimiczne (bycie żydem tj. wyznawcą judaizmu, oznaczało zarazem bycie członkiem społeczności żydowskiej jako wspólnoty etnicznej), uległo rozluźnieniu, w ten sposób współcześni Żydzi, nawet odchodząc od swojej religii, nie odłączali się od etnicznych czy narodowych korzeni. Po drugie, było to paradoksalnie powstanie Izraela. Przez wiele stuleci Żydzi żyli w rozproszeniu, w tym czasie obecność judaizmu w sferze publicznej była albo zniesiona, albo znacznie ograniczona, a kulturowanie tradycji i respektowanie zasad wiary obywatela się przede wszystkim w domenie prywatnej. Powstanie państwa Izrael zmieniło tę rzeczywistość, „narod żydowski zaczął kontrolować terytorium i przekształcił się z mniejszości rządzonej przez innych w mniejszość żydowską odpowiedzialną za siebie. Utworzenie państwa stworzyło żydowską sferę publiczną, która ma żydowską politykę, żydowskie siły zbrojne, żydowski system prawny i żydowską domenę publiczną”¹⁶. Państwo

¹⁴ P.R. Kumaraswamy, *Who am I?*, s. 66.

¹⁵ Y.Z. Stern, *Religion, state, and the Jewish identity crisis in Israel*, Center for Middle East Policy at Brookings, 2017, s. 4 https://www.brookings.edu/wp-content/uploads/2017/03/cmep_20170331_jewish-identity-crisis.pdf [dostęp: 7.03.2021].

¹⁶ Ibidem.

Izrael miało stanowić podstawę ukształtowania żydowskiej tożsamości od nowa, jednak po ponad 70 latach istnienia, w świetle konfliktu arabsko-izraelskiego państwo żydowskie wciąż zmagają się z problemem samoidentyfikacji¹⁷. Jest to problem w obrębie różnych kulturowych orientacji Żydów w Izraelu, przede wszystkim między grupą liberalnych, zorientowanych w stronę zachodnich standardów kulturowych i wartości oraz tradycyjnych Żydów. Prócz tego, istotną częścią tej społeczności jest mniejszość palestyńskich obywateli Izraela. Stanowią oni około 21% populacji (według izraelskiego Centralnego Biura Statystycznego, z końcem 2019 roku ok. 1 mln 900 tys. obywateli)¹⁸. Po utworzeniu Izraela, jako rezydenci nowego państwa zostali odseparowani pod względem nie tylko geograficznym, ale też politycznym, kulturowym czy gospodarczym od dotychczasowej siedziby. Choć korzystają z praw politycznych, to podlegają różnym formom dyskryminacji, nierzadko bezpośredniej i oficjalnej, np. beduińska część populacji często jest pozbawiana podstawowych usług i w sposób arbitralny ogranicza się jej niektóre prawa¹⁹. Zgodnie z raportem Międzynarodowej Grupy Kryzysowej (International Crisis Group, ICG, z siedzibą w Brukseli) z roku 2004, sytuacja arabskiej części społeczeństwa jest o tyle problematyczna, o ile w okresie walk arabsko-izraelskich utrwaliło się (m.in. wśród Żydów) przekonanie o współpracy tej grupy obywateli Izraela z palestyńskimi organizacjami bojowymi. Obie społeczności, Żydzi oraz izraelscy Arabowie, tworzą dwa odrębne byty społeczne i kulturowe. Mówią różnymi językami, obchodzą odrębne święta, co jest dość zrozumiałe, jednak utrwała zarazem mentalny, jak i przestrzenny dystans. Obywatele obu społeczności zamieszkują miasta i dzielnice homogeniczne etnicznie i religijnie, mają odrębne systemy szkolnictwa, itp. – siła tej separacji jest znaczna²⁰. Zgodnie ze wspomnianym wyżej raportem, „postawy społeczne [w Izraelu] odzwierciedlają niewidoczne linie geograficzne, które dzielą te dwie społeczności. [...] Dla większości żydowskiej ludność arabska Izraela jest praktycznie niewidoczna. Do połowy lat 80. była ona w dużej mierze nieobecna w dyskursie publicznym, wydarzeniach kulturalnych i mediach głównego nurtu, w których nawet dziś Arabowie rzadko pojawiają się, czy to jako bohaterowie telenoweli, czy prezenterzy wiadomości”²¹. Konfliktowa natura relacji obu społeczności, której przyczyn szukać należy w skomplikowanej, trudnej dla obu stron genezie państwa Izrael, przyczyniły się do zbudowania barier między nimi, które sprzyjają zacieśnianiu granic wokół wartości i norm własnej grupy, z jed-

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ Raport CBS https://www.cbs.gov.il/he/publications/doclib/2020/2.shnatonpopulation/st02_01.pdf [dostęp: 10.03.2021].

¹⁹ *Identity crisis: Israel and its Arab citizens*, 4 marzec 2004, ICG Middle East Report N°25 <https://d2071andvip0wj.cloudfront.net/25-identity-crisis-israel-and-its-arab-citizens.pdf> [dostęp: 7.03.2021].

²⁰ Ibidem.

²¹ Ibidem.

noczesną nieufną i wrogą postawą wobec drugiej strony. Najsilniejsze antagonizmy zwykle dotyczą jednak grup pod pewnymi względami zależnych lub podobnych do siebie, może to być bliskość / zależność geograficzna (jak w przypadku Arabów i Żydów w Izraelu), historyczna i kulturowa (np. państwa byłej Jugosławii) czy religijna (protestanci i katolicy w Irlandii)²².

Historycznie utrwalony dylemat prawa do własności ziemi Izraela stał się bezprecedensowy w dziejach nie tylko regionu. Niechęć i nastroje antyżydowskie wśród Arabów wzmacnia dodatkowo polityka Izraela i poparcie ze strony Stanów Zjednoczonych²³. Marek Dziekan zwrócił uwagę na utrwalony w polityce arabskiej „mit zмовы sił zewnętrznych przeciwko światu arabskiemu i, szerzej, muzułmańskiemu”, jest to zмова amerykańsko-syjonistyczna, stąd konflikt arabsko-izraelski pozostaje przyczyną wielu działań politycznych państw arabskich i muzułmańskich²⁴. Dążenia nacjonalistyczne, które doprowadziły do powstania państwa Izrael w dużym stopniu zdefiniowane zostały przez kategorię tożsamości, tak samo, jak w przypadku społeczności arabsko-muzułmańskich regionu bliskowschodniego. Istotnym elementem stała się oficjalna tożsamość mieszkańców Izraela posługujących się językiem hebrajskim. W rezultacie, jak pisze Fred Halliday, „inne formy kultury żydowskiej, zwłaszcza te, które opierały się na jidysz – języku żyjących na Zachodzie Żydów aszkenazyjskich – i na ladino – języku żyjących na Wschodzie Żydów sefardyjskich, oraz łączyły się ze sposobem życia społeczności żydowskich w Europie i w obu Amerykach, a szczególnie ze światem *sztetl* i *gett*, zostały siłą rzeczy odrzucone na rzecz tej nowej, oficjalnej tożsamości”²⁵. Język jest niezwykle istotnym czynnikiem określającym tożsamość osobniczą i grupową, jego znaczenie w kulturze żydowskiej, tak zresztą, jak i w kulturze arabskiej, jest fundamentalne. Jednakże podstawą, na której opierała się idea nowego państwa Izrael była też religia i wizja narodu powracającego do pierwotnej ojczyzny. Pod tym względem polityczny twór państwowy był silnie identyfikowany z dziedzictwem judaizmu. Jest jednak szczególnie istotne, iż nowe państwo miało scalić tradycję sprzed ponad dwóch tysięcy lat z wizją współczesnych Żydów, połączyć koncepcję biblijną z nowoczesną i raczej świecką koncepcją, ucieleśniając akt „wypełnienia dziejów”²⁶. Pod tym względem Izrael odzwierciedla mit żydowski. Nie jest on jednak wspólny wszystkim obywatelom państwa, palestyńska część społeczeństwa jest ze wspólnoty, którą ów mit jednoczy, wyłączona. Należy tu zauważyć, iż do końca lat 70. nie było kraju muzułmańskiego, którego podstawy polityczne byłyby równie mocno związane z dziedzictwem islamu, jak Izraela z judaizmem. Zmieniła to dopiero rewolucja islamska w Iranie (1978/1979) i powstanie Islamskiej Republiki Iranu. Jak

²² R.S. Robins, J. M. Post, *Paranoja polityczna. Psychologia nienawiści*, Warszawa 2007, s. 119.

²³ G. Corm, *Bliski Wschód w ogniu*, s. 81, 83–84.

²⁴ M. Dziekan, *Złote stolice Arabów*, Warszawa 2011, s. 48.

²⁵ F. Halliday, *Bliski Wschód w stosunkach międzynarodowych*, s. 240–241.

²⁶ G. Corm, *Bliski Wschód w ogniu*, s. 80.

pisze N.P. Roberts, reformatorzy muzułmańscy sięgali więc po przykład żydowski – państwo Izrael zostało zdefiniowane jako żydowskie, w oparciu o tożsamość żydowską wywodzącą się z religijnego dziedzictwa, czego nie potrafili osiągnąć muzułmańscy propagatorzy państwa muzułmańskiego. Sytuacja zmieniła się dopiero po wspomnianej rewolucji irańskiej, która uświadomiła muzułmanom, iż islam z powodzeniem może być wykorzystany jako polityczny fundament państwa²⁷. W środowiskach muzułmańskich aktywistów nowoczesna tożsamość narodowa opierała się jednak przede wszystkim na świeckich podstawach, tj. języku i terytorium, a nie na szerszej wspólnoty o religijnym charakterze, *ummie*²⁸. Część nacjonalistów, np. w Pakistanie, dążyła do utworzenia państwa wzorem Izraela, analogicznie jak „państwo Żydów”, miało to być państwo jednoczące wszystkich muzułmanów z danego regionu. W opozycji do nacjonalistów występowali zwolennicy utworzenia państwa (republiki islamskiej) opartego na islamie, zdefiniowanego odmiennie wobec koncepcji muzułmańskiego nacjonalizmu, który doprowadził do powstania Pakistanu w 1947 roku²⁹. Jedną z ważniejszych postaci promujących tego typu projekt był Abu al-Ala Maududi (1903–1979), swoją wizję republiki odnosił do całego subkontynentu indyjskiego, natomiast ideę nacjonalistyczną (więc także koncepcję państwa Izrael) uważał za sprzeczną z islamem, gdyż jej wzorce pochodziły z Zachodu³⁰.

Powstanie państwa Izrael uruchomiło wiele procesów i wydarzeń, nie tylko na Bliskim Wschodzie. Konflikt arabsko-izraelski stał się areną rywalizacji mocarstw zachodnich, a szczególnie USA i ZSRR, które angażowały się w układy po obydwu stronach konfliktu zależnie od własnych interesów politycznych. W rezultacie, szczególnie w okresie zimnowojennym, na arenie międzynarodowej wytworzyła się polaryzacja zależna od tego konfliktu – w polityce Stanów Zjednoczonych istotnym elementem było zawieranie współpracy i kontaktów z Izraelem oraz jego wsparcie strategiczne i finansowe, natomiast w polityce strony radzieckiej dominowało wsparcie militarne i dyplomatyczne strony arabskiej w walce z Izraelem³¹. Izrael zawsze bliżej sytuował się Zachodu i miał poparcie zachodnich elit politycznych, w szczególności amerykańskich. Kolejne wojny na froncie arabsko-żydowskim w rezultacie interpretowane były przez zachodnich obserwatorów jako konflikt interesów amerykańsko-radzieckich, który rykoszetem uderzał w sojuszników bliskowschodnich jednej lub drugiej strony. Fred Halliday nazwał to „adaptacją strategiczną”, tj. włączeniem sporu arabsko-izraelskiego w konflikt zimnowojenny³². Momentem kluczowym był rok 1967, który, w opinii Jerzego Zdanowskiego, stanowił przełom w historii Bliskiego Wschodu,

²⁷ N.P. Roberts, *Political Islam and the Invention of Tradition*, Washington 2015, s. 86.

²⁸ F. Halliday, *Bliski Wschód w stosunkach międzynarodowych*, s. 241.

²⁹ G. Kepel, *Jihad. The Trail of Political Islam*, London–New York 2016, s. 33.

³⁰ Ibidem, s. 33–34.

³¹ B. Lewis, *Muzułmański Bliski Wschód*, Gdańsk 2003, s. 345.

³² F. Halliday, *Bliski Wschód w stosunkach międzynarodowych*, s. 134.

ze względu na zdecydowane stanowisko, jakie supermocarstwa zajęły po jednej bądź drugiej stronie konfliktu, co doprowadziło do zmiany w regionalnych sojuszach i spolaryzowało lokalne siły polityczne³³. Drugim procesem uruchomionym w tym okresie był, według F. Hallidaya, rozwój fundamentalizmu. W dłuższej perspektywie i w nowoczesnym wydaniu był to krok w stronę zmiany postaw społecznych, powrotu państwa i ruchów społecznych do systemu wartości opartego na tradycji i religii³⁴. Wreszcie skutkiem konfliktu arabsko-izraelskiego były po stronie arabskiej ruchy o różnym poziomie radykalizacji, często o charakterze narodowyzwoleńczym, o ideologiach zakorzenionych właśnie w fundamentalizmie muzułmańskim, powstałe jako bezpośrednia odpowiedź na działania Izraela w regionie. Zdaniem niektórych, konflikt ten po obu stronach zdominowało pragnienie uzyskania hegemonii. Z jednej strony wpływała część izraelskiej prawicy sprzeciwiała się wszelkim kompromisom terytorialnym z Palestyńczykami, z drugiej natomiast część radykalnych aktywistów po stronie palestyńskiej dąży do „zniszczenia państwa Izrael i aspiruje do powstania państwa palestyńskiego ‘w granicach 1948 r.’ [...] Przynajmniej, jakkolwiek ekspansja terytorialna Izraela tylko uwydatniłaby debatę o tożsamości i jeszcze bardziej zniszczyła żydowską tożsamość Izraela”³⁵.

Jak już wspomniano, nie tylko w otoczeniu żydowskim obserwowano reperkusje tego konfliktu, istotne jest też to, że radykalizował on postawy w kręgach muzułmańskich, zapoczątkowując istnienie bodaj najbardziej znanych w środowisku międzynarodowym formacji islamistycznych Hezbollah i Hamas, których geneza odzwierciedla skutki, jakie przyniosło powstanie i polityka państwa Izrael³⁶. Partia Boga (Hizb-Allah, znana jako Hezbollah) jest libańskim radykalnym szyickim ruchem islamistycznym, który powstał na przełomie 1982/1983 roku. Za jeden z kluczowych czynników determinujących powołanie ruchu uznaje się agresję Izraela na Liban w 1982 roku³⁷. Wkroczenie do Libanu wojsk izraelskich spowodowało też działania w Bejrucie związane z relokacją żołnierzy tzw. Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej z Teheranu do Libanu, celem szkolenia szyickich bojowników³⁸. W 1985 roku przedstawiono oficjalną ideologię polityczną i cele ruchu, które dotyczyły przede wszystkim konfrontacji z Izraelem i jego zachodnimi sojusznikami. Wśród nich istotne miejsce zajmuje dżihad, będący nie tyle bezwzględny wymogiem, ile raczej wyznacznikiem dla ruchu, który może

³³ J. Zdanowski, *Historia najnowsza Bliskiego Wschodu*, s. 202.

³⁴ F. Halliday, *Bliski Wschód w stosunkach międzynarodowych*, s. 140.

³⁵ P.R. Kumaraswamy, *Who am I?*, s. 69.

³⁶ Omówienie obydwu ruchów islamistycznych zob. też: A. Zasuń, *Polityczny islam. Między religią polityczną a instrumentalizacją religii w polityce*, Częstochowa 2018, rozdz. 4.

³⁷ R. Ożarowski, *Hezbollah w stosunkach międzynarodowych na Bliskim Wschodzie*, Gdańsk 2011, s. 28.

³⁸ K. Izak, *Leksykon organizacji i ruchów islamistycznych*, Warszawa 2016, s. 240; G. Kepel, *Jihad. The Trail of Political Islam*, s. 126–127.

być stosowany zależnie od społeczno-politycznych okoliczności³⁹. Hezbollah popiera militarny dżihad defensywny (*dżihad al-daf*), rozumiany jako obrona mużułmańskich ziem i zbrojna konfrontacja wobec agresji i okupacji. Ten typ dżihadu postrzegany jest jako obowiązek religijny, którego wypełnienie należy do każdego pobożnego mużułmanina, a nad którym nadzór powierza się prawnikom-teologom lub *wali al-fakih*⁴⁰. Główne kierunki działań Hezbollahu obejmowały powszechną mobilizację przeciwko wpływom Izraela i Zachodu na Liban. Momentem przełomowym była masakra na palestyńskich uchodźcach, przeprowadzona 15 i 16 września 1982 roku niedaleko Bejrutu przez oddziały chrześcijańskiej milicji libańskiej (tzw. maronitów) za aprobatą wojsk izraelskich, wskutek czego w Libanie pojawiła się międzynarodowa armia połączonych sił amerykańskich, włoskich i francuskich w celach prewencyjnych. W regionie odebrano to jako wzmocnienie obecności zachodniej w Libanie, toteż jesienią 1983 roku zbrojne skrzydła Hezbollahu (Islamski Opór oraz Islamski Dżihad) rozpoczęły masowe ataki terrorystyczne, w tym samobójcze zamachy przeciwko zachodnim kontyngentom oraz wojskom izraelskim stacjonującym na południu Libanu⁴¹. Sytuacja nie zmieniła się aż do maja 2000 roku, gdy wskutek krwawych działań bojówek ruchu armia izraelska wycofała się z południowego Libanu, była to też przegrana państw zachodnich i znaczący sukces polityczny Hezbollahu, który na terenach opuszczonych przez izraelskie siły zbrojne utworzył praktycznie własne państwo⁴². Sześć lat później, po ponownej krótkiej interwencji militarnej przeciw siłom izraelskim, ruch odniósł ostateczne zwycięstwo, zyskał ogromne poparcie w całym świecie mużułmańskim, w szczególności dzięki akcji odbudowania zniszczeń wojennych. Hezbollah stał się symbolem ruchu oporu w regionie, a libańska opinia publiczna (w większości mużułmańska), choć pierwotnie sceptyczna, ostatecznie uznała opozycję zbrojną jako jedyną skuteczną metodę zwalczania obcej agresji, która przyniosła wymierne skutki. Na Zachodzie natomiast pojawienie się ruchu i jego strategię (zamachy bombowe, uprowadzenia itp.) łączono z rozwojem samobójczego terroryzmu na Bliskim Wschodzie.

Analogicznym przykładem, wpisującym się wprost w politykę antyizraelską lokalnych sił politycznych, jest palestyński ruch islamistyczny Islamski Ruch Oporu, w skrócie Hamas. Powstał w 1987 roku i prowadził pierwszą palestyńską intifadę, a w latach 90. i na początku 2000., kampanię samobójczych ataków terrorystycznych przeciwko Izraelowi⁴³. Jak w przypadku większości palestyńskich formacji politycznych, które pojawiły się po 1948 roku, często określanych

³⁹ I. Moussawi, *The Making of Lebanon's Hizbullah*, [w:] *Political Islam. Context versus Ideology*, (ed.) K. Hroub, London 2010, s. 217.

⁴⁰ Ibidem, s. 217–218.

⁴¹ G. Kepel, *Jihad. The Trail of Political Islam*, s. 128.

⁴² Ibidem, s. 128–129.

⁴³ K. Bokhari, F. Senzai, *Political Islam in the Age of Democratization*, New York 2013, s. 16; J.L. Esposito, *Political islam and the West*, „Joint Force Quarterly”, Spring 2000, s. 50 [pdf].

wspólnym mianem palestyńskiego islamizmu, czynnikiem leżącym u podstaw ich genezy oraz strategii była izraelska okupacja⁴⁴. Hamas wywodzi się z palestyńskiej gałęzi jednego z kluczowych w regionie ruchów o egipskich korzeniach i międzynarodowym zasięgu, tzw. Stowarzyszenia Braci Muzułmanów. Choć Hamas nie jest jedyną islamistyczną organizacją na tym terenie, to z pewnością jest ruchem o największych wpływach i potencjale politycznym. Ważnym czynnikiem genezy i ewolucji palestyńskiego islamizmu były idee głoszone przez lokalny odłam wspomnianych Braci Muzułmanów. Przez blisko trzydzieści lat od momentu powstania w 1945 do połowy lat 70. ten palestyński odłam miał charakter raczej apolityczny, ale też strategię dostosowywał do kontekstu i okoliczności. Pierwotnie głównym narzędziem utrzymania niezależności Palestyny miał być aktywizm religijny zgodnie z przekonaniem, że islamizacja społeczeństwa jest kluczowa dla wyzwolenia państwa, zaś aktywizm militarny był odraczany⁴⁵. Sytuacja kraju w 1948 roku została zinterpretowana w kręgach palestyńskich Braci Muzułmanów jako porażka wskutek odejścia społeczeństwa od islamu, wymagała więc redefinicji dotychczasowej strategii w kierunku bardziej radykalnym⁴⁶. Jednak polityka unikania bezpośredniej konfrontacji z Izraelem trwała do czasu powstania Hamasu.

Od początku lat 80. wielu członków stowarzyszenia zaczęło postulować pełne zaangażowanie w walkę z Izraelem, część jednak wybrała kontynuację stopniowej islamizacji, w rezultacie w szeregach palestyńskich Braci Muzułmanów doszło do rozłamu, wskutek którego w grudniu 1987 roku, po wybuchu pierwszej intifady, powstał podmiot operacyjny o znacznej autonomii, tj. Hamas, uznawany za polityczne skrzydło Braci Muzułmanów⁴⁷. To właśnie pierwsza palestyńska intifada stanowiła podstawy militaryzacji części palestyńskich Braci Muzułmanów oraz przekształcenia islamistów z ruchu o charakterze raczej społecznym, misjonarskim i edukacyjnym w polityczną zbrojną organizację oporu⁴⁸. Hamas od początku skupił się na opozycji antyizraelskiej, rywalizował też z działającą na tym polu świecką Organizacją Wyzwolenia Palestyny (OWP), której nacjonalistyczną ideologię uznał za sprzeczną z islamem⁴⁹. Gdy z końcem lat 80. OWP zaczęła pokojowe negocjacje z Izraelem, Hamas stał się głównym orędownikiem walki zbrojnej, dążył też do przejęcia przedstawicielskiej roli w społeczeństwie palestyńskim⁵⁰. Podobnie jak palestyńscy Bracia Muzułmanie, członkowie

⁴⁴ K. Hroub, *Hamas: Conflating National Liberation and Socio-Political Change*, [w:] *Political Islam. Context...*, s. 163.

⁴⁵ Ibidem, s. 166.

⁴⁶ Ibidem s. 163.

⁴⁷ Ibidem, s. 170; G. Kepel, *Jihad. The Trail of Political Islam*, s. 153–154; por. M. Levitt, *Hamas. Polityka, dobroczynność i terroryzm w służbie dżihadu*, Kraków 2008, s. 27.

⁴⁸ M. Ayoob, *The Many Faces of Political Islam. Religion and Politics in the Muslim World*, Ann Arbor 2011, s. 125.

⁴⁹ O. Roy, *The Failure of Political Islam*, Cambridge–Massachusetts 1996, s. 110–111.

⁵⁰ K. Hroub, *Hamas: Conflating...*, s. 171.

Hamasu szukali w religijnych fundamentach odpowiedzi i środków zaradczych na palestyński problem, odrzucili jednak przekonanie, iż zbrojny dżihad ma być odroczone do czasu, gdy *umma* powróci do korzeni islamu⁵¹. Działacze ruchu w większości byli wrogami porozumienia z Izraelem, głosząc, iż Palestyna jest „poświęcona dla przyszłych muzułmańskich generacji, aż do dnia sądu ostatecznego”⁵². Taka formuła znalazła się w treści przysięgi ruchu, w której ziemię Palestyny określono islamskim *wakfem* (darowizną) dla muzułmanów. Zatem z powodów religijnych, narodowych i ideologicznych pokój z Izraelem uznano za niemożliwy, a dżihad za jedyne rozwiązanie⁵³. Hamas, który reprezentował islamiistyczną ideologię, uznał też siebie za naturalne przedłużenie palestyńskiego oporu wobec syjonistycznej inwazji⁵⁴. Statut ruchu, który powstał w lipcu 1988 roku, określał Izrael głównym wrogiem Palestyny, jednym z głównych celów ruchu było jego wyeliminowanie i ustanowienie muzułmańskiego państwa na całym terytorium obejmującym obecnie Izrael, Zachodni Brzeg Jordanu i Strefę Gazy⁵⁵. Liderzy Hamasu wychodzili z przekonania, iż przyjmując wojskowe i konfrontacyjne stanowisko wobec Izraela, zyskają poparcie społeczeństwa, co z kolei ułatwi proces łączenia oporu wojskowego ze społeczną zmianą i islamizacją⁵⁶. Należy jednak zwrócić uwagę, iż strategia Hamasu w latach 1987 i 2007 pokazuje istotne zmiany zależne od kontekstu, cechuje się pewną elastycznością. O ile pierwotnie sprzeciwiał się porozumieniom z Izraelem i nalegał na utrzymanie oporu, tak będąc u władzy (po wygranych wyborach do Palestyńskiej Rady Legislacyjnej w styczniu 2006 roku, gdy zdobył ponad połowę mandatów), zrewidował swoją politykę i militarny projekt oporu, pracując nad politycznym sukcesem⁵⁷. Hamas jest więc nie tylko przykładem radykalizacji postaw wywołanej przez politykę Izraela w regionie, ale też ilustracją ewolucji, jaką ruchy o ideologii islamistycznej przeszły na drodze do niepodległości swoich krajów. Hezbollah i Hamas nie są jedynymi organizacjami w regionie, które łączą się z ekstremizmem palestyńskim lub propalestyńskim, są jednak wystarczająco reprezentatywne dla procesów, jakie zostały uruchomione wskutek zmian tożsamości kulturowej i politycznej regionu Bliskiego Wschodu.

Powstanie państwa Izrael oraz zapoczątkowana przez to walka o własną odrębność to problem w tym samym stopniu kulturowy, religijny, co polityczny. Przywołane jako motto dla tych rozważań słowa Izraela Zangwilla „Ludzie bez ziemi idący do kraju bez ludzi” nie oddają problemu, jaki stworzyła idea powrotu,

⁵¹ M. Levitt, *Hamas. Polityka, dobroczynność i terroryzm*, s. 41.

⁵² K. Izak, *Leksykon organizacji i ruchów islamistycznych*, s. 193.

⁵³ M. Levitt, *Hamas. Polityka, dobroczynność i terroryzm*, s. 42.

⁵⁴ M. Ayoub, *The Many Faces of Political Islam*, s. 117; K. Hroub, *Hamas. Political Thought and Practice*, Wahington 2000, s. 11.

⁵⁵ M. Levitt, *Hamas. Polityka, dobroczynność i terroryzm*, s. 11.

⁵⁶ K. Hroub, *Hamas: Conflating...*, s. 170–171.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 173–174.

ponieważ Palestyna nigdy nie była krajem niezaludnionym, na przestrzeni dziejów stanowiła ojczyznę wielu ludów, w tym nomadów, a następnie współczesnych Arabów. Problem prawa do ziemi palestyńskiej i debata na temat granic Izraela, choć polityczne z natury, pozostają głównymi kwestiami związanymi z identyfikacją kulturową regionu, który przeszedł transformację z chwilą podpisania Deklaracji Niepodległości w 1948 roku. Rzesze ludności palestyńskiej zamieszkującej obszar, który stał się nową ojczyzną Żydów, w okresie między 1947 i 1948 rokiem uciekło lub zostało wydalonych, zyskując status uchodźców w różnych zakątkach regionu (ok. 750 000 osób)⁵⁸. Zmienił się charakter kulturowy i narodowościowy tej ziemi, odkąd jej dotychczasowi mieszkańcy, tj. palestyńscy Arabowie, którzy ostatecznie pozostali na tych terenach, stali się mniejszością w państwie żydowskim, w niektórych przypadkach pozostając w swoich miastach i wsiach, w innych zaś zostali przesiedleni wewnątrz⁵⁹. Z drugiej strony, podczas wojny z 1948 roku wielu Żydów znalazło się w podobnej sytuacji, tj. zostało zmuszonych do opuszczenia swoich domów. Dopiero w okresie trzech lat po tej wojnie około 700 000 Żydów osiedliło się w Izraelu, wzdłuż granic nowego kraju i na ziemiach wcześniej zajmowanych przez Arabów⁶⁰. Projekt migracji związany z tzw. Prawem Powrotu ustanowionym w 1950 roku przez Kneset (parlament Izraela) stanowi największy jak dotąd zorganizowany, masowy ruch przesiedleńczy. Jest to także bezprecedensowa w historii najnowszej wędrówka ludów uzasadniana tradycją pochodzącą z Biblii, mająca korzenie w mitycznej umowie między człowiekiem a Bogiem. Państwo o tak wyraźnie zdefiniowanych ramach kulturowych jak Izrael, ustanowione w regionie o własnej, swoistej tożsamości, to wyzwanie dla całej lokalnej społeczności. Religie obydwu stron konfliktu to monoteizmy o wyraźnych i autorytarnych granicach, własnych wizjach uniwersum i kodeksach prawa. Polityki oparte na wyobrażeniach państwa i społeczeństwa, realizowane przez stronę arabską i żydowską także mają własny bezkompromisowy charakter, do pewnego stopnia zależny od elementów wewnętrznych (interesów państw zachodnich). Na tych podstawach należy stwierdzić, że ewolucja konfliktu w regionie, a w następstwie wyłanianie się różnego rodzaju sił (politycznych, nacjonalizmów, ruchów islamistycznych) było nieuniknioną reakcją na połączenie wielu omówionych czynników. Wśród nich fundamentalne znaczenie ma poczucie własnej tożsamości (narodowej, kulturowej) i znaczenie własnych religijnych korzeni, które należą do aspektów niezbywalnych, stąd też mogą albo trwale umacniać solidarność grupową albo przeciwnie, generować nierozwiązywalny konflikt.

⁵⁸ E. Tucker, *The Middle East in Modern World History*, s. 209.

⁵⁹ *Identity crisis: Israel and its Arab citizens*, [dostęp: 7.03.2021].

⁶⁰ E. Tucker, *The Middle East in Modern World History*, s. 209.

Bibliografia

Opracowania

- Akhtar Sh., *Islam as Political Religion. The future of an imperial faith*, London–New York 2011.
- Ayoob M., *The Many Faces of Political Islam. Religion and Politics in the Muslim World*, Ann Arbor 2011.
- Bokhari K., Senzai F., *Political Islam in the Age of Democratization*, New York 2013.
- Cleveland W.L., Bunton M., *A History of the Modern Middle East*, New York–London 2016.
- Corm G., *Bliski Wschód w ogniu. Oblicza konfliktu 1956–2003*, Warszawa 2003.
- Dziekan M., *Złote stolice Arabów*, Warszawa 2011.
- Esposito J.L., *Political islam and the West*, „Joint Force Quarterly”, Spring 2000.
- Halliday F., *Bliski Wschód w stosunkach międzynarodowych. Władza, polityka i ideologia*, Kraków 2009.
- Hroub K., *Hamas. Political Thought and Practice*, Washington 2000.
- Hroub K., *Hamas: Conflating National Liberation and Socio-Political Change*, [w:] *Political Islam. Context versus Ideology*, (ed.) K. Hroub, London 2010.
- Izak K., *Leksykon organizacji i ruchów islamistycznych*, Warszawa 2016.
- Kepel G., *Jihad. The Trail of Political Islam*, London–New York 2016.
- Kumaraswamy P.R., *Who am I? The Identity Crisis in the Middle East*, „Middle East Review of International Affairs” 2006, vol. 10, No. 1.
- Levitt M., *Hamas. Polityka, dobroczynność i terroryzm w służbie dżihadu*, Kraków 2008.
- Lewis B., *Muzułmański Bliski Wschód*, Gdańsk 2003.
- Moussawi I., *The Making of Lebanon’s Hizbullah*, [w:] *Political Islam. Context versus Ideology*, (ed.) K. Hroub, London 2010.
- Ożarowski R., *Hezbollah w stosunkach międzynarodowych na Bliskim Wschodzie*, Gdańsk 2011.
- Roberts N.P., *Political Islam and the Invention of Tradition*, Washington 2015.
- Robins R.S., Post J.M., *Paranoja polityczna. Psychologia nienawiści*, Warszawa 2007.
- Roy O., *The Failure of Political Islam*, Cambridge–Massachusetts 1996.
- Tucker E., *The Middle East in Modern World History*, New York–London 2019.
- Zasuń A., *Polityczny islam. Między religią polityczną a instrumentalizacją religii w polityce*, Częstochowa 2018.
- Zdanowski J., *Historia najnowsza Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej*, Warszawa 2020.

Źródła internetowe

- Deklaracja Niepodległości <https://mfa.gov.il/mfa/foreignpolicy/peace/guide/pages/declaration%20of%20establishment%20of%20state%20of%20israel.aspx>
- Identity crisis: Israel and its Arab citizens*, 4 marzec 2004, ICG Middle East Report N°25 <https://d2071andvip0wj.cloudfront.net/25-identity-crisis-israel-and-its-arab-citizens.pdf>
- Raport CBS, https://www.cbs.gov.il/he/publications/doclib/2020/2.shnatonpopulation/st02_01.pdf
- Stern Y.Z., *Religion, state, and the Jewish identity crisis in Israel*, Center for Middle East Policy at Brookings, 2017
https://www.brookings.edu/wp-content/uploads/2017/03/cmep_20170331_jewish-identity-crisis.pdf

The state of Israel and the problem of cultural identification and radicalization of the attitudes in the Middle East region

Summary

The establishment of the State of Israel was a turning point in many reasons, but in particular contributed to the evolution of one of the more serious and enduring conflicts in the region. The nature and durability of this conflict concern especially political aspects and security problems that affect the Middle East and beyond. However, the cultural and religious factors that determine the mutual relations between the Arab and Jewish communities are not without significance. The author discusses the cultural and religious specificity of the region, taking into account many significant events of the mid-twentieth century that influenced it, and attempts to determine to what extent they contributed to the cultural crisis in this area. An important aim of the article is also to show the influence of the genesis of Israel on the radicalization of Arab / Muslim attitudes, based on the example of selected Islamist groups.

Keywords: Israel, Middle East, Jewish community, Muslims, Islamist movements.

<http://dx.doi.org/10.16926/rp.2021.13.08>

Robert BOBKIER

<https://orcid.org/0000-0001-8212-6309>

Piotr HERMAN

<https://orcid.org/0000-0002-4245-6167>

***Sicarii* Józefa Flawiusza. Przednowocześni terroryści czy mit założycielski współczesnego Izraela?**

Streszczenie

Współczesny terroryzm międzynarodowy nie różni się wiele od aktów przemocy, które miały miejsce już w starożytności. Pierwszym znanym przykładem stosowania terroryzmu politycznego byli sykariusze, *sicarii*, czyli żydowska sekta aktywna w Palestynie i w Egipcie w latach 66–73 n.e. W zasadzie wszystkie informacje na temat tego ugrupowania pochodzą od Józefa Flawiusza, rzymskiego historyka żydowskiego pochodzenia. Sam termin *sicarii* ma łacińską etymologię i oznacza zabójców, morderców. Pochodzi od słowa *sica* oznaczającego sztylet. W łacińskim języku prawnym pojawił się w 81 r. p.n.e. wraz z ustawą *Lex Cornelia de sicariis et veneficis*, która była jedną z pierwszych regulacji prawnych w zakresie przestępczości zorganizowanej. Sykariusze walczyli na terenie swojego kraju z zamiarem jego wyzwolenia spod panowania obcego mocarstwa, Rzymu. Do dnia dzisiejszego nierozstrzygnięty pozostaje problem dotyczący tego, czy sykariusze i zeloci należeli do tego samego ugrupowania politycznego stosującego dla celów walki politycznej terroryzm: zabójstwa, podpalenia, zatrutowanie ujęć wodnych, a nawet zajęcie twierdzy górskiej Masada zakończone zbiorowym samobójstwem. Mit desperackiej odwagi obrońców Masady stał się spoim-wiedomości narodowej obywateli współczesnego państwa Izrael.

Słowa kluczowe: terroryzm, Flawiusz, *sicarii*, sykariusze, zeloci, Izrael, Masada, Rzym.

Pomimo rozpowszechnionego, w szczególności w literaturze amerykańskiej po atakach na World Trade Center z dnia 11 września 2001 roku poglądu, że społeczność międzynarodowa została skonfrontowana z „nowym” terroryzmem, innym niż ten z przeszłości¹, to jednak towarzyszy on człowiekowi od zarańia dziejów – różnią się tylko taktyka i narzędzia².

¹ Zob. M.J. Morgan, *The Origins of the New Terrorism*, „Parameters. The Journal of the U.S. Army War College” 2004, nr 1, s. 29–43.

² J. Jeziorna, *Historia przemocy asymetrycznej*, „Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa” 2010, nr 1, s. 101.

Nie sposób rzecz jasna określić ani czasu, ani miejsca pierwszych w historii aktów terrorystycznych. Przykładów opisów takich działań doszukać się można, według J. Jeziornej i J. Tomaszewicza, nawet w Biblii, w starotestamentowej przypowieści o Judycie z Betulii³.

Przyjmuje się, że pierwszym w dziejach terrorystą był Herostrates z Efezu, który w 356 p.n.e. podpalił świątynię Artemidy, chcąc uzyskać sławę poprzez zniszczenie budowli uważanej przez Greków za jeden z ówczesnych cudów świata⁴. Działania takie S.R. Huseini określa mianem „performatywnego ikonoklazmu”⁵.

Nie można jednak zgodzić się ze stanowiskiem A. Bryka, że „trudno jest uznać istnienie zjawiska terroryzmu w pełnym tego słowa znaczeniu przed XIX stuleciem”⁶, które to stanowisko pozostaje w sprzeczności z faktem istnienia, w przeszłości, szeregu ruchów i organizacji spełniających znamiona terrorystycznych również i w dzisiejszym rozumieniu tego terminu. Takim wczesnym przykładem ruchu terrorystycznego (a na pewno pierwszym znanym przykładem stosowania terroryzmu politycznego⁷) byli sykariusze, *sicarii*, czyli żydowska sekta szczególnie aktywna w Palestynie i w Egipcie w latach 66–73 n.e.⁸.

Przyjęta przez zradykalizowanych sykariuszy taktyka stosowania przemocy spowodowała, że stali się istotną siłą polityczną, przyznającą sobie, wg M. Lasoty i B. Grendy, prawo do stosowania agresji tak wobec Rzymian, jak i kolaborujących z nimi Żydów⁹.

Żaden inny, poza średniowiecznymi asasynami, dawny ruch o charakterze terrorystycznym nie jest aktualnie tak dobrze znany, pomimo że w zasadzie wszystkie pierwotne informacje na temat sykariuszy pochodzą od rzymskiego historyka żydowskiego pochodzenia Józefa Flawiusza¹⁰. Jego opisy w *Wojnie ży-*

³ Zob. J. Jeziorna, *Historia...*, s. 102; J. Tomaszewicz, *Od skrytobójstwa do miatieżwojny. Ewolucja terroryzmu politycznego w Europie – aspekty ideologiczne, taktyczne i organizacyjne*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2014, nr 11, s. 120.

⁴ Zob. J.-P. Azam, M. Ferrero, *Killing for the Sake of Infamy: The Herostratos Syndrome and what to Do about it*, „Peace Economics, Peace Science and Public Policy” 2016, nr 4, s. 357.

⁵ Por. S.R. Huseini, *Destruction of Bamiyan Buddha: Taliban Iconoclasm and Hazara Response*, „Himalayan and Central Asian Studies” 2012, nr 2, s. 15–50.

⁶ A. Bryk, *Pojęcie i ewolucja terroryzmu politycznego na świecie*, „Młoda Humanistyka” 2019, nr 1, s. 6.

⁷ Zob. S.J. D’Alessio, L. Stolzenberg, *Sicarii and the Rise of Terrorism*, „Terrorism” 1990, nr 4–5, s. 329–335.

⁸ Zob. R.A. Horsley, *The Sicarii: Ancient Jewish „Terrorists”*, „The Journal of Religion” 1979, nr 4, s. 435.

⁹ Zob. M. Lasota, B. Grenda, *Arena samobójców. Wybrane aspekty terroryzmu i terroryzmu samobójczego*, Warszawa 2017, s. 51.

¹⁰ Zob. S.P. Brandt, *Flavius Josephus – zwischen Historiographie und Autobiographie*, „Österreichische Zeitschrift für Geschichtswissenschaften” 2018, nr 3, s. 81–82; E. Dąbrowski, *Józef Flawiusz. Życie i dzieła*, [przedmowa do:] J. Flawiusz, *Dawne dzieje Izraela*, (red.) E. Dąbrowski, Poznań 1962, s. 9–13.

dowskiej i *Dawnych dziejach Izraela* są jedynym, pierwotnym źródłem dostępnej wiedzy w przedmiotowym zakresie¹¹. Określał on sykariuszy jako prowokatorów, których działania przyczyniły się do wywołania dzielącej Rzymian i Żydów rebelii¹².

Wiarygodność Flawiusza była przedmiotem licznych dysput¹³, zwłaszcza w zakresie przekazu o sykariuszach, których, zdaniem U. Rappaporta, „nienawidził on ze względów ideologicznych i społeczno-politycznych”¹⁴. Sama *Wojna żydowska* obfituje w rozliczne informacje, często nie dość ściśle, a bywa również, że i sprzeczne ze sobą¹⁵. Niektórzy autorzy żydowskiego pochodzenia opisują go jako „najbardziej nieuczciwego”¹⁶ czy „zdradzieckiego” historyka (*renegade historian*)¹⁷.

Flawiusz był i pozostaje określany jako apologeta Rzymu. Jednocześnie jego opisy, jak wszystkich ówczesnych historyków, cechuje rażąca przesadność i niespójności, służące wyraźnym celom dydaktycznym¹⁸, takim jak przedstawienie Żydów jako silnego narodu skoncentrowanego wokół Jerozolimy i znajdującej się w niej Świątyni, wyznającego religię monoteistyczną¹⁹. Przyjmuje się jednak, że przekazuje on zasadniczo prawdziwe wydarzenia²⁰, nie konfabulując tak, jak inni starożytni historycy²¹.

W dziewiętnastowiecznej literaturze podkreślano, że Flawiusz pisał swoje dzieła w pierwszej kolejności dla pogańskiego (czyli rzymskiego) czytelnika,

¹¹ Zob. K.P. Jackson, *Revolutionaries in the First Century*, „Brigham Young University Studies” 1996, nr 3, s. 129.

¹² Por. D.M. Rhoads, *Israel in Revolution: 6–74 C.E.: A Political History Based on the Writings of Josephus*, Philadelphia 1976.

¹³ Por. T. Weiss-Rosmarin, *Masada and Yavneh*, „Jewish Spectator” 1966, nr 31, s. 4–7; S.B. Hoenig, *The Sicarii in Masada — Glory or Infamy?*, „Tradition: A Journal of Orthodox Jewish Thought” 1970, nr 1, s. 5–30; L.H. Feldman, *Masada: A Critique of Recent Scholarship*, [w:] *Christianity, Judaism and Other Greco-Roman Cults, Studies for Morton Smith at Sixty, Part 3: Judaism Before 70*, (red.) J. Neusner, Leiden 1975, s. 218–248; L. Ladouceur, *Josephus and Masada*, [w:] *Josephus, Judaism, and Christianity*, (red.) L.H. Feldman, H. Gohei, Detroit 1987, s. 95–113.

¹⁴ U. Rappaport, *Who were the Sicarii?*, [w:] *The Jewish Revolt against Rome. Interdisciplinary Perspectives*, (red.) M. Popović, Leiden 2011, s. 324.

¹⁵ Zob. J. Stępień, „*Wojna żydowska*”, *Józef Flawiusz, tł., wstęp i komentarz Jan Radożycki, Poznań 1984: [recenzja]*, „Collectanea Theologica” 1985, nr 3, s. 186.

¹⁶ Por. S.J.D. Cohen, *Masada: Literary Tradition, Archaeological Remains, and the Credibility of Josephus*, „Journal of Jewish Studies” 1982, nr 1–2, s. 385–405.

¹⁷ C. Roth, *The Zealots in the War of 66–73*, „Journal of Semitic Studies” 1959, nr 4, s. 332.

¹⁸ Zob. S.J.D. Cohen, *Josephus in Galilee and Rome*, Leiden 1979, s. 233.

¹⁹ Zob. W. Kowalski, A. Gawlikowska, *Bohater, autor i tożsamość żydowska na obczyźnie: od starożytności po współczesność. Część I. Tożsamość żydowska na obczyźnie. Józef Flawiusz pomiędzy dwoma światami*, „Źródła Humanistyki Europejskiej. Studia Ad Fontes Humanitatis Europaeae Pertinentia” 2013, nr 6, s. 269, <http://www.ejournals.eu/ZHE/2013/Tom-6/art/4637/>, [dostęp: 9.10.2021].

²⁰ Zob. S.J.D. Cohen, *Josephus...*, s. 233.

²¹ Zob. P. Bilde, *The Causes of the Jewish War according to Josephus*, „Journal for the Study of Judaism” 1979, nr 10, s. 179–202.

chcąc go nie tylko nauczyć historii swojego ludu, lecz również zwrócić uwagę na naród żydowski, jego prastare dzieje i – tak ważne w rzymskiej kulturze – zasługi wojenne i wysoką kulturę prawną, która może być wręcz porównywana z systemem prawa rzymskiego²². Oczywiście należy mieć na uwadze, że wbrew współczesnym konotacjom, ówczesny „pogański” czytelnik, obywatel rzymski, był odbiorcą wykształconym i literacko obytym²³.

Wydaje się jednak, że doszukiwanie się, we współczesnej naukowej literaturze pedagogicznej, akcentów pacyfistycznych, czy też antywojennych w twórczości Flawiusza, nie jest uzasadnione. Na przykład J. Jundziłł i D. Żołędź-Strzelczyk podnoszą, że gdy czyta się *Wojnę żydowską*, to przebija z niej pragnienie, aby poruszyć czytelnika ogromem cierpień osób niewinnych, nieponoszących odpowiedzialności za wzniecenie pożogi wojennej²⁴. Tymczasem dzieło to napisane zostało przecież, według E. Schürera, na zlecenie cesarza Wespazjana, na utrzymaniu którego Flawiusz pozostawał. Tendencją charakterystyczną tego utworu jest gloryfikowanie Rzymu i Rzymian²⁵, a nie budzenie współczucia wobec „nieprzejednanych i zaślepionych, nienawidzących *Imperium Romanum* radykałów”²⁶. Zwłaszcza, że przecież żydowski monoteizm stanowił, w oczach Rzymian, pewną aberrację pomiędzy ówczesnym, cytując J. Archutowskiego, „ogólnym potopem przekonań i praktyk politeistycznych”²⁷.

Z tego też powodu nie sposób zgodzić się z poglądem, wyrażonym przez W. Kowalskiego, że „to właśnie kultura oparta na religii monoteistycznej i Prawie Mojżeszowym stawiała Żydów, zdaniem Flawiusza, ponad politeizmem Rzymu”²⁸. Flawiusz mógł być wprawdzie, „pośrednikiem między kulturami”²⁹ czy „modelowym przykładem napięcia między postawą asymilacyjną a narodową”³⁰. Jednak jego zależność i podporządkowanie imperialnym dobroczyńcom, zwłaszcza patronowi Tytusowi Flawiuszowi, są bezdyskusyjne. Twórczość Józefa można rozpatrywać z perspektywy apologetycznej odnośnie do żydow-

²² Zob. E. Schürer, *Geschichte des jüdischen Volkes im Zeitalter Jesu Christi: Die inneren Zustände Palästinas und des jüdischen Volkes im Zeitalter Jesu Christi*, Leipzig 1886, s. 747.

²³ Zob. M.J. Vandenberghe, *Villains Called 'Sicarii': A Commonplace for Rhetorical Vituperation in the Texts of Flavius Josephus*, „Journal for the Study of Judaism” 2016, nr 47, s. 3.

²⁴ Por. J. Jundziłł, D. Żołędź-Strzelczyk, *Dziecko w rodzinie i społeczeństwie: Starożytność – Średniowiecze*, Bydgoszcz 2002, s. 168.

²⁵ Zob. E. Schürer, *Geschichte...*, s. 748.

²⁶ Por. L. Ciborowska, *Wizerunek Żydów i relacji polsko-żydowskich w „Biesiadzie Literackiej” w latach 1913–1914*, [w:] *Żydzi wschodniej Polski. Seria II. W blasku i w cieniu historii*, (red.) J. Ławski, B. Olech, Białystok 2014, s. 147.

²⁷ Zob. J. Archutowski, *Monoteizm izraelski i jego geneza*, Kraków 1924, s. 119.

²⁸ Zob. W. Kowalski, A. Gawlikowska, *Bohater...*, s. 269.

²⁹ Por. T. Skwara, *Józef Flawiusz – pośrednik między kulturami? O roli postaci historyka w trylogii *Wojna żydowska Liona Feuchtwangera**, „Rocznik Komparatystyczny” 2014, nr 5, s. 153–171.

³⁰ D.K. Sikorski, „Rzymski” Żyd – nieznaną twórczość Romana Brandstaettera, „Ruch Literacki” 2012, nr 1, s. 48.

skiej historii i kultury, co najwyżej polemicznej³¹, czasem nawet ironicznnej, lecz nigdy krytycznej wobec Rzymu³². Jak wywodzi N.P. Legh Allen, Józef żyjący podczas pisania – „stanowiącej dzieło rzymskiej propagandy”³³ – *Wojny żydowskiej* pod protekcją rodu Flawiuszy, miał wrogów tak pośród Rzymian, jak Żydów. Nie ryzykowałby więc ten „uprzywilejowany imigrant”³⁴ utraty przychylności swych opiekunów, tworząc treści niezgodne z ich oczekiwaniami i poglądami. Intencją tego historyka było przecież, według M. Smitha, przekonanie Rzymian o niewinności i lojalności większości Żydów³⁵, a według H. Stebbinga – wzbudzenie szacunku dla pogardzanej dotąd żydowskiej wiary, tak, aby rozwiać uprzedzenia, które chciał przewyciężyć³⁶.

Można wątpić w to, czy osiągnęłyby taki skutek, sugerując rzymskim czytelnikom niższość ich kultury.

Termin *sicarii* ma łacińską etymologię i oznacza zabójców, morderców, pochodzi od słowa *sica*, sztylet³⁷. Pojawił się w łacińskim języku prawnym w 81 r. p.n.e. wraz z określaną jako jedna z najważniejszych ustaw Sulli *Lex Cornelia de sicariis et veneficis*, której celem było zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego³⁸. *Lex Cornelia* była jedną z pierwszych regulacji prawnych w przedmiocie przestępczości zorganizowanej. To w takim właśnie kontekście, jako element wywrotowy, przestępczy, opisywał również Flawiusz sykariuszy z Palestyny³⁹. Niezależnie od rozważań natury etymologicznej, poszukując *differentiam specificam* pomiędzy rzymskimi, objętymi regulacją ustawową, członkami ówczesnych zorganizowanych grup przestępczych a sykariuszami żydowskimi z opisów Józefa Flawiusza, protoplastami dzisiejszych terrorystów, w ślad za

³¹ Zob. J. Assman, *Of God and Gods: Egypt, Israel, and the Rise of Monotheism*, Madison 2008, s. 45.

³² Zob. N.P. Legh Allen, *Josephus: Noble Sicarii Suicide or Mass-Slaughter at Mount Masada?*, „Journal for Semitics” 2019, nr 1, s. 7–8.

³³ E. Wipszycka, „Wojna żydowska”, *Józef Flawiusz, z jęz. grec. przeł. oraz wstępem i komentarzem opatrzył Jan Radożycki, Poznań 1980: [recenzja]*, „Przegląd Historyczny” 1985, nr 2, s. 391.

³⁴ S.P. Brandt, *Themes of Biography and Migration in the Works of the Classical Historians Polybius and Flavius Josephus*, [w:] *Migrations from Antiquity to the Present Days. The International Scientific Conference*, Novi Sad 2020, (red.) S. Vukadinović, S. Bošković, I. Radulović, s. 454, https://www.academia.edu/44870780/THEMES_OF_BIOGRAPHY_AND_MIGRATION_IN_THE_WORKS_OF_THE_CLASSICAL_HISTORIANS_POLYBIUS_AND_FLAVIUS_JOSEPHUS, [dostęp: 22.10.2021].

³⁵ M. Smith, *Zealots and Sicarii, Their Origins and Relation*, „The Harvard Theological Review” 1971, nr 1, s. 5.

³⁶ Zob. H. Stebbing, *Introductory Essay*, [w:] *The Life and Works of Flavius Josephus. The Learned and Authentic Jewish Historian and Celebrated Warrior*, (red.) W. Whiston, Albany 1997, s. 8.

³⁷ S. Zeitlin, *The Sicarii and Masada*, „The Jewish Quarterly Review” 1967, nr 4, s. 251.

³⁸ Zob. M. Brighton, *The Sicarii in Josephus's Judean War. Rhetorical Analysis and Historical Observations*, Atlanta 2009, s. 58; J.D. Cloud, *The Primary Purpose of the Lex Cornelia*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte” 1969, nr 2, s. 271–280.

³⁹ Zob. S.G.F. Brandon, *Jesus and the Zealots. A Study of the Political Factor in Primitive Christianity*, Manchester 1967, s. 47.

J.D. Cloud i T. Grünwaldem wskazują, że zasadniczą różnicę stanowiły intensywny patriotyzm i polityczna motywacja tych ostatnich⁴⁰.

W dalszej części niniejszej pracy używane będzie, ze względów stylistycznych tak polskie („sykariusze”), jak i łacińskie (*sicarii*) określenie, co w obu przypadkach dotyczy członków sekty z Palestyny.

W dzisiejszej literaturze przyjęto określać wszystkich uczestników antyrzymskiej wielkiej rebelii jako „zelotów”, tj. uczestników założonego w 6 roku n.e. przez Judasza z Galilei⁴¹ ruchu religijno-politycznego, agitującego od momentu swego powstania za wyzwoleniem prowincji spod panowania *Imperium Romanum* i przygotowującego skierowane przeciwko władzy Rzymu powstanie⁴², które finalnie wybuchło w 66 roku n.e.⁴³.

Pomimo powszechności tej praktyki, wydaje się, że jest on błędna, podobnie jak częstokroć używane zbitki słowne „zeloci-sykariusze”⁴⁴, czy „sykariusze, żydowscy zeloci”⁴⁵. Istnieje bowiem dychotomiczna rozbieżność w piśmiennictwie, w obrębie którego istnieją przeciwstawne poglądy.

Według pierwszego z nich, sykariusze stanowili prawdopodobnie najbardziej zradykalizowany⁴⁶ odłam, który około 50 r. n.e.⁴⁷ odłączył się od stronnictwa zelotów. Zdecydowanym rzecznikiem tej opinii jest M. Hengel⁴⁸. W swoim fundamentalnym opracowaniu na temat żydowskich ruchów wyzwoleniczych w I w. n.e. wywodził on, że łacińskie, pogardliwe, odnoszące się do przestępców, określenie *sicarii* nadane zostało po prostu zelotom przez rzymskie władze i żołnierzy w Palestynie. Nie byli więc sykariusze żadnym nowym, a tym bardziej niezależnym stronnictwem, lecz jedynie szczególnie aktywną grupą wśród zelotów, która

⁴⁰ Zob. J.D. Cloud, *The...*, s. 281–283; T. Grünwald, *Bandits in the Roman Empire: Myth and Reality*, Routledge, London 2004, s. 92–95.

⁴¹ Zob. B. Górka, *Zeloci wobec wojny i pokoju*, [w:] *Religie a wojna i terroryzm*, (red.) J. Drabina, „*Studia Religiosa*” 2003, nr 36, s. 65–78.

⁴² Zob. B. Gola, *Oblicza terroryzmu*, „*Miesięcznik UZ*” 2001, nr 1, s. 10.

⁴³ Zob. J. Weinberger, *Defining terror*, „*Seton Hall Journal of Diplomacy and International Relations*” 2003, nr 4, s. 64.

⁴⁴ Por. Y. Alexander, *A Definitional Focus*, [w:] *Combating Terrorism: Strategies of Ten Countries*, (red.) Y. Alexander, Ann Arbor 2002, s. 4.

⁴⁵ Por. J. Sinai, *Review of 'The Global Spread of Islamism and the Consequences of Terrorism'*, by M. Freeman, K. Ellena, A. Kator-Mubarez, „*Perspectives on Terrorism*” 2021, nr 1, s. 151–152.

⁴⁶ Zob. W. Tyloch, *Judaizm*, Warszawa 1987, s. 142; J. Drabina, *Religie a wojna i terroryzm*, Kraków 2003, s. 71; M. Grant, *Dzieje dawnego Izraela*, Warszawa 1991, s. 270.

⁴⁷ Zob. R.A. Horsley, *The Sicarii...*, s. 444.

⁴⁸ Por. M. Hengel, *Zeloten und Sikarier: Zur Frage nach der Einheit und Vielfalt der jüdischen Befreiungsbewegung 6–74 nach Christus*, [w:] *Josephus-Studien: Untersuchungen zu Josephus, dem antiken Judentum und dem Neuen Testament, Otto Michel zum 70. Geburtstag gewidmet*, (red.) O. Betz, K. Haacker, M. Hengel, Göttingen 1974, s. 175–196; M. Hengel, *Die Zeloten: Untersuchungen zur jüdischen Freiheitsbewegung in der Zeit von Herodes I. bis 70 n. Chr.*, [w:] *Arbeiten zur Geschichte des Antiken Judentums und des Urchristentums. Band I*, (red.) O. Michel, M. Hengel, Leiden 1976.

przyjęła zupełnie nową taktykę walki w samej stolicy prowincji – Jerozolimie⁴⁹. Podobną opinię wydaje się prezentować T. Söding, wskazujący, że zeloci byli z sykariuszami „ściśle związani”⁵⁰.

Również S.G.F. Brandon twierdzi, że nazwa *sicarii* była pierwotnie stosowana przez Rzymian jako termin opisowy, „w sposób zasłużony haniebny”, wobec narodowych ekstremistów, którzy uciekają się do tej metody walki politycznej⁵¹. Nazwa ta nadana została „w języku politycznej propagandy Imperium”⁵². Sam zaś termin określający tę grupę nie mógł być znany rdzennej ludności, nie postępującej się przecież językiem łacińskim. M. Hengel i M. Brighton konkludują, że to nadane przez rzymskich okupantów negatywne określenie zostało recypowane później przez samych członków grupy jako swoisty „tytuł honorowy”⁵³.

Votum separatum wyraża U. Rappaport, twierdząc, że mało prawdopodobne, aby sekta sama przyjęła tak pejoratywną nazwę łacińską i *de facto* nie mamy najmniejszego pojęcia o tym, jaką nazwę nadali sobie sami sykariusze i czy w ogóle nadali nazwę swemu ruchowi⁵⁴.

Zwolennicy drugiego, przeciwnego poglądu stoją na stanowisku, że zeloci i sykariusze stanowili dwa, zupełnie odrębne byty. L.L. Graabe podkreśla wprost, że „sykariusze nie mogą być określanii jako zeloci”⁵⁵, a J.J. Bloom, że związek sykariuszy z zelotami jest „co najmniej mglisty”⁵⁶. Natomiast S. Zeitlin stwierdził, że były to dwa zupełnie odrębne, wzajemnie sobie wrogie ugrupowania⁵⁷, żywiące, według J. Price’a, znacznie większą wrogość do siebie, niż do Rzymu. W tym okresie działało w Palestynie wiele na tyle niestabilnych i słabo zorganizowanych małych grup, że nie pozostał po nich żaden przekonujący historyczny ślad⁵⁸. M. Smith, wyrażający drugie z wymienionych przekonań, przytacza, w niebywale zresztą pełnym krytycyzmu dla autorów o innych poglądach artykule, historię niemal stuletniej debaty historycznej odnośnie zakresów znaczeniowych określeń „zeloci” i „sykariusze”, konkludując go stwierdzeniem, że „w całej tej

⁴⁹ Zob. M. Hengel, *Die Zeloten...*, s. 49.

⁵⁰ T. Söding, *Jesus im Judentum seiner Zeit*, Bochum 2014, s. 64.

⁵¹ Zob. S.G.F. Brandon, *Jesus...*, s. 39.

⁵² E. Bammel, *The Poor and the Zealots*, [w:] *Jesus and the Politics of His Day*, (red.) E. Bammel, C.F.D. Moule, New York 1984, s. 122.

⁵³ Zob. M. Hengel, *Die Zeloten...*, s. 50–51; M. Brighton, *The Sicarii...*, s. 57.

⁵⁴ Zob. U. Rappaport, *Who were...*, s. 328.

⁵⁵ L.L. Grabbe, *Review of 'Herodes. König im Heiligen Land. Eine Biographie'*, by E. Baltrusch, „Gnomon” 2015, nr 1, s. 77; tenże, *Judaic Religion in the Second Temple Period: Belief and Practice from the Exile to Yavneh*, London 2000.

⁵⁶ J.J. Bloom, *The Jewish Revolts Against Rome, A.D. 66–135. A Military Analysis*, Jefferson 2010, s. 239.

⁵⁷ Zob. S. Zeitlin, *Zealots and Sicarii*, „Journal of Biblical Literature” 1962, nr 4, s. 395–398; podobnie zob. L. Kirsopp, *Appendix A: The Zealots*, [w:] *The Beginnings of Christianity*, (red.) L. Kirsopp, F.J. Foakes-Jackson, London 1920, s. 421–446.

⁵⁸ Zob. J. Price, *Jerusalem Under Siege: The Collapse of the Jewish State*, Leiden 1992, s. 191.

historii nie ma żadnego dowodu na jakiegokolwiek związku między *sicarii* a zelotami⁵⁹.

Piśmiennictwo w tym przedmiocie pełne jest rozbieżności nomenklaturowych, pomimo jednoźródłowości pochodzącego od Flawiusza opisu, w którym wyszczególnił pięć różnych sekt polityczno-religijnych ówczesnej Palestyny, lecz zastosował nazwę *sicarii* tylko do jednej z nich.

Jak z niewątpliwą dozą ironii stwierdza J.J. Scott, lista grup o charakterystycznych tradycjach jest niewątpliwie tak samo długa, jak lista charakterystycznych grup i sekt⁶⁰. J.J. Scott określa zelotów jako odmianę tradycji faryzejskiej⁶¹, zaś R. Eisenman wiąże tak zelotów, jak i sykariuszy, z sektą eseneńczyków⁶². Natomiast, w literaturze polskiej, J. Bielawski określa zelotów i sykariuszy jako działających w ramach faryzeizmu i saduceizmu, a chrzczeńców i qumrańczyków – w ramach essenizmu⁶³. Sam fakt powstawania tych sekt – i ich mnogości – był przejawem dezintegracji judaizmu. Miał doniosłe znaczenie dla wyjaśnienia genezy, zrodzonego właśnie „jako jedna z sekt w jego łonie”⁶⁴.

Warto w tym miejscu oddać w końcu głos samemu Flawiuszowi, który napisał w *Wojnie żydowskiej*, że:

pojawił się w Jerozolimie inny rodzaj rozbójników, zwanych sykariuszami, którzy mordowali ludzi w biały dzień i w samym sercu miasta. Mieszali się z tłumem, szczególnie w czasie świąt, i nosząc ukryte pod szatami małe sztylety żgali nimi swoich przeciwników. Kiedy ci padali martwi, zabójcy przyłączali się do pomstującego tłumu i stając się w ten sposób wolnymi od podejrzeń, w ogóle nie dawali się wykryć. Pierwszym, który padł z ich ręki, był arcykapłan Jonatan, a po nim dzień w dzień ginęła spora liczba ludzi. Jeszcze trudniejszym do zniesienia od mordów był sam strach przed nimi, gdyż jak w wojnie, w żadnej godzinie nikt nie był pewien życia. Na przypuszczalnych wrogów baczono już na odległość i nie ufano nawet zbliżającym się przyjaciom, lecz ludzie ginęli mimo całej swej nieufności i ostrożności – tak szybko działali spiskowcy i tak świetnie potrafili się ukryć⁶⁵.

Inne tłumaczenie tego dzieła w zakresie, kluczowego odnośnie sposobu działania sykariuszy, fragmentu brzmi:

zakradali się potajemnie i mordowali sztyletem, który chowali na piersi. Gdy ofiara padała martwa, wtapiali się w tłum i lamentowali z pozostałymi⁶⁶.

Z kolei w *Dawnych dziejach Izraela* wspomina historyk zabójstwo arcykapłana w sposób następujący:

⁵⁹ Zob. M. Smith, *Zealots...*, s. 4–10.

⁶⁰ J.J. Scott jr, *Jewish Backgrounds of the New Testament*, Grand Rapids 2012, s. 199.

⁶¹ J.J. Scott jr, *Crisis and Reaction: Roots of Diversity in Intertestamental Judaism*, „The Evangelical Quarterly” 1992, nr 3, s. 210.

⁶² Zob. R. Eisenman, „*Sicarii Essenes*”, „*The Party Of The Circumcision*”, *And Qumran*, [w:] *Defining Identities: We, You, and the Other in the Dead Sea Scrolls. Studies on the Texts of the Desert of Judah*, (red.) F.G. Martínez, M. Popović, Leiden–Boston 2008, s. 247.

⁶³ Zob. J. Bielawski, *Religie uniwersalistyczne. Zarys dziejów*, Warszawa 1982, s. 154.

⁶⁴ Zob. J. Keller, *Zarys dziejów religii*, Warszawa 1988, s. 577.

⁶⁵ J. Flawiusz, *Wojna żydowska*, tłum. z gr. A. Niemojewski, Sandomierz 2013, e-book.

⁶⁶ J. Flawiusz, *Wojna żydowska*, tłum. z gr. J. Radożycki, Warszawa 2001, s. 176.

udali się do miasta z ukrytymi pod szatą sztyletami rzekomo w celu oddania czci Bogu i zbliżywszy się do Jonatana, zabili go. A że morderstwo to uszło im bezkarnie, odtąd rozbójnicy bez żadnej obawy przychodzili w czasie świąt z ukrytą w taki sam sposób bronią i mieszczeni z tłumem mordowali⁶⁷,

opisując dalej:

rozbójników zwanych sykaryjczykami, którzy używali krótkich sztyletów przypominających wielkością perskie *akinakes*, lecz zakrzywionych podobnie jak u Rzymian *sicae*. Od nich wzięli nazwę rozbójnicy, których ofiarą padło wielu ludzi. W dni świąteczne, jak już powiedzieliśmy, mieszczeni się z tłumem, który ze wszystkich stron ściągał do miasta, aby spełnić powinność religijną i bez trudu zabijali, kogo chcieli⁶⁸.

To szerokie przytoczenie opisu Flawiusza jest o tyle istotne, że umożliwia pozytywną weryfikację twierdzenia J.R. Thackraha⁶⁹ o przypisaniu taktyce *sicarii* typowych cech działalności terrorystycznej: metoda działania polegała przecież na skrytym podejściu do ofiary z bronią ukrywaną pod odzieżą do chwili nagłego ataku, który następował w miejscu publicznym – w miejscu kultu religijnego i podczas obrządków, w tłumie modlących się. Zważyć należy również, że jako pierwszy cel wybrano osobę powszechnie znaną, członka ówczesnego establishmentu. Zwraca również uwagę swoista „dezynwoltura” w wyborze ofiar – sykariusze „mordowali jednych dlatego, że byli ich wrogami, drugich, że zapłacano im za taką przysługę”⁷⁰.

Współczesny terroryzm stwarza zagrożenie także dla budynków użyteczności publicznej⁷¹. W szczególnym „dorobku” sykariuszy doszukać się można działania analogicznego: „podłożyli ogień pod archiwum, pragnąc jak najprędzej zniszczyć wykazy długów u wierzycieli i uniemożliwić ściągnięcie należności, aby w ten sposób pozyskać sobie masę dłużników i podburzyć biednych, bez obawy kary, przeciwko bogatym”⁷².

Taki selektywny przejaw agresji ze strony sekty poczytywać można jako działanie podwójnie ukierunkowane.

W pierwszej kolejności zważyć należy, że to wystąpienie przeciwko obiekto-
towi „ucieleśniającemu niechęć do klasy rządzącej”⁷³ było prawdopodobnie, w dużej mierze, tylko symboliczne, ponieważ większość wierzycieli deponowała

⁶⁷ J. Flawiusz, *Dawne...*, s. 953.

⁶⁸ Ibidem, s. 955.

⁶⁹ Zob. J.R. Thackrah, *Dictionary of Terrorism*, New York 2004, s. 114.

⁷⁰ J. Flawiusz, *Dawne...*, s. 953.

⁷¹ Por. D. Meyerhoff, *Protection of office buildings and spaces: A balanced approach to perception of terrorism risk in the common workspace*, „Journal of Business Continuity & Emergency Planning” 2019, nr 1, s. 67–80; A. Jasiński, *Architektura w czasach terroryzmu. Miasto – przestrzeń publiczna – budynek*, Warszawa 2013.

⁷² J. Flawiusz, *Wojna...*, s. 193.

⁷³ R.A. Horsley, *Power vacuum and power struggle in 66–7 C.E.*, [w:] *The First Jewish Revolt. Archaeology, history and ideology*, (red.) A.M. Berlin, J.A. Overman, London 2002, s. 104.

(archiwizowała) jedynie odpisy skryptów dłużnych bądź ich zbiorcze wykazy, przechowując ich oryginały czy dokumenty źródłowe samodzielnie⁷⁴.

Niemniej dowodzi to, że z współczesnej perspektywy, wrażliwości sykariuszy na znaczenie czynników ekonomicznych i szczególnego rozeznania nastrojów społecznych⁷⁵. Nawet jeśli ten swoisty apel do ubogich, do rażąco uciskanej klasy niższej, stanowił tylko cyniczny manewr zapewniający poparcie plebsu miejskiego, to taki akt wandalizmu musiał być przez ten plebs obserwowany ze szczególną satysfakcją, zwłaszcza, że w tym samym czasie spalono także „ekstrawaganckie”⁷⁶ domy arcykapłanów⁷⁷.

Trafna jest w tym zakresie ocena M. Goodmana, że ten atak należy interpretować jako „budowanie kapitału politycznego na ubóstwie społeczeństwa, korzystając z publicznych środków”⁷⁸. Niemniej jednak, niezależnie od przeważająco symbolicznej wymowy spalenia archiwum, takie działania *sicarii* wpisywało się w opisywany przez R.A. Horsleya nurt działań ówczesnych rebeliantów, budujący „bliskie relacje pomiędzy bandytami a ludem, który ich wspierał, ochraniał a nawet przyzywał na pomoc”⁷⁹ – zwłaszcza w przypadku ataku skierowanego przeciwko władzy i arystokracji kapłańskiej⁸⁰.

Aspekt drugi ukierunkowania wymaga zaznaczenia, że opisywany akt agresji sykariuszy stanowił analogiczne w skutkach do terroryzmu współczesnego uderzenie w system finansowy państwa, co musiało spowodować negatywne konsekwencje ekonomiczne. Bezpośrednie koszty ekonomiczne terroryzmu obejmują w szczególności: zniszczenie mienia, wydatki na operację ratunkową, przywrócenie infrastruktury do stanu pierwotnego (odbudowę) oraz zapewnienie jej tymczasowego, prowizorycznego chociażby, funkcjonowania⁸¹.

Z pewnością atak sykariuszy na archiwum i zniszczenie skryptów dłużnych wszystkie omawiane skutki wywołał, zarówno te pierwotne, w zakresie konieczności odbudowy spalonych budynków i pałaców, jak i wtórne, odnośnie do wpływu na rynek finansowy. Efektem, chyba przez rewolucjonistów nie do końca zamierzonym, była ostateczna utrata poparcia klas wyższych, zaangażo-

⁷⁴ Zob. M. Goodman, *The Ruling Class of Judaea. The Origins of the Jewish Revolt Against Rome A.D. 66–70*, Cambridge 1987, s. 154.

⁷⁵ Zob. S. Freyne, *The Revolt from a regional perspective*, [w:] *The First...*, s. 51.

⁷⁶ R. Eisenberg, *Divided We Fall: The Roots of the Great Jewish Revolt against Rome*, „Hirundo. The McGill Journal of Classical Studies” 2007 (rocznik), s. 152.

⁷⁷ Zob. M. Goodman, *The Ruling...*, s. 154, 204; H. Kreissig, *Die sozialen Zusammenhänge des Jüdischen Krieges, Klassen und Klassenkampf im Palästina des 1. Jahrhunderts v. u. Z.*, Berlin 1970, s. 15.

⁷⁸ M. Goodman, *The Ruling...*, s. 218.

⁷⁹ R.A. Horsley, *Josephus and the Bandits*, „Journal for the Study of Judaism” 1979, nr 10, s. 57.

⁸⁰ Zob. S.G.F. Brandon, *Jesus...*, s. 132.

⁸¹ Zob. R.B. Johnston, O.M. Nedelescu, *The Impact of Terrorism on Financial Markets*, „International Monetary Fund Working Paper” 2005, nr WP/05/60, s. 4, https://papers.ssrn.com/sol3/Delivery.cfm/SSRN_ID874282_code515373.pdf?abstractid=874282&mirid=1, [dostęp: 21.10.2021].

wanych w „inwestycyjne”, pochodzące z nadwyżki środków zebranych od odwiedzających Jerozolimę, udzielanie pożyczek⁸².

Innej metodzie działań tej sekty przypisać można znamiona bioterroryzmu, formy terroryzmu z użyciem środków pochodzenia biologicznego, najczęściej bakterii lub wirusów⁸³, *sicarii* zatrawali studnie celem wywołania strachu i paniki w społeczeństwie⁸⁴.

Wydaje mi się, że w polskiej literaturze M. Lasota i B. Grenda wadliwie wskazują, iż sykariuszy należy postrzegać jako grupę stosującą terroryzm samobójczy⁸⁵. Autorzy ci wywodzą ten pogląd, biorąc pod uwagę prowadzenie przez *sicarii* działań polegających na mordowaniu ofiar w tłumie podczas dnia, z czym związana jest łatwość rozpoznania sprawcy. Wskazywać ma na to również na okoliczność, że „wiele ich misji kończyło się schwytaniem i skazaniem sprawcy na śmierć przez spalenie żywcem bądź ukrzyżowanie. Członkowie ugrupowania wyruszający na misję musieli zdawać sobie sprawę, że gdy zostaną pojmاني, będą straceni”. W powołanych rozważaniach zachodzi jednak o tyle niekonsekwencja, że dalej pada stwierdzenie: sykariusze nie popełniali samobójstw celem przeprowadzenia zamachu, a ich zachowanie polegające na wtapianiu się w tłum wskazuje na to, że nie chcieli ponieść śmierci, mieli nadzieję na przeżycie, na co wskazuje ich zachowanie po popełnionej zbrodni⁸⁶.

W przypadku sykariuszy należy rozróżnić pomiędzy pozostającymi w opozycji: gotowością poniesienia męczeńskiej śmierci⁸⁷, rozumianą jako wytrwanie do niej bez trwogi i w cierpliwości⁸⁸, a świadomym i dokonanym z góry powziętym zamiarem zaplanowaniem własnej śmierci w ramach zamachu samobójczego, celem zniszczenia wybranego celu, przy czym śmierć sprawcy stanowi *conditio sine qua non* uznania działania za skuteczne⁸⁹, a jego samego – za męczennika⁹⁰.

W tym rozumieniu nie sposób uznać *sicarii* za terrorystów samobójców. Z całą pewnością podejmowali swoje działania z dużą zuchwałością i świadomością ryzyka śmierci, ale stałym opisywanym elementem ich działań było skuteczne unikanie wykrycia i ujęcia przez żydowskie władze⁹¹.

⁸² Por. M. Goodman, *The Ruling...*, s. 57–58.

⁸³ Zob. M. Binczycka-Anholcer, A. Imiołek, *Bioterroryzm jako jedna z form współczesnego terroryzmu*, „Hygeia Public Health” 2011, nr 3, s. 326–333.

⁸⁴ Zob. T. Białek, *Terroryzm, manipulacja strachem*, Warszawa 2005, s. 47.

⁸⁵ Zob. M. Lasota, B. Grenda, *Arena...*, s. 52; por. S. Atran, *Genesis of Suicide Terrorism*, „Science. American Association for the Advancement of Science” 2003, nr 299, s. 1534–1539.

⁸⁶ M. Lasota, B. Grenda, *Arena...*, s. 52–53.

⁸⁷ Por. M. Kamiński, *Poglądy Seneki na temat samobójstwa i ich znaczenie dla współczesnej debaty w zakresie dopuszczalności eutanazji i samobójstwa wspomaganego*, „Idea. Studia nad strukturą i rozwojem pojęć filozoficznych” 2014, nr 26, s. 19–37.

⁸⁸ Zob. M. Cholewa, *Męczeństwo formą samobójstwa?*, „Polonia Sacra” 2012, nr 30 s. 94.

⁸⁹ Por. Y. Schweitzer, S. Goldstein Ferber, *Al-Qaeda and the Internationalization of Suicide Terrorism*, Tel Aviv 2005.

⁹⁰ Zob. D. Cook, *Męczeństwo w islamie*, Kraków 2009, s. 17–20.

⁹¹ Zob. R. Winegarten, *Literary Terrorism*, „Commentary” 1974, nr 3, s. 58.

Skoro sprawcy „wtapiali się w przerażony tłum”, „lamentowali z pozostałymi” nad ofiarą „unikając wykrzyca”, przenosili broń w sposób skryty, wydawać by się mogło, że sykariusze działali w sposób analogiczny do terrorystów współczesnych, prowadząc, paralelnie do swojej aktywności, typowe działania kontrwykrywcze⁹². Również w XXI wieku zagrożenie związane z ukrywaniem broni pod odzieżą, skryte jej przenoszenie, jest przedmiotem troski organów ochrony prawnej i podejmowane są działania zapobiegające temu zjawisku, tak techniczne – poprzez używanie tomografii radarowej⁹³, jak zwłaszcza w USA, prawne, poprzez kształtowanie zapewniającego bezpieczeństwo stanu prawnego w tym zakresie⁹⁴.

W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych I wieku n.e. sykariusze wdrożyli taktykę regularnego likwidowania Żydów sympatyzujących z rzymską władzą⁹⁵, nie tylko przeciwników politycznych⁹⁶, lecz także nawet tych, którzy po prostu nie dość radykalnie okazywali wrogość wobec Rzymian⁹⁷, po raz pierwszy w historii stosując taktykę mordowania członków szeroko pojętych elit⁹⁸. Agresję kierowano wobec lokalnych urzędników⁹⁹ oraz żydowskich kolaborantów¹⁰⁰, w szczególności kapłanów, saduceuszy, herodian oraz ludzi majątnych¹⁰¹, zabijając otwarcie, demonstracyjnie, „w biały dzień” i w centrum miasta – walcząc z romanizacją¹⁰² – tak jak obecni terroryści walczą z amerykańizacją¹⁰³.

Działania sykariuszy, ich ostentacja, poza wywołaniem ogólnego lęku i społecznej dezorientacji, wywołały również efekt podziału w warstwie rządzącej¹⁰⁴.

⁹² Por. *Działania kontrwykrywcze zorganizowanych grup przestępczych i organizacji terrorystycznych*, (red.) P. Chlebowicz, P. Łabuz, T. Safjański, Warszawa 2021.

⁹³ Por. H.D. Griffiths, C.J. Baker, *Radar Imaging for Combatting Terrorism*, [w:] *Imaging for Detection and Identification. NATO Security through Science Series*, (red.) J. Byrnes, Dordrecht 2007, s. 29–48.

⁹⁴ Por. J. Donohue, J. John, *The Impact of Concealed Carry Laws*, [w:] *Evaluating Gun Policy: Effects on Crime and Violence*, (red.) J. Ludwig, P. Cook, Washington 2003, s. 287–341.

⁹⁵ Zob. G. Shimoni, *The Zionist Ideology*, Hanover 1995, s. 434.

⁹⁶ Zob. M. Viqaruddin, *Global Combat against Terrorism and Money Laundering: A Historical Perspective with Assessment and Strategy*, „Alternatives: Turkish Journal of International Relations” 2010, nr 3, s. 74.

⁹⁷ Zob. R. Borkowski, *Terroryzm*, [w:] *Konflikty współczesnego świata*, (red.) R. Borkowski, Kraków 2001, s. 121.

⁹⁸ Zob. N.O. Obakhedo, D.O. Igbiovina, *Terror and Terrorism (I): The Path of History from Sicarii Zealots to Sons of Liberty*, „Kampala International University Journal of Social Sciences” 2020, nr 3, s. 117–125.

⁹⁹ Zob. J.S. Goldstein, *International Relations*, New York 1996, s. 206.

¹⁰⁰ Zob. B. Reicke, *Judaeo-Christianity and the Jewish establishment, A.D. 33–66*, [w:] *Jesus and the Politics...*, s. 150.

¹⁰¹ Zob. B. Hoffman, *Inside Terrorism*, New York 1998, s. 167.

¹⁰² Zob. L.M. Herrington, *Globalization and Religion in Historical Perspective: A Paradoxical Relationship*, „Religions” 2013, nr 4, s. 157.

¹⁰³ Zob. R.A. Horsley, *The...*, s. 444–445; S.B. Hoenig, *The Sicarii...*, s. 13–14; M. Brighton, *The...*, s. 57; S.J. D’Alessio, L. Stolzenberg, *Sicarii...*, s. 333.

¹⁰⁴ Zob. J. Ciecieląg, *Polityczne dziedzictwo Heroda Wielkiego. Palestyna w epoce rzymsko-herodiańskiej*, Kraków 2002, s. 166.

Efektem tym było także pogłębienie separacji społecznej wśród żydowskich elit panujących, w obrębie których nastąpiła tendencja do zwiększenia dbałości o własne bezpieczeństwo. Naczelnicy kapłani i członkowie rodziny królewskiej, zwłaszcza Ananiasz, Kostobar i Saul dla ochrony gromadzili wokół siebie, cytując Flawiusza, „bandy z wykolejeńców”¹⁰⁵, które miały za zadanie ochronę interesów rodu¹⁰⁶. Naturalną koleją rzeczy te swoiste „siły bezpieczeństwa” dokonywały również na własną rękę aktów gwałtów i grabieży, pobierały również, rzekomo w imieniu kapłanów, podatki i dziesięciny. Praktyka ta pozbawiła biedniejsze klasy niższe środków utrzymania, powodując nędzę¹⁰⁷.

Tym samym, w sposób zamierzony bądź nie, sykariusze wywołali zjawisko typowe dla następstw działań terrorystycznych, określane przez M.C. Hutchinson jako cykl eskalowania przemocy¹⁰⁸. Ten „cykl eskalacyjny” musiał być na tyle dotkliwy dla rodaków sykariuszy, że to Żydzi przecież, a nie Rzymianie, wypędzili ich z Jerozolimy na długo jeszcze przed rewoltą, oblężeniem i zniszczeniem miasta¹⁰⁹.

Wobec powyższego przywódcy sekty (wywodzący swój ród od Judasza z Galilei, antyrzymskiego powstańca z 6 r. n.e., wyznającego poglądy, iż jedyną władzą nad Żydami jest władza boska) podjęli decyzję o opanowaniu górskiej twierdzy Masada, ufortyfikowanej przez Heroda w 35 r. p.n.e. odległej placówki, zabijając mały rzymski garnizon i wchodząc w posiadanie zgromadzonych zapasów żywności i broni¹¹⁰. Po upadku powstania i zdobyciu przez Rzymian Jerozolimy, do Masady skierowano legion pod dowództwem prokuratora Flawiusza Silwy¹¹¹. Po kilkumiesięcznym oblężeniu, trwającym od przełomu lat 72 i 73 n.e.¹¹², kiedy stało się jasne, że twierdza padnie, sykariusze pod dowództwem Elazara Ben Jaira zdecydowali się popełnić zbiorowe, noszące znamiona rytualności, samobójstwo, pozostawiając Rzymianom zapasy żywności jako dowód, że przyczyną poddania się nie był głód¹¹³. Mężczyźni zabijali swoje żony i dzieci, następnie, w ustalonym drogą losowania porządku, siebie nawzajem, ostatnich dziesięciu zostało

¹⁰⁵ J. Flawiusz, *Dawne...*, s. 957.

¹⁰⁶ Zob. J. Ciecieląg, *Polityczne...*, s. 166.

¹⁰⁷ Zob. J.J. Bloom, *The Jewish...*, s. 57.

¹⁰⁸ Zob. M.C. Hutchinson, *The Concept of Revolutionary Terrorism*, „Journal of Conflict Resolution” 1971, nr 16, s. 388–391; H.E. Price, *The Strategy and Tactics of Revolutionary Terrorism*, „Comparative Studies in Society and History” 1977, nr 1, s. 52–66.

¹⁰⁹ Zob. N. Ben-Yehuda, *Masada...*, s. 9.

¹¹⁰ Zob. A.H. Tamarin, *Revolt in Judea: the Road to Masada: The Eyewitness Account by Flavius Josephus of the Roman Campaign against Judea, the Destruction of the Second Temple, and the Heroism of Masada*, New York 1968, s. 699.

¹¹¹ Zob. K.P. Jackson, *Revolutionaries...*, s. 131–132.

¹¹² Zob. H.M. Cotton, *The Date of the Fall of Masada: The Evidence of the Masada Papyri*, „Zeitschrift Für Papyrologie Und Epigraphik” 1989, nr 78, s. 162.

¹¹³ Zob. D. Lester, J.R. Rogers, *Suicide: A Global Issue: A Global Issue. Volume I. Understanding*, Oxford 2013, s. 61.

zgładzonych przez przywódcę; ten finalnie popełnił samobójstwo¹¹⁴. Masada padła, prawdopodobnie, jesienią roku 73 n.e.¹¹⁵. Ostateczna data tego wydarzenia nie została jeszcze ustalona¹¹⁶.

W ten sposób zginąć miało 960 osób¹¹⁷.

Relacja Flawiusza o tym, co wydarzyło się w Masadzie, przez blisko dziewiętnaście wieków nie przeniknęła do żydowskiej świadomości narodowej, jednak w XIX wieku zagłębianie się w szczegóły tej historii stało się jedną z warstw cementujących fundamenty syjonistycznego etosu Żydów¹¹⁸. Mit desperackiej odwagi obrońców Masady stał się spoiwem świadomości narodowej obywateli współczesnego państwa Izrael¹¹⁹, obalającym tezy o bierności Żydów wobec prześladowań¹²⁰. Proces ten rozpoczął się, kiedy wraz z intensyfikacją żydowskiego osadnictwa na Bliskim Wschodzie – wzrastała potrzeba wytworzenia narodowej mitologii oraz legitymizowania obecności Żydów w tym rejonie świata poprzez podkreślanie ich historycznych i kulturowych więzi z Palestyną¹²¹, „ziemią bez ludzi dla ludzi bez ziemi”¹²². Pionierskie pokolenia osadników ponownie zwróciły się ku Masadzie jako wzorcowi honorowego postępowania, a – po II wojnie światowej – alternatywie dla pasywnej reakcji europejskich Żydów wobec nazistowskich prześladowań¹²³. Pełen rozkwit tej heroicznej narracji miał miejsce po powstaniu niezależnego Izraela, a gotowość obrońców Masady do poświęcenia własnego życia zyskała nową, symboliczną siłę poprzez zestawienie jej ze śmiercią izraelskich żołnierzy poległych w wojnie wyzwolenczej. Ofiarę życia zaczęto interpretować jako konieczny element narodowego odrodzenia – poświęcenie, bez którego przetrwanie wspólnoty nie byłoby możliwe¹²⁴.

Żydowskie powstania przeciwko rzymskiej władzy wybuchały wprawdzie i wcześniej, w latach 37 p.n.e., 4 p.n.e., 6 n.e., jednak tylko ta ostatnia rewolucja,

¹¹⁴ Zob. A. Merari, *Driven to Death: Psychological and Social Aspects of Suicide Terrorism*, New York 2010, s. 16–19.

¹¹⁵ Zob. H.M. Cotton, *The Date...*, s. 162.

¹¹⁶ Zob. J. Ciecieląg, *Polityczne...*, s. 77.

¹¹⁷ Zob. A. Merari, *Driven...*, s. 18.

¹¹⁸ Zob. A. Mashiach, *The Ethos of Masada in Halakhic Literature*, „The Review of Rabbinic Judaism” 2016, nr 19, s. 69.

¹¹⁹ Por. D. Wnęk, *Mit Masady w Izraelu. Jego geneza i wpływ na kształtowanie się społeczeństwa izraelskiego*, Kraków 2015, <https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/handle/item/201972>, [dostęp: 12.10.2021].

¹²⁰ Por. S. Buryła, *Opisać Zagładę: Holocaust w twórczości Henryka Grynberga*, Toruń 2014, s. 213–240.

¹²¹ Zob. N. Ben-Yehuda, *The Masada Myth. Collective Memory and Mythmaking in Israel*, Madison 1995, s. 232–234.

¹²² Por. E. Garfinkle, *On the Origin, Meaning, Use and Abuse of a Phrase*, „Middle Eastern Studies” 1991, nr 4, s. 539–550.

¹²³ Zob. Y. Zerubavel, *The Death of Memory and the Memory of Death: Masada and the Holocaust as Historical Metaphors*, „Representations” 1994, nr 45, s. 80–82.

¹²⁴ Zob. M. Pietrzak, *Odwrót bohaterów. Śmierć syjonistycznego mitu Masady w filmie Twierdza Beaufort Josepha Cedara*, „Images” 2015, nr 26, s. 154.

określana przez Flawiusza mianem wojny żydowskiej, odnajduje swe tak mocne odzwierciedlenie w powszechnej świadomości, pomimo że nie zmieniła rzeczywistych stosunków społecznohistorycznych w ówczesnej Palestynie, a korzyści przyniosła przede wszystkim dla *Imperium Romanum*. Jej rezultatem był bowiem napływ największej w historii fali żydowskich niewolników do Rzymu¹²⁵.

Z perspektywy politycznej wydarzenia w Masadzie doprowadziły do ostatecznej, absolutnej likwidacji jakiegokolwiek opozycji względem rzymskiego panowania w Judei¹²⁶. Co więcej, opisywana sytuacja nie stanowiła nawet wyjątku w samej *Wojnie żydowskiej*, gdzie w IV księdze Flawiusz opisuje poprzedzające Masadę o 6 lat oblężenie miasta Gamala, którego 5000 mieszkańców, również kobiety i dzieci, popełnić miało samobójstwo, skacząc w przepaść¹²⁷.

Oczywiście należy uwzględnić tu również powszechną w starożytnej kulturze wojennej praktykę seksualnego wykorzystywania mieszkańców zdobytych w wyniku oblężenia miast¹²⁸.

Specyficzną, charakterystyczną dla epoki powstania, ocenę wydarzeń w Masadzie zawiera niemiecka literatura historyczna z okresu III Rzeszy¹²⁹, zresztą niektórzy autorzy izraelscy z góry odrzucają każdą, pochodzącą z okresu III Rzeszy, wersję narracji historycznej na temat Masady jako „empirycznie fałszywą i moralnie nieakceptowalną”¹³⁰. W czasie II wojny światowej, kiedy podczas ofensywy *Afrika Korps* realne stało się zajęcie Palestyny przez wojska niemieckie, kwatery głównej Hagany nadano właśnie znamienne kryptonim „Masada na Górze Karmel”, przygotowując się na walkę do ostatniej kropli krwi¹³¹.

B.-A. Shillony określa narody żydowski i japoński, pomimo oczywistych różnic kulturowych i dystansu geograficznego, jako „odnoszących sukcesy outside-

¹²⁵ Zob. P. Spilsbury, *Flavius Josephus on the Rise and Fall of the Roman Empire*, „The Journal of Theological Studies” 2003, nr 1, s. 1; D. Noy, *Foreigners at Rome: Citizens and Strangers*, Swansea 2000, s. 256.

¹²⁶ Zob. C.P. Jones, *Egypt and Judaea under Vespasian*, „Historia: Zeitschrift für alte Geschichte” 1997, nr 2, s. 249.

¹²⁷ Zob. A. Mashiach, *The Ethos...*, s. 55–56; por. L.D. Hankoff, *The Theme of Suicide in the Works of Flavius Josephus*, „Clio Medica. Acta Academiae Internationalis Historiae Medicinae” 1976, nr 1, s. 15–24.

¹²⁸ Zob. C.t. Dam, T. Polanski, *Brutalities in Anti-Imperial Revolts: Commonalities and Differences in Distinct yet Overlapping Forms of Violence by Peripheral Ethnic-indigenous Communities and Imperial Powers in Classical, Medieval and Modern (Industrial) Times*, „Politeja” 2015, nr 2, s. 199–230; C.A. Reeder, *Gender, War, and Josephus*, „Journal for the Study of Judaism in the Persian, Hellenistic, and Roman Period” 2015, nr 1, s. 65–85; C.A. Reeder, *Wartime Rape, the Romans, and the First Jewish Revolt*, „Journal for the Study of Judaism in the Persian, Hellenistic, and Roman Period” 2017, nr 3, s. 385.

¹²⁹ Zob. A. Schulten, A. Lammerer, R. Paulsen, K. Regling, E. Schramm, *Masada die Burg des Herodes und die römischen Lager mit einem Anhang: Beth-ter*, „Zeitschrift des Deutschen Palästina-Vereins” 1933, nr 1–3, s. 4–26.

¹³⁰ N. Ben-Yehuda, *Sacrificing Truth: Archaeology and The Myth of Masada*, New York 2002, s. 3.

¹³¹ Zob. A. Mashiach, *The Ethos...*, s. 64.

rów”¹³². Interesujące zderzenie następuje, oceniając samobójstwo w Masadzie, przez pryzmat szczególnej roli suicydalnej śmierci w historii i kulturze Kraju Kwitnącej Wiśni¹³³, gdzie w czasie II wojny światowej zaistniało zjawisko *shudan jiketsu*, obowiązkowych zbiorowych samobójstw, dokonywanych na przełomie 1944 i 1945 roku przez japońskich cywilów, również kobiety z dziećmi na rękach, najczęściej poprzez skok w przepaść¹³⁴. Oczywistą różnicę stanowi tu motywacja, w przypadku sykariuszy śmierć, przynajmniej osób dorosłych, następować miała, dając wiarę Flawiuszowi, dobrowolnie, w wyniku samodzielnie podjętej decyzji, jako akt demonstracji przeciwko rzymskim okupantom i celem uniknięcia statusu niewolnika¹³⁵, zaś w przypadku japońskim – na polecenie władz, egzekwowane przez wojsko i policję.

W odniesieniu do losów Żydów polskich ten historyczny symbol niezłomnej walki z przeważającymi siłami wroga porównywany jest często z bohaterską walką powstańców w getcie warszawskim, którzy woleli popełnić samobójstwo, niż wpaść w ręce Niemców¹³⁶.

Powyższe ukazuje, jak działalność sykariuszy i heroiczny epizod, wzmiankowany w podręcznikach historii jednym zdaniem lub pomijany w ogóle, stał się kamieniem milowym w historii narodu żydowskiego¹³⁷. W ruinach tej twierdzy współcześni żołnierze armii izraelskiej składają dzisiaj przysięgę wojskową „Masada nigdy więcej nie upadnie”¹³⁸. Uroczystości w tym akurat miejscu mają znaczenie symboliczne, właśnie dlatego, że istnieje – niemalże – *communis opinio*: wydarzenia, jakie rozegrały się tu w czasach starożytnych, stały się mitem założycielskim niepodległego i suwerennego państwa Izrael¹³⁹, moralnym uzasadnie-

¹³² B.-A. Shillony, *Jews and the Japanese: The Successful Outsiders*, Tuttle Publishing, Tokyo 1991.

¹³³ Por. Y. Takahashi, *Suicide in Japan*, [w:] *Suicide Prevention*, (red.) R.J. Kosky, H.S. Eshkevari, R.D. Goldney, R. Hassan, Boston 2002; T. Fusé, *Suicide and culture in Japan: A study of seppuku as an institutionalized form of suicide*, „Social Psychiatry” 1980, nr 15, s. 57–63.

¹³⁴ Zob. N. Kokkinos, *Deconstructing The Jewish War. A Review of: Steve Mason, 'A History of the Jewish War, A.D. 66–74', Cambridge and New York: Cambridge University Press, 2016*, „Strata. Bulletin of the Anglo-Israel Archaeological Society” 2018, nr 36, s. 131; M. Bradley, „Banzai!” *The Compulsory Mass Suicide of Kerama Islanders in the Battle of Okinawa*, „The Asia-Pacific Journal” 2013, nr 3, s. 3; A. Masaaki, *Compulsory Mass Suicide, the Battle of Okinawa, and Japan's Textbook Controversy*, „The Asia-Pacific Journal” 2008, nr 1, s. 1–12.

¹³⁵ Zob. H.Y. Chang, *A Brief History of Anglo-Western Suicide: From Legal Wrong to Civil Right*, „Southern University Law Review” 2018, nr 1, s. 159.

¹³⁶ Zob. R. Szuchta, P. Trojański, *Zrozumieć Holokaust, Książka pomocnicza do nauczania o zagładzie Żydów*, Warszawa 2012, s. 35; por. S. Baskind, *Propaganda in the Best and Purest Sense of the Word: Early Representations of the Warsaw Ghetto in American Culture*, „American Jewish History” 2019, nr 2, s. 125–145; A.J. Patt, *The Jewish Heroes of Warsaw: The Meaning of the Revolt in the First Year after the Uprising*, „American Jewish History” 2019, nr 2, s. 147–175.

¹³⁷ Zob. B. Nowaczyk, *Masada 66–73 n.e.*, Warszawa 2009, s. 7.

¹³⁸ Zob. E. Gartman, *Return to Zion: The History of Modern Israel*, Philadelphia 2015, s. 172.

¹³⁹ Zob. K.W. Whitelam, *The Invention of Ancient Israel: The Silencing of Palestinian History*, New York 2009, s. 16–18.

niem powstania nowoczesnego państwa żydowskiego¹⁴⁰. Ten mit jest na tyle żywy, że stworzył nawet, pod koniec XX wieku, inspirację dla współczesnych żydowskich ruchów terrorystycznych¹⁴¹.

Od co najmniej lat 70. XX wieku pojawiają się jednak względem tego mitu głosy krytyczne i wyrażany jest pogląd o jego, co najmniej błędności, a nawet niemoralności. S.B. Hoenig stawia tezę, że Masada nie może służyć jako wzór dla nowoczesnego Izraela, jest bowiem jedynie „portretem ekstremizmu”, a izraelska młodzież nie potrzebuje takiego wzorca¹⁴². Według R. Altera istnieje olbrzymia różnica pomiędzy tym, co się w Masadzie w rzeczywistości zdarzyło, a co jest „Masadą w izraelskiej imaginacji”¹⁴³.

Wydarzenia te pozostają jednak niezmiennie inspiracją dla Sił Obronnych Izraela¹⁴⁴, ruchów młodzieżowych, autorów szkolnych podręczników¹⁴⁵, a nawet jednostek specjalnego przeznaczenia: departament Mossadu, służby wywiadu zagranicznego Izraela, odpowiedzialny za operacje specjalne i likwidację wrogów państwa poza granicami kraju nosi właśnie nazwę „Masada”¹⁴⁶.

Działania sykariuszy, które wprawdzie nie zapewniły Żydom niezależności od rzymskiego panowania, z całą pewnością miały swój, ideologiczny, wkład w akt niezwykłego odrodzenia państwa Izrael. Pełna religijnej gorliwości przemoc *sicarii* może być oczywiście, *toutes proportions gardées*, swoistym prototypem dla czynów popełnianych przez terrorystów współczesnych.

W tym zakresie osobliwy, ze względu na diametralnie odmienny punkt widzenia, jest pogląd na starożytnych, radykalnych żydowskich bojowników, wyrażany przez niektórych autorów muzułmańskich, którzy zdają się usprawiedliwiać nowożytnych islamskich terrorystów stwierdzeniem, odniesionym wprawdzie do tych starożytnych żydowskich, że „u źródeł okrucieństwa i terroryzmu leżało ograniczanie w jak największym stopniu przestrzeni wolności ludzi od wewnątrz i na zewnątrz”¹⁴⁷.

¹⁴⁰ Por. J. Magness, *Masada. From Jewish Revolt to Modern Myth*, New York 2019; T. Sasson, S. Kelner, *From Shrine to Forum: Masada and the Politics of Jewish Extremism*, „Israel Studies” 2008, nr 2, s. 146–163.

¹⁴¹ Zob. A. Krawczyk, *Terroryzm ugrupowań fundamentalistycznych na obszarze Izraela w drugiej połowie XX wieku*, Toruń 2007, s. 160; E.S. Siman, *Jewish Terrorist Group Murders Arab and Vandalizes Israeli Homes*, „Washington Report on Middle East Affairs” 1989, nr 6, s. 17a; A. Rathmell, *Żydowski terroryzm w latach 90*, [w:] *Encyklopedia terroryzmu*, (red.) B. Zasieczna, A. Zasieczny, Warszawa 2004, s. 352; R. Kampeas, *Suspected Sicarii Leader Admitted To Mental Hospital*, „Jerusalem Post” z 4.06.1990, s. 14.

¹⁴² Zob. S.B. Hoenig, *The Sicarii...*, s. 28–29.

¹⁴³ R. Alter, *The Masada Complex*, „Commentary” 1973, nr 1, s. 20.

¹⁴⁴ Por. D. Greenblum, *The Making of a Myth: The Story of Kfar Etzion in Religious Zionism 1948–1967*, „Israel Studies” 2016, nr 1, s. 132–156.

¹⁴⁵ Por. N. Ben-Yehuda, *Masada...*, s. 83–227.

¹⁴⁶ Zob. A. Górski, *Pięść Dawida. Tajne służby Izraela*, Warszawa 2015, s. 4–16.

¹⁴⁷ Zob. S. Küçük, Ö. Güngör, *Brotherhood beyond the Ummah: Theological and socio-cultural perspectives to potential of coexistence*, „HTS Theologies Studies/Theological Studies” 2021, nr 4, s. 4, <https://hts.org.za/index.php/hts/article/view/6745/20587>, [dostęp: 2.11.2021].

Nie sposób zgodzić się z takimi stwierdzeniami. Sykariusze walczyli, na miarę swoich czasów, wyobrażeń i możliwości, na terenie swojego kraju, o jego wyzwolenie spod panowania obcego mocarstwa. Nie przeprowadzali zamachów na kobiety i dzieci w Rzymie. Z tego względu uważam, że ich porównywanie do nowożytnych terrorystów islamskich jest nie tylko błędne, ale również nieetyczne.

Bibliografia

Prace zwarte

- Alexander Y., *A Definitional Focus*, [w:] *Combating Terrorism: Strategies of Ten Countries*, (red.) Y. Alexander, Ann Arbor 2002.
- Assman J., *Of God and Gods: Egypt, Israel, and the Rise of Monotheism*, Madison 2008.
- Bammel E., *The Poor and the Zealots*, [w:] *Jesus and the Politics of His Day*, (red.) E. Bammel, C.F.D. Moule, New York 1984.
- Ben-Yehuda N., *Masada Myth: Collective Memory and Mythmaking in Israel*, Madison 1995.
- Ben-Yehuda N., *Sacrificing Truth: Archaeology and The Myth of Masada*, New York 2002.
- Ben-Yehuda N., *The Masada Myth. Collective Memory and Mythmaking in Israel*, Madison 1995.
- Białek T., *Terroryzm, manipulacja strachem*, Warszawa 2005.
- Bielawski J., *Religie uniwersalistyczne. Zarys dziejów*, Warszawa 1982.
- Bloom J.J., *The Jewish Revolts Against Rome, A.D. 66–135. A Military Analysis*, Jefferson 2010.
- Brandon S.G.F., *Jesus and the Zealots. A Study of the Political Factor in Primitive Christianity*, Manchester 1967.
- Brighton M., *The Sicarii in Josephus's Judean War. Rhetorical Analysis and Historical Observations*, Atlanta 2009.
- Buryła S., *Opisać Zagładę: Holocaust w twórczości Henryka Grynberga*, Toruń 2014.
- Ciborowska L., *Wizerunek Żydów i relacji polsko-żydowskich w „Biesiadzie Literackiej” w latach 1913–1914*, [w:] *Żydzi wschodniej Polski. Seria II. W blasku i w cieniu historii*, (red.) J. Ławski, B. Olech, Białystok 2014.
- Cieciela J., *Polityczne dziedzictwo Heroda Wielkiego. Palestyna w epoce rzymsko-herodiańskiej*, Kraków 2002.
- Cohen S.J.D., *Josephus in Galilee and Rome*, Leiden 1979.
- Cook D., *Męczeństwo w islamie*, Kraków 2009.
- Dąbrowski E., *Józef Flawiusz. Życie i dzieła*, [przedmowa do:] J. Flawiusz, *Dawne dzieje Izraela*, (red.) E. Dąbrowski, Poznań 1962.

- Donohue J., John J., *The Impact of Concealed Carry Laws*, [w:] *Evaluating Gun Policy: Effects on Crime and Violence*, (red.) J. Ludwig, P. Cook, Washington 2003.
- Drabina J., *Religie a wojna i terroryzm*, Kraków 2003.
- Działania kontrwykrywcze zorganizowanych grup przestępczych i organizacji terrorystycznych*, (red.) P. Chlebowicz, P. Łabuz, T. Safjański, Warszawa 2021.
- Eisenman R., „Sicarii Essenes”, „The Party Of The Circumcision”, And Qumran, [w:] *Defining Identities: We, You, and the Other in the Dead Sea Scrolls. Studies on the Texts of the Desert of Judah*, (red.) F.G. Martínez, M. Popović, Leiden–Boston 2008.
- Feldman L.H., *Masada: A Critique of Recent Scholarship*, [w:] *Christianity, Judaism and Other Greco-Roman Cults, Studies for Morton Smith at Sixty, Part 3: Judaism Before 70*, (red.) J. Neusner, Leiden 1975.
- Flawiusz J., *Wojna żydowska*, tłum. z gr. A. Niemojewski, Sandomierz 2013.
- Flawiusz J., *Wojna żydowska*, tłum. z gr. J. Radożycki, Warszawa 2001.
- Freyne S., *The Revolt from a regional perspective*, [w:] *The First Jewish Revolt. Archaeology, history and ideology*, (red.) A.M. Berlin, J.A. Overman, London 2002.
- Goldstein J.S., *International Relations*, New York 1996.
- Goodman M., *The Ruling Class of Judaea. The Origins of the Jewish Revolt Against Rome A.D. 66–70*, Cambridge 1987.
- Górka B., *Zeloci wobec wojny i pokoju*, [w:] *Religie a wojna i terroryzm*, (red.) J. Drabina, „Studia Religiológica” 2003, nr 36.
- Górski A., *Pięść Dawida. Tajne służby Izraela*, Warszawa 2015.
- Grabbe L.L., *Judaic Religion in the Second Temple Period: Belief and Practice from the Exile to Yavneh*, London 2000.
- Grant M., *Dzieje dawnego Izraela*, Warszawa 1991.
- Griffiths H.D., Baker C.J., *Radar Imaging for Combatting Terrorism*, [w:] *Imaging for Detection and Identification. NATO Security through Science Series*, (red.) J. Byrnes, Dordrecht 2007.
- Grünewald T., *Bandits in the Roman Empire: Myth and Reality*, London 2004.
- Hengel M., *Die Zeloten: Untersuchungen zur jüdischen Freiheitsbewegung in der Zeit von Herodes I. bis 70 n. Chr.*, [w:] *Arbeiten zur Geschichte des Antiken Judentums und des Urchristentums. Band I*, (red.) O. Michel, M. Hengel, Leiden 1976
- Hengel M., *Zeloten und Sikarier: Zur Frage nach der Einheit und Vielfalt der jüdischen Befreiungsbewegung 6–74 nach Christus*, [w:] *Josephus-Studien: Untersuchungen zu Josephus, dem antiken Judentum und dem Neuen Testament, Otto Michel zum 70. Geburtstag gewidmet*, (red.) O. Betz, K. Haacker, M. Hengel, Göttingen 1974.
- Hoffman B., *Inside Terrorism*, New York 1998.

- Horsley R.A., *Power vacuum and power struggle in 66–7 C.E.*, [w:] *The First Jewish Revolt. Archaeology, history and ideology*, (red.) A.M. Berlin, J.A. Overman, London 2002.
- Jasiński A., *Architektura w czasach terroryzmu. Miasto – przestrzeń publiczna – budynek*, Warszawa 2013.
- Jundziłł J., Żołądź-Strzelczyk D., *Dziecko w rodzinie i społeczeństwie: Starożytność – Średniowiecze*, Bydgoszcz 2002.
- Keller J., *Zarys dziejów religii*, Warszawa 1988.
- Kirsopp L., *Appendix A: The Zealots*, [w:] *The Beginnings of Christianity*, (red.) L. Kirsopp, F.J. Foakes-Jackson, London 1920.
- Krawczyk K., *Terroryzm ugrupowań fundamentalistycznych na obszarze Izraela w drugiej połowie XX wieku*, Toruń 2007.
- Kreissig H., *Die sozialen Zusammenhänge des Jüdischen Krieges, Klassen und Klassenkampf im Palästina des 1. Jahrhunderts v. u. Z.*, Berlin 1970.
- Ladouceur L., *Josephus and Masada*, [w:] *Josephus, Judaism, and Christianity*, (red.) L.H. Feldman, H. Gohei, Detroit 1987.
- Lasota M., Grenda B., *Arena samobójców. Wybrane aspekty terroryzmu i terroryzmu samobójczego*, Warszawa 2017.
- Lester D, Rogers J.R., *Suicide: A Global Issue: A Global Issue. Volume I. Understanding*, Oxford 2013.
- Magness J., *Masada. From Jewish Revolt to Modern Myth*, New York 2019.
- Merari A., *Driven to Death: Psychological and Social Aspects of Suicide Terrorism*, New York 2010.
- Nowaczyk B., *Masada 66–73 n.e.*, Warszawa 2009.
- Noy D., *Foreigners at Rome: Citizens and Strangers*, Swansea 2000.
- Pieter J., *Ogólna metodologia pracy naukowej*, Wrocław 1967.
- Price J., *Jerusalem Under Siege: The Collapse of the Jewish State*, Leiden 1992.
- Rappaport U., *Who were the Sicarii?*, [w:] *The Jewish Revolt against Rome. Interdisciplinary Perspectives*, (red.) M. Popović, Leiden 2011.
- Rathmell A., *Żydowski terroryzm w latach 90.*, [w:] *Encyklopedia terroryzmu*, (red.) B. Zasieczna, A. Zasieczny, Warszawa 2004.
- Reicke B., *Judaeo-Christianity and the Jewish establishment, A.D. 33–66*, [w:] *Jesus and the Politics of His Day*, (red.) E. Bammel, C.F.D. Moule, New York 1984.
- Rhoads D.M., *Israel in Revolution: 6–74 C.E.: A Political History Based on the Writings of Josephus*, Philadelphia 1976.
- Schürer E., *Geschichte des jüdischen Volkes im Zeitalter Jesu Christi: Die inneren Zustände Palästinas und des jüdischen Volkes im Zeitalter Jesu Christi*, Leipzig 1886.
- Schweitzer Y., Goldstein Ferber S., *Al-Qaeda and the Internationalization of Suicide Terrorism*, Tel Aviv 2005.
- Scott jr J.J., *Jewish Backgrounds of the New Testament*, Grand Rapids 2012.

- Shillony B.-A., *Jews and the Japanese: The Successful Outsiders*, Tokyo 1991.
- Shimoni G., *The Zionist Ideology*, Hanover 1995.
- Söding T., *Jesus im Judentum seiner Zeit*, Bochum 2014.
- Stebbing H., *Introductory Essay*, [w:] *The Life and Works of Flavius Josephus. The Learned and Authentic Jewish Historian and Celebrated Warrior*, (red.) W. Whiston, Albany 1997.
- Szuchta R., Trojański P., *Zrozumieć Holokaust, Książka pomocnicza do nauczania o zagładzie Żydów*, Warszawa 2012.
- Takahashi Y., *Suicide in Japan*, [w:] *Suicide Prevention*, (red.) R.J. Kosky, H.S. Eshkevari, R.D. Goldney, R. Hassan, Boston 2002.
- Tamarin A.H., *Revolt in Judea: the Road to Masada: The Eyewitness Account by Flavius Josephus of the Roman Campaign against Judea, the Destruction of the Second Temple, and the Heroism of Masada*, New York 1968.
- Thackrah J.R., *Dictionary of Terrorism*, New York 2004.
- Tyloch W., *Judaizm*, Warszawa 1987.
- Whitelam K.W., *The Invention of Ancient Israel: The Silencing of Palestinian History*, New York 2009.

Artykuły naukowe

- Aleksandrowicz T.R., *Rok 1968 – początek terroryzmu?*, „Rocznik Polsko-Niemiecki” 2010, nr 18.
- Alter R., *The Masada Complex*, „Commentary” 1973, nr 1.
- Archutowski J., *Monoteizm izraelski i jego geneza*, Kraków 1924.
- Atran S., *Genesis of Suicide Terrorism*, „Science. American Association for the Advancement of Science” 2003, nr 299.
- Azam J.-P., Ferrero M., *Killing for the Sake of Infamy: The Herostratos Syndrome and what to Do about it*, „Peace Economics, Peace Science and Public Policy” 2016, nr 4.
- Baskind S., *Propaganda in the Best and Purest Sense of the Word: Early Representations of the Warsaw Ghetto in American Culture*, „American Jewish History” 2019, nr 2.
- Bilde P., *The Causes of the Jewish War according to Josephus*, „Journal for the Study of Judaism” 1979, nr 10.
- Binczycka-Anholcer M., Imiołek A., *Bioterroryzm jako jedna z form współczesnego terroryzmu*, „Hygeia Public Health” 2011, nr 3.
- Bradley M., *„Banzai!” The Compulsory Mass Suicide of Kerama Islanders in the Battle of Okinawa*, „The Asia-Pacific Journal” 2013, nr 3.
- Brandt S.P., *Flavius Josephus – zwischen Historiographie und Autobiographie*, „Österreichische Zeitschrift für Geschichtswissenschaften” 2018, nr 3.
- Bryk A., *Pojęcie i ewolucja terroryzmu politycznego na świecie*, „Młoda Humanistyka” 2019, nr 1.

- Chang H.Y., *A Brief History of Anglo-Western Suicide: From Legal Wrong to Civil Right*, „Southern University Law Review” 2018, nr 1.
- Cholewa M., *Męczeństwo formą samobójstwa?*, „Polonia Sacra” 2012, nr 30.
- Cloud J.D., *The Primary Purpose of the Lex Cornelia*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte” 1969, nr 2.
- Cohen S.J.D., *Masada: Literary Tradition, Archaeological Remains, and the Credibility of Josephus*, „Journal of Jewish Studies” 1982, nr 1–2.
- Cotton H.M., *The Date of the Fall of Masada: The Evidence of the Masada Papyri*, „Zeitschrift Für Papyrologie Und Epigraphik” 1989, nr 78.
- D’Alessio S.J., Stolzenberg L., *Sicarii and the Rise of Terrorism*, „Terrorism” 1990, nr 4–5.
- Dam C.t., Polanski T., *Brutalities in Anti-Imperial Revolts: Commonalities and Differences in Distinct yet Overlapping Forms of Violence by Peripheral Ethnic-indigenous Communities and Imperial Powers in Classical, Medieval and Modern (Industrial) Times*, „Politeja” 2015, nr 2.
- Eisenberg R., *Divided We Fall: The Roots of the Great Jewish Revolt against Rome*, „Hirundo. The McGill Journal of Classical Studies” 2007.
- Fusé T., *Suicide and culture in Japan: A study of seppuku as an institutionalized form of suicide*, „Social Psychiatry” 1980, nr 15.
- Garfinkle E., *On the Origin, Meaning, Use and Abuse of a Phrase*, „Middle Eastern Studies” 1991, nr 4.
- Gartman E., *Return to Zion: The History of Modern Israel*, The Jewish Publication Society, Philadelphia 2015.
- Gola B., *Oblicza terroryzmu*, „Miesięcznik UZ” 2001, nr 1.
- Grabbe L.L., *Review of ‘Herodes. König im Heiligen Land. Eine Biographie’, by E. Baltrusch*, „Gnomon” 2015, nr 1.
- Greenblum D., *The Making of a Myth: The Story of Kfar Etzion in Religious Zionism 1948–1967*, „Israel Studies” 2016, nr 1.
- Hankoff L.D., *The Theme of Suicide in the Works of Flavius Josephus*, „Clio Medica. Acta Academiae Internationalis Historiae Medicinae” 1976, nr 1.
- Herrington L.M., *Globalization and Religion in Historical Perspective: A Paradoxical Relationship*, „Religions” 2013, nr 4.
- Hoening S.B., *The Sicarii in Masada — Glory or Infamy?*, „Tradition: A Journal of Orthodox Jewish Thought” 1970, nr 1.
- Horsley R.A., *Josephus and the Bandits*, „Journal for the Study of Judaism” 1979, nr 10.
- Horsley R.A., *The Sicarii: Ancient Jewish „Terrorists”*, „The Journal of Religion” 1979, nr 4.
- Huseini S.R., *Destruction of Bamiyan Buddha: Taliban Iconoclasm and Hazara Response*, „Himalayan and Central Asian Studies” 2012, nr 2.
- Hutchinson M.C., *The Concept of Revolutionary Terrorism*, „Journal of Conflict Resolution” 1971, nr 16.

- Jackson K.P., *Revolutionaries in the First Century*, „Brigham Young University Studies” 1996, nr 3.
- Jeziorna J., *Historia przemocy asymetrycznej*, „Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa” 2010, nr 1.
- Jones C.P., *Egypt and Judaea under Vespasian*, „Historia: Zeitschrift für alte Geschichte” 1997, nr 2.
- Kamiński M., *Poglądy Seneki na temat samobójstwa i ich znaczenie dla współczesnej debaty w zakresie dopuszczalności eutanazji i samobójstwa wspomagane*, „Idea. Studia nad strukturą i rozwojem pojęć filozoficznych” 2014, nr 26.
- Kampeas R., *Suspected Sicarii Leader Admitted To Mental Hospital*, „Jerusalem Post” z 4.06.1990.
- Kokkinos N., *Deconstructing The Jewish War. A Review of: Steve Mason, 'A History of the Jewish War, A.D. 66–74', Cambridge and New York: Cambridge University Press, 2016*, „Strata. Bulletin of the Anglo-Israel Archaeological Society” 2018, nr 36.
- Lekh Allen N.P., *Josephus: Noble Sicarii Suicide or Mass-Slaughter at Mount Masada?*, „Journal for Semitics” 2019, nr 1.
- Masaaki A., *Compulsory Mass Suicide, the Battle of Okinawa, and Japan's Textbook Controversy*, „The Asia-Pacific Journal” 2008, nr 1.
- Mashiach A., *The Ethos of Masada in Halakhic Literature*, „The Review of Rabbinic Judaism” 2016, nr 19.
- Meyerhoff D., *Protection of office buildings and spaces: A balanced approach to perception of terrorism risk in the common workspace*, „Journal of Business Continuity & Emergency Planning” 2019, nr 1.
- Morgan M.J., *The Origins of the New Terrorism*, „Parameters. The Journal of the U.S. Army War College” 2004, nr 1.
- Obakhedo N.O., Igbinovia D.O., *Terror and Terrorism (I): The Path of History from Sicarii Zealots to Sons of Liberty*, „Kampala International University Journal of Social Sciences” 2020, nr 3.
- Patt A.J., *The Jewish Heroes of Warsaw: The Meaning of the Revolt in the First Year after the Uprising*, „American Jewish History” 2019, nr 2.
- Pietrzak M., *Odwrót bohaterów. Śmierć syjonistycznego mitu Masady w filmie Twierdza Beaufort Josepha Cedara*, „Images” 2015, nr 26.
- Price H.E., *The Strategy and Tactics of Revolutionary Terrorism*, „Comparative Studies in Society and History” 1977, nr 1.
- Reeder C.A., *Gender, War, and Josephus*, „Journal for the Study of Judaism in the Persian, Hellenistic, and Roman Period” 2015, nr 1.
- Reeder C.A., *Wartime Rape, the Romans, and the First Jewish Revolt*, „Journal for the Study of Judaism in the Persian, Hellenistic, and Roman Period” 2017, nr 3.
- Roth C., *The Zealots in the War of 66–73*, „Journal of Semitic Studies” 1959, nr 4.

- Sasson T., Kelner S., *From Shrine to Forum: Masada and the Politics of Jewish Extremism*, „Israel Studies” 2008, nr 2.
- Schulten A., Lammerer A., Paulsen R., Regling K., Schramm E., *Masada die Burg des Herodes und die römischen Lager mit einem Anhang: Beth-Ter*, „Zeitschrift des Deutschen Palästina-Vereins” 1933, nr 1–3.
- Scott jr J.J., *Crisis and Reaction: Roots of Diversity in Intertestamental Judaism*, „The Evangelical Quarterly” 1992, nr 3.
- Sikorski D., *O źródle jako realistycznym alibi historyka, czyli o wyobrażeniach metodologa historii na temat roli źródeł w pracy historyków*, „Studia Źródłoznawcze” 2013, nr 51.
- Sikorski D.K., „Rzymski” Żyd – nieznaną twórczość Romana Brandstaettera, „Ruch Literacki” 2012, nr 1, s. 48.
- Siman E.S., *Jewish Terrorist Group Murders Arab and Vandalizes Israeli Homes*, „Washington Report on Middle East Affairs”, 1989, nr 6.
- Sinai J., *Review of ‘The Global Spread of Islamism and the Consequences of Terrorism’*, by M. Freeman, K. Ellena, A. Kator-Mubarez, „Perspectives on Terrorism” 2021, nr 1.
- Skwara T., *Józef Flawiusz – pośrednik między kulturami? O roli postaci historyka w trylogii Wojna żydowska Liona Feuchtwangera*, „Rocznik Komparatystyczny” 2014, nr 5.
- Smith M., *Zealots and Sicarii, Their Origins and Relation*, „The Harvard Theological Review” 1971, nr 1.
- Spilsbury P., *Flavius Josephus on the Rise and Fall of the Roman Empire*, „The Journal of Theological Studies” 2003, nr 1.
- Stępień J., „Wojna żydowska”, *Józef Flawiusz, tł., wstęp i komentarz Jan Radożycki, Poznań 1984: [recenzja]*, „Collectanea Theologica” 1985, nr 3.
- Tazbir J., *Ciągle szukamy znaków klęski*, „Gazeta Wyborcza” nr 87, 12–13.04.2008.
- Tomasiewicz J., *Od skrytobójstwa do miateżwojny. Ewolucja terroryzmu politycznego w Europie – aspekty ideologiczne, taktyczne i organizacyjne*, „Przeгляд Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2014, nr 11.
- Vandenbergh M.J., *Villains Called ‘Sicarii’: A Commonplace for Rhetorical Vituperation in the Texts of Flavius Josephus*, „Journal for the Study of Judaism” 2016, nr 47.
- Viqaruddin M., *Global Combat against Terrorism and Money Laundering: A Historical Perspective with Assessment and Strategy*, „Alternatives: Turkish Journal of International Relations” 2010, nr 3.
- Weinberger J., *Defining terror*, „Seton Hall Journal of Diplomacy and International Relations” 2003, nr 4.
- Weiss-Rosmarin T., *Masada and Yavneh*, „Jewish Spectator” 1966, nr 31.
- Winegarten R., *Literary Terrorism*, „Commentary” 1974, nr 3.

- Wipszycka E., „Wojna żydowska”, *Józef Flawiusz, z jęz. grec. przeł. oraz wstępem i komentarzem opatrzył Jan Radożycki*, Poznań 1980: [recenzja], „Przegląd Historyczny” 1985, nr 2.
- Zeitlin S., *The Sicarii and Masada*, „The Jewish Quarterly Review” 1967, nr 4.
- Zeitlin S., *Zealots and Sicarii*, „Journal of Biblical Literature” 1962, nr 4.
- Zerubavel Y., *The Death of Memory and the Memory of Death: Masada and the Holocaust as Historical Metaphors*, „Representations” 1994, nr 45.

Źródła internetowe

- Brandt S.P., *Themes of Biography and Migration in the Works of the Classical Historians Polybius and Flavius Josephus*, [w:] *Migrations from Antiquity to the Present Days. The International Scientific Conference, Novi Sad 2020*, red. S. Vukadinović, S. Boškov, I. Radulović, https://www.academia.edu/44870780/THEMES_OF_BIOGRAPHY_AND_MIGRATION_IN_THE_WORKS_OF_THE_CLASSICAL_HISTORIANS_POLYBIUS_AND_FLAVIUS_JOSEPHUS, [dostęp: 22.10.2021].
- Johnston R.B., Nedelescu O.M., *The Impact of Terrorism on Financial Markets*, „International Monetary Fund Working Paper” 2005, nr WP/05/60, https://papers.ssrn.com/sol3/Delivery.cfm/SSRN_ID874282_code515373.pdf?abstractid=874282&mirid=1, [dostęp: 21.10.2021].
- Kowalski W., Gawlikowska A., *Bohater, autor i tożsamość żydowska na obczyźnie: od starożytności po współczesność. Część I. Tożsamość żydowska na obczyźnie. Józef Flawiusz pomiędzy dwoma światami*, „Źródła Humanistyki Europejskiej. Studia Ad Fontes Humanitatis Europaeae Pertinentia” 2013, nr 6, <http://www.ejournals.eu/ZHE/2013/Tom-6/art/4637/>, [dostęp: 9.10.2021].
- Küçük S., Güngör Ö., *Brotherhood beyond the Ummah: Theological and socio-cultural perspectives to potential of coexistence*, „HTS Teologiese Studies/Theological Studies” 2021, nr 4, <https://hts.org.za/index.php/hts/article/view/6745/20587>, [dostęp: 2.11.2021].
- Wnęk D., *Mit Masady w Izraelu. Jego geneza i wpływ na kształtowanie się społeczeństwa izraelskiego*, Repozytorium Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2015, <https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/handle/item/201972>, [dostęp: 12.10.2021].

Sicarii by Flavius Josephus. Premodern terrorists or the founding myth of modern Israel?

Summary

Contemporary international terrorism differs a little from the acts of violence that took place in ancient history. The first known example of the use of political terrorism was *Sicarii*, a Jewish sect operating in Palestine and Egypt in the years 66–73 CE. Virtually all information about this group comes from Flavius Josephus, a first-century Romano-Jewish historian and military leader. The term *sicarii* itself has a Latin etymology and means murderers or assassins. It comes from the word *sica*, meaning dagger. It appeared in legal Latin in 81 BCE together with the Act *Lex Cornelia de sicariis et veneficis*, which was one of the first legal regulations in the field of serious organized crime. The *Sicarii*, however, fought in their own country with the intention of liberating it from the rule of a foreign power, Rome. To this day, it remains unresolved whether the *Sicarii* and Zealots belonged to the same political group that used terrorism for political purposes: killings, arson, poisoning water supplies, and even the seizure of the mountain fortress of Masada, ending in mass suicide. And the myth of the desperate courage of the defenders of Masada became the glue of the national consciousness of the citizens of the modern state of Israel.

Keywords: terrorism, Flavius Josephus, Sicarii, Zealots, Israel, Masada, Rome.